

Zbyszko Chojnicki

**METHODOLOGICAL AND THEORETICAL
CONCEPTS AND STUDIES
IN GEOGRAPHY**

Bogucki Wydawnictwo Naukowe
Poznań 2010

Zbyszko Chojnicki

**KONCEPCJE I STUDIA
METODOLOGICZNE I TEORETYCZNE
W GEOGRAFII**

Ponru doktorowi Krzysztofowi Stachowiakowi
z wyrazami sympatii

12 stycznia 2011 r. Zbyszko Chojnicki

Bogucki Wydawnictwo Naukowe
Poznań 2010

Prace Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzent: prof. dr habil. Teresa Czyż

Copyright © by Zbyszko Chojnicki, Poznań 2010

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żaden fragment tej książki nie może być reprodukowany, powielany, przechowywany w systemach odtwarzających albo w jakiegokolwiek innej formie za pomocą urządzeń mechanicznych i elektronicznych, fotokopiujących, zapisujących lub innych bez wcześniejszej zgody właściciela praw autorskich.

ISBN 978-83-62662-12-8

Bogucki Wydawnictwo Naukowe
Górna Wilda 90
61-576 Poznań
tel. +48 61 8336580
e-mail: bogucki@bogucki.com.pl
www.bogucki.com.pl

Druk:
Totem s.c.

Printed in Poland

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
1. O geografii	9
2. Problematyka metodologiczna przedmiotu geografii	17
3. Geografia wobec problemów współczesnego świata	25
4. Dualizm metodologiczny w geografii społeczno-ekonomicznej	33
5. Wyjaśnianie w geografii społeczno-ekonomicznej w ujęciu relacjonistycznym	43
6. Koncepcje i zastosowania metafory w geografii społeczno-ekonomicznej	57
7. Podstawy filozoficzne geografii – jakiej filozofii potrzebuje geografia?	69
8. Model empiryczno-naukowy geografii	81
9. Główne koncepcje i pola badawcze studiów regionalnych	105
10. Rozwój społeczno-ekonomiczny i jego aspekty aksjologiczne	115
11. Wiedza dla gospodarki w perspektywie OECD	131
12. Charakter i rola wiedzy naukowej w rozwoju społeczno-gospodarczym	147
13. Nauka jako system społeczno-poznawczy	155
Spis publikacji	175
Summaries	177

WPROWADZENIE

Książka ta, to zbiór moich artykułów dotyczących filozofii i metodologii geografii oraz teorii nauki opublikowanych w latach 1999–2010. Prace te przedstawiają głównie koncepcje i analizy filozoficzno-metodologiczne geografii jako nauki empirycznej w oparciu o założenia filozofii nauki. Zbiór ten nie jest ułożony chronologicznie i obejmuje następujące prace.

Publikację zaczyna artykuł „O geografii” przedstawiający całościową charakterystykę metodologiczną geografii. Następne dwa artykuły zawierają analizy metodologiczne przedmiotu geografii jako dziedziny określonej przez preteorie przedmiotowe o konkurencyjnym charakterze (poz. 2) oraz pojęć i roli problemów geograficznych w badaniach współczesnego świata (poz. 3). Kolejne trzy artykuły dotyczą przede wszystkim problematyki metodologicznej geografii społeczno-ekonomicznej. Ich tematyka obejmuje koncepcje dualizmu metodologicznego w geografii społeczno-ekonomicznej w postaci dwóch wzorców metodologicznych: naturalistycznego i humanistycznego (poz. 4), koncepcji relacjonistycznej wyjaśniania (poz. 5) oraz zastosowania pojęcia metafory i jej funkcji w geografii (poz. 6). Dalsze dwa artykuły dotyczą podstaw filozoficznych geografii (poz. 7) oraz koncepcji filozoficzno-metodologicznej modelu empiryczno-naukowego geografii (poz. 8). Łączy je pogląd, że podstawą analizy filozoficznej geografii jest filozofia naukowa, i że na jej gruncie należy sformułować model geografii jako nauki empirycznej. Model ten ujmuje istotne właściwości poznawcze geografii w aspekcie ontologicznym, epistemologicznym i metodologicznym, warunkujące i wyznaczające jej naukowy charakter. Kolejny artykuł (poz. 9) zawiera charakterystykę metodologiczną i merytoryczną koncepcji i pola badawczego studiów regionalnych i ich związków z geografiami. Poz. 10 to praca przedstawiająca pojęcia i zagadnienia dotyczące rozwoju społeczno-ekonomicznego w perspektywie aksjologicznej. Dalsze prace zajmują się teorią nauki. Poz. 11 i 12 stanowią artykuły dotyczące charakteru i roli wiedzy naukowej rozpatrywanej na gruncie tzw. gospodarki opartej na wiedzy. Publikację zamyka określenie charakteru nauki jako systemu społeczno-poznawczego (poz. 13). Zmierza ono do ujęcia w całość dwóch głównych aspektów nauki: poznawczego, który dotyczy działalności badawczej oraz społecznego, który odnosi się do społeczności badaczy i otoczenia społecznego.

O GEOGRAFII

Tytuł tego artykułu zapożyczyłem od tytułu książki Eugeniusza Romera. Książkę tę opracował August Zierhoffer z materiałów rękopiśmiennych po Romerze, opatrzył tytułem i wydał w 1969 r. Stanowi ona pierwsze polskie opracowanie problematyki rozwoju i w pewnym sensie metodologii geografii. Napisana została przez Romera jeszcze przed I wojną światową, a więc czekała na wydanie ponad 50 lat. Jak pisze Zierhoffer we wstępie, Romer nie kwapił się z jej wydaniem. Można domniemywać, dlaczego tak się stało: może nie uważał jej za skończoną, gdyż jej część dotycząca ówczesnej geografii jest dość wątpliwa lub po prostu nie zadowalała go, kiedy przyszło do jej wydania w 1921 r.

O geografii. Rozważania historyczne i metodologiczne Romera nie są dziełem oryginalnym, ale na tle późniejszych, chociaż wcześniej opublikowanych prac Stanisława Pawłowskiego i Stanisława Nowakowskiego, przedstawiają się interesująco. Co zaś do poglądów Romera na charakter geografii, to opowiadał mi profesor Kazimierz Dziewoński, że gdy jego ojciec Karol Dziewoński, chemik, profesor UJ, sekretarz Polskiej Akademii Umiejętności, upominał Romera, aby ten uaktywnił działalność naukową Komisji Geografii PAU, którą prowadził, ten odpowiedział: „geografia – a co to za nauka!”

A WIĘC CO TO ZA NAUKA TA GEOGRAFIA?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba przedstawić charakterystykę geografii jako dyscypliny naukowej, odpowiadając na następujące pytania odnoszące się do głównych aspektów metodologicznych geografii:

- 1) czym się zajmuje geografia (aspekt przedmiotowy),
- 2) jaka jest to wiedza (aspekt pragmatyczny i strukturalno-poznawczy),
- 3) czemu służy wiedza geograficzna (aspekt funkcjonalny),
- 4) jaka jest pozycja i znaczenie geografii w nauce i społeczeństwie (aspekt naukoznawczy).

Odpowiedzi na te pytania, ujmowane w kontekście metodologicznym, wyznaczają minimalną charakterystykę geografii jako dyscypliny naukowej.

Zanim je przedstawię, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną podstawową sprawę, jaką jest kontekst metodologiczny lub filozoficzny charakterystyki geografii. Otóż trudno, a może nawet nie sposób przeprowadzić takiej charakterystyki, bez wykorzystywania założeń i aparatury pojęciowej metodologii nauk, a właściwie filozofii nauk. Uprawianie analizy nauki bez wykorzystywania zasad metodologii lub filozofii nauki przypomina sytuację barona Münchhausena, który zamierzał sam wyciągnąć się z wody za włosy. Inną sprawą jest natomiast – wobec niejednorodności filozofii nauki i podziału jej na orientacje – wybór określonej koncepcji metodologicznej, która dostarcza podstaw dla charakterystyki lub rekonstrukcji metodologicznej geografii.

Jestem zdania, że takiej podstawy dostarcza analityczna filozofia nauki. Oczywiście wykorzystuje się w tym celu różne inne koncepcje i orientacje filozofii nauki, a także koncepcje filozoficzne wychodzące poza nią. Pełne uzasadnienie mojej opcji przekracza ramy tego artykułu. Na jej korzyść przemawia przede wszystkim to, że filozofia ta dostarcza takich założeń i aparatury pojęciowej, które chociaż nie prowadzą do rozstrzygalności tez metodologicznych, to jednak nie tylko umożliwiają argumentację i ich uzasadnienie, ale również dobrze przyczyniają się do zrozumienia charakteru działalności badawczej w geografii. Uświadomienie sobie charakteru metodologicznego geografii jest niezbędne do budowy programów jej rozwoju.

Przejdźmy teraz do odpowiedzi na postawione pytania, które jednak ze względu na ograniczoną wielkość artykułu mają szkicowy charakter.

CZYM SIĘ ZAJMUJE GEOGRAFIA (ASPEKT PRZEDMIOTOWY)

To, czym zajmuje się dana dyscyplina, określa się mianem odniesienia przedmiotowego i stanowi pewną dziedzinę rozumianą jako zbiór obiektów, własności, relacji realnych, procesów itd. Dziedzina ta nie sprowadza się do przedmiotów, które są w badaniach obserwowane lub są poddawane eksperymentom. Oprócz obiektów dostępnych empirycznemu badaniu świat nauki zawiera obiekty abstrakcyjne, nieobserwowalne. Wykorzystując sformułowanie Putnama, można też powiedzieć, że świat nauki nie jest wytworem gotowym. Dziedziny konstytuują się w toku rozwoju nauk i ewoluują. Ich określenie dokonuje się przede wszystkim przez tzw. konceptualizację przedmiotową, tj. określenie modeli przedmiotowych organizujące pole badawcze dyscypliny. W dyscyplinach o wysokim poziomie rozwoju teoretycznego modele te są zawarte w podstawowych teoriach. Sprawia to, że w takich naukach nie ma potrzeby zajmowania się tą sprawą.

W geografii natomiast (podobnie jak i w naukach społecznych) prowadzi się często rozważania zmierzające do ustalania odniesienia przedmiotowego. Brak podstawowych teorii wymusza niejako wyznaczanie modeli przedmiotowych po-

przez budowę preteorii przedmiotowych. Należą do nich preteorie: chorologiczna (przestrzenna), krajobrazowa, regionalna, interakcyjna i inne. Wiele wysiłku intelektualnego włożono w konstruowanie takich konkurencyjnych preteorii. Nie wyznaczają one jednak pola badawczego geografii, lecz pewne perspektywy, które organizują różne jego warianty i próbują objaśniać charakter i zakres prowadzonych badań. Występują też dwa inne podejścia do tej sprawy.

Jedno, rezygnując z ustalania odniesienia przedmiotowego geografii, szuka specyfiki geografii w metodach; mówi się o metodzie regionalnej, kartograficznej, a nawet geograficznej.

Drugie podejście – podmiotowe – neguje potrzebę ustalania odniesienia przedmiotowego, proponując hasło: geografią jest to, co robią geografowie. Próba jednak ustalenia, kto jest geografem i jakie są jego kompetencje badawcze, zwykle rzecz sprowadza do ujęcia przedmiotowego.

Należy też zwrócić uwagę, że podstawą odrębności dyscypliny naukowej – a dotyczy to zwłaszcza geografii – jest nie tylko jej dziedzina, lecz także jej problematyka i metody, przy czym sama dziedzina podlega zmianom wraz z rozwojem całej dyscypliny.

Trudności związane z ustalaniem jednolitej koncepcji przedmiotowej geografii stanowią dość zasadniczy argument przemawiający za dwuczłonowym pojmowaniem geografii, a więc jej podziałem na geografie fizyczną (przyrodniczą) i geografie społeczno-ekonomiczną (człowieka), czyli pojmowaniem jej jako złożonej dyscypliny nazywanej naukami geograficznymi. Należy zauważyć, że określenie każdej z dziedzin tych członów jako dyscyplin napotyka na podobne trudności, jakie występują w odniesieniu do całej geografii. W takim ujęciu geografia może być pojmowana jako dyscyplina pograniczna między naukami przyrodniczymi i społecznymi.

JAKA JEST TO WIEDZA (ASPEKT PRAGMATYCZNY I STRUKTURALNO-POZNAWCZY)

Odpowiedź na to pytanie – niezbyt ostre – zawężam tutaj do przedstawienia dwóch głównych stanowisk dotyczących charakteru naukowego wiedzy geograficznej, które określić można jako scjentyistyczne i antyscjentyistyczne. Terminy te nie najlepiej oddają charakter tych stanowisk, gdyż scjentyzm jest często pojmowany jako postawa światopoglądowa waloryzująca prymat nauki nad innymi sposobami poznania, co budzi sprzeciw. Można by stanowiska te inaczej nazwać: empirycznym i nieempirycznym.

Stanowisko scjentyistyczne (w wersji umiarkowanej) pojmuje wiedzę geograficzną jako wiedzę empiryczną, tj. intersubiektywnie sprawdzalną i komunikowalną. Takiego rozumienia wiedzy geograficznej nie należy utożsamiać, jak to robią zwykle geografowie amerykańscy, z neopozytywistyczną koncepcją nauki stanowiącą jedną z wersji scjentyzmu, rzadko uznawaną współcześnie w filozofii

nauki, ze względu na jej postawę antymetafizyczną i uprzywilejowanie języka obserwacyjnego. Scjentyzm może znajdować zresztą swoje uzasadnienie na gruncie filozofii nauki w różnych orientacjach: racjonalizmu krytycznego Poppera oraz orientacjach neoanalitycznych lub neopragmatycznych. Scjentyistyczne pojmowanie geografii może więc przybierać i przybiera różny charakter: od wąsko empirycznego pojmowania, przez ujęcie instrumentalistyczne, do ujęcia realistycznego.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że w ujęciu realistycznym stanowisko to reprezentuje pogląd, że wiedza wtedy zasługuje na miano naukowej, gdy przyczynia się do zrozumienia faktów, a więc „fakty” i ich „rozumienie” i wyjaśnianie wyznacza naukowy charakter wiedzy. Nie będę bliżej przedstawiać tej koncepcji. Może jednak warto zaznaczyć, że nie musi się przyjmować neopozytywistycznej koncepcji uprzywilejowania zdań obserwacyjnych, gdyż fakty nie muszą być tożsame ze zdaniem obserwacyjnymi. Ustala się je w wyniku zabiegów empirycznych i przekazuje za pomocą zdań. Np. za fakt uważa się to, że słońce wschodzi rano i zachodzi wieczorem. Faktem jednak jest nie to zdanie, które jest literalnie fałszywe, lecz zjawisko, które to zdanie opisuje. Zjawisko to zaś nie ma nic wspólnego z pozornym ruchem słońca, jest efektem ruchu Ziemi dookoła swej osi. Jeśli zaś chodzi o rozumienie faktów, to dostarczają go nie tylko teorie, lecz także modele teoretyczne badanych zjawisk.

Zachodzą tu jednak pewne różnice w charakterze wiedzy empirycznej w odniesieniu do zjawisk i procesów społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych.

Badania empiryczne zjawisk i procesów społecznych (ekonomicznych, politycznych, kulturowych), chociaż trudniejsze i bardziej złożone (ustalenie wskaźników, obserwacje pośrednie) niż badanie zjawisk i procesów przyrodniczych, pozwalają jednak również tworzyć wiedzę, która ustala fakty i umożliwia ich zrozumienie i wyjaśnianie, chociaż z pewnymi ograniczeniami. Postęp, jaki następuje w badaniach empirycznych, z jednej strony w zakresie metod i technik obserwacji (teledetekcji, kodowania) oraz analizy statystycznej, a z drugiej – modelowania, rokuje nadzieje na dalszy rozwój w obrębie geografii twardego jej składnika (*hard science*). Umożliwia to badania multi- i interdyscyplinarne oraz współpracę nie tylko z naukami przyrodniczymi, lecz także społecznymi, które podzielają stanowisko scjentyistyczne (ekonomia, demografia, socjologia empiryczna).

Stanowisko antyscjentyistyczne ujmuje wiedzę geograficzną głównie w zakresie geografii człowieka lub geografii społeczno-ekonomicznej jako wiedzę, która nie ma charakteru czysto empirycznego, a więc nie jest intersubiektywnie sprawdzalna i komunikowalna, zawiera elementy subiektywne i indywidualizujące. Głównym motywem kształtowania tego typu wiedzy geograficznej jest przekonanie o odrębności poznania świata człowieka od świata przyrody (antynaturalizm) i odrębność sposobów tego poznania i zrozumienia, a co za tym idzie – i funkcji.

Stanowisko to prezentowane jest obecnie przede wszystkim przez różne orientacje humanistyczne i radykalne. Wiedza geograficzna, kreowana na ich gruncie, nie jest ani ezoteryczna, ani banalna, zawiera jednak wiele elementów wiedzy potocznej, a w ujęciu radykalnym mocno jest zideologizowana. Równocześnie jed-

nak umożliwia współpracę z naukami humanistycznymi, a właściwie tymi naukami społecznymi, które uprawia się humanistycznie. Odrębne miejsce zajmuje tu kierunek postmodernistyczny, na którego gruncie próbuje ujmować się wiedzę geograficzną jako wiedzę, która nie różni się programowo od literatury, jak to proponują i praktykują ci, którzy przyjmują koncepcje z kręgu postmodernizmu paryskiego. Niestety, sporo tu mody i niezrozumienia roli nauki.

Sporu między obiema głównymi orientacjami na drodze analizy modeli filozoficznych nie rozstrzygnie się, co nie znaczy, że dyskusji takich nie należy prowadzić. Są one potrzebne i racjonalizują sprawę. Wydaje się, że ważnym elementem jest natomiast uświadomienie sobie różnej przydatności wiedzy empirycznej i nie-empirycznej oraz odmienności ich funkcji.

Tak więc współczesna geografia stanowi dyscyplinę pograniczną między naukami przyrodniczymi a społeczno-ekonomicznymi lub humanistycznymi, posiadającą wyraźnie występującą dwoistość pól badawczych, problemów i metod. Dwoistość ta pod względem metodologicznym szczególnie ostro występuje, gdy zrezygnuje się z modelu scjentyistycznego geografii. Przyjęcie takich orientacji, jak humanistycznej, radykalnej czy prób interpretacji postmodernistycznej, odnoszących się przecież tylko do geografii człowieka, dwoistość tę pogłębia, nadając geografii charakter dyscypliny humanistycznej.

CZEMU SŁUŻY GEOGRAFIA (ASPEKT FUNKCJONALNY)

Określenie funkcji geografii zależy od tego, jakiego rodzaju wiedzę zawiera geografia lub jaką może osiągnąć. Na gruncie wiedzy empirycznej (tj. modelu scjentyistycznego) wiedza geograficzna pełni dwie podstawowe funkcje:

- 1) poznawcze związane z postępem badawczym polegającym na wykrywaniu i ustalaniu faktów i ich wyjaśnianiu;
- 2) utylitarne służące usprawnianiu działalności praktycznej głównie poprzez planowanie, działalność edukacyjną i kulturotwórczą; uznaje się dość powszechnie, że funkcje poznawcze wysuwają się na pierwszy plan w obu trzonach geografii i że funkcje utylitarne geografii, a zwłaszcza usprawnienie działalności praktycznej, ciągle są zbyt słabe.

Rozpatrując relacje między funkcjami poznawczymi a utylitarnymi geografii, można wyróżnić trzy sytuacje.

Pierwsza dotyczy geografii jako nauki o dominującej funkcji poznawczej. Sytuacja ta występuje obecnie. Geografia ma więc podobny statut jak inne nauki przyrodnicze i społeczne o charakterze poznawczym, których celem jest poznawanie świata. W tej sytuacji funkcja utylitarna geografii ma lub może mieć charakter pośredni, który polega na tym, że wiedza geograficzna stanowi jedynie podstawę rozwiązywania problemów praktycznych, poprzez formowanie diagnoz stanów rzeczy i procesów wraz z ocenami ich przydatności dla realizacji określonych celów praktycznych, np. planowania, wyznaczania możliwych i prawdopodobnych ten-

dencji ich przekształceń oraz czynników i warunków ich zmian lub utrzymywania się, budowy prognoz ostrzegawczych i modeli symulacyjnych, a więc wykorzystywania wiedzy geograficznej dla celów praktycznych. Takie możliwości stwarza jedynie geografia jako wiedza empiryczna.

Druga sytuacja zachodzi wtedy, gdy oprócz geografii jako nauki poznawczej ukształtowała się geografia jako nauka praktyczna, która będzie pełnić bezpośrednio funkcje praktyczne, czyli rozwiązywać problemy dotyczące przekształcenia rzeczywistości poprzez konstruowanie projektów lub planów stanów rzeczy i procesów w sferze przedmiotowej i problemowej geografii. Wydaje się, że geografia tak pojmowana, jako realizator funkcji bezpośrednio praktycznych, nie wyszła dotąd poza programy metodologiczne i indywidualną działalność niektórych geografów, mimo prób organizacyjnych i koncepcyjnych utworzenia tzw. geografii stosowanej. Jej ukształtowanie wymagałoby przebudowy metodologii i technik opisowych na optymalizacyjno-projektujące i decyzyjne.

Trzecia sytuacja wystąpiłaby, gdyby geografia została przebudowana na naukę praktyczną. Wówczas cała jej problematyka musiałaby być podporządkowana temu celowi. Nie jest to chyba jednak możliwe, chociaż do takiego wzorca dążono np. w byłej NRD.

Natomiast na gruncie wiedzy humanistycznej (tj. modelu antyscjentystycznego) wiedza geograficzna pełni głównie funkcje poznawcze polegające na indywidualizacji badanych zjawisk oraz ich interpretacji przyjmującej subiektywizację doświadczenia człowieka „w jego dwuznaczności, ambiwalencji i złożoności”. Równocześnie w odmianie radykalnej podnosi się wagę użyteczności tej wiedzy, ale w aspekcie emancypacyjnym, zmierzającym do radykalnej krytyki tzw. „społeczeństwa kapitalistycznego” i jego przebudowy.

JAKA JEST POZYCJA I ZNACZENIE GEOGRAFII W NAUCE I SPOŁECZEŃSTWIE (ASPEKT NAUKOZNAWCZY)

Pozycja, jaką ma każda dyscyplina naukowa w nauce, zależy nie tylko od jej postępu poznawczego i problemowego, lecz także od jej wkładu w rozwój innych nauk. Żadna działalność naukowo-badawcza nie może być izolowana od działalności w innych dyscyplinach naukowych, a istotnym miernikiem prestiżu naukowego danej dyscypliny jest jej oddziaływanie na inne nauki.

Rozpatrując pozycję geografii w nauce pod względem jej oddziaływania na inne dyscypliny naukowe, trzeba uznać, że jest ono słabe, a geografia budzi zbyt małe zainteresowanie swoimi koncepcjami i wynikami. Występuje to też w geografii polskiej. Przyczyny tego stanu rzeczy są różne. Wydaje się, że pewną rolę ma szeroko rozpowszechnione przekonanie o potocznym i czysto informacyjnym charakterze wiedzy geograficznej oraz zaliczanie wyników badań geograficznych do innych dyscyplin naukowych. Sprzyjają temu też np. trudności z rozgraniczeniem wyników badań między geografiami fizyczną a różnymi dyscyplinami wchodzącymi

w skład nauk o Ziemi, zwłaszcza geologią, oraz między geografiami społeczno-ekonomiczną a demografią i badaniami przestrzenno-ekonomicznymi. Pozycję geografii fizycznej znacznie osłabiło wyodrębnienie się z niej poszczególnych dyscyplin fizycznogeograficznych i przejście przez tzw. nauki o środowisku oraz niektóre nauki o Ziemi problematyki badania zmian środowiska przyrodniczego, a także zacieranie się granicy między geomorfologią a geologią. Z kolei geografiami społeczno-ekonomiczną początkowo osłabiło powstanie tzw. Regional Science. Równocześnie jednak Regional Science i jej odpowiedniki stały się pewnego rodzaju passem transmisyjnym i elementem współpracy geografii społeczno-ekonomicznej z ekonomią, teorią planowania i zarządzania, demografią i urbanistyką.

Słaba dyfuzja koncepcji i wyników badań geograficznych jest poważnym sygnałem osłabienia pozycji geografii, zwłaszcza wobec zarysowującego się nowego, bardziej praktyczystycznego podejścia do nauki w XXI w. Uważam to za dramat intelektualny i praktyczny geografii.

Pozycja geografii w społeczeństwie – mocno sprzężona z jej pozycją w nauce – to jej miejsce w szkole, kulturze i środkach masowego przekazu. Nie chcę banalizować tego zagadnienia kilkoma uwagami. Zwrócę uwagę na jedną sprawę. Przy coraz większym dążeniu do zainteresowania społeczeństwa osiągnięciami nauki zbyt słabo prezentują się i są prezentowane osiągnięcia geografii, która jest przedstawiona jedynie jako pewne geograficzne tło lub ramy przestrzenne występowania różnych zjawisk. Nie docierają natomiast do społeczeństwa te istotne osiągnięcia geografii, które dotyczą problematyki środowiska człowieka i zagospodarowania przestrzennego, oraz osiągnięcia w sferze praktyki; przykładem choćby sprawa udziału geografii w pracach nad terytorialnym podziałem kraju.

O pozycji geografii w przyszłości zadecyduje podejmowanie przez geografów znaczących problemów współczesności i przyszłości. Niewątpliwie geografia ma w tym zakresie wiele niewykorzystanych możliwości. Nie będę ich pobieżnie wymieniał. Kiedy jednak dokona się analizy sąsiednich dyscyplin, zwłaszcza społecznych, jak często, chociaż mało kompetentnie, zajmują się problemami środowiska geograficznego oraz struktur i systemów społecznych i ekonomicznych w ujęciu przestrzennym, nasuwa się wniosek, że geografowie wykazują zbyt wiele defensywności w ich podejmowaniu.

Miejsce i pozycja, jaką posiada każda dyscyplina, nie są gwarantowane jej dotychczasowymi osiągnięciami, zdeterminowane jej przeszłością. Zbyt często ulegamy tej sugestii, ludząc się, że zdobyty kapitał nie ulegnie dewaluacji. Stąd też nie należy lekceważyć rozważań o perspektywach i programach rozwoju geografii, lecz trzeba formułować takie koncepcje, które pozwolą podejmować ważne problemy teraźniejszości i przyszłości.

PROBLEMATYKA METODOLOGICZNA PRZEDMIOTU GEOGRAFII

Problematyka metodologiczna przedmiotu geografii obejmuje rozważania nad ujęciami oraz sposobami charakteryzowania tego zagadnienia. Zarysowują się w tej sprawie co najmniej dwa podejścia. Jedno wyraża się w traktowaniu problematyki przedmiotu geografii jako marginalnej i niewiele wnoszącej do zrozumienia charakteru geografii jako nauki. Stąd też nie poświęca się mu wiele uwagi. Drugie podejście uznaje problematykę przedmiotu geografii za ważny składnik charakterystyki metodologicznej i merytorycznej geografii. W pracach na ten temat dość często nieostro używa się pojęcia „przedmiotu geografii”, a samą problematykę rozszerza się na zagadnienia dotyczące postępowania badawczego i struktury wiedzy geograficznej.

Spróbuję krótko zastanowić się nad charakterem problematyki przedmiotu geografii oraz sposobami jej rozpatrywania. Chodzi tu o ramowy szkic zagadnienia, a nie o przedstawienie jakiejś koncepcji treściowej przedmiotu geografii.

POJĘCIE PRZEDMIOTU DYSCYPLINY NAUKOWEJ I JEGO MIEJSCE W JEJ STRUKTURZE

Pojęcie i problematyka przedmiotu dyscyplin naukowych, tj. konkretnych nauk, nie budzi głębszego zainteresowania w ogólnej metodologii lub filozofii nauki. Jest to pewnie spowodowane tym, że ogólna metodologia nauki zajmuje się nauką w całości. Główny jej trzon, metodologia nauk empirycznych, ujmuje rzeczywistość w kategoriach ontologicznych, takich jak: rzeczy, obiekty, własności, zmiany, zdarzenia, procesy, systemy itp. Również w metodologiach szczegółowych, tj. odnoszących się do poszczególnych dyscyplin naukowych, niewiele jest na ten temat. W odniesieniu do historii zagadnienie to podjął Topolski (1973), który rozpatrując zakres problematyki metodologii historii, podnosi

istotne znaczenie przedmiotowego aspektu badań metodologicznych nad nauką historii i wyodrębnia jako ich zasadniczy składnik, obok metodologii pragmatycznej i apragmatycznej, tzw. metodologię przedmiotową. Jej zadaniem jest: „dać ogólną charakterystykę dziedziny stanowiącej model nauki historycznej” (Topolski 1973, s. 39).

Pojęcie przedmiotu dyscypliny naukowej jest różnie rozumiane (por. Zamiara 1999). Na gruncie realizmu poznawczego za przedmiot empirycznej dyscypliny naukowej uznaje się ten fragment rzeczywistości, którym zajmuje się ta dyscyplina naukowa. Fragment ten stanowi pewien układ lub dziedzinę, która składa się z obiektów określonego rodzaju, ich własności i relacji zachodzących między tymi obiektami. W ujęciu formalnym dziedzina ta jest uporządkowanym zbiorem, który można przedstawić jako

$$D = \langle U; X_1, \dots, X_n; W_1, \dots, W_n; R_1, \dots, R_n \rangle$$

gdzie:

U = uniwersum dziedziny, czyli niepusty zbiór elementów,

$X_1, \dots, X_n$ = zbiór elementów stanowiących podzbiór U ,

$W_1, \dots, W_n$ = zbiór własności przysługujących $X_1, \dots, X_n$ i $R_1, \dots, R_n$ – relacji zachodzących między nimi (Grzegorzczuk 1963, s. 63–64, Nowak 1977, s. 31).

Zatem dziedzina empirycznej dyscypliny naukowej w znaczeniu realnym jest zbiorem określonych składników rzeczywistości, tj. obiektów, ich własności i relacji. Poszczególne nauki różnią się od siebie tym, że badane przez nie dziedziny zawierają odmienne rodzaje obiektów lub zajmują się odmiennymi ich własnościami i relacjami. Te same rodzaje obiektów mogą więc być przedmiotem różnych dyscyplin zajmujących się ich odmiennymi aspektami. Na przykład socjologia, antropologia fizyczna i psychologia badają te same obiekty, tj. ludzi, ale charakteryzują je z odmiennych punktów widzenia. Tak pojmowaną dziedzinę lepiej nazywać dziedziną przedmiotową, gdyż niekiedy dziedziną nazywa się pole badawcze dyscypliny naukowej.

Dziedzina przedmiotowa stanowi składnik opisu danej nauki, który obejmuje również problematykę i metody postępowania badawczego, i od których nie daje się izolować. Dziedzina przedmiotowa nie jest „wyrobem gotowym” i nie ma autonomicznego i statycznego charakteru. Jej charakterystyka nie daje się jakoś bezpośrednio określić. Obiekty i ich własności tworzące dziedzinę nie są przecież jakos z góry dane, lecz wchodzą w jej skład w toku rozwoju dyscypliny, poprzez procesy badawcze fragmentaryzacji rzeczywistości, wyróżnienie obiektów aktualnych i potencjalnych, obserwowalnych bądź nie i ich własności oraz ich konceptualizacje, tj. kształtowanie lub wybór aparatu pojęciowego, który służy do ich opisu.

Dziedzinę przedmiotową charakteryzuje więc przede wszystkim aparat pojęciowy dyscypliny naukowej, a w szczególności jego siatka podstawowych pojęć teoretycznych. Te pojęcia teoretyczne, które mają kluczowy charakter, czyli maksymalny zasięg odniesienia przedmiotowego, nazywa się konceptualnymi modelami przedmiotowymi.

Konceptualne modele przedmiotowe empirycznych dyscyplin naukowych wyznaczają zatem zbiory obiektów i ich własności tworzące ich dziedzinę lub poddziedziny. Modele te przybierają odmienny charakter i są inaczej konstruowane w zależności od poziomu teoretycznego dyscypliny naukowej. W dyscyplinach o wysokim poziomie rozwoju teoretycznego modele przedmiotowe są zawarte w teoriach, które określają ich empiryczne dziedziny badań. Stąd problematyka dziedziny takich dyscyplin jak fizyka mieści się w obrębie podstawowych teorii fizycznych i zwykle nie jest odrębnie rozpatrywana (por. Kafuszyńska 1994).

Z kolei w dyscyplinach o niskim poziomie rozwoju teoretycznego (np. w geografii, naukach społecznych) formułuje się konceptualne modele przedmiotowe w postaci wstępnych teorii, które można nazwać preteoriami przedmiotowymi. Preteorie przedmiotowe zawierają konceptualne modele przedmiotowe, które obejmują kluczowe pojęcia teoretyczne i tezy, których maksymalne odniesienie przedmiotowe określa charakter i zakres dziedziny dyscypliny naukowej. Preteorie zawierają też definicje tych pojęć oraz tezy dotyczące relacji między nimi a aparaturą pojęciową tej dyscypliny (Chojnicki 1991, s. 87).

Preteorie stanowią odrębne, konkurencyjne orientacje lub kierunki przedmiotowe w danej dyscyplinie naukowej. Konstrukcja modeli przedmiotowych nie jest poznawczo neutralna, a więc bezzakończona, i opiera się na pewnych założeniach ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych (por. Zamiara 1999) oraz społeczno-instytucjonalnych. Założenia ontologiczne, przyjmowane jawnie lub milcząco, dotyczą pojmowania struktury świata, a zwłaszcza ontologicznego charakteru obiektów, czasu i przestrzeni, przyczynowości, przyrody i społeczeństwa itp. Założenia epistemologiczne i metodologiczne dotyczą celów badań oraz charakteru i metod poznania naukowego. Odwołuje się do nich poprzez uznawanie określonych orientacji filozoficzno-metodologicznych. Założenia społeczno-instytucjonalne przedstawiają charakter społeczności badaczy i instytucji akademickich oraz zewnętrznych uwarunkowań społeczno-ekonomicznych i kulturowych. Należy przy tym mocno podkreślić, że same preteorie są zmienne historycznie w miarę zmienności całej nauki i kultury oraz samej rzeczywistości, tj. świata.

Preteorie dyscypliny naukowej poprzez swoje odmienne modele przedmiotowe stanowią konkurencyjne hipotezy wyznaczające różnie charakter i zakres dziedziny, a więc w różnym stopniu też kształtują pole badawcze tej dyscypliny. Ich konkurencyjność względem siebie można określić za pomocą następujących kryteriów: (1) stopnia, w jakim wyjaśniają postępowanie badawcze i pole badawcze; (2) potencjału rozwojowego dyscypliny.

Przyjęcie kryterium stopnia wyjaśnialności każe uznać za najbardziej konstruktywną i wartościową poznawczo tę preteorię, która maksymalnie wyjaśnia pole badawcze. Z kolei kryterium potencjału rozwojowego preferuje te preteorie, które stwarzają większe szanse innowacyjno-rozwojowe, tj. możliwość wprowadzenia nowych metod badawczych i poznawania nowych bądź nieznanych aspektów rzeczywistości, a zatem rozszerzania dziedziny badań.

W zasadzie na opis dyscypliny naukowej jako wyspecjalizowanego podsystemu nauki składają się: dziedzina przedmiotowa, problematyka i metody naukowe.

Utrwalił się pogląd, że w opisie dyscyplin naukowych czołowe znaczenie ma dziedzina przedmiotowa wraz z aparatem pojęciowym. Dziedzina jest podstawą wyróżnienia i odrębności dyscypliny naukowej, ponieważ od jej charakteru zależą jej metody i problematyka. Nie jest to jednak zależność jednokierunkowa, gdyż może tu zachodzić sprzężenie zwrotne. Zmiany metod i problematyki oraz przyjęcie nowych celów badań może prowadzić do modyfikacji charakteru i zakresu dziedziny. Takiemu zapatrywaniu przeciwstawia się przekonanie o pierwszoplanowym znaczeniu problematyki w charakterystyce nauki. Według J. Perzanowskiego (1989, s. 232–233): „przy opisie danej nauki wyznaczenie problematyki, choć trudniejsze, ma wyraźną przewagę nad standardowym jej opisem poprzez wskazane dziedziny”, a „podając problematykę, podaje się też wprost lub w sposób uwikłany rozważaną dziedzinę przedmiotową.” Uważa, że: „rozważenie problematyki koncentruje uwagę na tym, co się bada, a dobór pojęć czyni instrumentalnym, podczas gdy mówienie o dziedzinie doprowadza do konfuzji w sprawie tego, co się bada i jakich rezultatów się oczekuje. Skupienie uwagi na trwającej i ewolucyjnej w czasie problematyce pozwala uchwycić historię i ciągłość danej dziedziny pełniej niż przez opis jej przedmiotów i pojęć.”

Przyjmuje też, że problematyka jest pierwotna w stosunku do metod danej dyscypliny, gdyż są one dobierane lub tworzone w odniesieniu do danych problemów. Zatem relacje między dziedziną, problematyką i metodami są podstawą dla zrozumienia charakteru danej dyscypliny. Dziedzina nie posiada autonomicznego i stałego charakteru i zmienia się wraz z problematyką dyscypliny, czego wyrazem może być ewolucja i powstanie nowych preteorii. Jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym do charakterystyki dyscypliny naukowej (Chojnicki 1991, s. 87).

SYTUACJA I KONCEPTUALIZACJA PRZEDMIOTOWA GEOGRAFII

W badaniach nad geografją jako nauką brak jest głębszej analizy metodologicznej problematyki przedmiotowej geografii, określenia jej dziedziny i sposobów jej konceptualizacji. Różne poglądy i opinie w tej sprawie były przedstawiane na marginesie innych zagadnień, a ostatnio także w sporze o tzw. jedność geografii.

Sytuację geografii jako naukowego podsystemu społeczno-poznawczego cechuje wzrastająca fragmentyzacja pola badawczego, której wyrazem stało się wyodrębnienie dwóch dyscyplin: geografii fizycznej i geografii społeczno-ekonomicznej (geografii człowieka). Podział ten nie dokonał się na gruncie koncepcyjno-doktrynalnym, lecz był przejawem różnic problemowych i metodologicznych, jakie wystąpiły w procesie poznawania sfery lub rzeczywistości przyrodniczej i społecznej i jakie dotyczyły zróżnicowania dziedziny, odmienności problematyki, faktów i prawidłowości, a co za tym idzie, metod i wyników badań (por. Maik 2004).

Należy podkreślić przy tym, że podział ten ma też podstawy zewnętrzne, w tym uwarunkowania instytucjonalne i społeczne. Rozpatrując sytuację geografii, Ha-

ggett (1990, s. 9) twierdzi, że to właśnie: „potężne, zewnętrzne siły (podobnie jak wewnętrzna logika) doprowadziły do podziału geografii na dwie części: geografję świata przyrodniczego, nazwaną geografją fizyczną, i geografję świata ukształtowanego przez człowieka, nazwaną geografją człowieka (*human geography*)”.

Równocześnie jednak geografowie próbują szukać głębszych, wspólnych podstaw przedmiotowych „jedności geografii”. Jak pisze Livingstone (1985, s. 119), geografia stanowi: „fascynujący eksperyment w utrzymaniu społeczeństwa i przyrody w jednych ramach wyjaśniających.”

Charakterystyka przedmiotu geografii może więc być całościowa lub odrębna dla jej dwóch głównych trzonów, tj. geografii fizycznej i społeczno-ekonomicznej. Całościowe określenie dziedziny geografii poprzez ustalenie spisu standardowych obiektów i (lub) ich własności specyficznych dla badań geograficznych w sposób bezpośredni, a więc bezzałożeniowy, mimo licznych prób, nie było efektywne. Przede wszystkim obiekty te nie są jakoś dane badaczowi jako specyficzne dla pola badawczego geografii. Wyróżnienie ich poprzez pewne terminy lub na drodze pewnych metod i technik badawczych (np. metoda kartograficzna) zawodzi, gdyż przenosi to zagadnienie na płaszczyznę języka geografii i metod badawczych, a dalej nawet na płaszczyznę podmiotową. W ujęciu podmiotowym uznaje się, że geografją jest to, co robią geografowie, czyli dezaktualizuje się zagadnienie dziedziny geografii (por. Chojnicki 1984, s. 8, 1999, s. 19).

W zasadzie trudności związane z bezpośrednim sposobem ustalenia dziedziny dotyczą zarówno całościowego ujęcia dziedziny geografii, jak i wyodrębnionych dyscyplin geograficznych. Charakter i zakres dziedziny przedmiotowej można efektywniej ustalić w sposób pośredni i założeniowo na drodze: 1) budowy preteorii zawierających konceptualne modele przedmiotowe oraz 2) określenia dziedziny na podstawie problematyki geografii.

Wydaje się, że budowa preteorii w geografii stanowiła i może stanowić główny instrument konceptualny wyznaczania i kształtowania dziedziny przedmiotowej geografii. Rdzeniem krystalizacyjnym tych preteorii są idealizacyjne pojęcia teoretyczne, które są podstawowymi składnikami konceptualnych modeli przedmiotowych. Należą do nich przykładowo pojęcia geosystemu, krajobrazu, przestrzeni geograficznej i ekonomicznej, systemu interakcyjnego, regionu, terytorialnego systemu społecznego, rozmieszczenia i zróżnicowania przestrzennego, lokalizacji, miejsca i inne. Ich rola nie ogranicza się jednak do wyznaczenia rodzaju obiektów i ich własności, tj. dziedziny przedmiotowej. Wokół nich, albo jako ich konkretyzacje, powstają określone siatki pojęciowe i formułowane są postulaty dotyczące charakteru poznawczego geografii. W toku ewolucji geografii sformułowano szereg takich pojęć teoretycznych, ale tylko niektóre z nich nadawały się jako konceptualne modele przedmiotowe krystalizujące preteorie przedmiotowe.

U podstaw budowy preteorii geografii występują bowiem różne założenia dotyczące struktury ontologicznej świata (np. pojęcie struktury, systemu), założenia teoriopoznawcze (np. spór o realizm lub instrumentalizm) oraz założenia metodologiczne (np. w sprawie celów nauki), które nie zawsze są jawne (por. Cloke, Philo, Sadler 1991, Bird 1993). Budowanie preteorii uwikłane jest też w różne

problemy instytucjonalno-praktyczne, dotyczące miejsca i funkcjonowania geografii w strukturze akademickiej, zarówno w aspekcie wiedzotwórczym, dydaktycznym, jak i praktyki społecznej (por. Rawling, Daugherty 1996, *Rediscovering geography* 1996). Określają one w znacznym stopniu charakter preteorii.

Trudno jest przedstawić pełny i złożony zestaw preteorii, jakie charakteryzują przedmiot geografii. Wymagałoby to syntetycznego opracowania uwzględniającego ewolucję tych koncepcji. Studia na ten temat mają częściowy charakter i omawiają poszczególne koncepcje, często w powiązaniu z innymi charakterystykami metodologicznymi geografii. Z kolei o ile klasyczne prace w wyższym stopniu uwzględniały tę problematykę, np. Hettner (1927), Hartshorne (1939, 1959), to bardziej współczesne przywiązują do niej mniej uwagi, np. Unwin (1992), Peet (1998).

Do podstawowych preteorii geografii można zaliczyć preteorię chorologiczną (przestrzenną), krajobrazową, środowiska geograficznego, systemową, interakcyjną i regionalną. Nie jest to lista wyczerpująca, nazwy mogą budzić zastrzeżenia, a same koncepcje są nierozłączne. Obecnie przykładem analizy tych koncepcji mogą być prace Lisowskiego (2003, 2004), Richlinga (1999), Ostaszewskiej (2002) i inne.

Nie będę charakteryzował treści tych preteorii i ograniczę się do kilku uwag dotyczących ich sytuacji metateoretycznej. Charakter i problematyka preteorii geografii nie jest dobrze rozpoznana, a ich rola w kształtowaniu dziedziny przedmiotowej geografii wymaga bliższego określenia relacji między nimi. W szczególności nasuwa się kilka kwestii.

1. Wymienione preteorie mają różny zasięg ogólności lub całościowości. Pierwotnie formułowano je przede wszystkim jako podstawowe koncepcje przedmiotowe, zawierające pojęcia teoretyczne i tezy, które wyznaczały dziedzinę całej geografii i integrowały na tym gruncie jej pole badawcze w odrębną dyscyplinę naukową. Geografia nie powstała jako zwarta i dobrze wyodrębniona wiedza naukowa o wyraźnej koncepcji przedmiotowej i chociaż jej nazwa sugerowała, że jej przedmiotem jest Ziemia, to przecież nie była jedyną dyscypliną, która się nią zajmowała. Wyodrębnienie jej i usamodzielnienie akademickie wymagało określenia właściwych dla jej badań aspektów przedmiotowych. Geografowie, konstruując preteorie przedmiotowe, próbowali na gruncie przedmiotowym uzasadnić jedność oraz odrębność geografii jako nauki, zwłaszcza na gruncie chorologicznym i krajobrazowym.
2. Nasuwa się poważna wątpliwość, czy podstawy przedmiotowe mogą uzasadniać jedność geografii opartą na określeniu jednolitej koncepcji dziedziny geografii i czy da się skonstruować taką preteorię w nowym ujęciu lub przez modyfikację już powstałych.
3. Bliższego rozpoznania wymaga też sprawa przydatności dotychczas uznanych preteorii do określenia specyfiki przedmiotowej geografii fizycznej i geografii społeczno-ekonomicznej jako odrębnych dyscyplin. Niezależnie od ustalenia takiej odrębności przedmiotowej nie wydaje się, by było to wystarczającą podstawą uzasadnienia tej odrębności, pamiętając, że składnikiem dość niezależnym opisu dyscypliny jest problematyka i metody.

4. Konkurencyjny charakter odmiennych preteorii wymaga też rozpoznania ich mocy eksplanacyjnej i potencjału rozwojowego w geografii zarówno całościowo, jak i w podziale. Rozpoznanie takie jest uwarunkowane ich poprawnością merytoryczną i logiczną. Dotychczasowe sformułowania preteorii geografii wykazują niski poziom tej poprawności, zwłaszcza w zakresie definicji pojęć. Określenie potencjału rozwojowego poszczególnych preteorii nasuwa jeszcze większe trudności, gdyż wyznacza go przede wszystkim problematyka geografii, a ta może być kreowana niezależnie od sytuacji przedmiotowej geografii.
5. Nasuwa się też szereg pytań będących w jakimś zakresie konsekwencją wcześniej postawionych. Można tu wymienić pytania o to, czy odrębność przedmiotowa wystarczy do uznania odrębności geografii od innych nauk, o to, czy odrębność preteorii obu głównych trzonów geografii ma istotne znaczenie dezintegracyjne, a także czy nowe programowo ujęcie przedmiotu geografii może stanowić zasadniczą podstawę przebudowy pola badawczego geografii. Wiele tu pytań, które wymagają uzasadnionych odpowiedzi lub zniesienia ich.

Koncentracja na roli preteorii jako instrumentu konceptualizacji dziedziny geografii pozostawiła na uboczu zagadnienie roli problematyki geograficznej w kształtowaniu dziedziny geografii. Zagadnienie to wymaga jednak bliższego rozpoznania. Warto tylko dodać, że charakter problematyki badawczej ma zasadnicze znaczenie dla określenia i zrozumienia właściwości i odrębności geografii. Wymaga to jednak osobnego omówienia.

LITERATURA

- Bird J., 1993. *The changing worlds of geography*. Clarendon Press, Oxford.
- Chojnicki Z., 1984. *Dylematy metodologiczne geografii*. Przegląd Geograficzny, 56 (3–4), s. 3–18.
- Chojnicki Z., 1986. *Refleksje dotyczące teraźniejszości i przyszłości geografii polskiej*. Przegląd Geograficzny, 58 (3), s. 357–377.
- Chojnicki Z., 1991 (tłum. pol. 1999). *A methodological model of a scientific discipline*. [W:] A. Kukliński (red.), *Transformation of science in Poland. Science and Government*. Series 1. KBN, Warszawa, s. 320–334. (Tłum. pol.: Model metodologiczny dyscypliny naukowej. [W:] Z. Chojnicki, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 83–96.
- Chojnicki Z., 1999. *O geografii*. [W:] B. Domański, W. Widacki (red.), *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*. Instytut Geografii UJ, Kraków, s. 17–26.
- Cloke P., Philo Ch., Sadler D., 1991. *Approaching human geography. An introduction to contemporary theoretical debates*. Chapman, London.
- Degórski M., 2004. *Geografia fizyczna a społeczno-ekonomiczna w badaniach środowiska geograficznego*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 25–54.
- Grzegorzczak A., 1963. *Zastosowanie logicznej metody wyodrębniania formalnej dziedziny rozważań w naukach, technice i gospodarce*. Studia Filozoficzne, 3–4.
- Haggett P., 1990. *The geographers art*. Blackwell, Oxford.

- Hartshorne R., 1939. *The nature of geography*. Annals of the Association of American Geographers, 29, s. 173–658.
- Hartshorne R., 1959. *Perspective on the nature of geography*. The Association of American Geographers, Chicago.
- Hettner A., 1927. *Die Geographie, ihre Wesen und ihre Methoden*. F. Hirt, Breslau.
- Kałużczyńska E., 1994. *Modele teorii empirycznych*. DFiS PAN, Warszawa.
- Lisowski A., 2003. *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*. Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Lisowski A., 2004. *Geografia społeczno-ekonomiczna a nauki społeczne*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 67–80.
- Livingstone D.N., 1985. *Evolution, science and society: historical reflections on the geographical experiment*. Geoforum, 16, s. 119–130.
- Maik W., 2004. *Główne płaszczyzny relacji między geografiami fizyczną a geografiami społeczno-ekonomiczną*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 9–24.
- Nowak L., 1977. *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*. PWN, Warszawa.
- Ostaszewska K., 2002. *Geografia krajobrazu*. PWN, Warszawa.
- Perzanowski J., 1989. *Logika a filozofia. Uwagi o zasięgu analizy logicznej w naukach filozoficznych*. [W:] J. Perzanowski (red.), *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii*. PWN, Warszawa, s. 229–261.
- Peet R., 1998. *Modern geographical thought*. Blackwell, Oxford.
- Rawling E., Daugherty M., 1996. *Geography into the twenty-first century*. Wiley, Chichester.
- Rediscovering geography*, 1996. National Academy Press, Washington.
- Richling A., 1999. *Koncepcja krajobrazu i jej integrująca rola w geografii i innych naukach*. [W:] A. Lisowski (red.), *Geografia na przełomie wieków – jedność w różnorodności*. Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Topolski J., 1973. *Metodologia historii*. PWN, Warszawa.
- Unwin T., 1992. *The place of geography*. Prentice Hall, Harlow.
- Zamiara K., 1999. *Konstytucja przedmiotu badań naukowych a kwestia założeniowości wiedzy*. [W:] A. Motycka (red.), *Wiedza a założeniowość*. IFiS PAN, Warszawa, s. 11–22.

GEOGRAFIA WOBEC PROBLEMÓW WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

WSTĘP

Badania nad przemianami współczesnego świata obejmują szerokie pole problemów dotyczących zmian zachodzących w przyrodzie i społeczeństwie oraz oddziaływań między nimi, które kształtują ich nowe własności i relacje oraz tendencje rozwoju. Mogą przebiegać wolno, ale i wykazywać wysoką dynamikę. Obok zmian krótkotrwałych występują długotrwałe, nazywane za Braudem (1971, s. 46) „długim trwaniem”, które wykazują pewną względną trwałość właściwości świata.

Współczesność nie jest kategorią wyznaczoną przez ramy czasowe. Stanowi raczej stadium rozwoju zapoczątkowane przez zdarzenia lub procesy o dużym znaczeniu społecznym i cywilizacyjnym będące „punktami zwrotnymi” w przemianach społeczeństwa. Pojęcie współczesności uwikłane jest w dychotomię zmiany i względnej trwałości. Ujmując współczesność jako ostatnie stadium rozwoju, określa się ją jako fazę postmodernizacji (por. Chojnicki 1999a, s. 279).

Problematyka zmian współczesnego świata jest rozpatrywana i badana przez szereg dyscyplin naukowych, do których można zaliczyć socjologię, ekonomię, politologię, psychologię społeczną, demografię, urbanistykę, ekologię, historię, a także geografę.

Nasuwa się w związku z tym pytanie, będące głównym założeniem tego opracowania, o stosunek geografii do tej problematyki i możliwości badania problemów zmian współczesnego świata.

Rozważania na ten temat ograniczę do trzech zagadnień:

- 1) pojęcia i roli problemów w badaniach naukowych,
- 2) charakteru i badań problemów przemian współczesnego świata,
- 3) perspektyw badań geograficznych tych problemów.

Spróbuję je przedstawić w aspekcie przedmiotowym i metodologicznym, nie pretendując do rozstrzygających ustaleń.

POJĘCIE I ROLA PROBLEMÓW W BADANIACH NAUKOWYCH

W teorii nauki występują różne koncepcje charakteru i roli problemów w badaniach naukowych. Aby bliżej naświetlić to zagadnienie, zwłaszcza w odniesieniu do badania zmian współczesnego świata, należy rozróżnić problemy obiektywne i problemy naukowe.

Problemy obiektywne stanowią realne sytuacje przedmiotowo-poznawcze, które ujawniają się w świadomości ludzi i które wymagają rozwiązania. Obiektywność problemu według Poppera nie wymaga jednak ich uświadomienia. Jego zdaniem: „problemy obiektywne [...] nie potrzebują świadomościowego odpowiednika, tam zaś, gdzie mają swój świadomościowy odpowiednik, problem uświadomiony nie musi być tym samym, co problem obiektywny” (Popper 1992, s. 307).

Problemów obiektywnych, lub realnych, nie wyróżnia jednak tylko ich odniesienie do sytuacji przedmiotowej, lecz także ich ujawnienie się w świadomości społecznej. Problemy obiektywne są przedmiotem zainteresowań badawczych i mogą być podstawą formułowania problemów naukowych. Pogląd ten zakłada więc pierwotny charakter problemów obiektywnych w stosunku do problemów naukowych. Popper twierdzi, że „problemy nauki są oczywiście poprzedzone przez problemy przednaukowe, a w szczególności przez problemy praktyczne” (Popper 1997, s. 175).

Problemy naukowe powstają na gruncie sytuacji problemowej, gdy dochodzi do ustalenia i sformułowania zadania badawczego, które może być rozwiązane na drodze postępowania naukowego. Ravetz twierdzi, że „historia badania zaczyna się od czegoś, co jest mniej niż problemem i można to nazwać sytuacją problemową. Trudno zdefiniować jej istotę. Można ją rozpatrywać jako świadomość występowania pytania, którego nikt nie potrafi właściwie sformułować” (Ravetz 1971, s. 135).

Na sytuację problemową składają się dwa aspekty: przedmiotowo-poznawczy i metodologiczno-poznawczy. Aspekt przedmiotowo-poznawczy dotyczy ujawnienia problemów o obiektywnym charakterze. Ich konceptualizacja za pomocą naukowego aparatu pojęciowego może prowadzić do postawienia problemu naukowego. Aspekt metodologiczno-poznawczy odnosi się do warunków, które musi spełniać problem naukowy. Są nimi rzeczywisty brak wiedzy w określonej dziedzinie i możliwość jej uzyskania przez badania naukowe, tj. za pomocą metod naukowych. Celem tych badań może być rozwiązywanie problemów o charakterze poznawczym i praktycznym, polegające na zmniejszeniu stanu niewiedzy w sferze faktów i teorii, i konstruowanie metod i technik.

Problemy naukowe są punktem wyjścia badania naukowego. Zdaniem Poppera: „Praca uczonego nie zaczyna się od gromadzenia danych, lecz od czujnego wyboru problemu znaczącego w ramach aktualnej sytuacji badawczej. [...] Nauka zawsze zaczyna się od problemów i na problemach się kończy. Postęp nauki polega zasadniczo na ewolucji problemów, a można go mierzyć wzrostem subtelności, płodności i głębi jej problemów” (Popper 1997, s. 174–175).

Problemy naukowe są nie tylko punktem wyjścia badań, ale stanowią też składnik całego postępowania badawczego. Według Bungego: „badania naukowe jak i nienaukowe polegają na wynajdywaniu i formułowaniu problemów i mocowaniu się z nimi. Na długiej drodze badań stale towarzyszą im problemy. Zaprzymanie zajmowania się problemami oznacza zaprzestanie badań, nawet jeśli badania te są rutynowe” (Bunge 1967, s. 165).

Sam proces rozwiązywania problemów badawczych odbywa się na drodze działań poznawczych przy użyciu metod naukowych racjonalizujących te działania i uzasadniających uprawdopodobnienie prawdziwości ich wyników jako składników wiedzy naukowej. Jest to proces wieloaspektowy, w którym istotną rolę pełnią także inne czynniki, w tym umiejętności twórcze badaczy, wyposażenie w środki badawcze, świadomość znaczenia wyników i inne. W toku badań problemy mogą jednak ulegać zmianom, z jednej strony pod wpływem uzyskiwania nowych wyników i stosowania nowych metod i technik badawczych, a z drugiej pod wpływem krytyki naukowej.

CHARAKTER I BADANIE PROBLEMÓW ZMIAN WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Przedstawiona koncepcja problemów naukowych, chociaż ma walor ogólny, wydaje się szczególnie przydatna do lepszego zrozumienia charakteru problemów zmian współczesnego świata.

Problemy zmian współczesnego świata cechują specyficzne właściwości. Ze względu na szeroki zakres tej problematyki ograniczę się do kilku ważniejszych spraw.

Problemy te obejmują rozległe pole przedmiotowe. Trudno jest przedstawić ich listę, gdyż w toku zachodzących ciągle zmian wyłaniają się nowe zjawiska i procesy. Stanowią one ważne wyzwania stojące przed społeczeństwem o żywotnym znaczeniu dla kształtowania jego rozwoju.

Problemy te formułowane są na gruncie różnych koncepcji i założeń. Przykładem syntetycznego przedstawienia tych problemów jest określenie przez Naisbita (1997) głównych kierunków zmian, jakie zachodzą w sferze społecznej w procesach transformacji, które nazywa „megatrendami”. Naisbitt zalicza do nich przejścia: „1) od społeczeństwa przemysłowego do społeczeństwa informacyjnego, 2) od technologii siłowej do ultratechnologii/ultrastyku, 3) od gospodarki narodowej do gospodarki globalnej, 4) od myślenia krótkofalowego do myślenia długofalowego, 5) od centralizacji do decentralizacji, 6) od pomocy zinstytucjonalizowanej do samopomocy, 7) od demokracji przedstawicielskiej do demokracji uczestniczącej, 8) od hierarchii do sieci, 9) z północy na południe, 10) od schematu »albo-albo« do wielokrotnego wyboru”.

Chociaż ich analiza odnosi się do procesów występujących w Ameryce, to jednak mają one w znacznym stopniu charakter światowy.

Innym przykładem określenia i analizy obiektywnych problemów przemian na świecie jest koncepcja „punktów zwrotnych” (*turning points*) w procesach transformacji występujących na „scenie globalnej” odnosząca się do charakteru realnych procesów rozwoju społeczno-gospodarczego i myślenia o nich (Kukliński, Skuza 2006). Jeszcze innym zespołem tych problemów są zagadnienia dotyczące „ludzkich wymiarów” globalnych zmian środowiska rozpatrywanych w aspekcie zagrożeń (por. Jacobson, Price 1990, Kosiński 1996). Przykłady te oczywiście nie wyczerpują problematyki przemian współczesnego świata, ale wskazują na ich orientacje problemowe i pojmowanie.

Większość zagadnień dotyczących współczesnego świata ujawnia się w postaci obiektywnych problemów. Nie są one jedynie przedmiotem zainteresowań uczonych. Dyskutuje się je na forum publicznym (w prasie, telewizji, internecie), zwłaszcza gdy budzą mocny oddźwięk społeczny i dotyczą zagrożeń. W debatach uczonych, polityków i intelektualistów krytykuje się je i ocenia możliwości oraz sposoby rozwiązania. Często problemy te są rozpatrywane w kontekście ideologicznym i uwikłane w spory społeczne i polityczne.

Uczonym stawia się czasem zarzuty niepodejmowania badań nad obiektywnymi problemami dotyczącymi zmian współczesnego świata, które są ważne społecznie. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że rozwiązania tych problemów można się podjąć, gdy daje się je sformułować w postaci problemów naukowych i badać je przy użyciu metod naukowych. Dopóki nie jest to wykonalne, problem pozostaje w stadium krystalizacji sytuacji problemowej.

Badania nad problemami zmian zachodzących we współczesnym świecie nie mają zrutynizowanego charakteru. Zwykle ich sformułowania są początkowo w pewnym stopniu rozmyte. Stąd też pierwsze trudności polegają na ich poprawnym sformułowaniu. Sposoby ich rozwiązania na drodze badań naukowych mogą zmieniać się, ze względu na mutacje problemów lub wysunięcie nowych problemów w wyniku uzyskanej częściowo wiedzy.

Na ogół też problemy zmian współczesnego świata są bardziej ukierunkowane na społecznie preferowane cele praktyczne, niż na cele czysto poznawcze polegające na budowaniu teorii i wyjaśnianiu. Celami tymi są np. działania zmierzające do przebudowy i przekształcania systemów oraz kreowania i przyspieszania procesów i zjawisk. Należy zwrócić uwagę na to, że w miejsce liniowego lub sekwencyjnego modelu zakładającego, iż badania podstawowe wyprzedzają badania stosowane i technologiczne, przyjmuje się, że zachodzą między nimi oddziaływanie i wzajemne zależności, a więc występuje model interaktywny (por. Chojnicki 2003, s. 312). Słabnie też pogląd o dychotomii badań podstawowych i praktycznych.

Badania te mogą mieć wieloaspektowy charakter. Są wówczas prowadzone w ujęciu multidyscyplinarnym, gdy problem rozwiązuje się w ramach kilku dyscyplin naukowych, lub w ujęciu interdyscyplinarnym, gdy na podstawie badań prowadzonych w różnych dyscyplinach uzyskuje się zintegrowany wynik. Dokonywane są jednak za pomocą aparatu pojęciowego i środków badawczych określonej dyscypliny naukowej lub dyscyplin naukowych. Wymaga to odwołania się do kon-

tekstów badawczych prezentowanych przez te dyscypliny i prowadzi do konkurencji między nimi w konkretyzowaniu obiektywnych problemów, a nawet do ich zawłaszczania.

PERSPEKTYWY BADAŃ GEOGRAFICZNYCH PROBLEMÓW ZMIAN WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Ze względu na poznawcze i praktyczne znaczenie problemów zmian współczesnego świata można przyjąć, że zaangażowanie geografii w ich badania przyczyni się do wzmocnienia pozycji geografii w strukturze nauki i jej prestiżu społecznego. Ta właśnie sprawa jest w ostatnich latach szczególnym przedmiotem troski geografów, gdyż szerzy się wśród nich pogląd, że następuje osłabianie pozycji geografii, zwłaszcza pozycji w społeczeństwie, i zachodzi potrzeba przeciwdziałania temu. Za jeden z głównych środków zmiany tego stanu rzeczy uznaje szersze i głębsze podejmowanie i rozwiązywanie przez geografię znaczących problemów współczesności (por. Chojnicki 1999b, s. 24). Warto zauważyć, że już samo powstanie geografii jako odrębnej dyscypliny naukowej na uniwersytetach europejskich było związane z czołowym wówczas problemem ekspansji politycznej i gospodarczej oraz kolonizacji prowadzonej przez kraje europejskie. Według Unwina: „centralna rola geografii w kolonialnej i imperialnej ekspansji potęg europejskich, polegająca na dostarczaniu wiedzy o różnych częściach świata, miała wielkie znaczenie dla sukcesów europejskiego ekspansjonizmu” (Unwin 1992, s. 104).

Śledząc rozwój geografii, można stwierdzić, że podejmowanie ważnych obiektywnych problemów było znaczącym impulsem przekształcania charakteru i pola badawczego geografii, a zwłaszcza jej koncepcji poznawczych i modelu metodologicznego oraz rozszerzenia pola przedmiotowego. Z kolei pozwalało to przystępować do badań nad nowymi problemami. Należy zaznaczyć jednak, że podejmowanie nawet bardzo ważnych problemów nie było jedynym czynnikiem kształtowania pola badawczego geografii, gdyż na jego rozwój wywierała wpływ refleksja metodologiczna nad przedmiotem geografii, charakterem wiedzy geograficznej, jej funkcjami i nad metodami.

Aktualne zainteresowania badawcze geografii obejmują szereg obiektywnych zmian współczesnego świata dotyczących zarówno sfery przyrodniczej, jak i społeczno-ekonomicznej. Trudno byłoby je przedstawić, a nawet wymienić, ze względu na szeroki zakres pola badawczego geografii, na którego gruncie są one i mogą być stawiane i rozwiązywane na drodze badań geograficznych.

Przykładem tych problemów są następujące pytania, które według *Rediscovering geography* stanowią krytyczne problemy stojące przed społeczeństwem: „Jak społeczeństwo może reagować na przyspieszenie degradacji środowiska w różnych częściach świata? Jakie są przyczyny i skutki rosnących różnic między biednymi i bogatymi? Jakie mechanizmy rządzą globalnym systemem klimatycznym?

Co powoduje gwałtowne wylewy, które pojawiają się w ostatnich latach i jak społeczeństwo może sobie radzić z tym zjawiskiem? Jak technologie zmieniają systemy ekonomiczne i społeczne?” (*Rediscovering geography* 1997, s. 23).

Dodać do nich można wiele innych obiektywnych problemów, takich jak np. czynniki wzrostu globalizacji, przyczyny rosnącej nierównomierności rozwoju regionalnego i szybkiego wzrostu wielkich metropolii miejskich, skutki wyczerpywania zasobów energetycznych i zasobów wodnych.

Geografia jednak w zbyt małym stopniu podejmuje i rozwiązuje obiektywne problemy współczesności, a zwłaszcza problemy zmian współczesnego świata. Trzeba więc zastanowić się nad tym. Chodzi przede wszystkim o rozpoznanie i określenie perspektyw zwiększenia możliwości rozwiązywania tych problemów przez geografę i przedstawienie odpowiednich postulatów. Zwiększenie tych możliwości warunkuje przebudowa niektórych koncepcji metodologicznych geografii.

Podjęta tutaj próba analizy tych zmian nawiązuje do dyskusji, jaką prowadzi się w ostatnich latach o roli i charakterze geografii (por. Domański, Widacki 1999, Chojnicki 2004a, Maik, Rembowska, Suliborski 2005).

Analiza i postulaty w tej sprawie obejmują zagadnienia podstaw przedmiotowych i metodologicznych, a pomijają zagadnienia naukoznawcze. Chodzi w nich o takie kwestie, jak: naukotwórczy charakter osobowości badacza, ich motywacje i preferencje, wpływ struktur instytucjonalnych i organizacyjnych, podział problematyki badawczej między naukami i inne.

Podstawy przedmiotowe geografii zawierają założenia dotyczące jej dziedziny i są uważane za fundamentalny składnik charakterystyki geografii jako odrębnej dyscypliny naukowej. Dziedzinę geografii przedstawiają różne konkurencyjne preteorie, czyli teorie przedmiotowe. Treścią tych teorii jest przedstawianie zadań badawczych i aparatu pojęć bazowych określających dziedzinę geografii (Chojnicki 2005, s. 13–14). Jeśli się przyjmie, że dziedzina przedmiotowa ma fundamentalne znaczenie dla charakterystyki geografii i jej pola badawczego, to wyznacza też problematykę badawczą. Nie jest ona jednak „wyrobem gotowym”, nie ma jednoznacznie określonego przez preteorie zakresu i ulega zmianom.

Istotą sprawy jest pytanie, czy podejmowanie nowych problemów współczesności przez geografów wychodzących poza pole przedmiotowe wymaga przebudowy tego pola. Chodzi więc o to, czy w badaniach geograficznych podstawowe znaczenie ma pole przedmiotowe czy pole problemowe, czy trzeba budować nowe preteorie wokół nowych problemów, czy też odwrotnie. Wydaje się jednak, że występuje przesunięcie „punktu ciężkości” z pola przedmiotowego na problemowe i że to problemy określają oblicze badawcze geografii.

Zagadnienia metodologiczne dotyczą charakteru modelu badawczego geografii, który określają jego trzy podstawowe składniki: charakter wiedzy geograficznej, funkcje i metody badawcze. Sądzę, że przebudowa tego modelu może przyczynić się do zwiększenia efektywności badań nad problemami współczesności podejmowanymi przez geografę. Propozycje tych zmian przedstawiają się następująco.

Zacznijmy od funkcji wiedzy geograficznej. Pojęcie funkcji wiedzy naukowej utożsamia się z rolą, jaką pełni ta wiedza w poznawaniu i przekształcaniu świata.

W związku z tym rozróżnia się funkcje poznawcze wiedzy, tj. dostarczanie informacji, wyjaśnianie i przewidywanie, oraz funkcje praktyczne.

W zasadzie model badawczy geografii wysuwa na pierwszy plan funkcje poznawcze, a więc priorytetowo traktuje te problemy badawcze, których wyniki pełnią te funkcje, głównie polegające na informowaniu i wyjaśnianiu. Proponuję nadać jednak większe znaczenie funkcji praktycznej. Postulat ten można zrealizować, podejmując te problemy i badania, których wyniki służą nie tylko poznawaniu świata, lecz także jego przekształcaniu i mogą stanowić podstawy działalności praktycznej, zwłaszcza planowania i podejmowania decyzji. Badanie problemów zmian współczesnego świata powinno ten postulat uwzględniać. Wiąza się z tym funkcjonalne ujęcie wiedzy geograficznej.

Postulat kształtowania charakteru wiedzy geograficznej w ujęciu funkcjonalnym ma na celu budowę wiedzy, która jest podstawą realizacji określonych funkcji. Charakter wiedzy ma więc wyznaczać to, do czego ta wiedza służy, a nie z jakiego rodzaju twierdzeń się składa. W takim ujęciu zanika ostry podział na wiedzę opisową i metodologiczno-teoretyczną. Chodzi więc o budowanie wiedzy o syntetycznym charakterze, zawierającej fakty, generalizacje, prawidłowości, trendy, reguły społeczne, które są podstawą diagnozowania, wyjaśniania, przewidywania i skutecznej działalności praktycznej. Podejście takie w badaniach problemów współczesnego świata uwalnia od rygoryzmu strukturalnego związanego z dychotomią opisu i teorii.

W badaniach problemów zmian współczesnego świata wykorzystuje się różne metody stosowane w geografii. Wybór tych metod zależy przede wszystkim od przyjętych przez badaczy wzorców metodologicznych – empirycznego lub humanistycznego – które ze względu na swoje założenia filozoficzno-metodologiczne wyznaczają odmienne zasady i reguły postępowania badawczego (por. Chojnicki 2001, 2004). Warto podkreślić, że postępowanie badawcze nie daje się w pełni scharakteryzować za pomocą takich zasad i że nie wszystkie czynności badawcze opierają się na metodach naukowych. Dotyczy to zwłaszcza badań prowadzonych na gruncie wzorca humanistycznego.

Podstawowym postulatem względem metod badania zmian współczesnego świata jest przestroga przed nadmiernym rygoryzmem metodologicznym, gdy zbyt duże znaczenie przywiązuje się do logiki argumentacji i uzasadniania oraz przed technikocentryzmem koncentrującym się na stosowaniu wyrafinowanych technik statystycznych, które nie dają merytorycznie interesujących poznawczo wyników badawczych.

Przedstawiony tutaj zarys problematyki perspektyw badań geograficznych nad zagadnieniami zmian współczesnego świata wymaga dalszej pogłębionej analizy i należy go traktować jako głos w dyskusji na temat roli geografii w badaniach problemów współczesności.

LITERATURA

- Braudel F., 1971. *Historia i trwanie*. Tłum. B. Geremek. Czytelnik, Warszawa.
- Bunge M., 1967. *Scientific research I: The search for system*. Springer-Verlag, Berlin.
- Chojnicki Z., 1999a. *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Chojnicki Z., 1999b. *O geografii*. [W:] B. Domański, W. Widacki (red.), *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*. Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 17–26.
- Chojnicki Z., 2001. *Dualizm metodologiczny w geografii społeczno-ekonomicznej*. [W:] H. Rogacki (red.), *Koncepcje teoretyczne i metody badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 17–26.
- Chojnicki Z., 2003. *Charakter i rola wiedzy naukowej w rozwoju społeczno-gospodarczym*. [W:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Perspektywy Banku Światowego*. KBN, Warszawa, s. 311–315.
- Chojnicki Z. (red.), 2004a. *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Chojnicki Z., 2004b. *Problematyka metodologiczna studiów regionalnych*. *Studia Regionalne i Lokalne*, 4 (18), s. 5–11.
- Domański B., Widacki W. (red.), 1999. *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*. Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Jacobson H.K., Price, 1990. *A framework for research on the human dimension of global environmental change*. International Social Science Council.
- Kosiński L.A. (red.), 1996. *Issues in global change research: problems, data and program mes*. HDP, Genewa.
- Kukliński A., Skuza B. (red.), 2006. *Turning points transformation of the global scene*. The Polish Association for the Club of Rome, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Warsaw.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2005. *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Naisbitt J., 1997. *Megatrendy*. Tłum. P. Kwiatkowski. Zys i S-ka, Poznań.
- Popper K.R., 1992. *Wiedza obiektywna*. Tłum. A. Chmielewski. PWN, Warszawa.
- Popper K.R., 1997. *Mit schematu pojęciowego. W obronie nauki i racjonalności*. Tłum. B. Chwedeńczuk. Książka i Wiedza, Warszawa.
- Ravetz J.R., 1971. *Scientific knowledge and its social problems*. Clarendon Press, Oxford.
- Rediscovering geography*, 1997. National Academy Press, Washington D.C.
- Unwin T., 1992. *The place of geography*. Longman Scientific and Technical, Harlow.

DUALIZM METODOLOGICZNY W GEOGRAFII SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ

WSTĘP

Celem artykułu jest sformułowanie koncepcji dualizmu metodologicznego w geografii społeczno-ekonomicznej w postaci dwóch przeciwstawnych modeli, tj. wzorców metodologicznych: naturalistycznego i humanistycznego. Wcześniej opozycyjne orientacje dotyczące charakteru metodologicznego geografii określiłem jako „scjentyistyczną” i „antyscjentyistyczną” (Chojnicki 1985, s. 256, 1999, s. 62). W odniesieniu do geografii społeczno-ekonomicznej przyjęcie terminu „naturalistyczny” jest o tyle bardziej stosowne, że chodzi tu o wzorzec metodologiczny nauk społecznych, jaki ukształtował się na gruncie nauk przyrodniczych, chociaż jego zasady są ogólniejsze i bardziej podstawowe, gdyż odnosi się on do charakteru wiedzy w naukach empirycznych. Stąd też można go również nazwać „empirycznym”. Termin „scjentyizm” jest ponadto obciążony negatywnie przez utożsamianie go ze światopoglądem powstałym w końcu XIX w., który głosił bezkrytyczne zaufanie do nauki.

Model naturalistyczny zakłada, że charakter metodologiczny nauk społecznych, a więc zasady ich uprawiania oraz wyniki badawcze nie różnią się (wersja sprawozdawcza) lub nie powinny się różnić (wersja normatywna) w sposób zasadniczy od nauk przyrodniczych.

Natomiast model humanistyczny, opozycyjny względem naturalistycznego, a więc antynaturalistyczny, głosi odrębność i swoistość charakteru metodologicznego nauk społecznych, które w takim ujęciu nazywa się humanistycznymi. Model ten jest pewnym wariantem orientacji antyscjentyistycznej na terenie nauk społecznych.

Wychodząc z tych założeń, próbuję w sposób szkicowy i ramowy przeprowadzić ich charakterystykę w odniesieniu do geografii społeczno-ekonomicznej ze względu na takie aspekty, jak: 1) charakter i rola metod naukowych, 2) obiektywność i fakty, 3) wartości, 4) charakter i struktura wiedzy oraz 5) wyjaśnianie i rozumienie.

Aspekty te nie wyczerpują pełnej charakterystyki tych modeli, ale dotyczą istotnych różnic zachodzących między nimi.

CHARAKTER I ROLA METOD NAUKOWYCH

Pojęcie metod naukowych jako sposobu postępowania badawczego wykrystalizowało się na gruncie nauk przyrodniczych. Przeniesione do nauk społecznych stało się przedmiotem sporu o charakter tych nauk.

W modelu naturalistycznym przyjmuje się, że metody stosowane w naukach społecznych nie różnią się od metod nauk przyrodniczych. Pojęcie metod naukowych jest w miarę dobrze określone. Odwołuje się do koncepcji metod naukowych ugruntowanej w podstawowych naukach empirycznych. W tym znaczeniu metody naukowe stanowią strategię postępowania badawczego, które służą rozwiązywaniu problemów naukowych. Strategie te różnie się interpretuje w zależności od przyjętych reguł, którym ma podlegać postępowanie badawcze w celu uzyskania prawdy. Kryteria takie są odmienne np. w ujęciu indukcyjnym i hipotetyczno-dedukcyjnym. Na ogół uznaje się jednak, że uzyskane za pomocą metod naukowych wyniki badawcze powinny być intersubiektywnie sprawdzalne i komunikowalne. Służą głównie ustalaniu faktów empirycznych na drodze obserwacji, pomiaru, eksperymentów i wykrywaniu prawidłowości poprzez budowę modeli, formułowanie praw naukowych i teorii i za ich pomocą – wyjaśnianiu, przewidywaniu i usprawnianiu działalności praktycznej. Pojęcie metod wymaga jednak konkretyzacji związanej z przedmiotem badań, podejmowanymi problemami i stosowanymi technikami badań. W odniesieniu do badania świata społecznego metody naukowe mają więc swoją specyfikę związaną z jego zmiennością, podmiotowością i wyłanianiem się nowych prawidłowości społecznych, jakie powstają wraz z przemianami rzeczywistości społecznej.

W modelu humanistycznym do pojęcia i roli metod nie przywiązuje się istotnego znaczenia. Wskazuje się na trudności związane z określeniem metod naukowych i odrzuca się koncepcję podstawowego ujęcia metod i jednakowych kryteriów naukowości wspólnych dla nauk przyrodniczych i społecznych. W krańcowym ujęciu głosi się nawet, że specyficzność poznania humanistycznego wychodzi poza granice racjonalności uznawane na gruncie nauk przyrodniczych; taki pogląd głoszą postmoderniści francuscy.

W geografii społeczno-ekonomicznej naturalistyczny charakter metod badawczych ukształtował się na gruncie empiryzmu, który był i w jakimś stopniu jest główną orientacją metodologiczną opisowych nauk przyrodniczych, a więc i geografii fizycznej. W ujęciu tradycyjno-empirycznym, które zakłada maksymalne empiryczne uzasadnienie twierdzeń i stawia jako cel opis, głównymi metodami badawczymi w geografii społeczno-ekonomicznej, podobnie jak i w geografii fizycznej, są: obserwacja, klasyfikacja, typologia i generalizowanie. Ujęcie to uległo modyfikacji, gdy położono nacisk na zwiększenie stopnia ogólności twierdzeń i wykrywanie prawidłowości, głównie na drodze stosowania metod statystycznych

w postaci tzw. analizy przestrzennej (spatial analysis). Postęp w zakresie analizy statystycznej objął cztery typy metod i technik: 1) metody taksonomiczne i regionalizacji, 2) analizę regresji, 3) analizę składowych głównych i wielozmienną, 4) metody symulacyjne.

Krytyka empiryzmu opartego na koncepcji bezzałożeniowości i źródłowym charakterze poznania oraz rozwój teorii i przyjęcie koncepcji bliskich założeniu hipotetyzmu rozszerzyły zakres metod ilościowych na problematykę modeli matematycznych. Podejście matematyczno-modelowe, nazwane „rewolucją modelową”, wyraziło się w zastosowaniu różnych narzędzi i modeli matematycznych w budowie wiedzy geograficzno-ekonomicznej, nadając jej charakter bardziej teoretyczny i pragmatyczny, zbliżony do wiedzy ekonomicznej.

Model humanistyczny w geografii społeczno-ekonomicznej odnosi się krytycznie do stosowania metod badawczych o charakterze empirycznym, a zwłaszcza metod ilościowych i modelowania matematycznego, głównie ze względu na krytykę obiektywizmu, który zapewniają. Twierdzi się, że zjawiska społeczne, ekonomiczne, polityczne, kulturowe i ekologiczne, będące przedmiotem badań geografii społeczno-ekonomicznej, nie dadzą się uchwycić i zinterpretować poprawnie na drodze tych metod. Metody te prowadzą do nadmiernego uproszczenia wysokiej złożoności tych zjawisk i nieuwzględniania tzw. współczynnika humanistycznego. Podnosi się wyższość jakościowego ujęcia nad ilościową dokładnością. Model humanistyczny koncentruje się jednak raczej na krytyce naturalistycznego ujęcia metod niż na dążeniu do wypracowania koncepcji metod specyficznych dla tego ujęcia, takich jak metody hermeneutyczne.

OBIEKTYWNOŚĆ I FAKTY

Kwestia obiektywności jest głównym przedmiotem sporów metodologicznych między modelem naturalistycznym i humanistycznym w naukach społecznych. Odnosi się to też do geografii społeczno-ekonomicznej. W interpretacji naturalistycznej nauki społeczne, a zwłaszcza ekonomia i socjologia, w zamiarze ich twórców miały być ukształtowane jako obiektywna wiedza o rzeczywistości społecznej, uprawomocniona empirycznie. Zakłada się także, że subiektywność odbiera badaniom społecznym ich charakter naukowy.

Według interpretacji humanistycznej w naukach społecznych niemożliwy jest obiektywizm właściwy naukom przyrodniczym, zwłaszcza w odniesieniu do faktów społecznych jako obiektywnych stanów rzeczy, które tworzą empiryczną bazę nauk społecznych.

Model naturalistyczny w geografii społeczno-ekonomicznej ukształtował się jako przyjęcie tych standardów obiektywności ustalania danych faktycznych, które występowały w badaniach przyrodniczych w geografii, a więc w geografii fizycznej. Zgodnie z ujęciem tradycyjno-empirycznym, a potem empiryczno-indukcyjnym, dane faktyczne zwane faktami geograficznymi uzyskuje się w geografii społecz-

no-ekonomicznej na drodze obserwacji bezpośredniej. Gama tych faktów jest bardzo szeroka i obejmuje dane środowiskowe, biologiczne, ekonomiczne, polityczne, kulturowe i psychospołeczne. Należy zauważyć, że kryteria obiektywności tych faktów nie muszą być pojmowane wąskoempirycznie. Związane to jest ze stosowaniem szerszego pojęcia obiektywności. Istotnymi składnikami tak rozumianego obiektywizmu jest wzajemne przekonywanie się uczonych o ważności swoich odkryć i ich interpretacji, odwoływanie się do tego, że zawsze wykorzystywali metody, które mogą być ponownie zastosowane przez innych, oraz odwoływanie się do spójności i użyteczności swoich interpretacji dla wyjaśniania największej liczby dostępnych danych, a więc poddanie się intersubiektywnemu osądowi (Wallerstein i in. 1995, s. 104).

Wykorzystanie obok węższego, empirycznego pojęcia obiektywności również szerszego uwalnia model naturalistyczny od zarzutu stosowania wyłącznie uprawomocnienia empirycznego i pozwala objąć pojęciem faktu nie tylko dane obserwacyjne, lecz wszelkie uznane odkrycia badawcze. Fakty nie muszą być zatem danymi uzyskiwanymi z bezpośredniej obserwacji.

Model humanistyczny w geografii społeczno-ekonomicznej lub ściślej w geografii człowieka odrzuca nie tylko obiektywizm w jego empirycznym ujęciu, atakując uprawomocnienie empiryczne faktu społecznego, ale także odnosi się z niechęcią do obiektywizmu w sensie metodologicznym, tj. stosowania procedur intersubiektywnej sprawdzalności, i krytykuje go. Chociaż jego przedstawiciele (bardzo różni zresztą) często nie posługują się pojęciem „subiektywność”, a raczej „podmiotowość” lub „zrelatywizowanie podmiotowe”, to jednak sens takiego ujęcia jest taki sam, gdyż subiektywne to tyle co podmiotowe, co nie podlega obiektywizacji.

Nie sposób nawet w zarysie przedstawić różnych koncepcji ujęcia podmiotowości w geografii człowieka zwanej też humanistyczną, ale na tę podmiotowość wszyscy jej reprezentanci się powołują. Klasyczny w tej sprawie jest pogląd Yi Fu Tuana (1976, s. 275), według którego kompetencja geografa humanisty „polega na interpretacji doświadczenia człowieka w jego dwuznaczności, ambiwalencji i złożoności”. Zasadniczą konsekwencją subiektywizmu jest relatywizacja prawdziwości, a ta w swej wersji krańcowej daje takie praktyczne rezultaty jak sławna „political correctness”.

WARTOŚCI

Problematyka wartości i ocen w naukach społecznych jest rozpatrywana w różnych aspektach i jest różnie interpretowana, co stanowi przedmiot sporów, których nie sposób tu przedstawić (por. Kloska 1982). Z punktu widzenia różnic, jakie zachodzą między modelem naturalistycznym a humanistycznym, w naukach społecznych chodzi przede wszystkim o występowanie i rolę wartości i ocen jako składników wiedzy społecznej. W modelu naturalistycznym marginalizuje się udział ocen i norm jako składnika wiedzy społecznej. Na gruncie empiryzmu lo-

gicznego np. oceny jako sądy wartościujące nie są uznawane za składnik wiedzy naukowej, co uzasadnia się tym, że nie mają one wartości logicznej. W modelu humanistycznym oceny są nie tylko równouprawnione z twierdzeniami empirycznymi, ale również stanowią główny element integracji nauk humanistycznych.

Chociaż problematyka wartości i ocen w geografii zapoczątkowana przez Buttimer w pracy *Values in geography* (1974) nie jest zbyt często podejmowana w rozważaniach filozoficzno-metodologicznych w geografii społeczno-ekonomicznej, to jednak ma swój udział w kształtowaniu charakteru geografii społeczno-ekonomicznej i znajduje wyraz w charakterystyce obu rozpatrywanych modeli metodologicznych.

Podjęcie problematyki wartościowania i wprowadzenia ocen jako integralnych składników wiedzy geograficznej jest niewątpliwą zasługą przedstawicieli modelu humanistycznego w dziedzinie geografii społeczno-ekonomicznej. Pojęcie wartości jest uznawane za pojęcie kluczowe i integrujące problematykę humanistyczną w geografii społeczno-ekonomicznej. Jak to podkreśla Entrikin (1976, s. 625), wszyscy geografowie humanistyczni „uznają pierwszeństwo znaczenia wartości, jaką człowiek przywiązuje do świata przed abstrakcjami i obiektywnymi treściami ustalonymi w geografii scjentystycznej”. Odrzuca się też rozróżnienie faktu i wartości, gdyż prowadzi to do oddzielenia „aktualnej wiedzy o obiektywnym świecie od subiektywnych elementów takich, jak uczucie, wartości i znaczenie”. Subiektywny charakter wartości jest zaś nieodłączny od subiektywnego charakteru doświadczenia poznawczego.

Nie wszyscy jednak reprezentanci modelu humanistycznego nadają subiektywny charakter wartościowaniu i ocenom. Obiektywny charakter nadają wartościom przedstawiciele tzw. geografii radykalnej, którzy posługują się pojęciem sprawiedliwości społecznej jako kryterium wartości poznania. Rozszerza to jednak znacznie model humanistyczny, wprowadzając do niego dominację wymiaru kolektywnego nad jednostkowym. W każdym jednak ujęciu – subiektywnego i obiektywnego pojmowania wartości – treściowy opis świata jest zależny od wartości, jakie przyjmują lub uznają badający.

Model naturalistyczny cechuje słabsze zainteresowanie problematyką wartości. Analiza różnych wypowiedzi w tej sprawie wykazuje, że uznaje się wartościowanie i oceny, zwłaszcza w ujęciu społecznym, jako jeden z czynników wyboru problematyki badawczej i składnik wiedzy geograficznej, ale nie nadaje się im szczególnie wyróżnionego charakteru. Problematyka wartościowania jest też rozpatrywana w postaci tzw. ocen instrumentalnych, tj. ocen, u podstawy których występują pewne regularności empiryczne i które służą usprawnianiu działalności praktycznej. Niewątpliwie zachodzi potrzeba głębszej analizy tego zagadnienia.

CHARAKTER I STRUKTURA WIEDZY

Spór o charakter i strukturę wiedzy w naukach społecznych między podejściem naturalistycznym a humanistycznym dotyczy nomologicznego i teoretycznego charakteru tej wiedzy. Podejście naturalistyczne przyjmuje, że w obrębie nauk społecznych odkrywa się empiryczne prawa naukowe i buduje teorie zawierające te prawa, chociaż odbiegają one w pewnych aspektach od przyrodniczych praw naukowych, zwłaszcza pod względem ścisłości i powszechnego uznania. Postuluje się też potrzebę budowania takiej wiedzy, mimo istotnych trudności w jej uzyskiwaniu. Podejście humanistyczne prezentuje w tej sprawie w przeważającym stopniu stanowisko antynaturalistyczne negujące możliwość i potrzebę wykrywania empirycznych praw naukowych i budowy teorii empirycznych na terenie nauk społecznych (por. Giedymin 1964, s. 160, Kaplan 1964, s. 115). Zagadnienie to również w geografii społeczno-ekonomicznej stało się przedmiotem sporów, których krystalizacja wyraża się w opozycji rozpatrywanych modeli metodologicznych.

Według założeń modelu naturalistycznego wartość poznawcza i praktyczna wiedzy w geografii społeczno-ekonomicznej rośnie wraz ze zwiększaniem ogólności, ścisłości i zawartości informacyjnej twierdzeń empirycznych. Można to osiągnąć przez formułowanie twierdzeń przedstawiających prawidłowości oraz budowę teorii empirycznych na różnych poziomach ogólności. Służy temu m.in. stosowanie metod i modeli matematycznych oraz metody hipotetyczno-dedukcyjnej budowy teorii.

Takie ujęcie wiedzy w geografii społeczno-ekonomicznej napotyka jednak współcześnie na silną krytykę. Wskazuje się m.in. na to, że 1) badane prawidłowości nie dadzą się przedstawić w postaci praw naukowych dobrze sformułowanych, 2) realizacja postulatu budowy teorii ma często charakter formalny i nie zwiększa ścisłości wiedzy, 3) maksymalizacja ogólności wiedzy banalizuje ją i nie prowadzi do rozwiązywania istotnych problemów geografii społeczno-ekonomicznej, jakimi są problemy przemian dokonujących się w strukturze przestrzennej i ekologicznej świata i 4) nie zwiększa to funkcji eksplanacyjnej i prognostycznej wiedzy.

Krytyka ta doprowadziła do wypracowania bardziej umiarkowanych wersji modelu naturalistycznego, uwzględniających w wyższym stopniu rzeczywiste potrzeby metodologiczne geografii społeczno-ekonomicznej. Wyraża się m.in. w: 1) funkcjonalnym pojmowaniu teorii; teorią jest to, co służy takim a takim funkcjom, a nie dlatego, że jest tak a tak zbudowane, 2) dążeniu do budowy i stosowania różnych modeli teoretycznych i matematycznych jako surogatów teorii, 3) osłabianiu rygorystyki metodologicznej w budowie teorii na rzecz ujęcia problemowego.

Na gruncie modelu humanistycznego odrzuca się postulaty nomologicznego i teoretycznego charakteru wiedzy geograficzno-ekonomicznej. Takie stanowisko uzasadnia programowo krytyczny stosunek do budowy adekwatnej wiedzy empirycznej w dziedzinie geografii społeczno-ekonomicznej oraz stosowania narzędzi

formalno-logicznych do regulacji charakteru wiedzy i przekonanie o nieadekwatności zasad uniwersalizacji na rzecz partykularności i wagi personalnego lub społecznego zaangażowania. Ogólności przeciwstawia się lokalność oraz relatywizację historyczną i kulturową wiedzy. Jej legitymizacja nie zależy od kryteriów metodologicznych i zasad racjonalności – jak się mówi – technokratycznej.

Wiąże się z tym krytyka dążeń do budowy wspólnych teorii wyjaśniających szeroki obszar zjawisk na rzecz wnikliwego analizowania bardziej konkretnych sytuacji uwarunkowanych kulturowo i podmiotowo oraz rozpatrywanych z różnych punktów widzenia, w tym zwłaszcza aksjologicznego.

WYJAŚNIANIE I ROZUMIENIE

W rozważaniach metodologicznych nad charakterem nauk społecznych przywiązuje się duże znaczenie do roli wyjaśniania i rozumienia jako głównych funkcji poznawczych, które stanowią podstawę wyodrębniania modelu naturalistycznego i modelu humanistycznego. Wydaje się jednak, że w geografii społeczno-ekonomicznej funkcje te nie odgrywają takiej roli w kształtowaniu obu modeli, jak to jest w naukach społecznych, a zwłaszcza w socjologii.

W modelu naturalistycznym za podstawową funkcję poznawczą nauk społecznych w zasadzie przyjmuje się wyjaśnianie zjawisk społecznych oparte na tzw. schemacie nomologiczno-dedukcyjnym (Hempel 1965). Według tego schematu zdarzenie lub fakt zostaje wyjaśnione, gdy daje się wydedukować z jakiegoś prawa naukowego i zbioru warunków początkowych. Same prawa naukowe też podlegają wyjaśnieniom na gruncie teorii. Zastosowanie tego schematu w naukach społecznych zostało jednak poddane silnej krytyce (por. Dray 1966), a pojmowanie i zakres stosowalności znacznie rozszerzony. Wprowadzono także koncepcje wyjaśniania genetycznego, historycznego, funkcjonalnego, strukturalnego i inne (por. Nikitin 1975).

Model humanistyczny jest ściśle związany z koncepcją rozumienia, którą filozofowie humanistyki traktują jako szczególnie dystynktywną dla jej odrębności. Klasyczne ujęcie tej odrębności zawarte zostało w pracach Diltheya, Windelbanda i Rickerta w końcu XIX w. oraz Sprangera na początku XX w. W zasadzie rozumienie ma być tym, czym jest wyjaśnianie w naukach przyrodniczych. Koncepcja rozumienia nie posiada jakiejś jednolitej charakterystyki i interpretacji, co przyznają nawet jej zwolennicy (Mokrzycki 1971, s. 40). Pojęcie to jest więc wieloznaczne i odmienne w różnych kontekstach oraz nie dające się dobrze usystematyzować.

Koncepcja wyjaśniania jako istotnego składnika modelu naturalistycznego w geografii społeczno-ekonomicznej została sformułowana przez Harveya w jego pracy znamienne zatytułowanej „Explanation in geography” (1969). Harvey uznał wyjaśnianie za naczelną funkcję geografii, której realizacja wymaga, aby geografia ukształtowała się jako nauka empiryczna i zawierała modele, prawa nauko-

we i teorie (por. Chojnicki 1999, s. 69–70). I chociaż później Harvey poddał swoje poglądy w tej sprawie krytyce i przeszedł na pozycje tzw. geografii radykalnej, to jednak koncepcja wyjaśniania stała się trwałym elementem modelu naturalistycznego w geografii społecznej (por. Johnston 1985, Bird 1993). Samo pojęcie wyjaśniania zostało też znacznie rozszerzone w stosunku do ujęcia Harveya.

W modelu humanistycznym rozumienie stanowi alternatywę wyjaśniania dla geografów przyjmujących założenia fenomenologiczne, hermeneutyczne i idealistyczne. Samo pojęcie rozumienia przybiera różny charakter: od klasycznego ujęcia Diltheya, które specyfikę rozumienia sprowadza do ujawniania sensu ludzkich zachowań i wytworów, do ujęć rozumienia typu intencjonalnego, które bliskie są wyjaśnieniu celowościowemu, gdyż pojęcie celu jest związane z pojęciem intuicji (por. Pickles 1985, Daniels, [w:] Johnson (ed.) 1985, s. 143–158).

UWAGI KOŃCOWE

W zasadzie preferuję model naturalistyczny w geografii społeczno-ekonomicznej, ale w wersji umiarkowanej. Preferencję tę uzasadniam nie tylko poglądami filozoficzno-metodologicznymi, lecz przede wszystkim przekonaniem, że 1) lepiej odpowiada on realnej praktyce badawczej oraz jej wynikom w geografii społeczno-ekonomicznej, 2) pozwala efektywniej podejmować i rozwiązywać realne problemy społeczne oraz 3) stwarza najlepszą podstawę dla wspólnoty geografii łączącej oba jej główne trzony – przyrodniczy i społeczny. Równocześnie uznaję pewne wartości poznawcze modelu humanistycznego jako komplementarnego podejścia, uwzględniającego subiektywne aspekty działalności człowieka i jego empatii.

Wydaje mi się jednak, że efektywne wykorzystanie modelu humanistycznego wymaga rezygnacji z jego krańcowych interpretacji, jakimi są postmodernizm czy radykalizm, oraz pogłębienia znajomości specyficznych metod analitycznych w humanistyce, jak np. metod hermeneutycznych. Natomiast za niewłaściwe uważam negowanie wartości i przydatności analizy metodologicznej opartej na filozofii nauki, co niekiedy głoszą zwolennicy modelu humanistycznego. Bez filozofii lub metodologii nie można efektywnie uprawiać analizy metodologicznej dyscypliny naukowej (por. Chojnicki 2000). Jeszcze raz przypomnę opowieść o baronie Münchhausen, który próbował wydostać się z wody, ciągnąc się za włosy do góry.

Rozpatrując charakter metodologiczny obu modeli, należy jednak pamiętać i uwzględnić to, że mają one swoje konsekwencje problemowe dotyczące poznawania określonej sfery zjawisk i procesów. Modele te wyznaczają w jakimś stopniu problemy merytoryczne. Właśnie charakter i zakres tych problemów oraz uzyskanych wyników decyduje ostatecznie o ich wartościach poznawczych i je weryfikuje. Zagadnienia tego nie podejmuję w tym artykule, ale dla pełnego obrazu wymaga ono uzupełnienia.

Tak więc opowiadałam się za pluralizmem koncepcji metodologicznych w geografii społeczno-ekonomicznej, podobnie jak i w całej geografii. Kazimierz Dzie-

woński, który w jednej z ostatnich swoich publikacji (1992, s. 11) podjął to zagadnienie, tak je charakteryzuje: „Rozwinięcie silnego i świadomego pluralizmu musi niewątpliwie doprowadzić do dużego ożywienia dyskusji i polemik naukowych, niekiedy prawdopodobnie bardzo ostrych. Zjawisko takie byłoby i będzie na pewno bardzo korzystne, pod jednym jednak warunkiem, że nie zamieni się w walkę osobistą. Pluralizm musi być powiązany z duchem szerokiej tolerancji, ze zrozumieniem faktu istnienia i korzyści różnych dróg poznawania rzeczywistości i prawdy naukowej (oraz) wymagać będzie dużej kultury współżycia społecznego, prawdziwego humanizmu”.

Dodam jeszcze, że realizacja takiej postawy wymaga mniej asertywności, a więcej analityczności, mniej ataku, a więcej krytycznego podejścia do własnego stanowiska oraz przekonania, że druga strona też ma swoje racje.

LITERATURA

- Chojnicki Z., 1985. *Orientacje filozoficzno-metodologiczne – ich koncepcje i modele*. Przegląd Geograficzny, 57, 3, s. 255–281.
- Chojnicki Z., 1999. *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Chojnicki Z., 2000. *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Bird J., 1993. *The changing worlds of geography*. Clarendon Press, Oxford.
- Buttimer A., 1974. *Values in geography*. Association of American Geographers. Resource Paper No. 24. Washington D.C.
- Dray W.H. (red.), 1966. *Philosophical analysis and history*. Harper, New York.
- Dziewoński K., 1992. *Pluralizm i eklektyzm w polskiej myśli geograficznej*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Studia geograficzne przemian społeczno-gospodarczych*. Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, z. 159, s. 7–12.
- Entrikin J.N., 1976. *Contemporary humanism in geography*. Annals of Association of American Geographers, 66, 4, s. 615–632.
- Giedymin J., 1964. *Problemy – założenia, rozstrzygnięcia*. *Studia nad logicznymi podstawami nauk społecznych*. PTE, PWN, Poznań.
- Harvey D., 1969. *Explanation in geography*. Arnold, London.
- Hempel C.G., 1965. *Aspects of scientific explanation and other essays in the philosophy of science*. The Free Press, New York.
- Johnston R.J. (red.), 1985. *The future of geography*. Methuen, London.
- Kaplan A., 1964. *The conduct of inquiry. Methodology for behavioral science*. Chandler Publ., San Francisco.
- Kłoska G., 1982. *Pojęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych*. PWN, Warszawa.
- Mokrzycki E., 1980. *Filozofia nauki a socjologia*. PWN, Warszawa.
- Nikitin E., 1975. *Wyjaśnianie jako funkcja nauki*. PWN, Warszawa.
- Pickles J., 1985. *Phenomenology, science and geography*. Univ. Press, Cambridge.
- Wallerstein I. i in., 1995. *Open the social sciences*. Report of the Gulbenkian Commission on the restructuring of the social sciences.
- Yi-Fu Tuan, 1976. *Humanistic geography*. Annals of the Association of American Geography, 66, 2, s. 266–276.

WYJAŚNIANIE W GEOGRAFII SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ W UJĘCIU RELACJONISTYCZNYM

Zainteresowanie problematyką metodologiczną wyjaśniania zainicjowała książka Davida Harveya *Explanation in Geography* opublikowana w 1969 r. W pracy tej Harvey przyjął, że wyjaśnianie jest podstawową funkcją wiedzy geograficznej, i przedstawił postulat budowy modeli, praw i teorii naukowych jako podstawy wyjaśniania w ujęciu dedukcyjno-nomologicznym. Koncepcja ta była w latach 1970. szeroko dyskutowana, chociaż Harvey z niej zrezygnował, przechodząc na pozycję tzw. geografii radykalnej, a następnie ewoluując w kierunku postmodernizmu.

Obecnie problematyka wyjaśniania nie budzi w geografii szerszego zainteresowania, a termin „wyjaśnianie” (explanation) rzadko się pojawia w indeksach publikacji dotyczących filozofii geografii, ze względu na panującą modę na postmodernizm i tzw. geograficę radykalną i humanistyczną operującą pojęciami rozumienia, a nie wyjaśniania. Znamienne jest, że termin „wyjaśnianie” nie figuruje jako samodzielne hasło w *The dictionary of human geography* wydanej przez R.J. Johnstona (1992), chociaż wyjaśnianie jest stałym przedmiotem analiz filozofii nauki (por. Salmon 1989).

We współczesnej filozofii nauki dominuje pogląd o podstawowym znaczeniu roli wyjaśniania w nauce, ze względu na to, że wyjaśnianie wyznacza sens poznawczy i ramy postępowania badawczego. Jak twierdzi bowiem Nagel (1961, tłum. pol. 1970, s. 23), „jeśli zrozumiemy kryteria wyjaśniania naukowego i jego strukturę, to zrozumiemy powszechną cechę badania naukowego”. Równocześnie jednak w związku z krytyką modelu dedukcyjno-nomologicznego, zwłaszcza na gruncie nauk społecznych poszukuje się innych koncepcji wyjaśniania.

Główną koncepcją i sposobem wyjaśniania, jaki próbowano zastosować w geografii, był tzw. model dedukcyjno-nomologiczny i jego odmiany (por. Nowosielska 1983, 1985). Przykłady zastosowań tego modelu wykazały jego małą przydatność i były przeważnie dość banalne, co spowodowało znaczne zmniejszenie zainteresowania problematyką wyjaśniania.

Uzasadnia to poszukiwanie innych, bardziej efektywnych i dostosowanych do charakteru poznawczego geografii (a także nauk społeczno-ekonomicznych) koncepcji wyjaśniania. Stanowi ją koncepcja, którą proponuję nazwać ujęciem relacjonistycznym. W tym ujęciu wyjaśnianie jest postępowaniem nie tylko uzasadniającym, lecz także odkrywczym, w toku którego ustala się przesłanki wyjaśniania stanowiące wiedzę o procesach i mechanizmach determinujących występowanie faktów, głównie w odniesieniu do realnych systemów społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem występowania ich relacji wewnętrznych i zewnętrznych oraz poziomów ich złożoności. Koncepcja relacjonistyczna nie ma więc charakteru nomologicznego, gdyż przesłankami wyjaśniania mogą być hipotezy odkrywane i uzasadniane w toku postępowania wyjaśniającego. Taka koncepcja odbiega od pojęcia wyjaśniania relacjonistycznego Nowaka (1991, t. II, s. 34–36) i stanowi rozszerzenie pojęcia wyjaśniania relacjonistycznego wprowadzonego wcześniej przez autora (por. Chojnicki 1999, s. 58).

Celem artykułu jest szkic tej koncepcji poprzedzony omówieniem charakteru wyjaśniania w ujęciu dedukcyjno-nomologicznym.

MODEL DEDUKCYJNO-NOMOLOGICZNY WYJAŚNIANIA

Koncepcję tę uznaje się w filozofii nauki za podstawowe ujęcie metodologiczne wyjaśniania, które pojmuje się jako uzasadnianie w sensie logicznym odpowiedzi na pytania „dlaczego” w odniesieniu do faktów i prawidłowości. Koncepcję tę Bunge (1959, tłum. pol. 1968, s. 350) charakteryzuje następująco: „wyjaśnić jakiś fakt to nic innego niż wykazać, iż zdanie (czy też zdania) stwierdzające ten fakt jest (są) szczegółową konsekwencją jednego lub większej liczby twierdzeń bardziej ogólnych (ewentualnie w koniunkcji z pewnymi zdaniami szczegółowymi, zawierającymi informacje dotyczące rozpatrywanego przypadku). [...] Twierdzenia ogólne występujące jako przesłanki wyjaśniające są to zwykle [...] hipotezy, które nazwaliśmy prawami nauki. [...] Z kolei, naukowe wyjaśnienie jakiejś regularności polegać będzie na wyprowadzeniu jej z ogólniejszej prawidłowości, tzn. na jej podciągnięciu pod ogólniejsze twierdzenie”.

Wyraźne sformułowanie tej koncepcji wyjaśniania zostało przedstawione przez Hempła i Oppenheima (1948) w postaci tzw. modelu dedukcyjno-nomologicznego lub modelu prawa z warunkami początkowymi, który później Hempel (1965, 1966, tłum. pol. 1968) rozszerzył i bronił przed krytyką.

Model dedukcyjno-nomologiczny (zaproponowany przez Hempła i Oppenheima) zawiera dwa rodzaje zdań (twierdzeń): 1) zdanie-eksplanandum, 2) zdanie-eksplanans. Eksplanandum to zdanie opisujące zdarzenie lub zjawisko, które się wyjaśnia, czyli fakt wyjaśniany. Eksplanans to zespół zdań, za pomocą których się wyjaśnia, a na który składają się: a) prawa naukowe, a co najmniej jedno takie prawo; b) zdania wskazujące na tzw. warunki początkowe (brzegowe), czyli zdania opisujące konkretne okoliczności, w których zdarzenie lub zjawisko wystąpiło.

Wyjaśnianie w modelu dedukcyjno-nomologicznym polega na tym, że ze zdań składających się na eksplanans (tj. praw naukowych i warunków początkowych) wynika logicznie, tj. dedukcyjnie, zdanie stanowiące eksplanandum, tj. zdanie opisujące zdarzenie wyjaśniane.

Schemat takiego wyjaśniania – DN – jest więc następujący:

Eksplanans	$L_1, L_2, \dots, L_n$	
Eksplanandum	$\frac{C_1, C_2, \dots, C_k}{E}$	wnioskowanie dedukcyjne

gdzie:

$L_1, L_2, \dots, L_n$ – reprezentują ogólne, tj. uniwersalne prawa naukowe;

$C_1, C_2, \dots, C_k$ – zdania stwierdzające, że spełniane są warunki początkowe sformułowane w poprzednikach zdań reprezentowanych przez zmienne $L_1, \dots, L_n$, tj. warunki początkowe;

E – zdanie opisujące wyjaśniany fakt, tj. zdarzenie lub zjawisko.

Wyjaśnienie dedukcyjno-nomologiczne musi spełniać według Hempła i Oppenheima (1948) następujące warunki adekwatności:

$W_{(1)}$ – Eksplanandum powinno być logiczną konsekwencją eksplanans – w schemacie (DN) symbolizuje to pozioma linia oddzielająca oba składniki argumentacji eksplanacyjnej.

$W_{(2)}$ – Eksplanans powinien zawierać przynajmniej jedno prawo ogólne (uniwersalne).

$W_{(3)}$ – Eksplanans powinien mieć sens empiryczny, tzn. treść zdań ze zbioru $[L_1, \dots, L_n, C_1, \dots, C_k]$ musi umożliwiać empiryczne sprawdzenie tych zdań.

$W_{(4)}$ – Eksplanans powinien być prawdziwy, Hempel i Oppenheim warunki $W_{(1)}$, $W_{(2)}$, $W_{(4)}$ określają jako warunki logiczne, natomiast warunek $W_{(3)}$ jako empiryczny (Woleński 1996, s. 252).

Obok modelu dedukcyjno-nomologicznego istotne znaczenie dla wyjaśniania faktów ma też tzw. model indukcyjno-statystyczny, nazywany również statystycznym lub probabilistycznym, zaproponowany kolejno przez Hempła (1965, 1966). Wyjaśnianie indukcyjno-statystyczne ma pewne wspólne cechy z wyjaśnianiem dedukcyjno-nomologicznym. Zamiast jednak praw ogólnych (uniwersalnych) występują w nim prawa statystyczne (probabilistyczne), a eksplanans nie pociąga za sobą logicznie eksplanandum, lecz tylko z wysokim prawdopodobieństwem.

Model dedukcyjno-nomologiczny, traktowany jako wzorzec wyjaśniania, stał się przedmiotem szeregu krytycznych analiz, które zmierzały do jego modyfikacji lub odrzucenia. Trudno byłoby tutaj przedstawić różnorodne poglądy w tej sprawie, w tym zwłaszcza odrzucające koncepcję wyjaśniania sformułowaną na gruncie analitycznej filozofii nauki. Warto jednak zwrócić uwagę na istotne ograniczenia, jakie wykazuje ten model, i trudności jego zastosowania.

Krytyka dedukcyjno-nomologicznego modelu (DN) przedstawia się następująco:

- 1) W modelu dedukcyjno-nomologicznym przyjmuje się, że przesłanki są prawdziwe. Wymóg ten jest jednak nierealistyczny, „ponieważ w nauce i technologii całkowita prawda jest trudna do uzyskania: nasze hipotezy i teorie są w najlepszym przypadku częściowo prawdziwe, a czasami również nasze dane nie są wysokiej jakości” (Bunge 1983, s. 23).
- 2) W modelu dedukcyjno-nomologicznym zakłada się, że przesłanki wyjaśniania, czyli eksplanans, zawierają prawa naukowe, które wchodzi w skład uznanej już wiedzy naukowej, a więc są już „gotowe” do przeprowadzenia wyjaśniania. Postępowanie to ma zatem charakter uzasadniający. Jednakże według Mejbau (1995, s. 125 i dalsze) wyjaśnianie może być także punktem wyjścia poszukiwania praw naukowych. W takim ujęciu „eksplanans wymaga odkrycia w trakcie procedury wyjaśniającej” (Mejbaum 1995, s. 134), a wyjaśnianie mieści się w kontekście odkrycia.
- 3) Istotną własnością modelu dedukcyjno-nomologicznego jest jego formalno-logiczny charakter. Według Bungego (1959, tłum. pol. 1968, s. 351) „z logicznego punktu widzenia naukowe wyjaśnianie polega więc na wykazaniu, że jest on przypadkiem pewnego prawa ogólnego. [...] Tak więc z logicznego punktu widzenia wyjaśnianie polega na wydedukowaniu twierdzenia bardziej szczegółowego z bardziej ogólnego. To, co ma być wyjaśnione, okazuje się niejako »zawarte« we wcześniej przyjętych założeniach”. W takim ujęciu zanika różnica między wyjaśnianiem a subsumpcją, a więc podciąganiem twierdzenia mniej ogólnego pod bardziej ogólne. Przykładem subsumpcji, która nie jest wyjaśnianiem, może być odpowiedź na pytanie, dlaczego Jan zmarł, stwierdzająca, że wszyscy ludzie są śmiertelni, a Jan jest człowiekiem. Właściwe wyjaśnianie wymaga zapewne podania szeregu powodów lub przyczyn śmierci Jana. Tak więc sama forma logiczna, tj. logiczna poprawność wnioskowania, nie zapewnia poprawności wyjaśniania.
- 4) Występujące w modelu dedukcyjno-nomologicznym założenie, że eksplanans musi zawierać uniwersalne prawa naukowe (bezwzględne lub statystyczne), znacznie ogranicza możliwości zastosowania tego modelu, gdyż w badaniach geograficznych występują prawidłowości mające ograniczony zasięg czasoprzestrzenny, a w badaniach społecznych prawidłowości mają również charakter reguł społecznych. Równocześnie prawidłowości te nie są ustalone i przedstawione w formie uniwersalnych praw naukowych przedstawiających te prawidłowości.

Wydaje się zatem, że model dedukcyjno-nomologiczny nie może mieć uniwersalnego zastosowania i może stanowić szczególny przypadek wyjaśniania jako czynności uzasadniającej i odbywającej się na gruncie dobrze rozwiniętej struktury nomologicznej wiedzy.

Trudności związane z zastosowaniem modelu dedukcyjno-nomologicznego w geografii społeczno-ekonomicznej, a także w naukach społeczno-ekonomicznych, są spowodowane jednak nie tylko wadami i ograniczeniami funkcjonalnymi tego

modelu, lecz także brakiem i słabością wiedzy nomologicznej w tych naukach. Koncepcja relacjonistyczna zmniejsza te trudności, gdyż respektując podstawowe założenie poprawności logicznej, odwołuje się do wiedzy stanowiącej hipotezy naukowe, których odkrycie stanowi składnik wyjaśniania.

KONCEPCJA RELACJONISTYCZNA WYJAŚNIANIA

Charakterystyka ujęcia relacjonistycznego obejmuje założenia dotyczące:

- 1) struktury i charakteru metodologicznego wyjaśniania, 2) struktury przedmiotowej wyjaśniania oraz 3) struktury relacyjnej wyjaśniania.

STRUKTURA I CHARAKTER METODOLOGICZNY WYJAŚNIANIA

W zasadzie struktura formalna wyjaśniania ma w ujęciu relacjonistycznym podobny charakter jak w modelu dedukcyjno-nomologicznym. Struktura ta polega na wnioskowaniu dedukcyjnym: twierdzenie odnoszące się do faktu wyjaśnianego (eksplanandum) wynika, czyli jest konsekwencją logiczną twierdzeń, które są przesłankami wyjaśniania (eksplanans).

Struktura wyjaśniania nie sprowadza się jednak tylko do wnioskowania według dedukcyjnego schematu. Miejsce „gotowych” praw naukowych mogą zajmować bowiem hipotezy dotyczące procesów lub czynników warunkujących stany rzeczy przedstawione przez fakty.

W takim ujęciu wyjaśnianie stanowi postępowanie nie tylko uzasadniające, lecz przede wszystkim odkrywcze. Polega ono na stawianiu hipotez, za pomocą których wyjaśnia się fakty. Eksplanansu nie tworzą zatem „gotowe” twierdzenia w postaci uniwersalnych praw naukowych, lecz hipotezy, które w toku postępowania wyjaśniającego uzyskują akceptację i swoje znaczenie poznawcze, lub też zostają odrzucone. Wyjaśnianie lub ściślej postępowanie wyjaśniające stanowi więc pewną procedurę, w toku której dokonuje się „odkryć” naukowych. Według Mejbau (1995: 128) takie odkrywcze postępowania wyjaśniające obejmują dwa stadia: „Pierwszym (i podstawowym) stadium procedury eksplanacyjnej jest [...] poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaki mechanizm kauzalny może być odpowiedzialny za przebieg wyjaśnianego zjawiska. W wyniku tych poszukiwań uzyskuje się hipotezę, która następnie zostaje zwerbalizowana jako eksplanans. Wówczas dopiero pojawia się pytanie o racje przemawiające za tym, iż odgadnięta hipoteza jest prawdziwa. Drugi etap procedury eksplanacyjnej polega na podjęciu standardowych działań zmierzających do weryfikacji lub falsyfikacji eksplanansu. W tym właśnie stadium rozumowanie dedukcyjne odgrywać zaczyna niebagatelną rolę”.

Należy dodać, że istotnym elementem ujęcia Mejbau jest przyjęcie koncepcji mechanizmów kauzalnych, poprzez które dokonuje się kształtowanie lub zmiana faktycznych stanów rzeczy. Zagadnienie to wymaga jednak szerszego naświetlenia w aspekcie struktury relacyjnej wyjaśniania.

STRUKTURA PRZEDMIOTOWA WYJAŚNIANIA

Przedmiotem wyjaśniania są fakty i prawidłowości. Fakty są stanami rzeczy. Oprócz rozumienia faktu jako obiektywnego występowania rzeczy, ich własności, zdarzeń i procesów, fakt pojmujemy też jako twierdzenia dotyczące stanów rzeczy oraz jako dane empiryczne. W zasadzie jednak przedmiotem wyjaśniania są fakty, a nie twierdzenia.

Z kolei prawidłowości, jak to określa Bunge (1959, tłum. pol. 1968, s. 305–306), są to „immanentne schematy istnienia i starania się. [...] Zakładamy, że prawidłowości działają obiektywnie, że są immanentne rzeczom, że są sposobem ich istnienia i zmieniania się”. Ich pojęciową rekonstrukcją są prawa naukowe, a w sferze rzeczywistości społecznej są również trendy, korelacje i reguły społeczne.

W ujęciu filozofii systemowej fakty i prawidłowości odnoszą się do systemów jako obiektów realnych. System w znaczeniu realnym stanowi obiekt złożony z innych obiektów konkretnych będących jego składnikami, które są tak powiązane ze sobą, że tworzą całość wyodrębnioną z otoczenia. Charakterystyka systemu zawiera więc określenie jego składu (zbioru części lub składników), otoczenia (zbioru obiektów nie stanowiących składników systemu, z którymi jednak jest on powiązany) oraz struktury relacyjnej (zbioru relacji realnych, a w szczególności powiązań między składnikami systemu oraz między systemem a jego otoczeniem). Systemy społeczne cechuje skład, którego składnikami są jednostki ludzkie oraz wytwory materialne działalności ludzkiej, otoczenie, którym jest środowisko przyrodnicze, techniczne i społeczne, oraz struktura relacyjna złożona z różnych powiązań i oddziaływań o charakterze biologicznym, społecznym i ekologicznym (por. Chojnicki 1999, s. 310 i dalsze).

Rzeczywistość społeczna jest mozaiką systemów społecznych występujących na różnych poziomach złożoności. Poszczególne nauki zajmują się różnymi aspektami rzeczywistości społecznej i odmiennie ją strukturyzują i zajmują się różnymi rodzajami i własnościami systemów społecznych. Geografia społeczno-ekonomiczna strukturyzuje i bada rzeczywistość społeczną w oparciu o kryteria organizacji przestrzennej i ekologicznej oraz powiązań i oddziaływań w ujęciu przestrzennym. W ujęciu systemowym zastosowanie tych kryteriów prowadzi do określenia obrazu rzeczywistości społecznej, złożonego z systemów społecznych występujących na różnych poziomach organizacji systemowej. Pojęcie poziomu w ujęciu systemowym odnosi się do organizacji systemowej rzeczywistości i zakłada, że: 1) systemy należące do wyższego poziomu składają się z systemów niższego poziomu lub niższych poziomów; 2) systemy na poszczególnych coraz wyższych poziomach odznaczają się nowymi własnościami emergentnymi. Na gruncie geografii społeczno-ekonomicznej zbiór tych poziomów stanowi stratyfikację geograficzną sfery społecznej. Stratyfikacja ta pozwala wyróżnić te systemy społeczne, które znajdują się w polu zainteresowań badawczych geografii społeczno-ekonomicznej.

Wyróżnienie kryteriów strukturyzacji i stratyfikacji geograficznej jest trudne, gdyż zależy od przyjętej koncepcji przedmiotowej i metodologicznej charakteru

geografii społeczno-ekonomicznej. W ujęciu systemowym do kryteriów tych można zaliczyć: 1) istotną rolę relacji i struktur przestrzennych w kształtowaniu oddziaływań i integracji systemów, 2) lokalizację geograficzną, 3) występowanie składnika materialno-technicznego, 4) granice fizyczne, oraz 5) pewną trwałość historyczną.

W oparciu o te kryteria (choć stosowane w sposób niepełny) proponujemy wyróżnić następujące poziomy stratyfikacji geograficznej sfery społecznej: 1) ludnościowy, 2) społeczno-techniczny, 3) działalności zespołowej, 4) osadniczy oraz 5) terytorialny.

Poziom ludnościowy ma elementarny charakter. Można też go nazwać jednostkowo-populacyjnym, gdyż obejmuje zachowania jednostek i zbiorowości ludzi w kontekście przestrzennym i czasowym oraz ekologicznym. Podstawowym elementem systemowym tego poziomu jest rodzina jako system biospołeczny.

Poziom społeczno-techniczny tworzą systemy składające się z jednostek ludzkich i sztucznych obiektów o charakterze użytkowym, produkcyjnym i usługowym, a mianowicie: obiekty rezydencjalne, zakłady produkcyjne i usługowe oraz sieci komunikacyjne i usługi.

Poziom działalności zespołowej obejmuje organizacje, tj. systemy społeczne, które odznaczają się racjonalną organizacją i działalnością ukierunkowaną na realizację określonych celów o charakterze ekonomicznym, politycznym i kulturowym (przedsiębiorstwa, instytucje, partie polityczne itp.).

Poziom osadniczy tworzą jednostki osadnicze (miasta, wsie) jako podstawowe systemy osadnicze oraz sieci osadnicze.

Poziom terytorialny obejmuje systemy terytorialne, tj. systemy, w których zbiorowości ludzi trwale zajmują, zagospodarowują i kontrolują wyodrębnione przestrzennie obszary powierzchni ziemi (lokalne, regionalne, krajowe, ponadkrajowe).

Fakty odnoszące się do systemów społecznych przedstawiają ich cechy lub własności i stany rzeczy, zdarzenia i procesy, a także zjawiska z nimi związane. Mogą przedstawiać cechy przysługujące składnikom systemu (mikro-fakty) oraz systemowi jako całości (makro-fakty) i wtedy mają charakter emergentny.

Fakty dotyczące systemów społecznych dzielą się na różne kategorie: 1) ekonomiczne, np. wielkość produkcji gospodarstwa lub regionu, 2) polityczne, np. wynik wyborów lub zmiana rządu, 3) kulturalne, np. rozwój telewizji, 4) demograficzne, np. wzrost długości życia, 5) środowiskowe, np. występowanie powodzi. W takim ujęciu fakty społeczne mają obiektywny charakter i mogą być rozpatrywane jako działalność zbiorowa ludzi lub jej rezultaty o charakterze systemowym.

STRUKTURA RELACYJNA WYJAŚNIANIA

Wyjaśnianie faktów w ujęciu relacjonistycznym odbywa się przez odwołanie się do badania struktury relacyjnej systemów, którą tworzą oddziaływania wewnętrzne, jakie zachodzą między składnikami systemu, oraz zewnętrzne między

systemem a jego otoczeniem. Natomiast złożoność systemów i występowanie ich na różnych poziomach wyznacza relacje między składnikami systemu a systemem jako całością lub, ściślej biorąc, między własnościami tych składników a własnościami globalnymi systemu.

Relacje te stanowiące oddziaływania są procesami determinującymi lub warunkującymi kształtowanie się systemów społecznych i ich własności.

Determinowanie lub warunkowanie jako sposób, przez który obiekty powstają lub uzyskują określone własności, według Bungego (1959, tłum. pol. 1968, s. 30) nie ogranicza się do determinowania przyczynowego, lecz obejmuje także inne rodzaje determinowania, jak: ilościowe samodeterminowanie, oddziaływanie wzajemne, determinowanie mechaniczne, strukturalne, statystyczne, teleologiczne i dialektyczne. Determinowanie to przebiega według pewnych mechanizmów, które są pewnymi formami lub schematami determinowania. Tak więc wyjaśnianie w ujęciu relacjonistycznym odwołuje się do mechanizmów, które warunkują lub wyznaczają zajście faktów.

Szczególnym przypadkiem wyjaśniania w ujęciu relacjonistycznym jest wyjaśnianie faktów przez odwołanie się do relacji zachodzących między składnikami systemu a systemem jako całością, a więc między częściami a całością. Odbywa się ono na drodze mikro- i makroredukcji. Stąd też dwoma zasadniczymi zagadnieniami metodologicznymi wyjaśniania w ujęciu relacjonistycznym są: 1) koncepcja mechanizmów jako podstawy wyjaśniania, oraz 2) systemowo-redukcyjna koncepcja wyjaśniania.

KONCEPCJA MECHANIZMÓW JAKO PODSTAWY WYJAŚNIANIA FAKTÓW

Koncepcja ta, sformułowana głównie przez Bungego (1983, 1996), przyjmuje, że przesłanki wyjaśniania faktów, stanowiące eksplanans, przedstawiają działanie mechanizmów, które determinują, warunkują lub wyznaczają stany rzeczy lub ich zmiany (por. również: Mejbaum 1995). Pojęcie mechanizmu można interpretować jako sposób lub schemat determinowania, poprzez który obiekt powstaje lub nabiera określonych własności.

Pojęcie mechanizmu należy rozumieć szeroko. Jak twierdzi Bunge (1996, s. 138): „Mechanizmy nie muszą być mechaniczne: mogą być fizyczne, chemiczne, biologiczne (a w szczególności psychologiczne), społeczne, lub mieszane. Mogą być naturalne lub sztuczne, przyczynowe lub stochastyczne lub być ich kombinacją”.

Mechanizmy, do których odwołujemy się przy wyjaśnianiu, mogą być obserwowalne lub ukryte, sprawdzalne lub hipotetyczne.

Oto przykłady mechanizmów społecznych: Nieproporcjonalnie wyższy procent niezamężnych kobiet w okresie powojennym jest rezultatem strat wojennych. Przewaga ilości mężczyzn nad kobietami w niektórych krajach azjatyckich jest spowodowana dzieciobójstwem dziewczynek, co z kolei jest spowodowane przez ubóstwo i niską ocenę ekonomiczną kobiet w społeczeństwach o dominacji męskiej. Gwałtowny wzrost obszarów ubóstwa wokół wielkich miast krajów Trzeciej

go Świata jest spowodowany przez załamanie się tradycyjnego rolnictwa, co z kolei jest spowodowane przez rozwój rolnictwa zorientowanego rynkowo, ekspansję wielkich gospodarstw hodowli bydła oraz przez industrializację, a także czasem przez wojny domowe (Bunge 1996, s. 138).

Ze względu na sposób determinowania należy wyróżnić w badaniach geograficzno-ekonomicznych cztery typy mechanizmów: a) przyczynowe, b) losowe (stochastyczne), c) interakcyjne (kooperacyjne i konfliktowe), oraz d) teleologiczne (celowościowe). Typy te nie występują jednak w rzeczywistości w czystej postaci, lecz w mieszanej (por. Bunge 1983, s. 24).

a) Mechanizmy przyczynowe są najbardziej powszechne i dotyczą wszystkich rodzajów systemów. Przyczynowość ujmuje się w kategoriach warunku koniecznego i wystarczającego w dwóch odmianach: (1) zdarzenie C jest przyczyną zdarzenia E, jeśli i tylko jeśli wystąpienie C jest konieczne dla wystąpienia E, będącego jego skutkiem (np. ostra susza powoduje zmniejszenie plonów, a to z kolei niedostatek żywności); (2) zdarzenie C jest przyczyną E, jeśli i tylko jeśli C jest konieczne, ale nie wystarczające dla wystąpienia E (np. niedostatek żywności jest konieczną, ale nie wystarczającą przyczyną wzrostu cen na żywność). Przyczyna konieczna, lecz nie wystarczająca jest nazywana przyczyną dodatkową. Większość faktów społecznych posiada także liczne dodatkowe przyczyny.

Związek przyczynowy interpretuje się dwojako: logicznie i probabilistycznie. Obie interpretacje są niezadowolające. Według interpretacji logicznej związek przyczynowy przedstawia twierdzenie warunkowe, w którym przyczyna stanowi warunek konieczny (lub konieczny i wystarczający). Należy jednak zauważyć, że przyczyny są zdarzeniami, a nie racjami. Według interpretacji probabilistycznej, jak twierdzi Bunge (1983, s. 2b), przyczynowość stanowi szczególny przypadek relacji prawdopodobieństwa. W takim ujęciu pojęcie związku przyczynowego można zdefiniować następująco: „c jest przyczyną e = prawdopodobieństwo e ze względu na c równa się 1”.

Relacje przyczynowe dotyczą zdarzeń, tj. zmian własności lub stanów rzeczy, tak więc tylko zdarzenia mogą być związane przyczynowo (np. w społeczeństwach przemysłowych wzrost bezrobocia zawsze powoduje wzrost przestępczości). Przyczynowość jest zatem sposobem generowania zdarzeń.

Wyróżnia się dwa rodzaje mechanizmów przyczynowych: 1) polegające na transferze energii, 2) polegające na nadawaniu sygnału. W pierwszym przypadku ilość transferu energii ma krytyczne znaczenie, w drugim, nawet mała ilość energii może wywołać proces prowadzący do katastrofy. Dotyczy to zwłaszcza systemów niestabilnych, jakimi są systemy społeczne, ale także biologiczne (organizmy).

Mechanizmy przyczynowe są aktywizowane i uruchamiane przez zdarzenia stanowiące przyczyny różnego rodzaju.

W aspekcie społeczno-systemowym przyczyny mogą być wewnętrzne i zewnętrzne (czynniki środowiskowe). Przyczyny środowiskowe mogą być naturalne, społeczne lub kombinacją obu. Wśród przyczyn wewnętrznych występują zdarzenia myślowe, jak decyzje, które są motywowane przez intencje. W związku z tym powstaje zagadnienie odmienności przyczyny i racji. Racje są przyczynami, które

znajdują się pod bezpośrednią kontrolą działającej jednostki. Są one jednak różne od nieracjonalnych przyczyn zewnętrznych występujących poza ludzką kontrolą (np. trzęsienie ziemi) lub nieracjonalnych przyczyn wewnętrznych (np. głód) (por. Bunge 1996, s. 139).

Analiza mechanizmu przyczynowego, czyli analiza przyczynowa w badaniach złożonych procesów, zjawisk i systemów społecznych, ma też złożony charakter. Ustalenie prostych związków przyczynowych w takich sytuacjach jako podstaw wyjaśniania jest zwykle dość zawodne. Stąd też wyróżnia się: 1) alternatywną wieloraką przyczynowość, kiedy wyjaśnia się, jak różne procesy wyznaczają ten sam rezultat, np. rozwój gospodarczy kraju, 2) łączną wieloraką przyczynowość, kiedy na rezultat składa się działanie szeregu procesów, np. kształtowanie się inflacji, lokalizacja zakładu przemysłowego.

W ostatnich latach m.in. dzięki Sałmonowi (1989) umacnia się pogląd, że efektywne wyjaśnianie wymaga mechanizmów przyczynowych, jednak interpretowanych probabilistycznie.

b) Mechanizmy losowe (stochastyczne) odnoszą się do tych procesów społecznych, których przebieg ma charakter losowy, a więc które są modelowane na gruncie teorii lub rachunku prawdopodobieństwa. Głównie chodzi tu o procesy stochastyczne. Jak to lapidarnie formułuje Bunge (1996, s. 39), „w świecie rzeczywistym losowość jest prawidłowym sposobem bycia i stawania się”.

Nie będę bliżej przedstawiał tej problematyki, gdyż wymaga ona omówienia teorii prawdopodobieństwa i procesów stochastycznych. Odrębną sprawą jest też zagadnienie wyjaśniania na gruncie teorii chaosu.

c) Mechanizmy interakcyjne składają się z procesów wzajemnego oddziaływania, prowadzących do zmian jakościowych bądź o charakterze kooperacyjnym, bądź o charakterze konfliktowym (Bunge 1981, s. 39). Mechanizmy kooperacyjne kształtują takie procesy, jak samoorganizacja, spajanie, zrastanie się, które prowadzą do tworzenia się i utrzymywania systemów wszystkich rodzajów: fizycznych, chemicznych, biologicznych i społecznych.

Mechanizmy konfliktowe, takie jak kolizja materii i antymaterii, selekcja naturalna, wojny gospodarcze, strajki, mogą prowadzić do destrukcji lub dezintegracji jednostek będących w konflikcie. Według Bungego (1981, s. 39): „W przyrodzie i w społeczeństwie występuje zarówno kooperacja, jak konflikty, stąd też teorie zwane jakościowymi muszą uwzględniać oba rodzaje. Zanim przystąpimy do wyjaśniania dezintegracji systemu jako rezultatu wewnętrznych konfliktów, musimy uwzględnić jego powstanie jako rezultatu kooperacji”.

d) Mechanizmy teleologiczne dotyczą tych procesów, które są ukierunkowane na realizację celów. Współcześnie koncepcje te nie są akceptowane w fizyce, chemii, biologii. W badaniach społeczno-ekonomicznych występuje problematyka procesów dotyczących racjonalnych zachowań ludzkich ukierunkowanych na realizację celów. Teoretycy racjonalnego wyboru i hermeneutycy (Dilthey, Weber, Popper) przyjmują, że działalność ludzka, w przeciwieństwie do zdarzeń naturalnych, może być wyjaśniana tylko poprzez intencje i powody, a nie przez przyczyny (Bunge 1996, s. 139). Równocześnie jednak umacnia się przeciwny pogląd, że

„powody” dają się zinterpretować jako „przyczyny” lub, ściślej, że racjonalne działanie jest kombinacją złożoną z „powodów” działania i zewnętrznych przyczyn.

SYSTEMOWO-REDUKCYJNA KONCEPCJA WYJAŚNIANIA

Koncepcja ta została opracowana przez Bungego (1996, s. 145 i dalsze) i przedstawiam ją poniżej.

Istotnym aspektem wyjaśniania faktów w ujęciu systemowym jest ich występowanie na różnych poziomach złożoności systemów społecznych. W podstawowym ujęciu wyróżnia się dwa poziomy złożoności: 1) system jako całość, 2) składniki systemu. W związku z tym można wyróżnić dwa rodzaje faktów społecznych: a) makrofakty (M), które dotyczą systemu jako całości, b) mikrofakty (m), które dotyczą jego składników na pewnym poziomie złożoności.

Ogólnie biorąc, wyjaśnianie może przebiegać w różnych kombinacjach zależności przyczynowych lub innych, a mianowicie: makro-mikro (M-m), mikro-mikro (m-m), mikro-makro (m-M) i makro-makro (M-M). W wyjaśnieniach dotyczących kształtowania się systemów społecznych i ich własności szczególne znaczenie mają jednak wyjaśniania makro faktów przez mikrofakty (M-m) oraz mikro faktów przez makro (m-M). Chodzi o to, że w systemach społecznych, które są przecież złożone z ludzi, wyjaśniamy bądź to jak łączne działania jednostek kształtują globalne własności systemu, bądź też jak te własności systemu wpływają na sytuację jednostek.

Na tej podstawie wyróżnić można dwa podstawowe typy wyjaśniania: 1) mikroredukcyjne („z góry w dół”) i 2) makroredukcyjne („z dołu w górę”).

Ad 1) Wyjaśnianie mikroredukcyjne jest wyjaśnianiem makrofaktu przez mikrofakty, a więc całości przez części. W schemacie logicznym polega to na wnioskowaniu z twierdzeń (generalizacji) odnoszących się do mikro faktów (eksplanans) twierdzeń dotyczących makro faktów (eksplanandum). Podstawą takiego wyjaśniania są badania tych mikro faktów, które wywierają wpływ na makrofakty, aby ustalić mechanizmy tego wpływu.

Ad 2) Wyjaśnianie makroredukcyjne jest wyjaśnianiem mikro faktów przez makrofakty, czyli części przez całość. W tym schemacie wnioskowanie przebiega od twierdzeń (generalizacji) dotyczących makro faktów (eksplanans) do twierdzeń przedstawiających mikrofakty. Wówczas bada się oddziaływanie globalnych własności systemu na zachowania jednostek.

Przykładem wyjaśniania mikroredukcyjnego jest sytuacja, w której pracownicy związku zawodowego strajkują, ponieważ jego członkowie są niezadowoleni z warunków pracy. Opiera się to na generalizacji określającej następujący mechanizm społeczny: ludzie angażują się w działalność zbiorową, aby bronić tego, co uważają za swój interes. Natomiast przykładem wyjaśniania makroredukcyjnego jest sytuacja, w której pracownicy w warunkach bezrobocia nie żądają podwyżki płac, co opiera się na generalizacji: ludzie nie angażują się w kolektywne działania, nie mając szansy realizacji swoich postulatów.

Oba rodzaje wyjaśniania mogą być komplementarne i tworzyć mieszany typ wyjaśniania.

Według Bungego (1966, s. 150) z systemowego punktu widzenia zadowalające wyjaśnianie faktu społecznego odnosi się do dwóch lub więcej poziomów, a co najmniej całości i części. Oprócz składników należy wziąć pod uwagę środowisko i strukturę systemu. Wyjaśnianie systemowe łączy wyjaśnianie mikroredukcyjne i makroredukcyjne. W wyjaśnianiu mikroredukcyjnym eksplanandum odnosi się do systemu, a eksplanans dotyczy składu i struktury systemu, natomiast w wyjaśnianiu makroredukcyjnym eksplanandum dotyczy składników systemu, a eksplanans struktury i środowiska systemu.

ZAKOŃCZENIE *

Sądzę, że wyjaśnianie zjawisk i procesów społecznych i ekonomicznych oraz ekologicznych, a zwłaszcza systemów i ich własności oraz zmian, którymi zajmuje się geografia społeczno-ekonomiczna, opiera się na badaniu ich właściwych mechanizmów. Pogląd ten ma zarówno charakter sprawozdawczy, jak i programowy.

W aspekcie sprawozdawczym głosi, że geografowie tak właśnie postępują, a wnikliwa analiza metodologiczna wyników badawczych w geografii potwierdzi tę tezę. Jednak większość tych wyjaśnień nie ma wysokiego stopnia pewności. Wiąże się to z trudnościami wykrywania i konceptualizacji złożoności oddziaływań, jakie zachodzą w sferze społecznej. Opisy stanowiące szkice wyjaśniające, jak i teorie (np. teorie lokalizacji) mają niską moc wyjaśniającą, gdyż zwykle w sposób upraszczający lub niekompletny przedstawiają mechanizmy kształtujące rozpatrywane zjawiska i procesy.

Rozpatrując natomiast problem wyjaśniania w aspekcie programowym, nie wystarczy postulować jego realizację, lecz trzeba określić, w jakich kierunkach i jak prowadzić badania, jakie strategie zastosować, do jakich rezultatów dążyć, aby wzmocnić dobre wyjaśnianie w badaniach geograficznych. Spełnienie tego postulatu wymaga jednak dalszej konkretyzacji ujęcia relacjonistycznego wyjaśniania.

LITERATURA

- Bunge M., 1959 (tłum. pol. 1968). *Causality*. Harvard Univ. Press, Cambridge, Mass. (Tłum. pol. O przyczynowości. PWN, Warszawa).
- Bunge M., 1983. *Treatise on basic philosophy*. Vol. 6. *Epistemology and methodology II: Understanding the world*. Reidel, Dordrecht.
- Bunge M., 1996. *Finding philosophy in social science*. Yale Univ. Press, New Haven.

- Chojnicki Z., 1999. *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Harvey D., 1969. *Explanation in geography*. Arnold, London.
- Hempel C.G., 1966 (tłum. pol. 1968). *Philosophy of natural science*. Prentice Hall, Englewood Cliffs. (Tłum. pol. Podstawy nauk przyrodniczych. Wyd. Naukowo-Techniczne, Warszawa).
- Hempel C.G., 1965. *Aspects of scientific explanation*. Free Press, New York.
- Hempel C.G., Oppenheim P., 1948. *Studies in the logic of explanation*. Philosophy of Science, 15, 2, s. 138–178.
- Johnson R.J. (red.), 1992. *The dictionary of human geography*. Blackwell, Oxford.
- Mejbaum W., 1995. *Wyjaśnianie i wyjaśnienie. Zarys teorii eksplanacji*. Biblioteka „Nowej Krytyki”, 3. Szczecin.
- Nagel E., 1961 (tłum. pol. 1970). *The structure of science*. Harcourt, New York. (Tłum. pol. Struktura nauki. PWN, Warszawa).
- Nowak L., 1991. *U podstaw teorii socjalizmu*. T. II. Nakom, Poznań.
- Nowosielska E., 1983. *O niektórych problemach metodologicznych współczesnej geografii. Problemy wyjaśniania naukowego*. Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, 124, s. 197–270.
- Nowosielska E. (red.), 1985. *O wyjaśnianiu w geografii*. Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, 1–2.
- Salmon W.C., 1989. *Four decades of scientific explanation*. [W:] P. Kitcher, W. Salmon (red.), *Scientific explanation*. Minnesota Studies in the Philosophy of Science, 23, s. 3–219. Univ. of Minnesota Press, Minneapolis.
- Woleński J., 1996. *Wyjaśnianie a przewidywanie*. [W:] Tegoż autora, *W stronę logiki*. Aureus, Kraków, s. 251–265.

KONCEPCJE I ZASTOSOWANIA METAFORY W GEOGRAFII SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ

WSTĘP

Metafory są stałym składnikiem języka potocznego i literackiego. Występują też w obrębie wiedzy naukowej, zwłaszcza nauk społecznych, humanistyki, a także geografii. Popularnym przykładem mogą być takie wyrażenia metaforyczne, jak: „globalna wioska”, „lokomotywa rozwoju”, „czarne złoto”, „zielone zagłębie”, „nawa państwowa”, „biedni są murzynami Europy” itp.

Problematyka metafory w geografii została podjęta przez Harveya (1967), a następnie na gruncie tzw. geografii humanistycznej przez Tuana (1978), Livingstona i Harrisona (1981), Millsa (1981) i in. Pojęcie metafory nabiera jednak zasadniczego znaczenia w kształtowaniu wiedzy geograficznej w programie tzw. geografii postmodernistycznej, nawiązującej do tekstualistycznej wersji postmodernizmu. Tekstualizm jest pragmatystyczną odmianą filozofii postmodernistycznej występującą w ostrej opozycji do filozofii analitycznej nauki (Chojnicki 2000, s. 95). Według przedstawicieli geografii postmodernistycznej (Barnes 1991, Barnes, Curry 1992) metafory są głównym rodzajem wyrażania myśli i dialogu w geografii człowieka.

Krytyczny stosunek do postmodernistycznego pojmowania metafory każe szukać odmiennego ujęcia metafory i jej stosowania w geografii. Taki charakter ma ujęcie analityczno-semantyczne opracowane na gruncie analitycznej filozofii nauki. Ujęcie to nie było przedmiotem zainteresowania geografii, ale może stanowić podstawę stosowania metafor w empirycznym modelu geografii jako środka konceptualizacji wiedzy geograficznej.

W związku z tym zamierzam przedstawić koncepcję analityczno-semantyczną i możliwości wykorzystania wyrażenia metaforycznych w kształtowaniu wiedzy geograficznej. Poprzedzę to zadanie omówieniem koncepcji postmodernistycznej metafory.

POSTMODERNISTYCZNA KONCEPCJA METAFORY

Koncepcja ta została przedstawiona przez Rorty'ego (1991, 1991 tłum. pol. 1999, tłum. pol. 1995), który odrzuca pogląd, że metafory mają jakiś statut poznawczy i że należy doszukiwać się jakiegoś specyficznego znaczenia wyrażen metaforycznych. Warto przypomnieć, że Rorty jest przedstawicielem neopragmatystycznej wersji postmodernizmu (którego główną składową jest tekstualizm), będącego metodologią analizy tekstów. W tym ujęciu naukę traktuje się jako jeden z gatunków literackich; nie wyróżnia się ona jakąś specyfiką metodologiczną i nie pozwala na porównywanie myśli lub wyrażen językowych z nieskonceptualizowaną rzeczywistością (patrz: Chojnicki 2000: 99–100).

Rorty (tłum. pol. 1995, s. 17–18, 1991, tłum. pol. 1999, s. 243) pojmuje metaforę jako element języka, którego nie można analizować w aspekcie semantycznym, czyli pod względem znaczenia, a więc w kategoriach prawdy i odniesienia. Metafory określa jako „głos spoza przestrzeni logicznej języka” i nazywa „punktem kulminacyjnym języka”, gdyż stanowi obok percepcji i wnioskowania trzeci sposób, „dzięki któremu nowe przekonanie może zostać dodane do przekonań poprzednich”. Twierdzi, że „język nie zmienia się przez wynalezienie metafory, ponieważ mówienie metaforyczne nie jest wynalazkiem, lecz po prostu wykorzystaniem narzędzi będących pod ręką”.

Rorty odwołuje się tu do poglądów Davidsona (1984, s. 246, 259), według którego metafora nie posiada „oprócz swego dosłownego sensu, bądź znaczenia, innego sensu bądź innego znaczenia” i który twierdzi, że „żadna teoria metaforycznego znaczenia lub też metaforycznej prawdy nie może pomóc w wyjaśnieniu tego, jak działa metafora. Działa ona na tych samych znanych zasadach językowych na jakich działają najprostsze zdania [...]. Metaforę odróżnia nie znaczenie, lecz użycie”. Davidson odrzuca więc semantyczne teorie metafory, gdyż koncentrują się one wokół problematyki znaczenia.

Rorty opiera swoją koncepcję metafory na założeniach Davidsona, ale nadaje jej charakter pragmatyczny. Jak pisze Rorty (1991, tłum. pol. 1999, s. 244), „Davidson, sytuując metaforę poza nawiasem semantyki i podkreślając, że zdanie metaforyczne nie ma innego znaczenia niż dosłowne, pozwala nam postrzegać je na wzór nieznanych zdarzeń w świecie przyrody – przyczyn zmiany przekonań i pragnień – a nie na wzór reprezentacji nieznanych światów, światów raczej »symbolicznych« niż »naturalnych«. Metafory, dzięki którym mogą powstawać nowatorskie teorie [Davidson] pozwala nam postrzegać, jako przyczyny naszej zdolności robienia mnóstwa innych rzeczy – na przykład tego, że stajemy się mądrzejszymi i ciekawszymi ludźmi, że wyzwalamy się z tradycji [...] – bez konieczności interpretowania tych ostatnich jako pochodnych wzrastającej zdolności poznawczej”.

Według Barnes (1991, s. 115) Rorty upatruje rolę metafor głównie w tym, że zmieniają one dialog w interesujący sposób. Wykuwanie nowych metafor – takich jak np: „ludzie oddziałują w przestrzeni jak planety w systemie niebieskim” lub

„krajobraz jest jak palimpsest” – nadaje żywość rozmowie lub wprowadza interesującą nowość do dialogu. Jedną z konsekwencji ukucia nowych metafor jest ewentualność przekształcenia się żywych metafor w martwe. Początkowa mroczność metafor rozjaśnia się w miarę, jak dokonuje się ich systematyzacji i pogłębienia, czego rezultatem jest ich literalność. Następuje wtedy przejście od ujęcia hermeneutycznego do epistemologicznego. Tylko wówczas gdy metafora jest żywa, pozostaje w sytuacji dialogu, który jest głównym składnikiem postawy hermeneutycznej.

Postawę hermeneutyczną Rorty (1991, s. 18–19) łączy z postawą liberalną. Dla liberała „to dążenie równa się nadziei, że każda nowa metafora będzie miała szansę poświęcić się, stać się metaforą martwą poprzez literalizację do języka [...], że rzeczy pójdą w dalszym kierunku, kiedy każda nowa metafora znajdzie posłuchanie”. Należy dodać, że to równoprawność dialogu jest zasadniczą cechą filozofii Rorty'ego. W takim też ujęciu użyteczność metafory nie występuje na płaszczyźnie poznawczej, lecz na płaszczyźnie dyskursywnej. Jak twierdzi Rorty (1991, tłum. pol. 1995), wkład metafory „do poznania polega raczej na tym, że daje nam ona zdanie, co do którego odczuwamy pokusę, aby je »udostępnić« przez zmianę wartości prawdziwościowych zdań – by tak rzec – źródłowych”.

Takie ujęcie metafory Barnes (1991) oraz Barnes i Curry (1992) proponują przyjąć za instrument kształtowania i interpretowania pojęć w geografii. Wychodząc z założenia, że zasadniczą cechą metafor nie jest ich sens, lecz „użytek”, twierdzą, że służą one nie tyle poznaniu rzeczywistości, ile umożliwiają spojrzenie na świat z różnych punktów widzenia, jakie prezentują różne metafory, i stanowią główny środek kształtowania wiedzy na drodze dialogu oraz przejaw podejścia emancypacyjnego. Znamienne jest, że podtytuł zredagowanego przez przedstawicieli tej orientacji Barnes i Gregory'ego (1997) tomu artykułów z geografii człowieka nosi nazwę *The poetics and politics of inquiry*. Nowa (postmodernistyczna) geografia odwołuje się do poetyki i polityki jako głównych aspektów wiedzy w miejsce obiektywizmu i prawdy.

Koncepcja postmodernistyczna metafory w odniesieniu do geografii ma głównie charakter programowy. Budzi jednak zasadnicze zastrzeżenia co do jej przydatności do kształtowania wiedzy geograficznej. Nie wdając się w szczegółowszą krytykę tej koncepcji, należy zwrócić uwagę na związane z nią zasadnicze wątpliwości. Przede wszystkim samo pojęcie metafory jest głównym składnikiem tekstualistycznej wersji postmodernizmu (Rorty'ego), który głosi, że nauka jest pewnym gatunkiem literackim i elementem kultury, w której „zmechanizowane metody naukowe i związane z nimi banalność, konsensus i przymus zostaną zastąpione przez dialog, perswazję, przykład, wolność i swobodę wyboru” (Giedymin 1994, s. 53). W tym kontekście metafora jako sposób dialogu i metaforyczność języka z jego wieloznacznością, niejasnością i nieostrością są instrumentem kształtującym „poetykę” i „politykę” badań geograficznych. Musi to prowadzić do zerwania związków z empirycznym charakterem wiedzy geograficznej i jej banalizacji, pominięcia racjonalnych elementów tej wiedzy, jej obiektywizmu i prawdy.

ANALITYCZNO-SEMANTYCZNE KONCEPCJE METAFORY

W perspektywie analitycznej wstępnie można określić metaforę jako wyrażenie występujące w formie nazwy lub zdania, które przedstawia pewien przedmiot w sposób przenośny, a nie dosłowny, literalny. Takie określenie pojęcia metafory może spotkać zarzut błędu w definiowaniu zwany „idem per idem”, gdyż po grecku „metaphora” to tyle co „przenośnia” lub „przeniesienie”.

Określenie to pozwala zwrócić uwagę na zasadnicze aspekty metafory: rozróżnienie wyrażenia metaforycznego (nośnik metafory) od przedmiotu metafory; rozróżnienie znaczenia przenośnego od znaczenia dosłownego lub literalnego metafory oraz relacji między nimi.

W ujęciu analitycznym wyróżnia się dwie koncepcje metafory – retoryczną i semantyczną. Koncepcje te i związane z nimi spory przedstawię, omawiając 1) retoryczne ujęcie metafory i jego krytykę semantyczną; 2) spór o charakter semantyczny metafory.

Źródłem były głównie publikacje Richardsa (1936), Blacka (1962), Camerona (1983), Ricoeura (tłum. pol. 1989), Davidsona (1984, tłum. pol. 1992), Rorty'ego (1979, tłum. pol. 1994 oraz 1991, tłum. pol. 1999), Wrzosa (1995).

RETORYCZNE UJĘCIE METAFORY I JEGO KRYTYKA SEMANTYCZNA

Zagadnienie to przedstawię głównie za Ricoeurem (tłum. pol. 1989, s. 126–133). Retoryczne ujęcie metafory ukształtowało się na gruncie tradycyjnej retoryki w starożytności, której początek dali sofisci greccy, a kontynuowali Arystoteles, Cyccero, Kwintylion. Według Ricoeura (tłum. pol. 1989, s. 126): „W tradycyjnej retoryce metafora jest zaklasyfikowana jako trop, tzn. jako jedna z figur wyróżnionych wedle kryterium swoistej modyfikacji znaczenia w użyciu słów, czy bardziej dokładnie, w procesie nazywania. Metafora przynależy do gry językowej, która steruje nazywaniem”. Ricoeur (op. loco cit.) wykazuje, że za retorycznym rozumieniem metafory kryją się następujące założenia: (1) „Słowa można rozważać w oderwaniu od siebie, [...] każde z nich zawiera swój sens, określony przez Arystotelesa jako znaczenie, »którego każdy używa«. [...] Retoryka rozważa [...] przenośne sensy słowa, które następnie mogą wejść do potocznego użycia”. (2) Figury stylistyczne pojawiają się ponieważ: „musimy rozszerzać znaczenie słów, którymi dysponujemy, poza ich normalne użycia, albo też [...] gdy odpowiednie słowo jest dostępne, możemy mimo to wybrać określenie przenośne, aby zachęcić czy uwieść naszych odbiorców. [...] Tak więc retoryka jest sposobem wpływania na słuchacza za pomocą środków dyskursywnych, które nie stanowią ani dowodu, ani aktu przemocy”.

Retoryczne ujęcie metafory Ricoeur (op. cit., s. 128) podsumowuje w sześciu tezach: „1) Metafora jest tropem, figurą dyskursu służącą nazywaniu. 2) Stanowi ona rozszerzenie znaczenia nazwy przez odstępstwo od dosłownego znaczenia słów. 3) Rację dla tego odstępstwa stanowi podobieństwo. 4) Funkcja podobień-

stwa polega na uzasadnieniu użycia słowa w znaczeniu przenośnym zamiast zwrotu dosłownego, którym można by się w tym miejscu posłużyć. 5) Tak więc zwrot metaforyczny użyty w miejsce dosłownego nie stanowi żadnej innowacji semantycznej. Metaforę możemy przetłumaczyć, na przykład zastąpić ją odpowiednim znaczeniem dosłownym. Ani metafora, ani jej tłumaczenie nie wnoszą nadwyżki znaczenia. 6) Ponieważ metafora nie stanowi innowacji semantycznej, nie wnosi ona także żadnej nowej informacji o rzeczywistości, dlatego można ją traktować jako jedną z emotywnych funkcji dyskursu”.

Retoryczna koncepcja metafory stała się przedmiotem zasadniczej krytyki przeprowadzonej m.in. przez Richardsa (1936), Blacka (1962) i Ricoeura (tłum. pol. 1989). Krytyka ta według Ricoeura (op. cit., s. 123–133) prowadzi do odrzucenia głównych założeń retorycznej koncepcji metafory i sformułowania tzw. koncepcji nieklasycznej lub semantycznej metafory.

Główne elementy tej krytyki i nowe założenia koncepcji nieklasycznej lub semantycznej metafory przedstawiają się w ujęciu Ricoeura (op. i loco cit.) następująco:

- 1) Metafora nie jest sposobem nazywania, przesuwania znaczenia słów, tj. denominowania, lecz orzekania; odnosi się do semantyki zdania, a nie do semantyki słowa (nazwy). Tak więc „metafora jest wynikiem napięcia między dwoma terminami w wyrażeniu metaforycznym”. Np. kiedy poeta nazywa modlitwę na Anioł Pański „niebieską” lub mówi o „płaszczu smutku”, to wytwarza napięcie między dwoma terminami.
- 2) Metafora nie polega na rozszerzaniu znaczenia nazw przez odstępstwo od dosłownego znaczenia słów. „Jeżeli metafora tylko wtórnie oddziałuje na słowo, a wytwarzana jest na poziomie całego zdania, to zjawiskiem podstawowym [...] jest [...] samo funkcjonowanie operacji orzekania na poziomie zdania”. To, co nazywa się napięciem w wyrażeniu metaforycznym, nie pojawia się w rzeczywistości, lecz między dwiema niezgodnymi interpretacjami tego wyrażenia. Ten konflikt między dwiema interpretacjami ustanawia metaforę.
- 3) Podobieństwo nie stanowi podstawy rozszerzenia znaczenia słów w metaforze. Jego rola nie może polegać na ujawnieniu „pokrewieństwa tam, gdzie potoczne widzenie nie dostrzega związku”.
- 4) Substytucja (tj. proste zastępowanie jednego słowa innym) zawarta w retorycznej koncepcji metafory jest operacją jałową. Napięcie pojawiające się w żywej metaforze między słowami, czyli między dosłowną i metaforyczną interpretacją, wywołuje prawdziwy proces tworzenia znaczenia, „ukazuje wylanianie się nowego sensu, który ogarnia całe zdanie”.
- 5) Tak pojmowana metafora jest momentalną kreacją, innowacją semantyczną w stosunku do dotychczasowego języka, która urzeczywistnia się jedynie w wyniku posłużenia się niezwykłym czy nieoczekiwanym określeniem. Metafora bardziej więc przypomina „rozwiązanie zagadki, niż proste skojarzenie, oparte na podobieństwie; konstytuuje ją rozwiązanie dysonansu semantycznego”. W związku z tym odróżnia się metafory martwe i żywe. „Żywe metafory to metafory odkrywcze; reakcja na pojawiający się dysonans w zdaniu wymaga w tym

przypadku nowego rozszerzenia znaczenia, chociaż [...] takie odkrywcze metafory stają się martwe, jeżeli są często powtarzane”.

- 6) Metafory ze względu na swoją innowacyjność semantyczną wnoszą nowe informacje i nie są tylko ozdobą, dekoracją.

SPÓR O CHARAKTER SEMANTYCZNY METAFORY

Spór ten wykrystalizował się w postaci trzech koncepcji metafory: (1) substytucyjnej, (2) porównaniowej oraz (3) interakcyjnej. Charakterystykę tych koncepcji przedstawię za Blackiem (1962).

Według Blacka (1962, s. 25) analiza pojęcia metafory sprowadza się do odpowiedzi na pytania: „W jaki sposób rozpoznajemy metafory?”, „Czy istnieją kryteria wykrywania metafor?”, „Czy metafora daje się przekładać na wyrażenia literalne?”, „Czy jest rzeczą właściwą uważać metaforę za dekorację »czystego sensu«?”, „Jakie relacje zachodzą między metaforą a porównaniem?”, „Czy i w jakim znaczeniu metafora jest twórcza?”, „Jaka jest zasada używania metafory?”. Pytania te, chociaż nie wyczerpują problematyki charakteru metafory, to jednak w znacznym stopniu określają pole sporów o charakter i rolę metafory w perspektywie analitycznej.

SUBSTYTUCYJNA KONCEPCJA METAFORY

Koncepcja ta według Blacka (1962, s. 31) przyjmuje, że „wyrażenie metaforyczne (M) uważa się za substytut pewnego literalnego wyrażenia (L), które jeśliby zostało użyte, mogłoby mieć to samo znaczenie. Według tej koncepcji znaczenie M w postaci metaforycznej jest po prostu literalnym znaczeniem L”. Substytucyjna koncepcja metafory głosi więc, że „wyrażenie metaforyczne zostaje użyte w miejsce równoważnego wyrażenia literalnego”. [...] „Zgodnie z koncepcją substytucyjną źródło metafory, czyli słowo lub wyrażenie, które w literalnej ramie wyróżnia się użyciem metaforycznym, stosuje się do przekazania znaczenia dającego się wyrazić literalnie. Gdy autor zastępuje L przez M, to zadaniem czytelnika jest odwrócenie tej substytucji, posługując się literalnym znaczeniem M jako śladem (tropem) do literalnego znaczenia L. Zrozumienie metafory przypomina w tym ujęciu odcyfrowanie kodu lub rozwikłanie zagadki”.

Zwolennicy substytucyjnej koncepcji metafory posługują się, zdaniem Blacka (1962, s. 32–33), dwoma argumentami za jej przyjęciem. Po pierwsze, dany język nie posiada literalnego ekwiwalentu L. Metafora wypełnia wówczas luki literalnego słownika. Jest wtedy odmianą katachrezy, czyli „użycia słowa w nowym celu zlikwidowania dziury w słowniku”. Po drugie, „doszukujemy się stylistycznej racji tworzenia pośredniego wyrażenia metaforycznego”. Metaforę uznaje się za ozdobę i służy ona zabawie; czytelnik może się bawić w częściowe odślanianie lub zaślanianie znaczenia słów.

PORÓWNANIOWA KONCEPCJA METAFORY

Koncepcja ta przyjmuje, że metafora polega na ukazaniu ukrytej analogii lub podobieństwa. Zarówno analogia, jak i podobieństwo są funkcjami przekształcającymi znaczenie literalne w metaforyczne; M jest podobne lub analogiczne w swym znaczeniu do jego literalnego odpowiednika L.

Główną różnicę między teorią substytucyjną a porównaniową Black (1962, s. 36) ukazuje na przykładzie zdania „Ryszard jest lwem”. „Według pierwszej znaczy ono w przybliżeniu »Ryszard jest dzielny«, według drugiej – »Ryszard jest jak lew (w byciu dzielnym)«; słowa w nawiasie rozumie się, ale wyraźnie się ich nie wypowiada. W drugim ujęciu, równie jak i w pierwszym, wyrażenie metaforyczne jest ekwiwalentem wyrażenia literalnego.

Za główną słabość koncepcji porównaniowej, zdaniem Blacka (1962, s. 37), uważa się jej nieokreśloność graniczącą z pustostłowiem. Zakłada bowiem, że trzeba zgadywać, jak pewne wyrażenie użyte metaforycznie zastępuje pewne wyrażenie literalne (L), będąc jego bliskim synonimem. Na to się odpowiada, że M zastępuje to, co jest podobne do desygnatu L. Należy jednak zauważyć, że pojęcie podobieństwa wymaga obiektywizacji i pewnej dokładności, a metafory nie są potrzebne, gdy zachodzi dokładność wypowiedzi.

INTERAKCYJNA KONCEPCJA METAFORY

Wywodzi się od określenia Richardsa (1936, s. 93), który twierdzi, że „w najprostszym sformułowaniu, kiedy użytkujemy metaforę, mamy dwie współpracujące ze sobą myśli dotyczące różnych rzeczy, podpierane pojedynczym słowem lub zwrotem, a ich znaczenie jest wynikiem wzajemnego oddziaływania”.

Black (1962, s. 44–45) tak charakteryzuje koncepcję interakcyjną, posługując się przykładem metafory „człowiek jest wilkiem”. 1) Wypowiedź metaforyczna ma dwa różne przedmioty: zasadniczy i pomocniczy. W metaforze „człowiek jest wilkiem” przedmiotem zasadniczym jest człowiek, a pomocniczym wilk. 2) Metafora funkcjonuje przez nałożenie na przedmiot zasadniczy zespołu „implikacji skojarzeniowych” typowych dla przedmiotu pomocniczego. 3) Implikacje te składają się z „truzimów” lub potocznych wiadomości o przedmiocie pomocniczym, ale w pewnych przypadkach mogą się składać z implikacji pobocznych, ustalonych ad hoc. W metaforze „człowiek jest wilkiem” zespołem banalnych skojarzeń dotyczących słowa wilk będzie zasób wiedzy przeciętnego człowieka; przy tym dla efektywności metafory nie jest ważna prawdziwość banalnych wiadomości, ale łatwość odwoływania się do nich. 4) Metafora selekcionuje, uwypukla, wycisza i organizuje cechy przedmiotu zasadniczego, odnosząc do niego twierdzenia dotyczące zwykle przedmiotu pomocniczego. A więc w wyniku metaforycznego nazywania człowieka „wilkiem” odwołuje się do zespołu potocznych skojarzeń z wilkiem. Jeśli człowiek jest wilkiem, to poluje na inne zwierzęta, jest dziki, głodny, ciągle o coś walczy itp. Każde z tych twierdzeń przeniesione jest na przedmiot zasadniczy (człowieka). Słuchacz, który umie się dostosować, zbuduje na tej podstawie pewien zespół twierdzeń dotyczących przedmiotu za-

sadniczego. Będzie on pozostawał poza zbiorem banałów łączonych zwykle z literalnym używaniem słowa „człowiek”. Ten nowy zespół jest wyznaczony wzorem banałów towarzyszących literalnemu znaczeniu słowa wilk. Ta „wilcza metafora” organizuje obraz człowieka. 5) Pewne „banalne skojarzenia” mogą też wykazać metaforyczną zmianę znaczenia, jaka dokonuje się w procesie przechodzenia od przedmiotu pomocniczego do zasadniczego. Według Blacka (1962, s. 232) każda z tych trzech koncepcji obejmuje różne przypadki wyrażenia metaforycznych, a więc każdy daje się zaklasyfikować do którejś z nich. Uważa on jednak, że do trywialnych przykładów lepiej pasują koncepcje substytucyjna i porównaniowa aniżeli interakcyjna. Metafory substytucyjne i porównaniowe można też zastąpić literalnymi przykładami, poświęcając „wdzięk, żywość lub dowcip” oryginału bez szkody dla zawartości poznawczej. Natomiast metafor interakcyjnych nie można wyczerpać w opisie i to one głównie pełnią funkcję poznawczą.

SEMANTYCZNA INTERPRETACJA METAFOR W GEOGRAFII SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ

Truizmem jest pogląd, że wiedza geograficzna zawiera wyrażenia metaforyczne. Natomiast problemem jest właściwa interpretacja ich charakteru i roli. Interpretacji takiej dostarcza koncepcja semantyczna, według której metafory mogą stanowić w pewnym zakresie środki konceptualizacji w kształtowaniu wiedzy geograficznej, chociaż może to budzić zastrzeżenia. W tej sprawie ograniczę się do rozpatrzenia dwóch zagadnień: 1) określenia właściwości metafor jako odrębnych wyrażenia, 2) ich klasyfikacji z punktu widzenia funkcji, jakie pełnią w kształtowaniu wiedzy geograficznej.

Metafory w geografii stanowią wyrażenia językowe, zapożyczone z języka potocznego i literatury, formułowane w obrębie wiedzy geograficznej lub innych nauk o charakterze poznawczym. Pełnią one kreatywną rolę w poszerzaniu wiedzy i kształtowaniu jej perspektyw rozwojowych.

Przyjmuję, że metaforę w geografii, podobnie jak w naukach społecznych, stanowi wyrażenie o postaci „x jest y”, którego formuła logiczna ma postać „x jest jak (jakby) y”, a które stanowi innowację semantyczną wobec dotychczasowego użycia wyrażenia. Jej ujęcie semantyczne należy opierać na gruncie koncepcji interakcyjnej, z tym że w odniesieniu do terminów specjalnych geografii społeczno-ekonomicznej „interakcja interpretacyjna” odwołuje się nie tyle do „banalnych skojarzeń”, ile do wiedzy pochodzącej często z innych nauk, jak to jest np. w przypadku metafory: „oddziaływanie przestrzenne jest (przebiega) jak grawitacja”. W wyniku tego zestawienia znaczeń przedmetaforycznych przedmiotu zasadniczego (oddziaływanie przestrzenne) i pomocniczego (grawitacja) kształtuje się nowe znaczenie metaforyczne, które można traktować jako akt twórczy stanowiący w sferze nauki pewne odkrycie naukowe. Przy tym można przyjąć interpretację, że stwierdzenie analogii stanów rzeczy odnoszących się do przedmiotów dokonuje się poprzez „napięcia” i „interakcje interpretacyjne” odbywające się w toku kształtowania się metafory w określonej dziedzinie zainteresowań.

W takim ujęciu metafora jest kategorią pojęciową, która pełni wyraźnie funkcje poznawcze bliskie modelowaniu, a nie funkcje retoryczne. Tę funkcję poznawczą Olsson (1991, s. 48) określa następująco: „funkcją tą jest przenosić znaczenia z jednego poziomu na drugi; służyć jak stereoskop idei; tworzyć możliwe światy, być poznającym i twórczym w tym samym czasie”.

Z punktu widzenia funkcji, jakie pełnią metafory w geografii, należy wyróżnić dwie grupy metafor: 1) retoryczne, 2) poznawcze.

Metafory *retoryczne*, ściślej zaś rzecz biorąc, metafory pełniące funkcje retoryczne, to głównie wyrażenia metaforyczne, które służą nazywaniu, nie wnoszą wiele innowacji semantycznej ani nowej, ważnej informacji, a więc nie wzbogacają zasadniczo wiedzy; stanowią bądź ozdoby, bądź sposoby oddziaływania na czytelnika lub słuchacza, o charakterze perswazyjno-emocjonalnym. Oczywiście nie jest to czysta kategoria, odbiór bowiem takiej metafory zależy od zakresu skojarzeń odbiorcy i stopnia ich banalizacji. Posługują się nimi zwłaszcza autorzy opisów regionalnych, głównie po to, by nadać im żywość lub barwność lub aby uniknąć stereotypów. Ich przykładami są takie wyrażenia, jak „czarne złoto”, „region wygrywający” lub „region zwycięski”, „księga przyrody”, „maszyna ziemi”, „powab pejzażu” itp. Przykładów takich jest wiele. Może warto byłoby prześledzić różne teksty pod tym względem. W przypadku metafory „czarne złoto” nie odwołujemy się tu do wiedzy naukowej o złocie, lecz do potocznego znaczenia wyrazu złoto, jako czegoś cennego.

Metafory *poznawcze* bardziej konsekwentnie odpowiadają wymogom koncepcji metafory, przy czym ich innowacyjność semantyczna polega na ich heurystycznej i odkrywczej roli oraz tworzeniu podstaw teoretycznych w geografii społeczno-ekonomicznej. Oto niektóre z nich: „organizm miejski”, „narodziny i śmierć miast”, „cykl życia miasta (lub) przedsiębiorstwa”, „bieguny wzrostu”, „polaryzacja”, „produkcja przestrzeni”, „rdzenie i peryferie rozwoju”, „grawitacja społeczna”, „elastyczna produkcja”, „kapitał ludzki i społeczny”, „inkubator przemysłowy”, „środowisko biznesu”, „rozsiew przedsiębiorstw”, „szkołka przedsiębiorstw” oraz także „polityczna poprawność” czy „geografia płci”. Oczywiście wymaga to rozwinięcia każdej z tych nazw np.: oddziaływanie w przestrzeni przebiega jak grawitacja fizyczna.

Z punktu widzenia przydatności ich do kształtowania wiedzy geograficznej wyrażenia te mogą służyć: 1) budowie nowych pojęć teoretycznych, 2) modelowaniu teoretycznemu.

Pierwszą z tych funkcji pełnią te wyrażenia metaforyczne, które niejako przekształciły się z metafor żywych w martwe, a więc nabrały czysto literalnego znaczenia. Taki charakter mają np. wyrażenia „biegun wzrostu” czy „rdzeń lub peryferie rozwoju”. Dzieje się tak, gdy na drodze interakcyjnej ustali się zakres tego pojęcia, tj. zespół cech charakterystycznych, i wyczerpie się nadwyżka znaczenia metafory.

Drugą funkcję pełnią te metafory, które jak np. „grawitacja społeczna” są punktem wyjścia procesu modelowania poprzez ustalanie analogii i konkretyzacji pierwotnego wyrażenia metaforycznego. Należy zauważyć, że koncepcje modeli teoretycznych opartych na analogii nie odwołują się do koncepcji metafory i metafory-

zowania. Jest to szczególnie interesujący problem metodologiczny, specyficzny dla geografii, w której modelowanie odgrywa ważną rolę. Powstaje więc problem relacji między nimi.

Niektóre z tych metafor, jak „modele grawitacji” lub „bieguny wzrostu”, stały się podstawą całych programów badawczych oraz teorii, np. teorii wzajemnego oddziaływania, i odegrały ważną rolę w kształtowaniu pola badawczego geografii społeczno-ekonomicznej.

Należy jeszcze zauważyć, że nie wszystkie metafory proponowane w geografii społeczno-ekonomicznej znalazły swoje zastosowanie i interpretację, a więc mówiąc metaforycznie – „zrobiły karierę”. Tak było z metaforą Warntza „podróż jako refrakcji światła”. Niezaadaptowanie tej metafory może być objaśnione jej słabym znaczeniem poznawczym. Odrębnym tematem, dość istotnym, jest tu relacja między metaforą, a modelem, pojęciami, które konkurują ze sobą.

* * *

Semantyczna interpretacja metafory, w moim przekonaniu, jest w znacznym stopniu koncepcją, która pozwala lepiej zrozumieć istotę metafory oraz zakres jej stosowania jako środka konceptualizacji w kształtowaniu wiedzy geograficznej. Interpretacja ta jest mało znana, chociaż samo pojęcie metafory jest szeroko stosowane w geografii. Warto też przy tym wspomnieć o przestrodze Blacka (1962, s. 233): „nie ma wątpliwości, że metafory są niebezpieczne [...]. Jednak zakaz ich stosowania byłby rozmyślnym i szkodliwym ograniczeniem badań”.

LITERATURA

- Barnes T.J., 1991. *Metaphors and conversations in economic geography: Richard Rorty and the gravity model*. Geografiska Annaler, 73 B, s. 111–120.
- Barnes T.J., Curry M.R., 1992. *Postmodernism in economic geography: metaphor and the construction of alterity*. Environment and Planning D: Society and Space, 10, s. 57–68.
- Barnes T.J., Gregory D. (red.), 1997. *Reading human geography. The poetics and politics of inquiry*. Arnold, London.
- Black M., 1962. *Models and metaphors*. Cornell Univ. Press, Ithaca.
- Cameron J., 1983. *Metaphor in science and society*. Bulletin of Science Technology and Society, 3, s. 251–292.
- Chojnicki Z., 2000. *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Davidson D., 1984. *Inquiries into truth and interpretation*. Clarendon Press, Oxford.
- Giedymin J., 1994. *Czy warto przyjąć propozycje tekstualizmu*. [W:] T. Kostyrko (red.), *Dokąd zmierza współczesna humanistyka?* Instytut Kultury, Warszawa, s. 49–59.
- Harvey D., 1967. *Models of the evolution of spatial patterns in human geography*. [W:] R.J. Chorley, P. Haggett (red.), *Models in geography*. Methuen, London, s. 549–608.
- Livingston D.N., Harrison R.T., 1981. *Meaning through metaphor: analogy as epistemology*. Annals of the Association of American Geographers, 71, s. 95–107.

- Mills W.J., 1982. *Metaphorical vision: changes in western attitudes to the environment*. Annals of the Association of American Geographers, 72, 2, s. 237–253.
- Ollson G., 1991. *Lines of power. Limits of language*. Univ. of Minnesota Press, Minneapolis.
- Richards I.A., 1936. *The philosophy of rhetoric*. Oxford Univ. Press, Oxford.
- Ricoeur P., 1989. *Język, tekst, interpretacja*. PIW, Warszawa.
- Rorty R., 1991. *Essays on Heidegger and others*. Philosophical Papers. Vol. II. Cambridge Univ. Press.
- Rorty R., 1991 (tłum. pol. 1999). *Objectivity, relativism and truth*. Philosophical Papers. Vol. I. Cambridge Univ. Press, Cambridge. (Tłum. pol. Obiektywność, relatywizm i prawda. Pisma filozoficzne. T. I. Aletheia, Warszawa.
- Rorty R., 1995. *Filozofia jako nauka, jako metafora i jako polityka*. [W:] A. Szahaj (red.), *Między pragmatyzmem a postmodernizmem*. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 13–36.
- Tuan Yi-Fu., 1978. *Sign and metaphor*. Annals of the Association of American Geographers, 68, s. 363–372.
- Wrzosek W., 1995. *Historia, kultura, metafora*. Wyd. Leopoldinum, Wrocław.

PODSTAWY FILOZOFICZNE GEOGRAFII – JAKIEJ FILOZOFII POTRZEBUJE GEOGRAFIA?

WSTĘP

W debacie, jaka toczy się w czołowych czasopismach geograficznych, zwłaszcza amerykańskich, angielskich oraz francuskich, nad charakterem i przyszłością geografii, sporo miejsca zajmuje problematyka filozoficzna geografii. W debacie tej dużo miejsca zajmuje zagadnienie podstaw filozoficznych geografii i cechuje ją znaczne zróżnicowanie poglądów i stanowisk. Sądzę, że filozofia jest nie tylko potrzebna, ale nawet niezbędna dla określenia i zrozumienia charakteru i statusu poznawczego geografii, podobnie jak i dla innych dyscyplin naukowych. Krytyczne rozpatrzenie tego zagadnienia pozwoli dać odpowiedź na pytanie będące lapidarnym określeniem celu tego artykułu „jakiej filozofii potrzebuje geografia?”.

W tym celu najpierw przedstawię (1) charakter i rolę filozofii w badaniach nad nauką, czyli w badaniach metanaukowych, następnie (2) główne orientacje filozoficzne w badaniach nad geografią oraz (3) koncepcję i zasady filozofii naukowej jako tej orientacji filozofii nauki, którą proponuję przyjąć za podstawę filozofii geografii.

CHARAKTER I ROLA FILOZOFII W BADANIACH METANAUKOWYCH

Filozofia odgrywa podstawową rolę w badaniach metanaukowych. Oczywiście filozofia posiada swoją autonomiczną wartość, przede wszystkim światopoglądową, polegającą, jak twierdzi Woleński (1996, s. 353), „na przedstawieniu ogólnych aspektów świata i miejsca człowieka w nim zgodnie z wielorakimi doświadczeniami swojej epoki”. Jednak ze względu na swój podstawowy charakter i kształtowanie zasadniczych ram pojęciowych dotyczących struktury świata oraz jego poznawania, filozofia służy badaniom nad nauką czy, jak się to określa, refleksji filozoficznej nad nauką.

Na współczesną filozofię składa się szereg kierunków i orientacji filozoficznych, które nie tworzą jakiegś spójnej całości i jednolitego systemu conceptualnego. Nawet pobieżna znajomość historii filozofii wykazuje, że współczesna filozofia obejmuje różne konkurencyjne kierunki.

Tak więc rozwój refleksji filozoficznej nad nauką jest ściśle związany z formowaniem się tych kierunków filozoficznych, na których gruncie lub w obrębie których powstały koncepcje i programy filozoficzne nauki.

Główny trzon badań filozoficznych nad nauką stanowi tzw. filozofia nauki. Obok nazwy „filozofia nauki” używa się też nazwy „metodologia nauk”, przyjętej w szkole lwowsko-warszawskiej. Współcześnie nazwa filozofia nauki jest powszechnie stosowana do problematyki badań tych aspektów nauki, które mogą być przedmiotem refleksji filozoficznej w ujęciu epistemologicznym, ontologicznym i logicznym. W takim ujęciu filozofia nauki ma szerszy zakres niż metodologia nauk pojmowana jako analiza czynności i wyników badań. Chociaż obu nazw używa się zamiennie, nazwa „filozofia nauki” jest bardziej trafna. W przeszłości na konferencjach teoretycznych dotyczących polskiej geografii używaliśmy nazwy metodologia geografii, aby uniknąć nazwy filozofia uwikłanej w dogmatyczny marksizm, stanowiącej państwową filozofię w PRL. Metodologia nauk jest też pojmowana w węższym znaczeniu niż filozofia nauki jako logiczna teoria postępowania badawczego i struktury wiedzy naukowej.

Do głównych orientacji, które ukształtowały koncepcje i program współczesnej filozofii nauki, zalicza się: 1) konwencjonalizm; 2) filozofię analityczną zawierającą cztery nurty: atomizm logiczny, szkołę lwowsko-warszawską, neopozytywizm i filozofię języka potocznego; 3) krytyczny racjonalizm; 4) orientację socjologiczno-historyczną; 5) orientację neoanalityczną i neopragmatyzm; 6) esencjalizm i idealizacyjną teorię nauki; 7) filozofię naukową. Problematykę tę przedstawiłem w pracy *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki* (Chojnicki 2000).

Orientacje te ewoluują i w różnym stopniu współkształtują problematykę filozofii nauki, w obrębie której występuje szereg spornych kwestii dotyczących założeń i charakteru refleksji filozoficznej nad nauką oraz ujęć nauki w aspekcie strukturalnym i rozwojowym. Przy tym jednak orientacje te wyznaczają podstawowe pole refleksji filozoficznej nad nauką oraz zakres filozofii nauki i jej wzorce.

Klasyczny trzon filozofii nauki obejmuje analizę logiczną języka nauki o charakterze syntaktycznym i semantycznym, analizę podstawowych ujęć przedmiotowych, postępowania badawczego i struktury wiedzy oraz podstaw i zasad racjonalności naukowej. Dominuje w nim strukturalno-statyczne ujęcie nauki oraz dążenie do ustalenia stałych norm i dyrektyw działalności naukowej. Trzon ten powstał na gruncie filozofii analitycznej, w tym pod znacznym wpływem i z udziałem logicznego empiryzmu (neopozytywizmu), którego główny wkład polega na wprowadzeniu metod analitycznych i jasnego stylu filozofowania.

Ta koncepcja filozofii nauki została rozszerzona i zmodyfikowana przez nurt krytycznego racjonalizmu (falsyfikacjonizmu Poppera i metodologii naukowych programów badawczych Lakatosa) oraz orientację socjologiczno-historyczną

(Kuhn). Odrębny charakter ma filozofia naukowa, która odwołuje się do nauki jako podstawy filozofii i głosi, że teorie filozoficzne formułowane są w sposób ścisły i zgodny ze współczesną nauką (Bunge 1974, s. V). Różnym nurtom filozofii nauki towarzyszą spory o koncepcję racjonalności naukowej, o zasady rozwoju nauki, o ciągłość wiedzy naukowej, jej kumulację i niewspółmierność, o charakter środków i metod nauk empirycznych, o budowę teorii naukowych, o charakter wyjaśniania i przewidywania, o jedność modelu metodologicznego nauk empirycznych.

Obok tego głównego ujęcia filozofii nauki występuje szerokie spektrum nie tyle badań, ile rozważań społecznego i kulturowego aspektu nauki. Mieszczą się one w obrębie tych kierunków filozoficznych, w których refleksja nad nauką nie jest głównym przedmiotem zainteresowań i które ją marginalizują. Należy do nich zaliczyć marksizm, fenomenologię i postmodernizm. Refleksja nad nauką prowadzona na ich gruncie, z wyjątkiem fenomenologii, kładzie nacisk na badania czynników zewnętrznych, pozapoznawczych rozwoju nauki, które uważa się za istotne dla kształtowania się teorii nauki. Nie negując znaczenia takiej problematyki, trudno ją nazwać filozofią nauki, gdyż wychodzi poza problematykę filozofii sensu stricto, tj. ontologiczną, epistemologiczną i logiczną filozofię nauki. Na tej podstawie nie powstał jakiś określony model poznania naukowego, lecz raczej różne koncepcje i teorie przedstawiające społeczny i kulturowy wymiar nauki.

Filozofia nauki stała się przedmiotem ostrej krytyki przez te kierunki filozoficzne, które traktują naukę jako zjawisko czysto społeczne i kulturowe. Istotnym elementem tej krytyki jest odrzucenie poglądu, że nauka jest działalnością racjonalną o autonomicznym charakterze, specyficzną pod względem charakteru działalności i środków (metody naukowe), jak i wytworów tej działalności (teorie).

Krytyka ta poszła w trzech kierunkach: pierwszy głosi bezcelowość przeprowadzania analiz filozoficzno-metodologicznych i zakłada, że nie ma jakichś reguł działalności naukowej. Nazywany anarchizmem metodologicznym został lapidarnie określony przez Feyerabenda (1975, tłum. pol. 1996) za pomocą zwrotu „anything goes”, czyli „wszystko ujdzie” lub „nic świętego”.

Drugi kierunek odrzuca koncepcję nauki jako odrębnej działalności intelektualnej i ujmuje całą dotychczasową koncepcję filozofii nauki jako zbędną oraz głosi potrzebę przyjęcia nowej postmodernistycznej filozofii opartej na indywidualizmie i wolności, której podstawą ma być nie nauka, lecz literatura i sztuka.

Trzeci kierunek krytyki ma charakter socjologiczny i głosi, że treściowa wartość nauki jest określona przez zmienne historyczne otoczenie i potrzeby społeczne, i sprowadza się do funkcji praktycznej, innowacyjnej.

Należy zauważyć, że w tym ostatnim ujęciu odrzuca się badania filozoficzne nad nauką i zastępuje badaniami nauki prowadzonymi w aspekcie socjologicznym, ekonomicznym, psychologicznym i historycznym. Chociaż dostarczają one interesujących poznawczo faktów i interpretacji, to jednak nie pozwalają zrozumieć istoty nauki i jej charakteru poznawczego. Nie są filozofią nauki, lecz naukoznawstwem.

GLÓWNE ORIENTACJE FILOZOFICZNO-METODOLOGICZNE W GEOGRAFII

Geografowie aż po lata 60. ubiegłego stulecia rozpatrywali i badali swoją naukę głównie w ujęciu historycznym i naukoznawczym i koncentrowali się na zagadnieniach przedmiotu i zadań geografii i jej podziałów. Do nielicznych zagadnień filozoficznych można zaliczyć spory o determinizm i idiograficzny charakter geografii, ale nie odwoływano się w tych sprawach do filozofii nauki. Czołowe prace na temat podstaw i istoty geografii Hettnera (1927) i Hartshorne'a (1939) są reprezentatywne dla tego podejścia.

Dopiero gdy w latach 60. wzrosło zainteresowanie problematyką metanaukową geografii, założenia filozoficzne i ujęcia postępowania badawczego i wyników zaczęto czerpać z analitycznej filozofii nauki. Istotną rolę odegrała w tym praca Harveya *Explanation in geography* opublikowana w 1969 r. Harvey sformułował w niej model epistemologiczny geografii głównie na gruncie założeń krytycznego racjonalizmu i hipotetyzmu Poppera. W modelu tym budowa i charakter wiedzy geograficznej (modele, prawa naukowe i teorie) zostały podporządkowane wyjaśnianiu i przewidywaniu jako głównym funkcjom poznawczym wiedzy naukowej. Otworzyło to szeroką dyskusję w licznych publikacjach, zwłaszcza amerykańskich i angielskich, nad podstawami filozoficznymi i metodologią geografii.

W latach 70. w badaniach nad geografiami występują dwa splatające się nurty.

Pierwszy zmierza do wypracowania modelu metodologicznego geografii jako nauki empirycznej, podnosząc przy tym rolę metod ilościowych, modelowania i nadania wiedzy geograficznej bardziej teoretycznego charakteru i pełniące przy tym zarówno funkcje poznawcze, jak i praktyczne. Stanowi to kontynuację modelu Harveya. Chociaż nie akcentuje się tego silniej, ujęcie takie opiera się na różnych założeniach i aparacie pojęciowym filozofii analitycznej i nie może być identyfikowane z neopozytywizmem (logicznym empiryzmem), co oczywiście jest nieporozumieniem. Mimo swojego istotnego wkładu w filozofię nauki, polegającego na opracowaniu aparatu pojęciowego i stylu uprawiania filozofii w postaci analizy logicznej, neopozytywizm w tym czasie jest już historycznie zamkniętą orientacją i tylko jednym z kierunków filozofii analitycznej, niezbyt już reprezentatywnym. Tak więc model empiryczny geografii (nazywany też scjentyistycznym) jest i może być konstruowany przez założenia odległe od neopozytywizmu. Należy do nich m.in. hipotetyzm Poppera, metodologia programów budowy Lakatosa, paradygmaty Kuhna, neopragmatyzm i realizm transcendentálny, idealizacyjna teoria nauki oraz filozofia naukowa.

Krytycyzm wobec zasad i sposobu uprawiania filozofii i metodologii geografii w ujęciu analitycznym i modelu empirycznego geografii, przynajmniej częściowo, ma swoje źródło w słabej znajomości filozofii nauki, a także modzie na nowości filozoficzne. Nie bez znaczenia jest też przekonanie pewnej części badaczy, że refleksja metanaukowa nad geografiami może się odbywać bez odwoływania się do filozofii.

Drugi nurt rozważań nad podstawami filozoficznymi geografii, wychodzący od krytyki ujęcia analitycznego, sprowadzonego do neopozytywizmu, objął próby

wykorzystania różnych koncepcji i orientacji filozoficznych, które w zasadzie nie dostarczają podstaw filozofii i metodologii nauk, gdyż badanie nauki ma dla nich drugorzędne znaczenie (może poza fenomenologią).

Ważnym wydarzeniem stał się tu program radykalnej i rewolucyjnej koncepcji geografii, opartej na doktrynie Marksa, przedstawiony przez Harveya (1972), który odrzucił wcześniej przyjęte zasady filozofii nauki jako podstawy filozofii i metodologii geografii i zarzucił jej kontrewolucyjny charakter i konserwację „status quo”. Program ten – propagowany przez czasopismo „Antipode” – wykrystalizował tzw. orientację radykalną w geografii i głosił, że geografia „jest tą częścią nauki, która specjalizuje się w dialektycznych stosunkach między procesami społecznymi z jednej strony, a środowiskiem i relacjami przestrzennymi z drugiej. [...] Dąży do zmiany podstawowych sposobów działania procesów społecznych przez zmiany społecznych stosunków produkcji. Społeczne zmiany rewolucyjne są konieczne, aby rozwiązać endemiczne problemy przestrzenne i środowiskowe, ponieważ problemy te są głęboko zakorzenione w kapitalistycznej formacji społecznej” (Peet, Lyons 1981, s. 202).

Nie pozostało to bez echa. Założeń filozoficznych szukano też w innych kierunkach filozoficznych negatywnie nastawionych do filozofii analitycznej. Przede wszystkim należy tu wymienić fenomenologię i postmodernizm.

Fenomenologia jest kierunkiem, a także ruchem filozoficznym, wywodzącym się od Husserla, który eksponuje opis ludzkiego doświadczenia ukierunkowany na obiekty nazwane fenomenami i postrzegane jako istoty rzeczy uchwytne intuicyjnie. Występują w niej różne nurty. Jak stwierdza jednak Tatarkiewicz (1950, s. 310) mimo dzielących je różnic, „fenomenologia miała pewne cechy stałe. Zawsze była w opozycji do naturalizmu i empiryzmu; miała za fałszywy, a przynajmniej niezupełny i powierzchowny, naturalistyczny obraz świata i empirystyczny obraz poznania”.

Na tej podstawie, wykorzystując zwłaszcza nurt fenomenologii egzystencjalnej, geografowie sformułowali koncepcję humanistyczną geografii, która stanowi najważniejsze stanowisko opozycyjne wobec tych koncepcji geografii, które odwołują się do empiryzmu i scjentyzmu. Mimo różnych interpretacji geografii humanistycznej wg Entrikina (1976, s. 625) jej program przedstawia się następująco. Wszyscy geografowie humanistyczni: a) „uznają pierwszeństwo znaczenia wartości, jaką człowiek przywiązuje do świata przed abstrakcjami i obiektywnymi treściami ustalonymi w geografii scjentyistycznej”; b) „utrzymują, że badanie zachowania człowieka nie może być modelowane na wzór nauk fizycznych”; c) „odrzucają postulaty pozytywistów w sprawie izomorfizmu nauk społecznych i fizycznych, ponieważ nie zgadzają się na dwie dychotomie: rozróżnienie przedmiotu–podmiotu oraz rozróżnienie faktu–wartości”.

Jak głoszą jej przedstawiciele, geografia humanistyczna nie pokrywa się z geografiami człowieka, gdyż obejmuje również interpretację zjawisk przyrodniczych z punktu widzenia człowieka. Jednak koncepcja humanistyczna geografii jest filozofią geografii człowieka i niewiele wnosi do zrozumienia charakteru i postępowania badawczego geografii fizycznej.

Całkowicie odmienny charakter ma postmodernizm, który jest nie tylko pewną filozofią, lecz głównie prądem intelektualnym, jaki występuje w różnych dziedzinach – humanistyce, sztuce, gospodarce, literaturze, architekturze – i głosi pogląd o swoim przełomowym znaczeniu w pojmowaniu i kształtowaniu tych dziedzin, co ma się przejawiać w opozycji „modernizm–postmodernizm”. Prąd ten dość trudno jest scharakteryzować, gdyż nie tworzy on jakiejś jednolitej doktryny, jest programowo pluralistyczny i dąży do zniesienia wszelkich systemów myślowych, a zwłaszcza tzw. wielkich teorii. Nie kształtuje też żadnych wzorców metodologicznych.

Filozoficzny postmodernizm w swej wersji dogmatyczno-opisowej (francuskiej) głosi przede wszystkim: a) relatywizm poznawczy i internizm (nie istnieją bezwzględne kryteria prawdy, racjonalności, znaczenia itp. oraz ich immanentnego charakteru względem kultury, języka itp.); b) tekstualizm (język jest wszechobecny w ludzkim życiu, istnieją tylko teksty); c) program redukcji filozofii do antropologii społecznej lub retoryki. Głównym składnikiem postmodernizmu w wersji pragmatystycznej jest natomiast tekstualizm jako metodologia analizy tekstów i program literackich postaw kultury. Tekstualizm „odrzuca metodę rozumienia humanistycznego” i przyjmuje w słabym sensie, „że każdy indywidualny tekst ma swój własny słownik lub tajny kod, który może być niewspółmierny z kodem innych tekstów”, w sensie mocnym zaś, że „posiada swój własny słownik i nie troszczy się o to, czy ktokolwiek inny ma ten sam słownik” (Giedymin 1994, s. 41).

Postmodernizm cechuje szczególnie ostra krytyka filozofii nauki oraz antynaukowa postawa, wyrażająca się w deprecjacji i sianiu nieufności do nauki, chociaż nauka nie jest centralnym przedmiotem jego zainteresowań. Nauka według tekstualistów jest jednym z gatunków literackich, przy czym różnice między nauką a literaturą sprowadzają się do tego, że słownik nauki jest wspólny dla zaangażowanych w daną dziedzinę i operuje argumentacją, a nowość w literaturze nie wymaga argumentacji i opiera się na sukcesie (Rorty 1982, s. 141).

W innej odmianie postmodernizmu głosi się też, że wiedza naukowa jest po prostu pewną strategią, za pomocą której jednostki i grupy promują swoje interesy i walczą o władzę.

Równocześnie jednak postmodernizm filozoficzny jest obiektem krytyki, która zarzuca mu niezrozumienie sensu i charakteru nauki (Życiński 1996, Woleński 1997, 1998). Reprezentacyjna jest opinia Grzegorzcyka (1997, s. 63), który oskarża postmodernistów o „ideologię operowania komercyjnymi efektami pracy intelektualnej, która pozostaje jako jedyna postawa filozofii, gdy traci się wiarę w prawdę jako wyznacznik intelektualnych wysiłków”, o brak intelektualnej odpowiedzialności i styl efekciarski, który „ukrywa też zwykle brak głębokiej analizy i logicznej konsekwencji”.

Myśl postmodernistyczna znalazła znaczny odzew w geografii człowieka, zwłaszcza anglo-amerykańskiej. W zasadzie próbuje się zaadaptować podstawowe pomysły postmodernistów, a więc tezy tekstualizmu. Nie należy się więc dziwić, że podtytuł tomu artykułów *Reading human geography* pod red. Barnesa i Gregory'ego (1997) nosi nazwę *The poetics and politics of inquiry*. Przejawem tego jest

zastąpienie artykułów naukowych esejami, a metodologicznej refleksji – manifestami i deklaracjami. Takie pomysły jak narracja literacka czy poetyka nie wpływają na charakter fizyki, ponieważ nie traktuje się ich poważnie, natomiast w geografii, jak i w naukach społecznych osłabiają ich status naukowy.

Nie przeceniałbym roli postmodernizmu, ale nie należy też go bagatelizować, ze względu na przewagę elementu destrukcji na drodze geografii do podniesienia swego prestiżu naukowego.

W rozważaniach nad podstawami geografii występują również inne koncepcje i podejścia, które pośrednio tylko lub w bardzo szerokim znaczeniu nawiązują do założeń filozoficznych i prezentują różne prądy intelektualne. Można tu m.in. wymienić: humanizm jako nurt myślowy nawiązujący do idei humanistycznych, idealizm nawiązujący do racjonalnych interpretacji myślenia ludzi, strukturalizm bardzo różnie pojmowany, występujący zarówno w wersji marksistowskiej, etnojęzykowej Lévi-Straussa, jak i nawet Giddensa (struktura i działanie) i inne.

Obraz badań filozoficznych nad geografiami lub nawiązujących do różnych prądów intelektualnych przedstawia szeroką panoramę orientacji, koncepcji i założeń. Rozpatrując ich przydatność do badań nad geografiami, należy wziąć pod uwagę następujące kryteria:

- 1) czy opisują i rekonstruują rzeczywistą działalność badawczą i jej wyniki;
- 2) czy prowadzą do budowy modeli badawczych;
- 3) czy stanowią podstawę całościowego ujmowania geografii.

Wydaje się, że kryteria te w małym stopniu spełnia orientacja marksistowsko-radykalna, postmodernizm oraz różne prądy intelektualne, do których niekiedy odwołują się geografowie.

Krytyczna analiza tych koncepcji prowadzi do przekonania, że dążą one do nadania geografii „miękkiego” charakteru, izolacji od innych nauk przyrodniczych i społecznych oraz przekształcenia geografii z nauki empirycznej w studia i eseje o dość rozmytym obszarze problemowym, nie posiadającym żadnego wzorca metodologicznego. Jest to szczególnie wyraźne w przypadku wykorzystywania koncepcji postmodernistycznych. Niestety koncepcje te wywierają realny wpływ na problematykę badawczą geografii.

FILOZOFIA NAUKOWA PODSTAWĄ FILOZOFII GEOGRAFII

Sądzę, że spośród różnych koncepcji i orientacji, jakie geografowie próbowali wykorzystywać do przedstawienia charakteru geografii, jedynie analiza i modele metodologiczne oparte na założeniach filozofii nauki, a głównie filozofii analitycznej, pozwoliły dokonać istotnego postępu w zrozumieniu charakteru badań i wiedzy geograficznej, nie zrywając przy tym kontaktu z praktyką badawczą geografów.

Jednak w debatach filozoficznych nad geografiami, jakie prowadzą geografowie, podejście oparte na filozofii nauki znalazło się w defensywie. Jest to w pewnym

stopniu rezultatem demagogicznej krytyki neopozytywizmu, utożsamianego z filozofią nauki przez przedstawicieli orientacji antyempirycznej, oraz mody na szukanie nowych pomysłów i koncepcji filozoficznych i pseudofilozoficznych.

W tej sytuacji powstaje problem „rewitalizacji” filozofii nauki jako podstawy filozofii i metodologii geografii. Należy podkreślić, że chociaż filozofia nauki zawiera różne konkurencyjne nurty, to wyraźnie wykształcił się w niej „twardy” trzon koncepcyjny i problemowy, który tworzy tzw. „filozofię naukową”, a której zasady proponuję przyjąć za podstawę filozofii geografii, właściwie zaś programu filozoficzno-metodologicznego geografii. Oczywiście zasady te nie dają gotowych rozstrzygnięć, ale stanowią ramy koncepcyjne filozofii geografii, na których gruncie mogą się kształtować różne modele poznawcze geografii.

Najpełniejszą syntezą ujęcia filozofii naukowej w kontekście ontologicznym, epistemologicznym, logicznym i etycznym stanowi system filozofii naukowej Bungego (Bunge, *Treatise on basic philosophy*, vol. I–VIII, 1974–1989), krytycznie porządkujący i modyfikujący tezy i stanowiska pochodzące z różnych orientacji filozofii nauki. Jak twierdzi Bunge (Bunge, [w:] Weingardner, Dorn (red.) 1990, s. 540), jednym z jego celów jest „zbudowanie systemu filozoficznego, który może służyć jako jądro naukowego poglądu na świat”. Ujęcie to prezentuje umiarkowany scjentyzm, bardzo odległy zresztą od neopozytywizmu i krytyczny wobec niego, ale posługujący się metodami i instrumentami filozofii analitycznej (Chojnicki 2000, s. 85). Koncepcję filozofii naukowej przedstawia też Grzegorzcyk (1989, 1993).

Filozofia naukowa jest ściśle związana z wiedzą naukową. I chociaż stanowi podstawę badań filozoficznych nad nauką, to sama też ma charakter naukowy, spełnia bowiem kryteria właściwe wiedzy naukowej i musi być z nią zgodna. Konstruowanie jej koncepcji i założeń filozoficznych odbywa się na gruncie teorii naukowych (biologicznych i społecznych) i wymaga stosowania środków właściwych nauce (Chojnicki 2000, s. 86). Tak więc filozofia naukowa nie przestrzega swego metanaukowego charakteru i nie dominuje nad nauką. Wymaga to wykorzystywania pewnych narzędzi formalno-logicznych z zakresu teorii składni logicznej i semantyki oraz teorii definicji i wnioskowań. Główny nacisk kładzie się tu jednak na precyzację pojęć, argumentację i uzasadnianie, a nie na formalno-logiczną analizę charakteru wiedzy naukowej i jej struktury aksjomatyczno-dedukcyjnej. Analiza ta stanowi niezbędny, ale nie dominujący, jak to jest w przypadku neopozytywizmu, składnik badań nad nauką.

Nie sposób tutaj przedstawić jakiejś pełniejszej charakterystyki filozofii naukowej. Muszę się zatem ograniczyć do podania jej podstawowych założeń ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych.

Założenia ontologiczne dotyczą „tego, co istnieje i w jaki sposób istnieje”, czyli pojmowania struktury rzeczywistości lub świata za pomocą najbardziej podstawowych pojęć zwanych kategoriami ontologicznymi, takich jak rzecz, obiekt, zdarzenie, proces itd. Neopozytywistyczna koncepcja nauki nie interesowała się tymi kategoriami jako zbędnymi pojęciami o charakterze metafizycznym. Tymczasem, jak twierdzi Bunge (1983, s. 204), „wszystkie fundamentalne pojęcia nauki, takie jak

rzecz i własność, stan i zmiana stanu, możliwość i rzeczywistość, czas i przestrzeń, życie i umysł, wytwór i społeczeństwo, mają charakter ontologiczny”. Można tu dodać jeszcze pojęcia systemu, przyrody, otoczenia, środowiska, prawidłowości i inne. Trudno jest bez nich przedstawiać przedmiot badań naukowych, a więc i dziedzinę dyscypliny naukowej.

Założenia ontologiczne znajdują swoje uzasadnienie w różnych teoriach lub doktrynach ontologicznych, np. reizmu (istnieją tylko rzeczy), ewentyzmu (tylko zdarzenia), procesualizmu (tylko procesy). Jawny lub milczący ich wybór wyznacza pewne inne założenia filozoficzne badań nad nauką.

Uważam, że do szczególnie interesujących poznawczo (dla geografii i nauk społecznych) doktryn ontologicznych należy ontologia systemowa albo systemizm w ujęciu realnym. Wychodząc z pojęcia systemu realnego (jako obiektu realnego złożonego z innych obiektów, które tak są ze sobą powiązane, że wyodrębniają się z otoczenia), można rozpatrywać świat jak świat systemów, występujący na różnych poziomach złożoności: fizycznej, chemicznej, biologicznej, społecznej i technicznej. Ujęcie takie pozwala na uporządkowanie i lepsze zrozumienie charakteru świata i dostarcza efektywnych podstaw jego kategoryzacji.

Do założeń ontologicznych geografii należą podstawowe pojęcia przedmiotowe geografii i teorie z nimi związane. Zaliczają się do nich m.in. koncepcje regionu, systemu, krajobrazu, przestrzeni oddziaływania oraz teorie (prateorie geografii), które wyznaczają pole badawcze geografii, takie jak regionalna, ekologiczna, systemowa, interakcyjna i inne. Spory o ich specyfikę mają par excellence charakter ontologiczny i dopiero odwołanie się do podstawowego rozumienia pozwala ustalić ich właściwy sens. Przypomnę spory o pojęcie przestrzeni i odwołanie się Dziewońskiego (1967) do jej rozumienia relacyjnego czy spór o obiektywny charakter regionu. Ontologiczny charakter mają też doktryny determinizmu geograficznego, possybilizmu i inne, u których podstaw występują teorie przyczynowości, determinizmu itd.

Założenia epistemologiczne odnoszą się do ujmowania procesu poznawczego w nauce, czyli tego, „co możemy wiedzieć i jak możemy wiedzieć”, a więc teorii wiedzy. Określenie założeń epistemologicznych w nauce może być rozpatrywane w różnych płaszczyznach: prawdy, źródeł poznania, granic poznania, w postaci różnych spornych stanowisk (...izmów).

Podstawowym założeniem filozofii naukowej jest obrona realizmu naukowego przed relatywizmem. Posługując się określeniem Wójcickiego (1991, s. V): „Realizm w ujęciu współczesnym to przekonanie, że osiągalna jest prawdziwa wiedza o świecie, a odkryte prawdy łączą się w spójną i niesprzeczną całość. To struktura świata – rzeczy i związki między nimi – decydują o tym, co jest, a co nie jest prawdą”. Relatywizm to przekonanie, że „prawdę tworzy człowiek. Dokładniej: prawda jest prawdą tylko w obrębie określonej i zmiennej historycznie perspektywy poznawczej, którą wyznaczają właściwe dla danej epoki, a nawet społeczności, pojęcia, przekonania i możliwości techniczne”.

Głównymi składnikami realizmu naukowego są cztery orientacje: racjonalizm, empiryizm, realizm krytyczny lub konstrukcyjny oraz scjentyzm epistemologicz-

ny i metodologiczny, które za Bungem (1983, s. 253–255, 262–263) tak można określić:

„Racjonalizm głosi zasadę racji dostatecznej, zgodnie z którą każde twierdzenie musi mieć pewną podstawę. Empiryzm wymaga tego, co można nazwać zasadą dostatecznego doświadczenia, według którego każde twierdzenie musi być poparte doświadczeniem”. Oba te stanowiska mogą występować łącznie jako racjoempiryzm.

Realizm krytyczny lub konstrukcyjny „utrzymuje, że wiedza zmysłowa jest niedostateczna [...], że musi być wzbogacona o wiedzę konceptualną (a w szczególności teoretyczną) i że pojęcia i ich kombinacje – twierdzenia, reguły, teorie – są konstruktami często daleko wychodzącymi poza zjawiska oraz że konstrukty, chociaż niedoskonałe, reprezentują świat w sposób symboliczny, a nie obrazowy”.

Scjentyzm epistemologiczny głosi, że „nauka może dać i często daje ścisłą i głęboką wiedzę o rzeczywistości, a właściwie najlepszą możliwą wiedzę faktualną”, a scjentyzm metodologiczny twierdzi, że „metoda naukowa musi być stosowana we wszystkich polach badawczych, włącznie z naukami społecznymi i humanistyką”.

Konceptje realizmu naukowego i jego składowe z kolei wyznaczają założenia metodologiczne.

Założenia metodologiczne wyrażają się w zasadach konstruowania i stosowania środków konceptualnych badania naukowego i budowy wzorców wiedzy naukowej na gruncie założeń ontologicznych i epistemologicznych filozofii naukowej. Chodzi tu o pojęcia problemu naukowego, faktu, klasyfikacji, opisu, prawa naukowego, wartościowania, modelu, teorii, obserwacji i eksperymentu, danych i wskaźników empirycznych, hipotezy, testowania, wyjaśniania, przewidywania i prognozowania i innych. Konstrukcję i charakter aparatu pojęciowego metodologii w ujęciu filozofii naukowej wyróżnia: a) ograniczenie roli analizy formalno-logicznej, tj. stosowania logiki matematycznej na rzecz szerszego wykorzystania środków matematycznych; b) stosowanie obok analizy strukturalnej (jest tak a tak zbudowane, a więc temu służy) analizy funkcjonalnej (służy temu a temu, więc powinno być tak zbudowane); c) odejście od mocnego wzorca naukowości prezentowanego przez fizykę na rzecz wzorca nauk empirycznych, który obejmuje zarówno nauki przyrodnicze, jak i społeczne.

Sens szeregu pojęć metodologicznych dość znacznie się różni od ich pojmowania przez neopozytywizm. Przykładami, które mogą to zilustrować, może być pojęcie faktu i wyjaśniania w ujęciu filozofii analitycznej i filozofii nauki.

Co do pojęcia faktu, to odchodzi się od jego rozumienia jako zdania obserwacyjnego. Fakty są czymś, co odkrywamy za pomocą zdań, które mogą być błędne lub fałszywe. Faktem jest, że słońce wschodzi rano i zachodzi wieczorem. Faktem jest jednak nie to zdanie (zresztą literalnie fałszywe), lecz zjawisko, które występuje (Wójcicki 1995, s. 162).

Zmienia się też sens wyjaśniania. W miejsce koncepcji wyjaśniania opartej na tzw. modelu nomologiczno-dedukcyjnym proponuje się koncepcję relacjoni-

styczną. W modelu dedukcyjnym wyjaśnić fakt to tyle, co wyprowadzić dedukcyjne twierdzenie o tym fakcie z twierdzeń będących prawami naukowymi i warunkami początkowymi. Natomiast relacjonistyczna koncepcja zakłada, że wyjaśnianie faktów nie sprowadza się tylko do pewnego schematu logicznego wnioskowania, lecz odbywa przez wykrywanie czynników determinujących ten fakt, czyli polega na zbadaniu i poznaniu mechanizmów powstawania lub kształtowania się tego faktu (Chojnicki 2002).

Przyjęcie założeń filozofii naukowej prowadzi do unitarnego modelu metodologicznego geografii, a więc metodologicznej „jedności” geografii. Unitarny charakter tego modelu oparty jest na przekonaniu, że zarówno geografia fizyczna, czyli przyrodnicza, jak i społeczno-ekonomiczna są naukami empirycznymi, a więc łączą je wspólne właściwości metodologiczne przysługujące empirycznej koncepcji nauki, którą przedstawiają założenia filozofii naukowej. Odrzucenie tej koncepcji prowadzi natomiast do dualizmu metodologicznego, wyrażającego się w dwóch odrębnych modelach: naturalistycznym i humanistycznym, w których wszystkie środki poznawcze (metody, fakty, wyjaśnienia) są odmiennie interpretowane. Geografia posiada wówczas dwa modele: a) model unitarny odnoszący się do geografii fizycznej i społeczno-ekonomicznej jako nauki empirycznej; b) model humanistyczny ujmujący całą lub część geografii społeczno-ekonomicznej jako naukę humanistyczną (Chojnicki 2001).

Na koniec tych rozważań trzeba stwierdzić, że określenie modelu filozoficzno-metodologicznego geografii na podstawie założeń filozofii naukowej dalece odbiega od koncepcji ujęcia czysto analitycznego, a zwłaszcza neopozytywistycznego, jak i wykazuje dużo większą odporność na krytykę ze strony innych kierunków i co najważniejsze, dużo trafniej może przedstawiać sytuację poznawczą geografii.

Warto też podkreślić, że refleksja filozoficzno-metodologiczna nad geografiami nie jest panaceum na wszystkie jej słabości, zwłaszcza merytoryczno-problemowe, ale pomaga w ich naświetleniu i zrozumieniu. Wymaga to jednak pewnej znajomości problematyki filozoficzno-metodologicznej. Wyrzykowa i powierzchowna jej znajomość to po prostu tylko „zabawa w filozofię”.

LITERATURA

- Bunge M., 1974. *Treatise on basic philosophy*. Vol. 1. *Semantics I: Interpretation and truth*. Reidel, Dordrecht.
- Bunge M., 1983. *Treatise on basic philosophy*. Vol. 6. *Epistemology and methodology II: Understanding the world*. Reidel, Dordrecht.
- Barnes T., Gregory D. (red.), 1997. *Reading human geography. The poetics and politics of inquiry*. Arnold, London.
- Chojnicki Z., 1989. *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.

- Chojnicki Z., 2000. *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Chojnicki Z., 2001. *Dualizm metodologiczny w geografii społeczno-ekonomicznej*. [W:] H. Rogacki (red.), *Koncepcje teoretyczne i metody badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 17–25.
- Chojnicki Z., 2002. *Wyjaśnianie w geografii społeczno-ekonomicznej w ujęciu relacjonistycznym*. [W:] H. Rogacki (red.), *Możliwości i ograniczenia zastosowań metod badawczych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 11–23.
- Cloke P., Philo C., Sadler D., 1991. *Approaching human geography. An introduction to contemporary theoretical debates*. Chapman, London.
- Dziewoński K., 1967. *Teoria regionu ekonomicznego*. Przegląd Geograficzny, 39, 1, s. 33–50.
- Entrikin J.N., 1976. *Contemporary humanism in geography*. Annals of the Association of American Geographers, 66, 4, s. 615–632.
- Feyerabend P.K., 1975 (tłum. pol. 1996). *Against method. Outline of an anarchistic theory of knowledge*. New Left Books, London. (Tłum. pol. Przeciw metodzie. Siedmioróg, Wrocław).
- Grzegorzczak A., 1989. *Mała propedeutyka filozofii naukowej*. PAX, Warszawa.
- Grzegorzczak A., 1993. *Życie jako wyzwanie. Wprowadzenie w filozofię racjonalistyczną*. Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- Hartshorne R., 1939. *The nature of geography*. Annals of the Association of American Geographers, XXIX: 173–658.
- Hartshorne R., 1959. *Perspective on the nature of geography*. The Association of American Geographers, Chicago.
- Harvey D., 1969. *Explanation in geography*. Arnold, London.
- Harvey D., 1972. *Revolutionary and counter revolutionary theory in geography and problem of ghetto formation*. Antipode, 6, 2, s. 1–13.
- Hettner A., 1927. *Die Geographie, ihre Geschichte, ihr Wesen und ihre Methoden*. Breslau.
- Nowak L., 1998. *Byt i myśl*. Zysk i S-ka, Poznań.
- Peet R., Lyons J.V., 1981. *Marxism: dialectical materialism, social formation and the geographical relation*. [W:] M.E. Harvey, B.P. Holly (red.), *Themes in geographic thought*. Croom Helm, London.
- Rorty R., 1982. *Consequences of pragmatism*. Harvester, New York.
- Tatarkiewicz W., 1950. *Historia filozofii*. T. 3. *Filozofia XIX wieku i współczesna*. Czytelnik, Warszawa.
- Weingartner P., Dorn G.J.W. (red.), 1990. *Studies on Mario Bunge's Treatise*. Rodopi, Amsterdam–Atlanta.
- Woleński J., 1996. *W stronę logiki*. Aureus, Kraków.
- Woleński J., 1997. *O postmodernizmie (krytycznie)*. Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria, VI, 4, s. 137–154.
- Woleński J., 1998. *O postmodernizmie (krytycznie)*. Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria, VII, 1, s. 141–160.
- Wójcicki R., 1991. *Teorie w nauce*. Cz. I. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Wójcicki R., 1995. *Filozofia czy teoria nauki*. [W:] K. Zamiara (red.), *O nauce i filozofii nauki*. Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań, s. 159–164.
- Życiński J., 1996. *Elementy filozofii nauki*. Academica 30. Tarnów.

MODEL EMPIRYCZNO-NAUKOWY GEOGRAFII

WSTĘP

Celem pracy jest próba przedstawienia modelu empiryczno-naukowego współczesnej geografii. Model ten stanowi podstawowy wzorzec filozoficzno-metodologiczny geografii określający jej charakter jako nauki empirycznej. Ujmuje on istotne właściwości poznawcze geografii, które wyznaczają i warunkują jej naukowy charakter.

Modele filozoficzno-metodologiczne geografii są zasadniczymi składnikami filozoficznych badań metanaukowych geografii. Stanowią one charakterystyki tych aspektów filozoficznych geografii, które uznawane są za istotne na gruncie przyjętych założeń filozoficznych. Założenia te czerpią swoje podstawy z różnych nurtów lub kierunków filozoficznych stanowiących orientacje filozoficzne geografii.

Według Maika (2007, s. 31): „Spór o właściwą metodologię geografii wypełniał bez reszty wiek XX. Dyskusje metodologiczne w istotny sposób generowały rozwój naszej dyscypliny (geografii), zwłaszcza w II poł. XX w. [...] Kreśląc ogólną panoramę metodologiczną badań w tym zakresie należy stwierdzić, że postęp metodologiczny nie odbywał się poprzez zastępowanie starszych wzorców badawczych przez nowe, ale raczej w wyniku nakładania się nowych rozwiązań filozoficzno-metodologicznych”.

Badania filozoficzne podjęte przez geografów usiłujących określić charakter poznawczy geografii skoncentrowały się na rozpatrywaniu różnych kierunków lub nurtów filozofii jako założeń filozoficznych. W latach 60. ubiegłego wieku zaczęto formułować różne orientacje filozoficzno-metodologiczne geografii. Wybór określonego kierunku filozoficznego badań metanaukowych geografii wyznacza więc ramy pojęciowe i zasady orientacji filozoficznej.

W rozważaniach nad podstawami filozoficznymi geografii wyróżniono szereg takich orientacji. Zalicza się to nich: orientację empirystyczną, pozytywistyczną i

neopozytywistyczną, humanistyczną, fenomenologiczną, idealistyczną, strukturalistyczną, marksistowską i neomarksistowską, postmodernistyczną, feministyczną (por. Chojnicki 1985, 2004, Cloke, Philo, Sadler 1993, Peet 1998, Aitken, Valentine red. 2006).

Nie będę bliżej omawiał tych orientacji. Warto jednak podkreślić, że ich rola w kształtowaniu modeli filozoficzno-metodologicznych geografii nie jest ani jednoznaczna, ani jednolita. Poszczególne orientacje nie wyznaczają jednoznacznie określonego charakteru modeli. Niektóre z tych orientacji, np. postmodernistyczna lub feministyczna, nie kształtują modeli filozoficzno-naukowych we właściwym znaczeniu, tj. jako wzorców poznawczo-naukowych.

Stanowią one raczej „a world view” – pogląd na świat zawierający pewne elementy filozoficzno-ideologiczne, marginesowo związane z nauką.

Do modeli filozoficzno-metodologicznych geografii należy zaliczyć tylko te wzorce, które wyznaczają charakter badań, tj. sposoby postępowania badawczego i wiedzy geograficznej. Ich założenia określone są na gruncie orientacji filozofii nauki, tj. refleksji filozoficznej dotyczącej nauki i poznania naukowego. W ich ramach analityczno-koncepcyjnych powstały dwa modele współczesnej geografii: empiryczno-naukowy i humanistyczny. Występują między nimi zasadnicze różnice. Model empiryczno-naukowy geografii sytuuje ją w obrębie nauk empirycznych, obejmujących zarówno dyscypliny przyrodnicze, jak i społeczno-ekonomiczne i odnosi się do pola i problematyki geografii fizycznej i społeczno-ekonomicznej. Model humanistyczny geografii opiera się natomiast na założeniach filozoficznych związanych z humanistyką i jej koncepcjami poznawczymi. W znacznym stopniu ogranicza to jego pole badawcze do geografii człowieka (społeczno-ekonomicznej).

Natomiast orientacje doktrynalne, takie jak marksistowska i neomarksistowska, oraz orientacje ideologiczne, takie jak postmodernizm i feminizm, nie dają podstaw filozoficznych dla formułowania modeli filozoficzno-metodologicznych geografii. Koncentrują się one na radykalnej przebudowie społeczeństwa, jak w przypadku marksizmu i neomarksizmu, bądź na odrzuceniu metod badawczych na rzecz rozpatrywania wiedzy jako analizy tekstów i wielości równouprawnionych dyskursów, co postuluje postmodernizm, bądź też zróżnicowania charakteru poznawczego i praktycznego wiedzy geograficznej według kryteriów płci (feminizm). Znamienne dla tych orientacji, głównie przyjmowanych w geografii amerykańskiej i angielskiej odnoszących się do „geografii człowieka”, jest upatrywanie w różnych nurtach i koncepcjach filozoficznych źródła fundamentalnej przebudowy geografii w opozycji do ujęcia empirycznego.

Należy podkreślić, że przyjęcie jako założeń filozoficznych geografii orientacji doktrynalnych i ideologicznych oznacza zerwanie *epistemologiczne*, tj. proces radykalnej transformacji charakteru poznawczego geografii, poprzez który przestaje ona występować w roli nauki empirycznej. Należy w związku z tym bronić koncepcji geografii jako nauki empirycznej, wskazując, że model empiryczno-naukowy geografii stanowi właściwą i owocną podstawę ujęcia i zrozumienia jej charakteru poznawczego i określenia kierunków rozwoju.

We współczesnym systemie nauk do nauk empirycznych zalicza się nauki przyrodnicze (fizykę, chemię, biologię, w tym nauki o ziemi) oraz nauki społeczne (ekonomię, socjologię, politologię, językoznawstwo, nauki o kulturze, prawo) oraz nauki pograniczne i mieszane (antropologię, ekologię, psychologię, geografę) (por. Bunge 1983). Chociaż wcześniej utożsamiano nauki empiryczne z naukami przyrodniczymi, to pojęcie nauk empirycznych zostało rozszerzone i objęto nim te nauki o człowieku i społeczeństwie, które nabrały empirycznego charakteru metodologicznego, i zostało określone mianem naturalizmu metodologicznego. Pojęcie nauk empirycznych zawiera więc szersze ramy badania rzeczywistości niż cechuje to nauki przyrodnicze, przy zachowaniu specyfiki nauk przyrodniczych i społecznych, wyznaczonej głównie przez ich przedmiot i problemy badawcze.

PODSTAWY FILOZOFICZNO-METODOLOGICZNE MODELU EMPIRYCZNO-NAUKOWEGO GEOGRAFII

Model empiryczno-naukowy geografii ukształtował się pod wpływem oddziaływania *empiryzmu* jako nurtu filozoficznego na charakter naukowy geografii. Oddziaływanie to nie było ciągłe i w toku rozwoju myśli geograficznej przybierało różny charakter i natężenie.

Oddziaływanie empiryzmu głoszącego pogląd, że pojęcia i wiedza opierają się na doświadczeniu zmysłowym i obserwacji, znalazło swój wyraz w XIX-wiecznej geografii. Boven (1981), która prześledziła wpływ empiryzmu na koncepcje geografii w ciągu XIX w., wykazuje, że filozofia empirystyczna wyznaczała drogę pojmowania geografii jako nauki empirycznej. Znaczną rolę w tym względzie Boven (1981, s. 258–259) przypisała Humboltowi i jego koncepcji badania całości przyrody w ujęciu geograficznym. Oddziaływanie filozofii empirystycznej nie miało decydującego znaczenia dla ukształtowania się modelu empiryczno-naukowego geografii. Występowało jednak w różnych wersjach jako pogląd podkreślający rolę obserwacji i tworzenia bazy empirycznej jako źródła opisu w postępowaniu badawczym geografii.

Na ukształtowanie modelu empiryczno-naukowego geografii znaczny wpływ wywarł dopiero *empiryzm logiczny* zwany też *neopozytywizmem*, który stał się zasadniczą podstawą analizy filozoficznej i metodologicznej nauki. Empiryzm logiczny został uznany za czołowy kierunek filozofii nauki ubiegłego wieku (Kołakowski 1966, Czarnocka red. 1995, Chojnicki 2000). Jego oddziaływanie nie miało charakteru doktrynalnego. Przejawiło się przede wszystkim w przyjęciu i zastosowaniu, opracowanych na jego gruncie, „kryteriów naukowości” do określenia wzorca metodologicznego geografii.

Uważa się, że pierwszym ujęciem nawiązującym do założeń logicznego empiryzmu (neopozytywizmu) jest ujęcie Schaefera (1953), który proponuje uznać geo-

grafię za naukę formułującą prawa naukowe, rządzące przestrzennym rozmieszczeniem zjawisk na powierzchni ziemi, co umożliwia ich wyjaśnianie (por. Unwin 1992, s. 113). Za podstawową pracę realizującą założenia metodologiczne logicznego empiryzmu (neopozytywizmu) przyjmuje się publikację Harveya (1969) *Explanation in geography*. Jak zapowiada to tytuł pracy – jej problematyka jest podporządkowana pojęciu wyjaśniania jako głównemu celowi działalności naukowej. Podstawowymi środkami realizacji tego zadania są prawa naukowe, teorie i modele pojęciowe służące wyjaśnianiu. Zagadnienia te są rozpatrywane na gruncie formalnej analizy języka wiedzy geograficznej, geometrii i teorii prawdopodobieństwa, metod opisu i analizy systemowej. Pracę Harveya można potraktować jako pierwszą próbę przedstawienia modelu empiryczno-naukowego geografii. U podstaw filozoficzno-metodologicznych *Explanation in geography* występują jednak obok założeń logicznego empiryzmu również koncepcje racjonalizmu krytycznego i dedukcjonizmu Poppera (1965, tłum. pol. 1977). Przejawia się to m.in. w uwzględnieniu, obok indukcyjnych sposobów wnioskowania, również metody dedukcyjno-falsyfikacyjnej. Warto też zaznaczyć, że zaliczenie poglądów Poppera do logicznego empiryzmu (jak to robią niektórzy filozofujący geografowie) jest mylne. Jak twierdzi Wójcicki (1991, s. 91), Popper był nie tyle kontynuatorem neopozytywizmu (logicznego empiryzmu), ile jego grabarzem. Później Harvey (1972) przyjął w badaniach charakteru geografii orientację marksistowską i radykalną, co jednak nie podważa znaczenia jego pracy w kształtowaniu koncepcji modelu empiryczno-naukowego geografii.

Realizacja koncepcji logicznego empiryzmu w badaniach geograficznych znalazła swój szczególny wyraz w programowym uznawaniu roli metod indukcyjnych w budowie generalizacji na drodze zastosowania metod ilościowych, a zwłaszcza statystycznych. Rdzeniem metodologicznym logicznego empiryzmu jest bowiem pogląd indukcjonizmu o zasadniczej roli wnioskowań indukcyjnych w formułowaniu praw i teorii naukowych. Według Wilsona (1972, tłum. pol. 1979, s. 89): „Metoda indukcyjna pociąga za sobą teoretyzowanie na podstawie wielkiej liczby obserwacji. W najbardziej wyrafinowanej formie jest to metoda zbieżna z analizą statystyczną”.

Przyjęcie założeń logicznego empiryzmu stało się więc impulsem zastosowania metod ilościowych, a zwłaszcza statystycznych w badaniach geograficznych, czyli tzw. „rewolucji ilościowej” (the quantitative revolution). Dotyczyło to głównie problematyki tzw. analizy przestrzennej (spatial analysis) koncentrującej się głównie na badaniu struktur i procesów przestrzennych (por. Berry, Marble red. 1968, Chojnicki, Marble red. 1973). Ujęcie to w odniesieniu do geografii społeczno-ekonomicznej (geografii człowieka) zostało nazwane „spatial science”, chociaż koncepcja ta nie utrzymała się (por. Cloke, Philo, Sadler 1991).

Logiczny empiryzm stał się przedmiotem szerokiej krytyki zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej. W ujęciu wewnętrznym krytyka koncentrowała się na jednostronności podejścia statystyczno-indukcyjnego i jego niskiej efektywności w kształtowaniu teoretycznego charakteru geografii. Warto jednak zauważyć, że zarówno proces kwantyfikacji, jak i uteoretyzowania wiedzy geograficznej nie miał zamkniętego charakteru i rozwijał się, uwzględniając szereg nowych

koncepcji, jakie wystąpiły w filozofii nauk empirycznych o charakterze postpozytywistycznym.

W aspekcie zewnętrznym krytyka skoncentrowała się na kwestionowaniu, a nawet odrzuceniu koncepcji geografii jako nauki empirycznej. Chodzi o dwie sprawy. Przede wszystkim należy odrzucić pogląd utożsamiający orientację neopozytywistyczną z podstawami filozofii i metodologii nauki. Pogląd ten głoszony w geografii amerykańskiej był i jest rezultatem powierzchownej znajomości współczesnej filozofii nauki. Współczesny model empiryczno-naukowy geografii nie realizuje założeń logicznego empiryzmu. Logiczny empiryzm mimo swego istotnego wkładu w filozofię nauki, polegającego na opracowaniu aparatu pojęciowego metodologii nauk i wprowadzeniu nowego stylu uprawiania filozofii nauki w postaci analizy logicznej, jest orientacją historycznie zamkniętą. Założenia i tezy logicznego empiryzmu nie pozwalają uchwycić współczesnego charakteru nauki, a współczesna filozofia nauki nie może być utożsamiana z logicznym empiryzmem, który stanowi fragment jej rozwoju.

Równolegle z krytyką orientacji neopozytywistycznych (począwszy od lat 70. ubiegłego wieku) próbuje się przebudowaćografię, a głównieografię społeczno-ekonomiczną (geografię człowieka), na gruncie orientacji filozoficznych spoza kręgu filozofii nauki, a przede wszystkim doktrynalno-ideologicznych, np. marksizmu, postmodernizmu, feminizmu.

Dalszy rozwój modelu empiryczno-naukowego geografii daleko wyszedł poza założenia logicznego empiryzmu. Współcześnie za podstawy filozoficzno-metodologiczne modelu empiryczno-naukowego przyjmuje się różne założenia filozofii nauki o charakterze postpozytywistycznym, właściwe dla analizy nauk empirycznych. Podejście to, które można też nazwać krytyczno-empirycznym, cechuje swoisty pluralizm filozoficzno-metodologiczny, który polega na wykorzystywaniu niektórych nurtów filozofii nauki, takich jak racjonalizm krytyczny i hipotetyzm Poppera, metodologia programów badawczych Lakatosa, paradygmaty Kuhna, realizm transcedentalny i inne (por. Bird 1993).

Trudno byłoby nawet w zarysie przedstawić pojęcia i zasady tych nurtów, które są składnikami współczesnej filozofii nauki (por. Chojnicki 2000). Oparte na nich próby wykorzystania ich koncepcji w określeniu charakteru filozoficzno-metodologicznego geografii nie dały w miarę jednolitej i całościowej jej charakterystyki jako nauki empirycznej. Są one źródłem zasad i kategorii pojęciowych, które stanowią założenia modeli nauk empirycznych.

Za fundament modelu empiryczno-naukowego geografii przyjmują głównie zasady i pojęcia filozofii naukowej jako orientacji filozoficznej i na tej podstawie starają się określić jej zintegrowany model (Chojnicki 2004, s. 199). Filozofia naukowa stanowi całościowe ujęcie współczesnej filozofii nauki, które w miarę spójnie pozwala uchwycić i przedstawić charakter poznawczy nauk empirycznych. Na jej gruncie i w jej ramach koncepcyjnych zostały skonkretyzowane założenia i kategorie pojęciowe modelu empiryczno-naukowego geografii.

Koncepcję filozofii naukowej i jej syntezę sformułował i opracował Bunge (*Treatise on basic philosophy*, vol. I–VIII, 1974–1989). W innym ujęciu przedstawił ją też

Grzegorz (1993). Jej zwięzłe określenie można tak sformułować: „Filozofia naukowa jest ściśle związana z wiedzą naukową. I chociaż stanowi podstawę badań filozoficznych nad nauką, to sama też ma charakter naukowy, spełnia bowiem kryteria właściwe wiedzy naukowej i musi być z nią zgodna. [...] Tak więc filozofia naukowa nie przestrzega swego metanaukowego charakteru i nie dominuje nad nauką. Wymaga to wykorzystywania pewnych narzędzi formalno-logicznych z zakresu teorii składni logicznej i semantyki oraz teorii definicji i wnioskowań. Główny nacisk kładzie się tu jednak na precyzację pojęć, argumentację i uzasadnianie, a nie na formalno-logiczną analizę charakteru wiedzy naukowej i jej struktury aksjomatyczno-dedukcyjnej. Analiza ta stanowi niezbędny, ale nie dominujący [...] charakter badań nad nauką” (Chojnicki 2004, s. 200). Problematyka filozofii naukowej obejmuje zarówno założenia metodologiczne, jak i ontologiczne i epistemologiczne. Według Bungego (1983, s. 204) „nie ma nauki bez jakiejś ontologii i jakiejś epistemologii. Po pierwsze, wszystkie fundamentalne pojęcia nauki, takie jak rzecz i własność, stan i zmiana stanu, możliwość i rzeczywistość, czas i przestrzeń, życie i umysł, wytwór i społeczeństwo, mają charakter ontologiczny. Po drugie, wkraczając na jakiś obszar jeszcze nie zbadany, naukowiec milcząco kieruje się szeregiem zasad ontologicznych i epistemologicznych. Przede wszystkim zakłada, że na nowym obszarze obowiązują najogólniejsze prawa i że najogólniejsze zasady metodologiczne pomogą mu go zbadać. [...] Jeśli wierzy w możliwość obiektywną, będzie badał rzeczy w ich środowisku, zamiast próbować wyjaśniać ich zachowanie wyłącznie w kategoriach czynników środowiskowych. Jeśli wierzy w przypadkowość, spróbuje metod stochastycznych, w przeciwnym wypadku ograniczy się do »deterministycznych«. Jeśli jest indukcjonistą, zbierze możliwie najwięcej faktów, nim zaryzykuje jakiegokolwiek hipotezy. Jeśli jest dedukcjonistą, będzie wołał badać logiczne konsekwencje hipotez zaproponowanych przez innych”.

Problematyka modelu empiryczno-naukowego i charakteru geografii jako nauki empirycznej nie jest obecnie przedmiotem większego zainteresowania i refleksji filozoficznej. Jest to spowodowane z jednej strony nihilistyczną krytyką przydatności koncepcji filozofii nauki w badaniach metanaukowych geografii, a z drugiej próbami wykorzystania orientacji humanistycznej i ideologiczno-radykalnej dla przebudowy geografii, zwłaszcza geografii społeczno-ekonomicznej (geografii człowieka).

CHARAKTERYSTYKA FILOZOFICZNO-METODOLOGICZNA MODELU EMPIRYCZNO-NAUKOWEGO GEOGRAFII

Model empiryczno-naukowy geografii określa charakter geografii jako nauki empirycznej. Charakterystyka modelu empiryczno-naukowego geografii przeprowadzona na gruncie założeń filozofii naukowej obejmuje trzy główne płaszczyzny problemowe: ontologiczną, epistemologiczną i metodologiczną,

Problemy ontologiczne dotyczą struktury przedmiotowej „świata geografii”, czyli tego fragmentu rzeczywistości, którym zajmuje się w swych badaniach. Problemy epistemologiczne dotyczą charakteru poznawczego badań geograficznych. Problemy metodologiczne odnoszą się do postępowania i czynności (metod) badawczych oraz struktury i funkcji wiedzy geograficznej. Charakterystyka każdej płaszczyzny problemowej modelu empiryczno-naukowego geografii zawiera tezy stanowiące konkretyzację podstawowych zasad i pojęć filozofii nauki i przedstawiające specyficzne właściwości filozoficzno-metodologiczne geografii jako nauki empirycznej.

PROBLEMY ONTOLOGICZNE

Według Bentona i Craiba (2001, tłum. pol. 2003, s. 13–14) każda dyscyplina naukowa ma swoją ontologię, tj. „swoją sposób wyliczania, opisywania i klasyfikowania pewnego zakresu rzeczy, relacji czy procesów, z którymi ma do czynienia; każda dyscyplina twierdzi, iż jest w stanie dostarczyć nam wiedzy obejmującej właśnie ten zakres rzeczy”.

Problemy ontologiczne geografii dotyczą przede wszystkim określenia jej przedmiotu. Za podstawę określenia przedmiotu geografii na gruncie filozofii naukowej należy przyjąć koncepcję realizmu ontologicznego, przyjmującego istnienie świata niezależnie od jego poznawania. Realizm ontologiczny prowadzi do założenia (poglądu), że przedmiotem nauk empirycznych jest ich dziedzina, która składa się z pewnego rodzaju obiektów, ich własności i relacji zachodzących między nimi. Przyjmuje się, że wyznacza ona pole badawcze danej nauki i jej problematykę badawczą.

Zagadnienie przedmiotu geografii i jej dziedziny jest wysoce sporne i słabo osadzone na płaszczyźnie ontologicznej. Ujęcie tej problematyki stanowi modyfikację wcześniejszego opracowania tego zagadnienia (Chojnicki 2005). Na gruncie modelu empiryczno-naukowego problematyka dziedziny geografii przedstawia się następująco.

W naukach, w których wiedza ma charakter teoretyczny i występuje w postaci podstawowych teorii, dziedzina przedmiotową danej dyscypliny naukowej określają modele przedmiotowe zawarte w tych teoriach. Modele przedmiotowe zawierają konstrukty pojęciowe obiektów i relacji badanych przez te teorie i ich założenia badawcze. Rozwój lub tworzenie nowych, podstawowych teorii zmienia więc charakter dziedziny przedmiotowej. Brak podstawowych teorii w strukturze wiedzy geograficznej sprawia, że konceptualne modele przedmiotowe określające dziedzina przedmiotową geografii zawarte są w odrębnych preteoriach. Konceptualne modele przedmiotowe występujące w tych preteoriach denotują obiekty i ich własności lub relacje będące przedmiotem badań geograficznych. Do ważniejszych preteorii należy zaliczyć: systemową, chorologiczną, krajobrazową, środowiskową, interakcyjną, regionalną. Ich treść i problematyka jest formułowana nie-

jednolicie. Występują więc w odmiennych wersjach (por. Maik, Rembowska, Suliborski red. 2005).

Nie wdając się w przedstawienie tych preteorii, warto zauważyć, że na szczególną uwagę spośród nich zasługuje podejście systemowe. Podejście to pozwala ująć dziedzinę przedmiotową geografii jako odmianę lub konkretyzację pojęcia systemu realnego, stanowiącego podstawową kategorię ontologiczną. Na gruncie „filozofii systemów” rzeczywistość stanowi wysoce złożony „świat systemów” (por. Bunge 1977). Przedmiotową interpretację podejścia systemowego w geografii zastosowali najpierw Chorley (1962), a następnie Haggett (1965) i Chapman (1977), dając podstawy dla sformułowania preteorii systemowej. W jej ramach pojęciowych mieści się szeroka gama systemowych modeli przedmiotowych o bazowym znaczeniu dla określenia przedmiotu i pola badawczego geografii, w odniesieniu do modelu empiryczno-naukowego.

Preteorie te mogą być traktowane jako konkurencyjne hipotezy przedmiotowe wyznaczające różny charakter i zakresy dziedziny geografii, a więc w różnym stopniu określają pole badawcze geografii. Ich konkurencyjność można ustalić za pomocą kryteriów wyznaczających: 1) pole badań empirycznych geografii i postępowanie badawcze, 2) jej potencjał rozwojowy. Przyjęcie pierwszego kryterium każe uznać za najbardziej konstruktywną poznawczo tę z preteorii, która maksymalnie określa jej pole badawcze. Przyjęcie drugiego kryterium preferuje te preteorie, które stwarzają większe szanse innowacyjno-rozwojowe w zakresie metod badawczych i badania nowych aspektów rzeczywistości.

Podział geografii na dwie podstawowe poddyscypliny – geografie fizyczną (przyrodniczą) i geografie społeczno-ekonomiczną (człowieka) różnicuje ich przedmiotowy charakter. Podział ten jest przejawem różnic, jakie występują w badaniu głównych sfer rzeczywistości – przyrody i społeczeństwa – oraz odmienności rządzących nimi prawidłowości. Uznanie ich głębokiej odrębności przesuwają zagadnienie przedmiotu i dziedziny geografii z ujęcia całościowego na dualistyczne, określone tym podziałem (por. Maik 2004).

W związku z tym podziałem zarysowują się różne sposoby ujęcia charakteru przedmiotowego obu tych poddyscyplin. Jedno podejście polega na przyjęciu wspólnej dla obu tych dyscyplin preteorii, która spełnia mocne kryteria wyznaczające i objaśniające ich pola badawcze. Np. podejście systemowe może stanowić wspólną podstawę przedmiotową zarówno geografii fizycznej, jak i społeczno-ekonomicznej. Drugie podejście polega na wypracowaniu odrębnych preteorii w geografii fizycznej i geografii ekonomicznej, które zawierałyby określenie ich dziedziny przedmiotowych. Ujęcie przedmiotowe geografii jest krytykowane. Według Lisowskiego (2007, s. 46) rosną wątpliwości wobec klasycznych, przedmiotowych koncepcji geograficznych, przy czym przyczyn tego stanu rzeczy upatruje przede wszystkim w krytyce koncepcji chorologicznej.

Całkowicie odmienne ujęcie tego zagadnienia następuje, gdy w miejsce charakterystyki przedmiotu geografii przyjmuje się określenie jej problematyki badawczej, a więc pierwszeństwo problematyki nad dziedziną przedmiotową. Taki pogląd przedstawia Perzanowski (1989, s. 232), który twierdzi, że „rozważenie

problematyki koncentruje uwagę na tym, co się bada, a dobór pojęć czyni instrumentem, podczas gdy mówienie o dziedzinie doprowadza do konfuzji w sprawie tego, co się bada i jakich rezultatów się oczekuje. Skupienie uwagi na trwającej i ewolucyjnej w czasie problematyce pozwala uchwycić historię i ciągłość dziedziny pełniej niż opis jej przedmiotów i pojęć”.

Sądzę jednak, że charakter przedmiotowy geografii określają wzajemne relacje zachodzące między jej dziedziną a problematyką. Dziedzina geografii, tak jak każdej nauki, nie jest „wyrobem gotowym”, a trudności z jej określeniem nie są specyficzne dla geografii i szeroko występują zwłaszcza w naukach społecznych. Sama koncepcja modelu empiryczno-naukowego nie przesądza więc o charakterze przedmiotowym geografii. W jej ramach można zarysować różne ujęcia dziedziny przedmiotowej, zawsze jednak ściśle związanej z jej problematyką i polem badawczym geografii (Chojnicki 2007, s. 21).

PROBLEMY EPISTEMOLOGICZNE

Problemy epistemologiczne obejmują głównie zagadnienia dotyczące charakteru poznawczego wiedzy geograficznej. Problematykę epistemologiczną ograniczę do rozważenia dwóch zagadnień dotyczących wiedzy geograficznej i określenia stanowisk właściwych dla modelu empiryczno-naukowego: 1) adekwatności tej wiedzy oraz 2) jej źródeł. Warto zaznaczyć, że rozpatrywanie tych zagadnień wiąże się ściśle z problematyką metodologiczną.

Za podstawę określenia charakteru *adekwatności* wiedzy geograficznej przyjmuję stanowisko realizmu krytycznego lub poznawczego. W zasadzie oprócz poglądu o poznawalności rzeczywistości za pomocą pojęć zakłada ono, że poznanie to cechuje dążenie do prawdy, tj. prawdziwości twierdzeń. Nie wdając się w rozpatrywanie koncepcji prawdy, a zwłaszcza klasycznej definicji prawdy, warto przytoczyć w tej sprawie następujące sformułowanie Wójcickiego (1991, s. 1): „Jeśli stwierdzimy, że nasza wiedza lub pewna jej część dotyczy rzeczywistości takiej, jaka jest naprawdę, utrzymujemy coś, co można by wyrazić, jak następuje. Rzeczywistość, a w każdym razie te jej fragmenty, które mogą stanowić przedmiot naszych zabiegów poznawczych, posiada pewną strukturę: składa się z obiektów określonego rodzaju, wyposażonych w określone cechy i połączonych określonymi relacjami. Jesteśmy w stanie – i to właściwie jest zadaniem nauki – rozpoznać poprawnie strukturę rzeczywistości i tworząc odpowiedni aparat pojęciowy, podać jej opis, który będzie w literalnym sensie prawdziwy”.

Warto podkreślić, że różni to zasadniczo ten model od koncepcji doktrynalno-filozoficznych – neomarksizmu, a zwłaszcza postmodernizmu, które przyjmują na ogół pozycje antyrealistyczne i głoszą instrumentalizm, a więc pogląd, że „nie istnieje jeden prawdziwy sposób widzenia świata” (Wójcicki 1991, s. 2). Wydaje się, że koncepcja realizmu poznawczego stanowi istotny element statusu naukowego geografii. Zagadnienie obrony realizmu uchodziło uwagi w analizie filozo-

ficzno-metodologicznej geografii, a nabrało pewnego znaczenia wraz z koncepcją tzw. realizmu transcendentnego (por. Bhaskar 1977, Sayer 1985). Realizm transcendentny jest nurtem filozoficzno-metodologicznym, którego założenia w zastosowaniu do określenia podstaw poznawczych geografii (głównie geografii społeczno-ekonomicznej) znajdują się w opozycji do modelu empiryczno-naukowego, ze względu na swój antyempiryczny charakter (por. Cloke, Philo, Sadler 1991, Chojnicki 2000, s. 67).

W sprawie *źródeł* wiedzy geograficznej należy podkreślić, że na gruncie modelu empiryczno-naukowego trzeba odrzucić tezę — wcześniej w geografii przyjmowaną — o uprzywilejowaniu bazy empirycznej wiedzy geograficznej. Baza empiryczna, którą stanowi zbiór twierdzeń obserwacyjnych, opartych na obiektywizacji twierdzeń spostrzeżeniowych, ma być niezależnym i podstawowym źródłem oraz składnikiem budowy wiedzy geograficznej. Sens tego uprzywilejowania ma polegać na tym, że twierdzenia obserwacyjne są gwarantami swojej prawdziwości bądź fałszywości i że niepotrzebne do tego są twierdzenia pozaobserwacyjne, teoretyczne (por. Gregory 1978, s. 55, Chojnicki 1985, s. 5). Konsekwencją tego jest nieufność do teorii i opór przeciw budowie teorii. Równouprawnienie epistemologiczne twierdzeń obserwacyjnych i teoretycznych lub zniesienie tego podziału jest istotnym warunkiem rozwoju geografii.

PROBLEMY METODOLOGICZNE

Problemy metodologiczne stanowią sedno modelu empiryczno-naukowego geografii. Model ten operuje szerokim i pełnym aparatem założeń i pojęć metodologicznych współczesnej filozofii nauki. Umożliwia to zarówno rekonstrukcję metodologiczną geografii, jak i przedstawienie istotnych postulatów programowych, zmierzających do nadania jej właściwości nauki empirycznej. Ze względu na rozległość i zróżnicowanie interpretacyjne tej problematyki, ograniczę się do przedstawienia głównych zagadnień metodologicznych geografii, specyficznych dla tego modelu. Należą do nich:

- a) teoretyzacja wiedzy geograficznej,
- b) ustalanie faktów jako podstawy empirycznego charakteru wiedzy geograficznej,
- c) symbioza postępowania indukcyjnego i dedukcyjnego,
- d) komplementarność podejścia ilościowego i jakościowego,
- e) udział twierdzeń aksjologicznych w wiedzy i badaniach geograficznych,
- f) uznanie wyjaśniania i prognozowania za główne funkcje poznawcze geografii,
- g) wzrost doniosłości funkcji praktycznej wiedzy geograficznej.

TEORETYZACJA WIEDZY GEOGRAFICZNEJ

Dość powszechny jest pogląd, że geografia nie posiada rozwiniętej wiedzy teoretycznej. Nadaje to jej charakter przedteoretyczny i ogranicza możliwości wyjaśniania i przewidywania. Teorie empiryczne (nauk empirycznych) w zasadzie utożsamiane są z zespołem twierdzeń teoretycznych (nieobserwacyjnych), w szczególności zaś praw naukowych, powiązanych i uporządkowanych logicznie oraz tematycznie, a także uzasadnionych empirycznie, a odnoszących się do pewnej dziedziny przedmiotowej. W ujęciu formalno-logicznym, reprezentowanym przez logiczny empiryzm, teorie naukowe określa się jako systemy aksjomatyczno-dedukcyjne. Elementy konstytuujące te teorie są budowane za pomocą środków logicznych i tworzą dedukcyjnie zamknięte zbiory twierdzeń.

Próby budowania teorii w geografii w postaci systemów aksjomatyczno-dedukcyjnych, ze względu na trudności przeprowadzenia formalizacji twierdzeń o niskim stopniu abstrakcji, dały poznawczo banalne wyniki (por. Amadeo, Golledge 1975). Dotyczy to również nauk społecznych i biologicznych, w których na gruncie modelu postpozytywistycznego przyjęto bardziej liberalne wzorce metodologiczne teorii, rezygnujące z zasad ich formalizacji strukturalno-logicznej (por. Bunge 1996).

Dalszy postęp w zakresie teoretyzacji wiedzy geograficznej wymaga więc prze-myślenia koncepcji teorii uwzględniającej specyfikę przedmiotową i problemową geografii. Jest to oczywiście zadanie daleko wykraczające poza ramy tego opracowania. Warto jednak zwrócić uwagę na następujące sprawy z tym związane. Ograniczę się do dwóch: 1) charakteru „liberalnego” wzorca metodologicznego teorii, 2) funkcji poznawczych teorii w geografii.

Ad 1. Liberalny wzorzec metodologiczny teorii w geografii zawiera następujące warunki:

- W skład teorii wchodzi twierdzenia ogólne, które mają służyć lub służyć jako przesłanki wyjaśniania, przewidywania lub prognozowania faktów empirycznych, a nie tylko prawa naukowe. Ze względu na trudności z formułowaniem praw naukowych, teorie mają zawierać opisy prawidłowości w postaci charakterystyki struktur lub mechanizmów rządzących badanymi zjawiskami, a także trendy i reguły społeczne. Jak pisze Wójcicki (1991, s. 13), „teorie powstają wówczas gdy udaje się nam uchwycić, przynajmniej w sposób wstępny, przynajmniej w bardzo ogólnym zarysie, strukturę lub mechanizm [...] pewnej klasy zjawisk”.
- Odniesienie przedmiotowe teorii (tj. fragment rzeczywistości, której teoria dotyczy) powinno wykazywać pewną spójność rzeczową (systemy realne, układy, zdarzenia i procesy), a więc stanowić dobre wyodrębnienie pojęciowe całości. Mogą one być przedstawione w postaci modeli przedmiotowych, tj. pewnych wyidealizowanych obrazów fragmentów rzeczywistości koncentrujących się na ich pewnych, zwykle istotnych właściwościach.
- Powiązania logiczne twierdzeń wchodzących w skład teorii powinny zapewniać jej spójność i niesprzeczność, opartą na logicznych lub matematycznych środ-

kach dowodowych. Środki matematyczne nie muszą być wyrafinowane i mogą ograniczać się do stosowania statystyki matematycznej.

- Uzasadnianie empiryczne teorii opiera się na faktach z zakresu jej dziedziny. Poszczególne jej składniki nie powinny być uzasadniane i weryfikowane empirycznie niezależnie od siebie, ze względu na całościowy charakter teorii.
- W zasadzie przyjmuje się, że teorie mają uniwersalny charakter. Ponieważ jednak badania geograficzne dotyczą zróżnicowania przestrzennego świata, powstaje problem lokalnego lub regionalnego charakteru pewnych teorii geograficznych. Zarówno odniesienia przedmiotowe badanych zjawisk, a zwłaszcza systemów (np. geokompleksów, systemów terytorialnych), i działanie mechanizmów, jak i występowanie prawidłowości, wykazują ograniczony geograficznie zasięg przestrzenny (lub przestrzenno-czasowy), co nadaje ich badaniom teoretycznym często lokalny charakter. Problem ten jest wysoce kontrowersyjny i wymaga wnikliwego rozpatrzenia, zwłaszcza że samo pojęcie uniwersalności może być rozumiane relatywnie.

Ad 2. Teorie w geografii pełnią dwa rodzaje funkcji: autonomiczne i instrumentalne.

Funkcje autonomiczne dotyczą roli, jaką pełnią teorie w procesie badawczym. Chodzi o trzy sprawy:

- Teorie kodyfikują i systematyzują zastaną wiedzę, ujawniają związki między jej fragmentami, pozwalają dostrzec luki w posiadanym obrazie świata i sprzyjają kumulacji wyników badawczych.
- Teorie ułatwiają weryfikację empiryczną wiedzy, pozwalają bowiem sprawdzić niektóre twierdzenia pośrednio, poprzez ich związki z uprzednio potwierdzonymi twierdzeniami.
- Teorie stanowią czynnik inicjujący nowe badania, przez stawianie nowych problemów i formułowanie nowych kierunków badań.

Funkcja instrumentalna dotyczy roli teorii wykraczającej poza ramy procesu badawczego, a mianowicie funkcji eksplanacyjnej, funkcji przewidywczą i prognostyczną, a pośrednio funkcji praktycznej.

W rozwoju teoretycznym geografii we wcześniejszym etapie budowy teorii główną rolę odgrywały funkcje autonomiczne. Zasadnicze znaczenie w teoretyzacji wiedzy geograficznej ma jednak budowa teorii realizujących funkcje instrumentalne, gdyż wyznaczają one podstawowy cel poznawczy wiedzy naukowej. Teorie w geografii cechuje niejednorodny charakter, a więc i szeroka gama ujęć, które w różnym stopniu realizują warunki budowy teorii i pełnią określone funkcje poznawcze i (lub) praktyczne. Zagadnienie to wymagałoby jednak szerszego omówienia.

USTALANIE FAKTÓW JAKO PODSTAWY EMPIRYCZNEGO CHARAKTERU WIEDZY GEOGRAFICZNEJ

Fakty empiryczne mają fundamentalne znaczenie w budowie wiedzy geograficznej. W szerokim rozumieniu fakty to stany rzeczy lub zmiany tych stanów

(por. Bunge 2006, s. 17). Według Wójcickiego (1995, s. 162): „Fakty nie są tożsame z jakimikolwiek zdaniem. [...] Są czymś, do czego docieramy w wyniku stosownych zabiegów empirycznych, w najprostszym przypadku obserwacji, i czymś, co usiłujemy przekazać za pomocą zdań”. Fakty mogą być zarówno jednostkowymi stanami rzeczy (jednostkowymi zdarzeniami lub procesami), jak i regularnościami (prawami empirycznymi o ograniczonym zasięgu czasowo-przestrzennym).

Podstawowym zabiegiem poznawczym (metodą) ustalania faktów empirycznych w badaniach geograficznych jest obserwacja. Stanowi ona postępowanie badawcze zmierzające do ustalenia pewnego stanu *rzeczy* lub jego zmiany, czyli faktu empirycznego, bezpośrednio na podstawie dokonanych spostrzeżeń lub pośrednio przy użyciu instrumentów lub wypowiedzi informatorów w postaci wywiadów i ankiet. Ustalanie faktów nie ma jednak autonomicznego charakteru, gdyż odbywa się zawsze na gruncie pewnych założeń teoretycznych. Ustalanie faktów empirycznych jest uwarunkowane przez proces obiektywizacji wyników, jaki zachodzi w toku przeprowadzania obserwacji. Warunki te dotyczą różnych aspektów postępowania badawczego, a ogólnie biorąc, kompetencji badacza w zakresie przeprowadzania obserwacji. W geografii dotyczy to przede wszystkim przeprowadzania badań terenowych. Warto mocno podkreślić, że szczególnie w badaniach terenowych dużą wagę przywiązuje się do wyrobienia kompetencji badawczej i praktycznych umiejętności stosowania właściwych technik diagnostycznych, zarówno w zakresie obserwacji bezpośrednich, jak i pośrednich.

Ustalanie faktów empirycznych obecnie rozszerza się o badania eksperymentalne o charakterze symulacyjnym, a zwłaszcza cyfrowe modelowanie symulacyjne. Prowadzi to do powiększenia pola przedmiotowego i problemowego badań geograficznych zarówno w sferze przyrodniczej, jak i społeczno-ekonomicznej oraz uściślenia uzyskanych wyników, których zbiór stanowi bazę empiryczną wiedzy geograficznej.

Nowym sposobem powiększania bazy empirycznej wiedzy geograficznej stają się narzędzia i metody, takie jak zdjęcia lotnicze, teledetekcja satelitarna, globalne systemy pozycjonowania i systemy informacji geograficznej (Ciołkosz 2007). Są one podstawą i służą informatyzacji wiedzy geograficznej. Informatyzację pojmuję się jako racjonalne wykorzystanie danych, uprzednio wprowadzonych do instrumentalnych systemów, które służy nie tylko przetwarzaniu tych danych, ale też ich „produkowaniu” w pewnych zgeneralizowanych postaciach. Określenie to nie wyczerpuje treści pojęcia informatyzacji, ale dobrze określa charakter i rolę GIS, który stanowi nie tylko zbiór operatorów i technik badawczych, ale metodę badawczą wychodzącą poza budowę bazy empirycznej.

Z metodologicznego punktu widzenia szczególnie interesujące jest zagadnienie wpływu, jaki wywiera GIS na zmianę charakteru wiedzy geograficznej i jej funkcji. Niektórzy geografowie, np. Widacki (2004, s. 164 i dalsze) upatrywali w GIS instrument radykalnej przebudowy charakteru i funkcji geografii. Nie podzielając tego poglądu, należy uznać, że GIS stanowi nowy, ważny składnik instrumentalno-koncepcyjny budowy wiedzy geograficznej.

W konkluzji trzeba podkreślić, że wiedzy faktualnej nie należy interpretować jako wiedzy czysto opisowej, gdyż stanowi ona również fundamentalny składnik wiedzy teoretycznej i decyduje o jej adekwatności. Wójcicki (1995, s. 164) uważa nawet, że „określona dziedzina [...] jest nauką, jeśli istnieje dostatecznie szeroki obszar zgody między jej reprezentantami, co w danej dziedzinie uchodzi za fakt i jak ustalone w tej dziedzinie fakty decydują o trafności lub nietrafności uogólnień teoretycznych”.

SYMBIOZA POSTĘPOWANIA INDUKCYJNEGO I HIPOTETYCZNO-DEDUKCYJNEGO

Uzyskiwanie wiedzy geograficznej o wysokim stopniu ogólności stało się głównym postulatem nadania geografii charakteru nauki empirycznej. W naukach empirycznych wyodrębniono dwie drogi takiego postępowania: indukcyjną i hipotetyczno-dedukcyjną. Postępowanie indukcyjne tkwiło niejako swymi korzeniami w badaniach koncentrujących się na opisie indywidualnych obiektów i zdarzeń lub też ich czasoprzestrzennie zamkniętych zbiorów. Wyniki tych badań o charakterze uszczegóławiającym, zwane idiograficznymi, także mogły być podstawą uogólnienia na drodze indukcyjnej. Droga indukcyjna nie okazała się jednak szczególnie skuteczna, zarówno w wykrywaniu prawidłowości, jak i budowy teorii. Krytyka tego postępowania zwróciła uwagę na to, że w zaawansowanych teoretycznie naukach empirycznych o wiele bardziej efektywnym sposobem budowy wiedzy o charakterze ogólnym jest tzw. metoda hipotetyczno-dedukcyjna. Polega ona na sprawdzeniu hipotez, poprzez fakty empiryczne (implikacje testowe), przy zastosowaniu procedur konfirmacyjnych lub falsyfikacyjnych. Te ostatnie Popper (1965, tłum. pol. 1977) uznał za efektywne logicznie metody weryfikacji.

Wydaje się, że geografia ze względu na swoje przywiązanie do faktualnego charakteru wiedzy może i powinna łączyć oba te postępowania. Uogólnianie indukcyjne stanowi często ukoronowanie badań opisowych, a jego efektywność wzrasta wraz z zastosowaniem metod wnioskowania statystycznego i analizy wieloimiennej. Równocześnie zastosowanie metod modelowania matematycznego utorało i wzmocniło podejście hipotetyczno-dedukcyjne.

KOMPLEMENTARNOŚĆ PODEJŚCIA ILOŚCIOWEGO I JAKOŚCIOWEGO

Komplementarność podejścia ilościowego i jakościowego stanowi znamieny aspekt badań geograficznych w ramach modelu empiryczno-naukowego. Najpierw w rozważaniach metodologicznych geografii nie przywiązywano uwagi do rozróżnienia ilościowego i jakościowego aspektu badawczego, pomimo że wykorzystywano szeroko opis statystyczny. Samo pojęcie podejścia jakościowego nie jest też jednoznaczne i trudno je wyraźnie określić, ze względu chociażby na nieostrość kategorii ilości i jakości w odniesieniu do skal pomiaru, jak też analitycznych instrumentów pojęciowych. W związku z tym niewłaściwe jest przedstawianie po-

dejścia ilościowego jako pola badań, w którym stosuje się aparat pojęciowy nie zawierający miar liczbowych (wielkości). W bliższym określeniu „badań jakościowych” wychodzi się też poza ramy ujęcia empirycznego (Denzin, Lincoln 1998).

Dla rozwoju badań ilościowych w geografii przełomowe znaczenie miało sformułowanie i realizacja programu zastosowań metod statystyki matematycznej i modeli matematycznych, co nazwano rewolucją ilościową (Burton 1963). Jego rezultatem była szeroka gama zastosowań matematyki (w tym metod statystycznych), które daleko wyszły poza ten program.

Podejście ilościowe nie kształtuje jakiegoś odrębnego działu geografii w postaci „geografii ilościowej”, chociaż czasem używa się tego terminu. Podejście to jest po prostu zbiorem metod statystycznych i matematycznych stosowanych w badaniach geograficznych oraz w budowie wiedzy geograficznej w ujęciu modelowym i teoretycznym (por. Chojnicki, Wróbel 1961, Chojnicki 1971, Czyż 1973, Czyż, Ratajczak 1991). Współczesna problematyka tych zastosowań daleko wychodzi poza analizę przestrzenną. Obejmuje szeroki arsenał pojęć i analiz matematycznych, wykorzystywanych również w innych naukach empirycznych (por. Ratajczak 1998).

W samych jednak rozwiązaniach metodologicznych, dotyczących postępowania badawczego, a zwłaszcza w geografii społeczno-ekonomicznej, zainteresowanie metodami matematycznymi zmalało. Wydaje się, że głównym powodem tego jest rozwój orientacji antyempirycznych w geografii prezentowanych przez ujęcie humanistyczne i ideologiczno-radykalne, a więc odejście od pojmowania geografii jako nauki empirycznej (por. Fotheringham 2006, s. 246). Mimo mniejszego zainteresowania metodami matematyczno-statystycznymi ich zastosowanie w praktyce badawczej utrwaliło się i stało nieodłącznym składnikiem postępowania badawczego i struktury wiedzy geograficznej, bez którego geografia straciłaby charakter nauki empirycznej. Oba ujęcia – jakościowe i ilościowe – stanowią integralne, a zarazem komplementarne podejścia w badaniach geograficznych (por. Sechrest, Sidani 1995, Philip 1998). Prace badawcze uważane za jakościowe zwykle też zawierają elementy ilościowe, chociażby w formie informacji ilościowych. Połączenie empirycznego ujęcia wiedzy wraz z wielostronnym zastosowaniem matematyki zadecydowało o niebywałym rozwoju nauk empirycznych. Ale warto także pamiętać o przestrodze Bungego (1985, s. 85): „mathematics is a good servant but a bad master”.

UDZIAŁ TWIERDZEŃ AKSJOLOGICZNYCH W WIEDZY I BADANIACH GEOGRAFICZNYCH

Do istotnych właściwości empiryczno-naukowego modelu geografii należy uznanie za część składową wiedzy i badań geograficznych twierdzeń (wypowiedzi) aksjologicznych, tj. wartości i ocen. Znajduje to wyraz w uświadomieniu sobie charakteru i roli tych elementów i wykorzystanie ich w charakterystyce wartościującej badanych obiektów, zdarzeń i procesów. Aby uniknąć nieporozumień,

trzeba zwrócić uwagę, że nie chodzi tutaj o „ocenę wartości geografii”, o czym ostatnio dyskutowano, ani też o koncentrowanie się na zagadnieniu postaw moralno-etycznych wobec świata (geografia moralna), takich jak np. sprawiedliwość społeczna, chociaż problematyka ta mieści się w polu zainteresowań geografii w ujęciu humanistycznym. Chodzi przede wszystkim o udział twierdzeń (wypowiedzi) wartościujących w budowie wiedzy geograficznej. Podejście neopozytywistyczne eliminuje tę problematykę z pola badań geografii, gdyż uważa się, że twierdzenia te nie mają wartości logicznej.

Tymczasem w praktyce badawczej geografowie posługują się stale terminami i twierdzeniami oceniającymi zarówno pewne stany rzeczy, jak i same czynności badawcze. Z punktu widzenia filozoficzno-metodologicznego ważną sprawą jest natomiast uświadomienie sobie roli i wagi ocen oraz wartościowania (w sensie aksjologicznym) w budowie wiedzy i postępowaniu badawczym. Sądzę, że zagadnienie to jest istotnym elementem modelu empiryczno-naukowego. Argumentacja za tym stanowiskiem jest zbyt obszerna, by ją przedstawiać w kilku zdaniach. Należy zwrócić uwagę na dwie sprawy: (1) ostry podział między faktami empirycznymi a wartościami, co głosił logiczny empiryzm – nie jest uzasadniony; (2) szereg pojęć wiedzy geograficznej zawiera wyrażenia opisowe i ocenne, np.: „gospodarka kapitalistyczna”, „rozwój zrównoważony”, „rewitalizacja”, „ocieplenie klimatu”, a zrozumienie ich sensu wymaga uwzględnienia ich ładunku wartościującego.

WYJAŚNIANIE I PROGNOZOWANIE – GŁÓWNE FUNKCJE POZNAWCZE GEOGRAFII

Pojęcie funkcji wiedzy naukowej utożsamia się z rolą, jaką pełni ona w poznaniu i przekształcaniu świata. Głównymi funkcjami poznawczymi wiedzy geograficznej są: wyjaśnianie i prognozowanie. Wiedza geograficzna pełni też funkcje praktyczne, które wyrażają się w tym, co za pomocą wiedzy geograficznej osiąga się w praktycznej sferze działalności. Uznanie *wyjaśniania* za podstawową funkcję wiedzy geograficznej stanowi element przełomowy w określeniu charakteru poznawczego geografii jako nauki empirycznej, gdyż wyjaśnianie faktów i prawidłowości jest głównym celem, a zarazem czynnikiem rozwoju wiedzy naukowej, szczególnie zaś teorii (Harvey 1969). Jak napisał van Fraassen (1980, s. 157), „poszukiwanie wyjaśnienia jest *ipso facto* szukaniem empirycznie adekwatnych i empirycznie silnych teorii”.

W zasadzie wyjaśnianie pojmujemy się jako odpowiedź na pytanie, „dlaczego jest tak?” lub pokrewne „dlaczego pewien fakt zaszedł?” i „z jakiego powodu?” itp. Podstawową koncepcję wyjaśniania przedstawiał tzw. model dedukcyjno-nomologiczny Hempa i Oppenheima (1948) rozszerzony następnie przez Hempa (1965) o model indukcyjno-statystyczny. Istotnym składnikiem tego modelu są więc prawa naukowe i teorie oraz wnioskowanie o charakterze formalno-logicznym. Koncepcja ta stała się przedmiotem krytyki ze względu na jej formalno-logiczny charakter oraz oparcie wyjaśniania na uznanych twierdzeniach naukowych (por. Wo-

leński 1996, s. 252). W tym modelu zakłada się, że wyjaśniany fakt (twierdzenie o fakcie) wynika logicznie (dedukcyjnie) lub z wysokim prawdopodobieństwem z przesłanek wyjaśniających, tj. z praw naukowych i warunków początkowych.

Trudności związane z zastosowaniem modeli strukturalno-logicznych w geografii są spowodowane nie tylko ich ograniczeniami funkcjonalnymi, ale też głównie niskim poziomem rozwoju wiedzy nomologicznej i teoretycznej. Stąd za podstawę metodologiczną wyjaśniania w geografii należy przyjąć koncepcję heurystyczną i relacjonistyczną. W takim ujęciu znaczenie wyjaśniania nabiera charakteru odkrywczego i nie sprowadza się tylko do uzasadniania według schematu nomologiczno-dedukcyjnego. Polega ono na stawianiu hipotez, za pomocą których wyjaśnia się fakty. Miejsce „gotowych” praw naukowych i teorii zajmują hipotezy teoretyczne dotyczące procesów lub czynników warunkujących stany rzeczy przedstawione w faktach (por. Mejbaum 1995, s. 128). Tak pojmowane wyjaśnianie, lub lepiej postępowanie wyjaśniające, stanowi równocześnie sposób budowy wiedzy o charakterze teoretycznym.

Relacjonistyczny charakter wyjaśniania przyjmuje, że przesłanki wyjaśniania faktów przedstawiają działanie mechanizmów, które determinują, warunkują lub wyznaczają określone stany lub ich zmiany stanowiące fakty. Samo pojęcie mechanizmów w badaniach geograficznych należy rozumieć szeroko; obejmuje ono zarówno różne aspekty (przyrodnicze, społeczno-ekonomiczne, ekologiczne) jak i typy mechanizmów (przyczynowe, stochastyczne, interakcyjne). Odkrywanie tych mechanizmów i ich opis teoretyczny stanowi podstawę wyjaśniania (por. Bunge 1983, 1996, s. 138, Chojnicki 2002, s. 18 i dalsze). Należy zauważyć, że powyższa koncepcja ma nie tylko charakter programowy, a więc postuluje się jej stworzenie, lecz także sprawozdawczy. Można to wykazać, przeprowadzając analizę rozważań dotyczących wyjaśniania faktów zawartych w różnych pracach geograficznych.

Uznanie *prognozowania* obok wyjaśniania za główną funkcję poznawczą geografii wiąże się z olbrzymim wzrostem zainteresowania przyszłością, w tym również w sferze badań geograficznych (por. Chojnicki 1970, 1977). Prognozowanie polega na przewidywaniu przyszłych stanów rzeczy lub zdarzeń. Prognozować jakiś stan rzeczy lub zdarzenie to dać odpowiedź na pytanie, „jak będzie w przyszłości?”, a w szczególności „jakie będzie to wtedy a wtedy?”, „kiedy to będzie?” itp. Odpowiedzi na te pytania, czyli prognozy, należy ograniczyć do wypowiedzi mających racjonalno-empiryczne uzasadnienie. W węższym znaczeniu prognozy stanowią twierdzenia o zajściu w przyszłości pewnego stanu lub zdarzeń, zawierających odniesienia do określonego momentu lub okresu, którego prawdziwość lub fałszywość nie jest znana w chwili jego sformułowania (por. Czerwiński 1975). W szerszym znaczeniu prognozami nazywa się twierdzenia, które nie zawierają odniesienia czasowego, co w zasadzie uniemożliwia ocenę ich wartości logicznej.

Prognozowanie jako postępowanie naukowe wymaga oparcia na racjonalnych podstawach, a więc uzasadnienia. Może ono mieć charakter teoretyczny albo pozateoretyczny. Teoretyczne uzasadnianie prognoz na gruncie wiedzy geograficznej jest mało efektywne ze względu na słaby rozwój teorii w geografii i ich niską moc

prognostyczną. Większe możliwości daje budowa modeli matematycznych, a zwłaszcza symulacyjno-cyfrowych, uwzględniających wysoką złożoność prognozowanych zdarzeń i zjawisk. Pozateoretyczne uzasadnienie prognoz wykorzystuje różne statystyczne metody ekstrapolacji, analizę korelacji i regresji oraz konstruowanie trendów czasowych (por. Haggett 1973). Postęp w tych badaniach, szczególnie w odniesieniu do wysoce złożonych zjawisk geograficznych, jest w znacznym stopniu wyznaczany nowymi możliwościami, jakie dają programy komputerowe i informatyka.

Prognozowanie w geografii pełni dwie ważne funkcje: wewnętrzną i zewnętrzną. Funkcja wewnętrzna wyraża się w roli prognoz w procesie badawczym i polega na empirycznym testowaniu poprzez prognozy wiedzy teoretycznej, tj. praw naukowych i teorii. Jest więc istotnym składnikiem budowy wiedzy za pomocą metody hipotetyczno-dedukcyjnej. Funkcja zewnętrzna lub instrumentalna wyraża się natomiast w roli, jaką pełnią efektywne prognozy poza ramami budowy teoretycznej wiedzy w geografii. Polega to na antycypowaniu doświadczenia i informowaniu o zdarzeniach i zjawiskach, które wystąpią w przyszłości. Prognozy zdarzeń niepożądanych, które mogą być kontrolowane, mają charakter ostrzegawczy, gdyż działanie ludzi pozwala zapobiec ich negatywnym skutkom. W tym ujęciu prognozy stają się składnikiem badań praktycznych, tj. dotyczących skutecznej działalności praktycznej, a zwłaszcza planowania. Efektywna realizacja funkcji prognostycznej wprowadza geografę w sferę badań aplikacyjnych i rozwiązywania problemów praktycznych.

WZROST DONIOSŁOŚCI FUNKCJI PRAKTYCZNEJ GEOGRAFII

Geografia zawsze dostarczała wiedzy, która pełniła funkcje praktyczne. Wystarczy przypomnieć historie odkryć geograficznych i procesy kolonizacji. Współcześnie na gruncie modelu empiryczno-naukowego funkcja praktyczna wiedzy geograficznej odnosi się do problemów badawczych geografii, dotyczących usprawniania działalności praktycznej. W zasadzie „działania praktyczne to działania podejmowane w celu wywołania lub utrzymania określonego stanu rzeczy w pewnym układzie przyrodniczym lub społecznym. [...] Działaniem praktycznym jest nie tylko działanie zmierzające do zmiany materialnego otoczenia czy przekształcania obiektów materialnych – ale i takie działanie, którego celem jest utrzymanie już istniejącego stanu rzeczy” (Siemianowski 1976, s. 51–52). W takim ujęciu działaniem praktycznym jest zarówno projekt budowy zbiornika retencyjnego, jak i plan przestrzennego zagospodarowania, opracowanie zasad reformy terytorialnej kraju i studium uwarunkowań środowiska geograficznego w określonym stanie.

Realizacja funkcji praktycznej odbywa się przez rozwiązywanie problemów stanowiących odpowiedź na pytanie typu: „jak działać, aby osiągnąć to a to?”. Rozwiązywanie problemów praktycznych oparte jest na realizacji funkcji efektywności, tj. postulatów określających stany optymalne lub zadowalające z punktu widzenia określonych kryteriów użyteczności i wartości użytecznych. Jeśli funkcja ta ma być skuteczna i społecznie zrozumiała, musi opierać się na wiedzy, która poda-

je racje i sposoby sterowania różnymi czynnikami rozpoznawanymi w ramach koncepcyjnych i na gruncie wiedzy geografii.

W badaniach geograficznych chodzi przede wszystkim o problemy dotyczące projektowania, planowania i polityki przestrzenno-ekonomicznej oraz środowiskowej (ekologicznej) w skali regionalnej i lokalnej, a także w coraz wyższym stopniu globalnej.

Badania i wiedza geograficzna pełnią swoje funkcje praktyczne w dwojaki sposób: pośredni i bezpośredni. Rola pośrednia polega na tym, że wiedza geograficzna stanowi podstawę rozwiązywania problemów praktycznych przez odpowiednie jej celowe zastosowanie i wykorzystanie. Chodzi o:

- 1) ukierunkowanie badań nad charakterem i możliwością sterowania określonymi czynnikami i procesami, tak aby osiągnąć celowe stany rzeczy;
- 2) podejmowanie badań diagnostycznych;
- 3) dostarczanie informacji niezbędnych dla podejmowania decyzji, zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych;
- 4) formułowanie prognoz ostrzegawczych, samorealizacyjnych i samodestrukcyjnych;
- 5) formułowanie ocen dążeńiowych, które za Znamierowskim (1957, s. 13) można tak określić: „Ocena dążeńiowa rozstrzuwa obraz tego, jaki ma być nasz świat, stawia przed naszymi oczami pewien wzorzec, [...] tym samym daje też plan tego, co mamy czynić. Ocena dążeńiowa dotyczy więc określonych stanów rzeczy jeszcze nie zrealizowanych i dodatnio ocenionych”. Rola bezpośrednia polega głównie na konstruowaniu na gruncie wiedzy geograficznej optymalnych modeli decyzyjnych oraz projektów-planów i sposobów ich realizacji.

Należy podkreślić, że wyodrębnienie funkcji poznawczych i praktycznych geografii nie jest jednak wyraźne. Według Paryska (2004, s. 119) „trudno jest te funkcje wyraźnie rozdzielić, wzajemnie się bowiem warunkują oraz przenikają” i „cała wiedza geograficzna w sposób bezpośredni lub pośredni służyć może, i najczęściej służy, celom praktycznym”.

Wzrost doniosłości praktycznej ma różne uwarunkowania. Przede wszystkim wiedza geograficzna realizowana jako nauka empiryczna nabiera bardziej ścisłego, ogólnego i bogatszego faktycznie i teoretycznie charakteru, co wzmacnia jej funkcje poznawcze oraz – co jest z tym związane – funkcje praktyczne. Oddziaływanie to jest często wzajemne, gdyż rozwiązywanie problemów praktycznych wymaga wiedzy poznawczej. Do istotnych uwarunkowań należy też rozszerzanie całej problematyki geografii na zagadnienia o większym znaczeniu społecznym, co z natury rzeczy nadaje im charakter społecznie użyteczny, a więc i praktyczny. Do warunków rozwoju funkcji praktycznych geografii należy według Paryska (2004, s. 128) „powstanie zapotrzebowania społecznego na wiedzę geograficzną i zrozumienie przez decydentów, zarówno wartości wiedzy, jak i potrzeb istniejących w zakresie jej wykorzystywania. Realizacja praktycznych funkcji wymaga jednak przede wszystkim szczególnego wysiłku ze strony geografów, skierowanego na przekonanie społeczeństwa [...] o wartości praktycznej wiedzy geograficznej oraz możliwościach, a nawet konieczności jej wykorzystywania”.

Należy dodać, że społeczna użyteczność geografii, stanowiąca jej funkcję praktyczną, obejmuje też szeroko pojętą edukację geograficzną (szkolnictwo podstawowe, średnie i wyższe), która umożliwia zapoznanie społeczeństwa z wielorakim, aspektowo zróżnicowanym obrazem świata. Funkcji praktycznej nie należy zatem utożsamiać tylko z tzw. „inżynierią środowiska i społeczeństwa” (środowiskową i społeczną), lecz także z przebudową świadomości społecznej w sprawach geograficznego pojmowania świata.

ZAKOŃCZENIE

- 1) Model empiryczno-naukowy stanowi najbardziej efektywną podstawę rozwoju geografii. Uzasadnia tę tezę to, że model ten: a) wyposaża geografę we własności metodologiczne niezbędne do traktowania jej jako nauki empirycznej; b) stanowi podstawę dla całościowych programów naukowych geografii; c) upatruje jedność geografii w jej empirycznym charakterze; d) umieszcza geografę we wspólnocie nauk empirycznych; e) określa charakter geografii fizycznej i społeczno-ekonomicznej na wspólnej bazie nauk empirycznych.
- 2) Model ten jest charakteryzowany filozoficzno-metodologicznie na szerokim gruncie filozofii nauk, czerpiąc z niej swoje podstawy, bez potrzeby odwoływania się do poszczególnych orientacji filozoficznych.
- 3) Wspólność podstawowych standardów metodologicznych, regulujących praktykę badawczą, sprzyja krytycyzmowi opartemu na postulatcie jasności zawartym w analitycznych zasadach filozofii nauki.
- 4) Krytycyzm nakazuje przyjąć taki sam stosunek do modeli opartych na innych podstawach filozoficznych. Dotyczy to zwłaszcza podejścia humanistycznego, które lokuje geografę w obrębie nauk humanistycznych, a nie nauk empirycznych, w postaci tzw. geografii humanistycznej odnoszącej się do geografii człowieka.

LITERATURA

- Amadeo D., Golledge R.G., 1975. *An introduction to scientific reasoning in geography*. Wiley, New York.
- Benton T., Craib I., 2001 (tłum. pol. 2003). *Philosophy of social science: philosophical foundations of social thought*. Palgrave, New York. (Tłum. pol. Filozofia nauk społecznych. Wyd. Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław).
- Berry B.J.L., Marble D.F. (red.), 1968. *Spatial analysis*. Prentice Hall, Englewood Cliffs.
- Bhaskar R., 1975. *A realist theory of science*. Leeds Books, Leeds.
- Bird J., 1993. *The changing worlds of geography*. Clarendon Press, Oxford.
- Boven M., 1981. *Empiricism and geographical thought*. University Press, Cambridge.

- Bunge M., 1977. *Treatise on Basic Philosophy*. Vol. 3. *Ontology II: A world of systems*. Reidel, Dordrecht.
- Bunge M., 1983. *Treatise on Basic Philosophy*. Vol. 6. *Epistemology and methodology II: Understanding the world*. Reidel, Dordrecht.
- Bunge M., 1985. *Treatise on Basic Philosophy*. Vol. 7. *Epistemology and methodology III: Part I. Formal and physical sciences*. Reidel, Dordrecht.
- Bunge M., 1996. *Finding philosophy in social science*. Yale Univ. Press, New Haven-London.
- Bunge M., 2006. *Chasing reality. Strife over realism*. Univ. Of Toronto Press, Toronto.
- Burton I., 1963. *The quantitative revolution and theoretical geography*. Canadian Geographer, 7, s. 151-162.
- Chapman G.P., 1977. *Human and environmental systems. A geographer's appraisal*. Academic Press, London.
- Chojnicki Z., 1970. *Prediction in economic geography*. Economic Geography, 46, 2, s. 213-222.
- Chojnicki Z., 1971. *Metody matematyczne w geografii fizycznej*. Przegląd Geograficzny, 43, 3, s. 297-310, przedruk [w:] *Podstawy metodologiczne i teoretyczne w geografii*, 1999. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 193-204.
- Chojnicki Z., 1977. *Podstawy metodologiczne prognozowania w geografii ekonomicznej*. Przegląd Geograficzny, 49, 2, s. 247-261, przedruk [w:] *Podstawy metodologiczne i teoretyczne w geografii*, 1999. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 221-233.
- Chojnicki Z., 1985. *Orientacje filozoficzno-metodologiczne geografii – ich koncepcje i modele*. Przegląd Geograficzny, 57, 3, s. 255-281, przedruk [w:] *Podstawy metodologiczne i teoretyczne w geografii*, 1999. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 61-81.
- Chojnicki Z., 2000. *Filozofia nauki*. Orientacje, koncepcje, krytyki. Poznań: Bogucki Wyd. Naukowe.
- Chojnicki Z., 2002. *Wyjaśnianie w geografii społeczno-ekonomicznej w ujęciu relacjonistycznym*. [W:] H. Rogacki (red.), *Możliwości i ograniczenia zastosowań metod badawczych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 11-23.
- Chojnicki Z., 2004. *Podstawy filozoficzne geografii – jakiej filozofii potrzebuje geografia?* [W:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 191-207.
- Chojnicki Z., 2007. *Geografia wobec problemów współczesnego świata*. [W:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*. Wyd. Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 15-24.
- Chojnicki Z., Marble D.F. (red.) 1973. *Perspectives on spatial analysis*. Geographia Polonica, 25.
- Chojnicki Z., Wróbel A., 1961. *Metody matematyczno-statystyczne w geografii ekonomicznej*. Przegląd Geograficzny, 33, 4, s. 615-629.
- Cholery R., 1962. *Geomorphology and general system theory*. Geological Survey Professional Paper, 500 B.
- Ciołkosz A., 2007. *Nowe narzędzia i metody badawcze w geografii oraz ich rola w rejestracji i wyjaśnianiu zjawisk i zmian w skali globalnej*. [W:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*. Wyd. Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 103-118.
- Cloke P., Philo C., Sadler D., 1991. *Approaching human geography*. Paul Chapman Publishing, London.
- Czarnocka M. (red.), 1995. *Dziedzictwo logicznego empiryzmu*. Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- Czerwiński Z., 1975. *Prognoza, plan, prawdopodobieństwo*. Ekonomista, 1, s. 27-43.
- Czyż T., Ratajczak W., 1991. *Metody matematyczne w geografii ekonomicznej*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Podstawowe problemy metodologiczne rozwoju polskiej geografii*. Prace UAM, Seria Geografia, 48, s. 273-300.

- Denzin N.K., Lincoln Y.S., 1998. *The landscape of qualitative research: theories and issues*. Sage, Thousand Oaks.
- Fotheringham A.S., 2006. *Quantification, evidence and positivism*. [W:] S. Aitken, G. Valentine (red.), *Approaches to human geography*. Sage, London, s. 237–250.
- Fraassen van B.G., 1980. *The scientific image*. Clarendon Press, Oxford.
- Gregory D., 1987. *Ideology, science and human geography*. Hutchinson, London.
- Grzegorzczak A., 1993. *Życie jako wyzwanie. Wprowadzenie w filozofię racjonalistyczną*. Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- Haggett P., 1965. *Locational analysis in human geography*. Arnold, London.
- Haggett P., 1973. *Forecasting alternative spatial, ecological and regional futures: problems and possibilities*. [W:] R. Chorley (red.), *Directions in geography*. Methuen, London.
- Harvey D., 1969. *Explanation in geography*. Arnold, London.
- Harvey D., 1972. *Revolutionary and counter revolutionary theory in geography and the problem of ghetto formation*. *Antipode*, 6, 2, s. 1–13.
- Hempel C.G., Oppenheim P., 1948. *Studies in the logic of explanation*. *Philosophy of Science*, 15, 2, s. 138–178.
- Hempel C.G., 1965. *Aspects of scientific explanation*. Free Press, New York.
- Kołodziej L., 1966. *Filozofia pozytywistyczna*. PWN, Warszawa.
- Lisowski A., 2007. *Przedmiot badań, funkcje i tożsamość geografii na początku XXI wieku*. [W:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*. Wyd. Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 39–53.
- Maik W., 2004. *Główne płaszczyzny relacji między geografją fizyczną a geografją społeczno-ekonomiczną*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 9–24.
- Maik W., 2007. *Geografia a współczesność w świetle tradycji myśli geograficznej*. [W:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*. Wyd. Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 25–37.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2005. *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Mejbaum W., 1995. *Wyjaśnianie i wyjaśnienie. Zarys teorii eksploracji*. Biblioteka „Nowej Książki”, Szczecin.
- Parysek J., 2004. *Praktyczne funkcje polskiej geografii*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 119–132.
- Perzanowski J., 1989. *Logika a filozofia*. [W:] J. Perzanowski (red.), *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii*. PWN, Warszawa, s. 229–261.
- Philip L.J., 1998. *Combining quantitative and qualitative approaches to social research in human geography – an impossible mixture?* *Environment and Planning, A*, 30, s. 261–276.
- Popper K.R., 1965 (tłum. pol. 1977). *The logic of scientific discovery*. Harper, New York. (Tłum. pol. Logika odkrycia naukowego. PWN, Warszawa).
- Ratajczak W., 1998. *Metodologiczne aspekty fraktalnego modelowania rzeczywistości*. UAM, Poznań.
- Rediscovering geography, 1997. National Academy Press, Washington D.C.
- Sayer A., 1985. *Realism and geography*. [W:] R.J. Johnston (red.), *The future of geography*. Methuen, London, s. 159–173.
- Schaefer F.K., 1953. *Exceptionalism in geography: a methodological examination*. *Annals of the Association of American Geographers*, 43, s. 226–249.
- Sechrest L., Sidani S., 1995. *Quantitative and qualitative methods: Is there an alternative?* *Evaluation and Program Planning*, 18, 1, s. 77–87.
- Siemianowski A., 1976. *Poznawcze i praktyczne funkcje nauk empirycznych*. PWN, Warszawa.

- Unwin T., 1992. *The place of geography*. Prentice Hall, Harlow.
- Widacki W., 2004. *Czy systemy informacji geograficznej zmieniły geografję?* [W:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 157–168.
- Wilson A.G., 1972 (tłum. pol. 1979). *Theoretical geography: some speculations*. *Transactions of the Institute of British Geographers*, 57, s. 32–44. (Tłum. pol. Rozważania geografii teoretycznej. PZLG, 4).
- Woleński J., 1996. *Wyjaśnianie a przewidywanie*. [W:] J. Woleński (red.), *W stronę logiki*. Aureus, Kraków, s. 251–265.
- Wójcicki R., 1991. *Teorie w nauce*. Cz. I. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Wójcicki R., 1995. *Filozofia czy teoria nauki?* [W:] K. Zamiara (red.), *O nauce i filozofii nauki*. Wyd. Fundacji Humaniora, Poznań, s. 159–164.
- Znamierowski C., 1957. *Zasady i kierunki etyki*. PWN, Warszawa.

GŁÓWNE KONCEPCJE I POLA BADAWCZE STUDIÓW REGIONALNYCH

WSTĘP

Pojęcie studiów regionalnych jest wysoce umowne. W badaniach naukowych z dziedziny geografii i nauk społecznych występuje ono w różnych kontekstach związanych z pojęciem regionu. Badania te nie stanowią zwartej i jednolitej całości wyodrębnionej w postaci dyscypliny naukowej. Składają się z różnych pól badawczych. Niniejszy artykuł stanowi próbę wyróżnienia tych pól badawczych i określenia ich koncepcji przedmiotowych.

Proponuję wydzielić trzy główne koncepcje i pola badawcze studiów regionalnych:

- 1) geograficzne studia regionalne,
- 2) multidyscyplinarne studia regionalne,
- 3) ekonomiczne studia regionalne.

Sądzę, że ich rozpoznanie może być przydatne dla określenia zakresu studiów regionalnych i ich problematyki.

Podstawą wyróżnienia tych pól badawczych jest odmienny charakter problematyki badawczej i związki z geografją. Pierwsze pole badawcze – geograficzne studia regionalne – mieści się w ramach przedmiotowych lub problemowych geografii. Drugie – multidyscyplinarne studia regionalne – zawiera wyniki badań geograficznych głównie o charakterze społeczno-ekonomicznym. Trzecie – ekonomiczne studia regionalne – chociaż korzenie mają w geografii ekonomicznej, to wykazują w stosunku do niej odrębność problemowo-metodologiczną.

Pomimo że podstawowym pojęciem dla studiów regionalnych jest pojęcie regionu, które jest różnie rozumiane, to paradoksem jest, że poszczególne koncepcje studiów regionalnych nie są związane z określonymi pojęciami regionu. Tak więc pola badawcze studiów regionalnych nie są kształtowane bezpośrednio przez pojęcia regionu.

Według Dembicza (1999, s. 117): „Geografia regionalna, podejście regionalne, studia regionalne wreszcie, były [...] zawsze najtrudniej poddającym się definicji polem geograficznej działalności naukowej. Zawsze też miały charakter podejść przynajmniej wielo-, a często międzydyscyplinarnych, nie tylko w obrębie nauk geograficznych”.

GEOGRAFICZNE STUDIA REGIONALNE

Na gruncie geografii studia regionalne występują przede wszystkim w postaci geografii regionalnej, której konstrukcja przedmiotowa opiera się na pojęciu regionu. Jednak w toku rozwoju geografii pojęcie regionu zostało oderwane od problematyki geografii regionalnej i nabrało charakteru w pewnym sensie autonomicznego, a zarazem stało się instrumentem badawczym w różnych dziedzinach geografii fizycznej i społeczno-ekonomicznej. Proponuję w związku z tym rozróżniać: (1) geografję regionalną jako podstawowy człon studiów regionalnych oraz (2) problemowe badania geograficzne prowadzone w ujęciu regionalnym.

GEOGRAFIA REGIONALNA

Tradycyjnie geografję regionalną przeciwstawiano geografii systematycznej i traktowano jako odrębną dyscyplinę geograficzną zajmującą się geograficzną syntezą regionalną.

Geografia regionalna miała dostarczyć syntetycznej wiedzy geograficznej, która zawierała wieloaspektową charakterystykę regionów geograficznych jako obszarów wyznaczonych za pomocą różnych kryteriów politycznych, ekonomicznych i fizycznogeograficznych. Według Haggetta (1990, s. 84) „wymagało to bilansowania, integrowania i syntezy różnych rodzajów informacji z różnych systematycznych pól badawczych” geografii.

Rozwój od lat sześćdziesiątych dwóch głównych pól badawczych geografii, dotyczących sfery działalności człowieka i sfery przyrodniczej, w postaci geografii społeczno-ekonomicznej (geografii człowieka) i geografii fizycznej oraz ich osiągnięcia badawcze (poznawcze i praktyczne), doprowadził do osłabienia pozycji geografii regionalnej, a nawet jej marginalizacji. Towarzyszył temu wzrost ich badań metodologicznych i małe zainteresowanie sytuacją geografii regionalnej.

Geografia regionalna stała się równocześnie przedmiotem krytyki. Według Kantowicz i Skotnickiego (1991, s. 232) „była i jest krytykowana [...] za brak wypracowanych metod badawczych, brak podstaw teoretycznych, brak jasnych koncepcji, za opisowość i subiektywizm opracowań”. Podnoszono szereg kwestii, które można sprowadzić do kilku punktów.

1. W geografii regionalnej występuje brak zainteresowania metodami naukowymi, które służyłyby opracowaniu syntez geograficznych, i brak przekonania o

ich potrzebie. Stąd też, jak twierdzi Haggett (1990, s. 85), „pisanie geografii regionalnej pozostanie prawdopodobnie rzemiosłem, w którym biegłość i osąd indywidualnego badacza jest w wysokiej cenie”.

2. Tradycyjną geografję regionalną cechuje połączenie „niechęci do teorii i analizy pojęciowej z ujmowaniem zjawisk jako jednostkowych i niedopuszczających wyjaśnienia” (Sayer 1989, s. 159).
3. Monografie regionalne, stanowiące syntezy regionalne o różnej skali i zakresie przedmiotowym, mają dowolną strukturę i treść. Często opracowywane są przez autorów nie posiadających kompetencji geografa i brakuje im oparcia na geograficznych wynikach badawczych. Występują wśród nich „monografie będące w istocie zwykłą sumą informacji, ujętą encyklopedycznie, zwykle w najbardziej schematycznym układzie” (Kantowicz, Skotnicki 1991, s. 234).
Należy jednak przy tym zwrócić uwagę na trudności, jakie pojawiają się w opracowaniu syntez regionalnych w formie monografii regionalnych. Paterson (1974, s. 4), rozpatrując je z pozycji autora, wymienia sześć problemów dotyczących „pisanie geografii regionalnej” (writing regional geography). Są to: 1) logiczna niemożliwość przygotowania zwerbalizowanego kompletnego opisu regionalnego, 2) ograniczenie ilości możliwych innowacji, 3) trudności identyfikacji regionów, 4) problem zmienności skali i generalizacji, 5) powiększanie się braku materiałów studyjnych, 6) problem szczegółowości danych lokalnych.

Wobec różnicy poglądów na temat charakteru geografii regionalnej dość trudno jest określić jej sytuację poznawczą. Przytoczę w tej sprawie opinię Pattersona (op. cit., s. 21): jej „cele są raczej ogólne niż wyraźnie określone: nie jest zorientowana problemowo, ale dostarcza zrównoważonego układu, a jej zadania są raczej edukacyjne niż praktyczne i wąsko profesjonalne”.

Nie wdając się w rozpatrywanie jej stanu i sytuacji, należy zauważyć, że na gruncie problematyki metodologicznej geografii występuje znowu wzrost zainteresowania geografją regionalną i dążenie do przezwyciężenia jej trudności (Claval 2007). Wysuwa się postulaty jej przebudowy i sformułowania programu tzw. nowej geografii regionalnej. Odwołam się w tej sprawie do poglądów na ten temat przedstawionych w pracy zbiorowej Johnsona, Hauera i Hockvelda (1990). Przedmiotem dyskusji są z jednej strony przyczyny stagnacji badawczej geografii regionalnej, a z drugiej potrzeba i sposoby jej odnowienia.

Twierdzi się, że „nową” geografję regionalną w porównaniu z tradycyjną cechują następujące właściwości (Johnson, Hauer, Hoekveld 1990, s. 210 i dalsze):

1. Odrzuca się pogląd, że w badaniach indywidualnych regionów nie można wyjaśnić za pomocą ogólnych zasad lub generalizacji. W poszukiwaniu tożsamości regionów zbyt dużo uwagi przywiązuje się do ich jednostkowego charakteru.
2. Generalizacje, których poszukuje się i bada, nie są prawami naturalnymi (naukowymi), lecz „historycznymi abstrakcjami” rozwoju społecznego. Wiąże się to jednak z zawężeniem geografii regionalnej do problematyki geografii człowieka.
3. Konkretność jako właściwość geografii regionalnej pojmuje się jako realizację celów społecznych i naukowych.

4. Proponuje się wykorzystać wszystkie metody i techniki stosowane w badaniach geograficznych.

W odniesieniu do roli regionu zarysowały się dwie tendencje:

- wydzielenie z geografii regionalnej problematyki koncepcji regionu i rozpatrywanie jej w kontekście geografii społeczno-ekonomicznej i fizycznej geografii kompleksowej oraz teorii analizy regionalnej,
- zastosowanie koncepcji i teorii regionu w badaniach prowadzonych w różnych działach geografii.

PROBLEMOWE BADANIA GEOGRAFICZNE W UJĘCIU REGIONALNYM

Badania te prowadzi się w różnych dziedzinach geografii. Celem tych badań jest rozwiązywanie problemów geograficznych. Ich ujęcie lub aspekt regionalny ma co najmniej dwojaki charakter: kontekstowy i strukturyzacyjny. Spróbuję zwięźle je przedstawić, głównie jednak w odniesieniu do problematyki geografii społeczno-ekonomicznej.

Ujęcie kontekstowo-regionalne dotyczy dwóch sytuacji poznawczych. Jedna zachodzi wtedy, gdy zasięg przestrzenny badań określa się regionalnie, wykorzystując analityczną koncepcję regionu. Można tu wyjść od pewnego układu jednostek regionalnych lub też dokonać ich delimitacji na gruncie pojęcia regionu analitycznego i następnie przeprowadzić ich badania pod względem problemowym.

W wielu przypadkach istotnym zagadnieniem jest wyznaczenie regionów. Badania regionalizacyjne stanowią bowiem bądź punkt wyjścia do badań geograficznych, bądź też główny problem geograficzny o przydatności poznawczej i praktycznej. Zachodzi to wtedy, gdy delimitacja regionów jest istotnym składnikiem badań o charakterze problemowym, np. regionów ekonomicznych, metropolitalnych, fizycznogeograficznych itp. I tu znowu przedmiotem sporów jest koncepcja regionu i metod regionalizacyjnych. Wystarczy zdać sobie sprawę z różnic, jakie dotyczą pojęcia regionu i regionalizacji w badaniach geograficzno-ekonomicznych i geograficzno-fizycznych (por. Chojnicki, Czyż 1992, Ostaszewska 2008).

Druga sytuacja zachodzi wtedy, gdy sam problem badawczy ma charakter regionalny i jest uwięziony lub zależy od specyficznych właściwości regionu. Chodzi tu o badanie i rozwiązywanie realnych (obiektywnych) problemów geograficznych regionów jako systemów społeczno-ekonomicznych lub politycznych. W badaniach tych charakter problemów i specyfika regionów są wzajemnie powiązane. Badania te mają charakter nie tylko empiryczno-poznawczy, lecz także teoretyczny i praktyczny w zakresie polityki społeczno-ekonomicznej (por. Yeung, Lin 2003). Badania tego typu mają dominującą pozycję we współczesnej geografii i stanowią zasadniczy wkład (przynajmniej w geografii społeczno-ekonomicznej) w rozwiązywanie problemów współczesnego świata (por. Chojnicki 2007).

Ujęcie strukturyzująco-regionalne polega na wykorzystaniu koncepcji lub teorii regionu do budowy modeli regionalnych w badaniach geograficznych. W tej sprawie ograniczę się do uwag dotyczących problematyki geograficzno-ekonomicznej.

Klasycznym przykładem jest tu zastosowanie teorii regionu węzłowego, teorii regionu w ujęciu systemowym i terytorialno-systemowym (Nir 1990, Chojnicki 1996). Szczególną rolę odegrało tu ujęcie Haggetta (1965), który w oparciu o rozszerzoną koncepcję regionu węzłowego jako systemu otwartego przedstawił geograficzno-ekonomiczny model badań struktury lokalizacyjnej. Składają się na niego badania ruchu, sieci, węzłów, hierarchii i powierzchni. Haggett (1965, s. 18) powoływał się w tej sprawie na koncepcję Chorleya (1962), który sformułował pojęcie modelu otwartego jako koncepcji organizującej badania fizycznogeograficzne. Nasuwa się od razu pytanie, czy te badania, które proponowałem nazwać strukturyzująco-regionalnymi, są *sensu stricto* studiami regionalnymi. Jest to właśnie pytanie o rolę i znaczenie teorii regionu w badaniach geograficznych, które nazywano tradycyjnie systematycznymi.

Teorie regionu dostarczają tu aparatu pojęciowego i konceptualnych podstaw, przy których wykorzystaniu bada się strukturę i mechanizmy kształtowania się i rozmieszczenia różnych zjawisk i procesów będących przedmiotem zainteresowania badań geograficznych (geografii osadnictwa, przemysłu, transportu itd.).

MULTIDYSCYPLINARNE STUDIA REGIONALNE

Już w syntezach geografii regionalnej dotyczących krajów i państw występowały jako ich części opracowania, które nie były wynikiem badań geograficznych (historyczne, geologiczne, etnograficzne). Były wprowadzane po to, aby syntezy te zawierały wszechstronny i wielowymiarowy obraz regionów. Na gruncie nauk społecznych po II wojnie światowej pojawiły się tzw. *area studies* (studia obszarów) o charakterze multidyscyplinarnym, które miały w pewnym stopniu zastąpić syntezy geograficzne. W Raporcie Komisji Gulbenkiana, opracowanym pod kierunkiem Wallersteina (1996, tłum. pol. 1999), pisze się wręcz, zapewne z przesadą, tak: „prawdopodobnie najdonioślejszą innowacją na uczelniach po 1945 roku było powołanie do życia studiów regionów (*area studies*) jako nowej kategorii instytucjonalnej skupiającej działalność intelektualną nauk społecznych” (op. cit., s. 46).

W charakterystyce „studiów obszarów” posłużę się tezami Raportu Gulbenkiana (op. cit., s. 46–49):

1. Przedmiotem *area studies* są regiony pojmowane jako duże strefy geograficzne, „którym przypisywano pewną kulturową, historyczną i nierzadko językową spójność”, np. Związek Radziecki, Chiny, Azja Południowo-Wschodnia itp.
2. „Dziedzina ta skupia badaczy z rozmaitych nauk społecznych, humanistycznych i przyrodniczych na zasadzie wspólnego zainteresowania pracą nad danym regionem lub jego częścią w swojej własnej dyscyplinie”.
3. Podkreśla się, że u źródeł tych studiów, zwłaszcza prowadzonych najpierw w USA, występowały motywy polityczne. „Stany Zjednoczone ze swoją rolą polityczną potrzebowaly wiedzy oraz znawców z zakresu stosunków panujących w

[...] regionach”, które „zaczynały być politycznie aktywne”. Analogiczne programy były prowadzone w wielu innych krajach.

4. Wokół tych badań i ich koncepcji powstało szereg sporów teoretycznych i metodologicznych. Zwrócę uwagę tylko na dwie kwestie. Jedna, to przekonanie, że „studia obszarów” mimo swej multidyscyplinarności zmniejszyły ostrość podziałów nauk społecznych, zwłaszcza w ujęciu idiograficznym i nomotetycznym. Szkoda tylko, że ze zbyt małym udziałem geografów, chociaż wydaje się, że udział ten wzrasta i znajduje wyraz w nowej geografii regionalnej. Druga kwestia dotyczy założeń teoretycznych tych badań. Za główną tezę przyjmuje się pogląd, że „istnieje wspólna droga do nowoczesności wszystkich narodów, ludów i regionów”, chociaż „znajdują się na różnych etapach tej drogi”, a badanie rozwoju traktuje się „jako proces, w którym dany kraj podąża uniwersalnym śladem modernizacji”.

Problematyka tych studiów zawiera szereg aspektów, których geograficzne monografie regionalne nie uwzględniały, ale jest przez geografów krytykowana. Kwestionuje się samą koncepcję modernizacji i podnosi znaczenie cywilizacyjnej i kulturowej złożoności świata, a równocześnie rolę globalizacji i postmodernizacji różnicujących świat (por. Johnson, Taylor, Watts red. 1995). Silny związek tych studiów z problematyką współczesności sprawia, że badania te rozszerzyły się o zagadnienia zmian środowiska i ich aspekty ekologiczne i objęły regiony, w których występują silne konflikty i dokonują się istotne zmiany społeczne, gospodarcze i polityczne.

Narzuca się w związku z tym pytanie o udział geografii w tych badaniach. A może nawet więcej – o potrzebę zasadniczej i czołowej roli geografii w kształtowaniu tych programów i koncepcji, o rolę nowej geografii regionalnej.

EKONOMICZNE STUDIA REGIONALNE

Koncepcyjnie ekonomiczne studia regionalne wywodzą się zarówno z teorii ekonomii, jak i z geografii ekonomicznej. W ramach ekonomii powstały teorie lokalizacji działalności ekonomicznej Thünera, Webera i Lösch. Ten ostatni wykorzystując założenia ogólnej teorii równowagi i sieci heksagonalne Christallera, formułuje teorie systemów i regionów ekonomicznych. Wkład geografii ekonomicznej do nich jest różnorodny i bogaty. Obejmuje teorię regionu ekonomicznego, teorię miejsc centralnych Christallera, koncepcje Haggetta i Hägerstranda układów osadniczych i szereg pojęć z zakresu analizy przestrzennej w ujęciu modelowym i ilościowym.

Wyodrębnienie przedmiotowe i problemowe ekonomicznych studiów regionalnych zostało zrealizowane przez ukształtowanie dyscypliny pod nazwą *Regional Science* (wiedza regionalna). Sama koncepcja *Regional Science* jest dziełem autorskim Waltera Isarda i jego współpracowników, głównie geografów. Powstała w Wharton School Uniwersytetu Pensylwańskiego w Filadelfii na przełomie lat 50. i 60. Towarzystwo temu utworzenie międzynarodowych organizacji (International

Regional Science Association) i wielu wydawnictw. W latach 60. utworzono liczne placówki naukowo-dydaktyczne *Regional Science* na uniwersytetach amerykańskich (USA), konkurencyjne w stosunku do wydziałów geografii, a następnie w innych krajach, najmniej jednak na uniwersytetach europejskich.

Program badawczy Isarda koncentrował się na trzech zagadnieniach:

1. Formułowania różnych makroekonomicznych modeli teoretycznych o charakterze przestrzennym i regionalnym, zaadaptowanych z ekonomii i geografii (cykle regionalne, przepływy regionalne, międzyregionalne programowanie liniowe itd.).
2. Konkretizowania empirycznego tych modeli w oparciu o dane i metody statystyczne i matematyczne oraz stosowania ich do prognozowania i optymalizacji.
3. Budowy ogólnej matematycznej teorii łączącej aspekty społeczne, polityczne, ekonomiczne i regionalne ze szczególnym uwzględnieniem podejmowania decyzji. Rygorystyczny zapis matematyczny i abstrakcyjność tej teorii Isarda (1969) sprawiły, że nie odegrała ona większej roli w rozwoju *Regional Science*.

Według Dziewońskiego (Isard, tłum. pol. 1965, s. 10), mimo że Isard sformułował cele *Regional Science* w sposób bliski geografii, to w porównaniu z geografiami „na pierwsze miejsce wysuwa się sprawy metodyczne i teoretyczne – widząc w nich, a nie w badaniach indukcyjnych i empirycznych, jej główne zadanie”. Podkreśla się, że między geografiami a *Regional Science* zachodziły silne, wzajemne oddziaływania (Jackson 2004).

Rozpatrując charakter przedmiotowy *Regional Science* trzeba podkreślić, że chociaż „region” i „podejście regionalne” mają podstawowe znaczenie dla konstrukcji jej pola badawczego, to w jej ramach nie opracowano jakiegokolwiek własnej koncepcji regionu. Korzystano z pojęć regionu opracowanych w geografii, zwłaszcza z pojęcia regionu funkcjonalnego.

Regional Science stała się obiektem krytyki (por. Chojnicki 1983, Funck 1991, Bailly, Coffey 1994), a jej program i pole badawcze uległy daleko idącym przemianom. To nowe ujęcie cechuje:

- 1) uwzględnienie oprócz aspektu ekonomicznego również aspektu społecznego, politycznego i ekologicznego;
- 2) przesunięcie badań ze statyki porównawczej na badanie rozwoju i wzrostu regionalnego;
- 3) wprowadzenie obok problematyki makroekonomicznej także mikroekonomicznej (jednostki lokalne, przedsiębiorstwa);
- 4) nowe konstrukty przedmiotowe (np. sieci, grona, elastyczne organizacje produkcji);
- 5) nowe założenia filozoficzne i metodologiczne (postmodernizm, poststrukturalizm);
- 6) odejście od dominacji, rygorystyki i modelowania matematycznego na rzecz badań jakościowych;
- 7) uwzględnienie aspektów aksjologicznych i normatywnych;
- 8) i co może najważniejsze – funkcjonalizacji problematyki badań, co polega na wyborze i podejmowaniu przede wszystkim tych badań, które są ukierunkowane na

politykę ekonomiczną i społeczną w skali regionalnej i lokalnej, a nie tylko na cele poznawczo-diagnostyczne.

Obok *Regional Science*, a również zamiast niej pojawiły się zorganizowane akademicko dyscypliny lub studia multidyscyplinarne pod nazwą „ekonomii przestrzennej”, „ekonomicznej analizy przestrzennej”, w których następuje mocniejsze zaakcentowanie podejścia przestrzennego lub przestrzenno-ekonomicznego w miejsce regionalnego. W Polsce studia takie nazywane są gospodarką przestrzenną, której główny trzon obejmuje teorie lokalizacji, problemy rozwoju regionalnego i lokalnego, planowanie, politykę regionalną i lokalną (Parysek 2006).

Przedstawione w artykule trzy koncepcje studiów regionalnych są hipotezami naukoznawczymi. Problematyka ta wymaga dalszych badań dotyczących:

1. koncepcji teoretycznych regionu leżących u podstaw studiów regionalnych lub też je dywersyfikujących,
2. uwzględnienia aspektu fizycznogeograficznego,
3. określenia charakteru metodologicznego oraz orientacji filozoficzno-metodologicznych i ich modeli interpretacyjnych,
4. opracowania zintegrowanej koncepcji badań regionalnych w ramach geografii.

LITERATURA

- Bailey A.S., Coffey W.J., 1994. *Regional science in crisis: a plea for a more open and relevant approach*. Papers in Regional Science, 73, 1, s. 3–14.
- Chojnicki Z., 1983. *Methodological problems in regional science*. [W:] A. Kukliński, J.G. Lamboy (red.), *Dilemmas in Regional Policy*. Mouton Publ., Berlin–New York–Amsterdam, s. 25–43.
- Chojnicki Z., Czyż T., 1992. *Region – regionalizacja – regionalizm*. Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 54, 2, s. 1–18.
- Chojnicki Z., 2004. *Problematyka metodologiczna studiów regionalnych*. Studia Regionalne i Lokalne, 4 (18), s. 5–11.
- Chojnicki Z., 2007. *Geografia wobec problemów zmian współczesnego świata*. [W:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 15–24.
- Chorley R.J., 1964. *Geomorphology and general systems theory*. Annals of the Association of American Geographers, 54, s. 127–132.
- Claval P., 2007. *Regional geography: post and present*. Geographia Polonica, 80, 1, s. 25–42.
- Dembicz A., 2007. *Studia regionalne – pytania o istotę*. [W:] A. Lisowski (red.), *Geografia na przełomie wieków – jedność w różnorodności*. Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 116–121.
- Funck R., 1991. *Regional science in transition*. Papers in Regional Science, 70, s. 1–8.
- Haggett P., 1965. *Locational analysis in human geography*. Arnold, London.
- Haggett P., 1990. *The geographer's art*. Blackwell, Oxford.
- Isard W., 1960 (tłum. pol. 1965). *Methods in regional analysis: an introduction to regional science*. (Tłum. pol. Metody analizy regionalnej. Wprowadzenie do nauki o regionach. PWN, Warszawa).

- Isard W., 1969. *General theory. Social, political, economic and regional*. The M.J.T. Press, Cambridge.
- Jackson R.W., 2004. *The impacts of Walter Isard on geography*. Journal of Geographical Systems, 6, s. 71–77.
- Johnston R.J., Hauer J., Hoekveld G., 1990. *Regional geography. Current development and future prospects*. Routledge, London–New York.
- Johnston R.J., Taylor P.G., Watts M.G. (red.), 1995. *Geographers of global change*. Blackwell, Oxford.
- Kantowicz E., Skotnicki M., 1991. *Główne problemy i tendencje w geografii regionalnej*. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Podstawowe problemy metodologiczne rozwoju polskiej geografii*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Nir D., 1990. *Region as a socio-environmental system. An introduction to a systemic regional geography*. Kluwer, Dordrecht.
- Ostaszewska K., 2008. *Procedura regionalizacji fizycznogeograficznej, jej zastosowania i ewolucja*. [W:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Terytorium, region, miejsce – czas i przestrzeń w geografii*. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 87–94.
- Parysek J.J., 2006. *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Patterson J.H., 1974. *Writing regional geography*. Progress in Geography, vol. 6, s. 3–26.
- Sayer A., 1989. *Realism and geography*. [W:] R.J. Johnston (red.), *The future of geography*. Methuen, London–New York, s. 159–173.
- Wallerstein I. i in. 1996 (tłum. pol. 1999). *Open the social sciences: Report of the Gulbenkian Commission on the Restructuring of the social sciences*. Stanford. (Tłum. pol. [w:] A. Fils (red.), *Wyzwania wobec nauk społecznych u progu XXI wieku*. Universitas, Kraków.
- Yeung H.W., Lin G.C.S., 2003. *Theorizing economic geographies of Asia*. Economic Geography, 79, 2, s. 107–128.

ROZWÓJ SPOŁECZNO-EKONOMICZNY I JEGO ASPEKTY AKSJOLOGICZNE

WSTĘP

Praca ta przedstawia pojęcia i zagadnienia dotyczące rozwoju społeczno-ekonomicznego w perspektywie aksjologicznej. Koncentruje się na określeniu podstawowych pojęć i omówieniu niektórych zagadnień odnoszących się do problematyki pracy. Prezentacja pojęć i zagadnień jest ograniczona do poglądów uznanych przez autora z pominięciem ich szerokiego kontekstu, zawartego w różnych teoriach.

Rozwój społeczno-ekonomiczny stanowi kluczowe pojęcie, wokół którego ogniskuje się problematyka zmian zachodzących w sferze społeczno-ekonomicznej. Znaczenie rozwoju społeczno-ekonomicznego trafnie charakteryzuje Stemplowski (1987, s. 5), który stwierdza, że „pojęcie rozwoju funkcjonuje zarówno jako produkt optymistycznej wizji i artykulacji interesów społecznych, jak i narzędzie analizy”.

U podstaw ujęcia aksjologicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego występuje przekonanie, że charakter i badania rozwoju nie są neutralne aksjologicznie, gdyż wartości są nieodłącznym składnikiem działalności ludzi, aktywizują ją i ukierunkowują. Wiedza dotycząca działalności ludzi zawiera pojęcia i twierdzenia wartościujące.

W pracy zostaną kolejno przedstawione: 1) pojęcie rozwoju społeczno-ekonomicznego, 2) podstawowe pojęcia aksjologiczne, 3) problemy aksjologiczne rozwoju społeczno-ekonomicznego.

POJĘCIE ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO

W badaniach rozwoju społeczno-ekonomicznego występują różne koncepcje rozwoju. Nie będę ich omawiał. Konstrukcję pojęcia rozwoju społeczno-ekonomicznego przedstawię, rozpatrując dwa zagadnienia: 1) zakresu pojęcia rozwoju i jego odniesienia przedmiotowego, 2) charakteru rozwoju społeczno-ekonomicznego.

ZAKRES POJĘCIA ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO I JEGO ODNIESIENIE PRZEDMIOTOWE

Rozwój społeczno-ekonomiczny dotyczy zmian zachodzących w sferze społecznej, głównie o charakterze ekonomicznym. Mimo że w badaniach zmian występujących w gospodarce na pierwszy plan wysuwają się aspekty ekonomiczne (badanie zjawisk i procesów ekonomicznych), to jednak nie mogą one być izolowane od aspektów społecznych. Stąd też trafniejszą nazwą dla tych zmian i rozwoju jest określenie „zmiany i rozwój społeczno-ekonomiczny” łączący oba aspekty.

Warto zauważyć, że w nauce ekonomii wyróżnia się według Chołaja (1998, s. 16) ekonomię polityczną w znaczeniu klasycznym. „Zachowuje ona swoje funkcje [...] dotyczące ekonomicznych aspektów życia społeczeństwa. Do tej sfery teorii ekonomicznej należą zainteresowania typami systemów społeczno-ekonomicznych, stosunkami własności, interesami i motywacją działalności gospodarczej”. Tak więc pojęcie zmiany i rozwoju społeczno-ekonomicznego mieści się w tym ujęciu.

Za podstawę badania i interpretacji przedmiotowej rzeczywistości społecznej należy przyjąć podejście systemowe i dynamiczne.

Podejście systemowe polega w zasadzie na ujmowaniu rzeczywistości w kategoriach systemowych. Rzeczywistość społeczna rozpatrywana w ujęciu systemowym składa się z różnorodnych systemów społecznych. Występują one na różnych poziomach złożoności, pełnią odmienne funkcje i przybierają różną postać. Systemy społeczne powstają, zmieniają się, zanikają wskutek działania różnorodnych procesów zarówno społecznych (ekonomicznych, politycznych, kulturowych), jak i przyrodniczych.

Klasyfikacja systemów społecznych jest niezwykle złożona i skomplikowana, nie będę więc podejmował próby jej przedstawienia. Należy jednak zwrócić uwagę na te systemy społeczne, które odgrywają podstawową rolę w kształtowaniu życia i działalności grup społecznych wyodrębnionych terytorialnie. Są to terytorialne systemy społeczne.

Terytorialne systemy społeczne można określić jako takie systemy społeczne, w których społeczność ludzi trwale zajmuje, zagospodarowuje i kontroluje określony obszar powierzchni ziemi, tj. terytorium (Chojnicki 1988, 1999). Spośród innych systemów społecznych wyróżnia je: 1) heterogeniczność składu, tj. wystę-

powanie w jego ramach obok zbiorowości ludzkiej również podłoża materialnego, stanowiącego środowisko egzystencjalne ludzi; 2) wieloaspektowa i globalna integracja, tj. powiązań wewnętrznych nad zewnętrznymi; przy czym powiązania wewnętrzne składają się z trzech głównych typów relacji o charakterze systemotwórczym: ekonomicznych, politycznych i kulturowych; 3) samoorganizacja, tj. wytworzenie określonych mechanizmów samoregulacji i samokontroli warunkujących działanie systemu; 4) zróżnicowanie skali lub zasięgu przestrzennego (lokalny, regionalny, krajowy, ponadkrajowy, globalny), z którym związane są odmienne funkcje i stopnie otwartości.

Podejście dynamiczne należy traktować jako komplementarne w stosunku do podejścia systemowego. Dopiero połączenie tych podejść stwarza podstawę do całościowego ujęcia systemów społecznych. Z jednej strony, żaden system nie ma statycznego, niezmiennego charakteru, a z drugiej strony, systemowe ujęcie obiektów pozwala lepiej uchwycić i przedstawić złożoność, różnorodne aspekty i wzajemne związki zachodzące w toku ich zmian.

Ogólnie biorąc, podejście dynamiczne obejmuje problematykę zmian systemów. Rozpoznanie zmian systemów dotyczy nie tylko ich własności globalnych, składników i struktury, lecz także otoczenia i powiązań zewnętrznych.

Określenie zmian systemów społecznych, a zwłaszcza terytorialnych systemów społecznych, jest szczególnie trudne ze względu na ich ogromną złożoność oraz wewnętrzne i zewnętrzne uwikłanie strukturalne i nierównomierne tempo zmian ich składników. Mało kto wątpi zapewne, że systemy społeczne się zmieniają, chodzi natomiast o to, jak się to odbywa.

CHARAKTER ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO

W zasadzie pojęcie rozwoju opiera się na pojęciu zmiany. Zmiana jest przejściem z jednego stanu rzeczy do innego stanu. W takim ujęciu rozwój określa się jako ciąg zmian, który cechują takie własności, jak: nieodwracalność, spontaniczność i monotoniczny charakter (Krajewski 1977, s. 26), odniesienie do pojęcia struktury (Zamiara 1977, s. 50), ukierunkowanie i nieodwracalność (Chojnicki 1989). Nie próbując rozstrzygnąć kwestii tych własności ani formułować jakiejś podstawowej (ontologicznej) definicji rozwoju, przejdę do charakterystyki rozwoju społeczno-ekonomicznego, mając jednak na uwadze podstawowy sens rozwoju.

Określenie rozwoju społeczno-ekonomicznego jako ciągu zmian polega na podaniu, co charakteryzuje te zmiany i co je wyznacza. Inaczej mówiąc, chodzi o to, jakie zmiany są rozwojem społeczno-ekonomicznym. Aby określić specyfikę rozwoju społeczno-ekonomicznego, trzeba odwołać się do charakteru procesów i celów zmian tworzących ten rozwój. W tej sprawie występuje jednak duża dowolność w ich rozumieniu i posługiwaniu się nimi. Proponuję w związku z tym przyjąć następujące ustalenia.

Charakter rozwoju społeczno-ekonomicznego wyznaczają procesy rozwojowe i (lub) cele rozwoju. Ogólnie procesy te są uporządkowanymi wewnątrznie se-

kwencjami zmian stanów rzeczy, czyli faz, w których zachodzi determinowanie jednych stanów przez następujące po nich inne stany. Determinowanie to przybiera różny charakter: determinowania przyczynowego, stochastycznego itp.

Z aktywistycznego punktu widzenia wyróżnia się dwa podstawowe typy lub modele procesów: 1) procesy spontaniczne, 2) procesy kierunkowe.

Procesy spontaniczne w systemie społeczno-ekonomicznym nie są ukierunkowane na osiągnięcie określonych stanów finalnych rozwoju, będących wynikiem świadomej i racjonalnej działalności ludzi jako określonych celów rozwoju. Nie są one celowo aktywizowane i sterowane przez ludzi, mają w zasadzie charakter samoorganizujący. Ich przebieg i stany rozpatrywane jako finalne można przewidywać, jeśli pozna się działanie mechanizmów determinujących te procesy. Mówi się o nich, że ich stan finalny „utworzył się sam” lub że powstał w procesie dziejowym.

Procesy kierunkowe w systemie społeczno-ekonomicznym natomiast są wytyczane przez działalność i zachowania ludzi (sterowanie, kontrolowanie) i nastawione na osiągnięcie pewnych wyróżnionych stanów finalnych procesów, które mogą stanowić realizację pewnych celów tej działalności. Procesy kierunkowe według Sztompki (2002, s. 439) cechują się tym, że „po pierwsze żadna faza procesu nie jest identyczna z jakąkolwiek inną (a więc proces jest nieodwracalny) oraz po drugie, że każda faza późniejsza w czasie przybliża (upodabnia) stan systemu do pewnego stanu wyróżnionego: preferowanego, upragnionego lub przeciwnie – postrzeganego negatywnie (a więc jakiegoś celu, standardu kierunkowego: pożądanego ideału, lub przeciwnie – nieuchronnego, fatalnego końca)”.

Procesy rozwoju społeczno-ekonomicznego są jego dynamicznymi składnikami, ukierunkowanymi na osiągnięcie jego celów. Według Sztompki (2002, s. 440) procesy rozwoju „charakteryzują się w porównaniu z innymi procesami kierunkowymi dwiema jeszcze dodatkowymi cechami: a) kierunek procesu jest pozytywny, tzn. z upływem czasu zwiększa się poziom pewnej zmiennej lub kompleksu zmiennych, ze względu na które proces rozpatrujemy (np. rośnie liczba ludności – mówimy o rozwoju demograficznym; zwiększa się produkt globalny społeczeństwa – mówimy o rozwoju gospodarczym [...] oraz b) kierunkowa sekwencja zmian społecznych jest uruchomiana, popychana przez mechanizmy wewnątrzspołeczne (inaczej immanentne, endogenne czyli zamknięte w ramach rozważanego systemu)”. Należy dodać, że działają tu również czynniki egzogeniczne, gdyż każdy system funkcjonuje w pewnym otoczeniu, które oddziałuje na system poprzez różnorodne czynniki zewnętrzne.

Na rozwój społeczno-ekonomiczny składają się więc procesy rozwojowe spowodowane przez czynniki egzo- i endogeniczne, które wyznaczają przebieg i kierunek rozwoju. Należy zauważyć też, że procesy społeczno-ekonomiczne nie występują w izolacji od innych procesów i że zwykle są poprzedzane lub są następstwami innych procesów. Samych czynników rozwoju społeczno-ekonomicznego nie daje się w sposób ogólny bliżej określić, gdyż różnicują się w zależności od układu uwarunkowań, w których dokonują się zmiany społeczno-ekonomiczne, występujące w konkretnej sytuacji historycznej i geograficznej. Do czynników roz-

woju regionalnego we współczesnych przemianach społeczno-gospodarczych w Polsce zalicza się: sferę instytucjonalną otoczenie biznesu, innowacyjność, klimat społeczny, inwestycje zagraniczne (Chojnicki, Czyż 2004, s. 17).

Charakterystyka celów rozwoju społeczno-ekonomicznego stwarza nie mniejsze trudności. Na ogół przyjmuje się, że cele rozwoju społeczno-ekonomicznego odnoszą się do sytuacji, w której zachodzi możliwość świadomego i racjonalnego oddziaływania na procesy rozwojowe, sterowania nimi lub kreowania. Cele te określają charakter działań zmierzających do ich realizacji. W związku z tym nasuwa się zagadnienie relacji celów i wartości. Jeśli przyjmiemy dość powszechnie uznawany pogląd, że wartości (oceny, normy) są nieodłączne od działalności ludzi, aktywizują je i ukierunkowują, to wartości wyznaczają cele działalności, które mogą być wartościowane i określone normatywnie. Odnosi się to również do celów rozwoju społeczno-ekonomicznego.

PODSTAWOWE POJĘCIA AKSJOLOGICZNE

Podstawowymi pojęciami aksjologicznymi w znaczeniu teorii wartości są pojęcia wartości, ocen i norm, z tym że normy moralne jako powinności i zasady regulujące działalność ludzi zalicza się do etyki.

Wartości są różnie pojmowane, czego przejawem są spory o definicje wartości (Kłoska 1982). Ograniczę się tu do charakterystyki tych pojęć wartości, które mogą być przydatne w rozważaniach nad rozwojem społeczno-ekonomicznym.

Jako punkt wyjścia do określenia charakteru wartości przyjmuję dwojakie pojmowanie wartości: przedmiotowe i atrybutywne. W ujęciu przedmiotowym wartości pojmuje się jako swoiste przedmioty intencjonalne, np. dobro, zło. W ujęciu atrybutywnym jako charakterystyki wartościujące obiekty, zdarzenia, procesy, czyli oceny. Dość trudno jest określić charakter wartości i ocen w sposób niezależny od siebie, gdyż ich pojęcia są wzajemnie uwikłane. Oceny orzekają o pewnych obiektach lub ich stanach, że są wartościowe, lub charakteryzują je ze względu na pewne wzorce ocenne. Są twierdzeniami lub wypowiedziami, które mówią, co jest dobre lub złe, użyteczne lub nieużyteczne itp.

Normy natomiast stwierdzają, jak być powinno, jak się należy zachować lub postępować w określonych warunkach, jakie stany rzeczy powinny istnieć lub nie. Wyodrębnia się różne rodzaje norm postępowania. W kontekście tych rozważań warto zwrócić uwagę na podział norm na prawne i moralne. Według Ziemińskiego (1981, s. 14): „Normy prawne są traktowane jako normy mające uzasadnienie tetyczne w postaci aktów ich ustanowienia przez organy państwa dysponującego przymusem dla wymuszenia posłuchu dla tych norm. [...] Normy moralne traktowane są przede wszystkim jako normy mające uzasadnienie aksjologiczne w szczególnych rodzajach ocen podmiotu, który tym normom podlega”.

Szczególne znaczenie w odniesieniu do sfery działalności ludzi ma rozróżnienie wartości autotelicznych i instrumentalnych. Wartości autoteliczne mają bez-

względny charakter i są autonomiczne w tym sensie, że nie zależą od ich przydatności lub użyteczności. Wartości instrumentalne mają relatywny charakter. Wartości te ujmuje się jako przedmioty aktualne lub intencjonalne, przydatne komuś lub użyteczne dla kogoś, lub też jako oceny przedmiotów (rzeczy), które określają ich przydatność. Według Znamierowskiego (1957, s. 218) wartości „są instrumentalne, gdy są narzędziem do osiągnięcia jakiegoś celu, a więc gdy mają wartość utylitarną”. Wartości instrumentalne można ściślej scharakteryzować za pomocą sformułowania Bungego (1996, s. 219), według którego „x jest wartością” znaczy tyle, co „x jest wartościowe (cenne) dla kogoś lub czegoś, w pewnym aspekcie i w pewnych warunkach i ze względu na pewien cel”.

Z punktu widzenia utylitarnego istotne znaczenie ma wyróżnienie ocen i norm instrumentalnych. Oceny instrumentalne dotyczą sytuacji, w których pewne stany są oceniane ze względu na ich następstwa i skutki przez nie wywołane (Nowak 1985, s. 271). Ziemiński (1981, s. 12) natomiast w ocenach instrumentalnych odróżnia dwa rodzaje elementów: element intelektualny, polegający na stwierdzeniu, że pewien stan rzeczy pociąga za sobą inny oraz element oceny oczekiwanych skutków.

Normy instrumentalne określają sposób działania lub zachowania skuteczny dla osiągnięcia pewnych stanów rzeczy, a właściwie pewnych celów. Mają one więc postać wypowiedzi: „aby osiągnąć to a to, należy postępować tak a tak” (Nowak 1985, s. 272).

Rozpatrując charakter ocen i norm, trzeba jeszcze zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwsza dotyczy statusu poznawczego ocen i norm w znaczeniu zasadniczym, a nie utylitarnym, a zwłaszcza ich adekwatności, tj. prawdziwości i fałszywości. Stanowiska w tej sprawie są podzielone. Z jednej strony przyjmuje się, że wyrażenia wartościujące nie opisują rzeczywistości, więc nie podlegają kwalifikowaniu jako prawdziwe lub fałszywe. Przyjmuje się więc ostry rozdział między faktami a wartościami. Z drugiej strony przypisuje się im wartość logiczną. Argumentacja za tym stanowiskiem jest zbyt obszerna, by ją tu przedstawić. Jednym z tych argumentów jest pogląd, że w odniesieniu do norm występuje zawsze ukryta teza, o możliwości działania lub zachowania, którego ta norma dotyczy, a która ma wartość logiczną, czyli że jest prawdą lub fałszem. Pogląd o braku wartości logicznej ocen i norm nie odnosi się do ocen i norm instrumentalnych, które w sposób jawny zakładają prawdziwość tez o związku między charakterem sposobów działania a osiągalnością pewnych stanów rzeczy.

Druga kwestia odnosi się do podwójnej zawartości szeregu pojęć dotyczących rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, które zawierają elementy opisowe i ocenne. Takie nazwy jak „kapitalizm” lub „gospodarka kapitalistyczna” czy „równość społeczna” oprócz treści opisowej zawierają pewien ładunek wartościujący, gdy są nieobojętne z punktu widzenia wartości ich użytkownika, który nadaje im pozytywną lub negatywną ocenę (Nowak 1985, s. 138).

Złożoność i wielowymiarowy charakter wartości ocen i norm w sferze zachowań i działalności ludzi trafnie przedstawia Gaus (1990, s. 1): „Pewne rzeczy lubimy albo uznajemy za interesujące lub użyteczne; innymi brzydzimy się lub czuje-

my do nich odrazę. Osądzamy pewne obiekty i działalności jako wartościowe lub bezwartościowe, i czasami dokonujemy wielkiego wysiłku, aby ocenić to, co uznajemy za wartość. Porównujemy wartość wielu rzeczy, działalności i stanów rzeczy i te porównania mają istotne znaczenie dla naszych rozważań dotyczących tego, co powinniśmy zrobić. Gonimy za tym, co ma wartość, unikamy lub atakujemy to, co bezwartościowe; planujemy nasze życie wokół najbardziej hołubionych wartości. I stale dyskutujemy nad tym, co rzeczywiście jest, a co nie jest wartościowe, jednak nic nas nie zadziwia mniej niż fakt, że inni cenią sobie coś, w czym my znajdujemy niewiele lub żadnej wartości”.

PROBLEMY AKSJOLOGICZNE ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO

Rozpatrywanie tych kwestii obejmuje następujące zagadnienia: 1) rodzajów wartości w rozwoju społeczno-ekonomicznym, 2) relacji między potrzebami a wartościami, 3) roli wartości w strukturze rozwoju społeczno-ekonomicznego oraz 4) aksjologicznego charakteru rozwoju społeczno-ekonomicznego.

RODZAJE WARTOŚCI W ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNYM

Podstawą określenia charakteru aksjologicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego jest podział wartości ze względu na ich zróżnicowanie podmiotowe i rzeczowe, tj. rodzaj działalności.

W ujęciu podmiotowym wyróżnia się wartości jednostkowe i publiczne. Wartości jednostkowe lub osobowe dotyczą sytuacji życiowej ludzi. Jedne mają charakter autoteliczny; są to wartości, które stanowią to, co ludzie cenią samo w sobie, np. sprawiedliwość (Grzegorzczak 1983, s. 38). Inne mają charakter instrumentalny; obejmują to, do czego jednostki dążą, jakie cele chcą realizować, jakie potrzeby chcą zaspokoić. Do wartości osobowych Bunge (1996, s. 221) zalicza wartości biologiczne (np. zdrowie, długowieczność) i psychologiczne (np. dobre samopoczucie). Wartości publiczne odnoszą się do działalności w sferze publicznej, zwłaszcza do celów, jakie się stawia w polityce społeczno-ekonomicznej. Są wyrazem dążeń zbiorowości ludzi i grup społecznych i ich potrzeb zbiorowych. W ujęciu rzeczowym odnoszącym się do rodzajów działalności, wartości dzieli się na ekonomiczne, społeczne, polityczne, kulturalne i ekologiczne (por. Hillier 1999).

W problematyce rozwoju społeczno-ekonomicznego zagadnienie wartości ekonomicznych wysuwa się na pierwszy plan. Pojęcie wartości ekonomicznych jest wysoce złożone i uwikłane w problematykę teorii ekonomicznych. Zagadnienie to jest przedmiotem sporów między różnymi orientacjami lub szkołami w rozwoju myśli ekonomicznych (por. Dyke 1981, Blaug 1992, tłum. pol. 1995). Wartości ekonomiczne mają charakter instrumentalny. Według Dyke'a (1981, s. 22)

podstawowe znaczenie ma rozróżnienie sformułowane przez Adama Smitha między wartościami użytkowymi (*use value*) i wartościami wymiennymi (*exchange value*). „Pojęcie wartości użytkowych (użyteczności) stanowi wyraz jej potocznego rozumienia. [...] Pojęcie to odnosi się do przedmiotów, które są produkowane, pożyczane, sprzedawane ich użytkownikom. Zwykle nie staramy się uzyskać czegoś, co będzie bezużyteczne dla nas. [...] Wartości wymienne dotyczą innego aspektu ich potocznego rozumienia. Zwykle gdy pytamy o wartość czegoś, chcemy wiedzieć, ile to kosztuje”.

W takim ujęciu wartości wymienne występujące w gospodarce rynkowej mają charakter ilościowy i pieniężny i są nieodłącznym i podstawowym wyrazem wartości ekonomicznych. Są one podstawowym instrumentem informacyjnym i regulacyjnym w działalności ekonomicznej. Wartości użytkowe mają w zasadzie też charakter ekonomiczny, ale zawierają inne aspekty o charakterze pozaekonomicznym, dotyczące elementów estetycznych, kulturowych itp.

Rozpatrując charakter i role wartości ekonomicznych w problematyce rozwoju ekonomicznego, uważa się, że wartości pieniężne dotyczą przede wszystkim wzrostu gospodarczego, a tylko częściowo rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wokół wartości ekonomicznych jako celów rozwoju społeczno-ekonomicznego toczą się zacięte spory. Są one związane głównie z krytyką systemu gospodarki kapitalistycznej ze strony zwolenników tzw. radykalnej ekonomii politycznej (Sayer 1995). Według Sayera (op. cit., s. 178) między wartością użytkową a wartością wymienną zachodzą istotne konflikty w określeniu celów i funkcjonowaniu systemów ekonomicznych. Jak twierdzi: „We wszystkich systemach gospodarczych cel produkcji wyraża się za pomocą wartości wymiennej w formie zysku, przy czym wartość użytkowa staje się środkiem do tego celu. Zresztą może być tak, że cele rzeczowe, które służą uzyskaniu wartości użytkowych, zostają podporządkowane minimalizacji kosztów lub maksymalizacji przychodów. [...] Jednak dominacja wartości wymiennej jako regulatora działalności ekonomicznej prowadzi też do głęboko irracjonalnego zachowania, jak to się dzieje w przypadku kryzysu nadprodukcji”.

Wartości społeczne dotyczą egzystencji i kondycji zbiorowości ludzi (np. sprawiedliwość, jakość życia) oraz tych przedmiotów potencjalnych i aktualnych, które zaspokajają zbiorowe potrzeby ludzi (np. dobrobyt, bezpieczeństwo, zdrowe warunki życia). Ich określenie jest trudne ze względu na to, że zakres pojęcia „społeczny” jest niezwykle szeroki i brakuje wyraźnych kryteriów jego wyodrębniania. Dotyczy to zwłaszcza relacji wartości społecznych do wartości ekonomicznych. Wartości społeczne ujmuje się jako nadrzędne „ponad ekonomią” bądź równorzędne „poza ekonomią”. Dobrobyt jest wartością ponadekonomiczną, a jego wymiary obejmują oprócz składników ekonomicznych, również takie składniki jak zaspokojenie określonych potrzeb. Wartości społeczne występujące na poziomie wartości ekonomicznych, takie jak np. poziom życia ludności, mogą konkurować z wartościami ekonomicznymi, takimi jak np. pełne zatrudnienie. Z wartościami ekonomicznymi i społecznymi są związane wartości polityczne, kulturalne i ekologiczne.

Wartości polityczne dotyczą różnych aspektów życia politycznego, a zwłaszcza charakteru i roli państwa i władzy. Z grubsza można wyodrębnić dwa rodzaje tych wartości. Jedne odnoszą się do charakteru i roli władzy państwowej w relacji między państwami lub w obrębie organizacji państw (Unia Europejska). Wartością taką jest suwerenność. Drugi rodzaj to wartości dotyczące charakteru ustroju państwa, takie jak np. ustrój demokratyczny, stabilność polityczna, oraz wartości związane ze stosunkiem władzy do obywateli, np. wolność obywatelska, partycypacja polityczna itp.

Wartości kulturalne dotyczą sfery inwencyjnej i edukacyjnej ludzi i zaspokajania ich potrzeb w tej dziedzinie. Odnoszą się zarówno do zachowań ludzi (uczenie się), jak i wytworów symbolicznych (wiedza naukowa) i materialnych (dzieło sztuki). Przykładowo wartościami tymi są efektywność nauczania, powszechność oświaty, rozwój nauki.

Wartości ekologiczne dotyczą postawy wobec stanu przyrody, jaki ukształtował się i dalej kształtuje w wyniku oddziaływania na nią społeczeństwa oraz zwrotnych oddziaływań przyrody na ludzi. Sama przyroda jest coraz bardziej pojmowana w kategoriach społecznych jako środowisko przyrodnicze człowieka, do którego stosuje się praktyki społeczne, np. w postaci zarządzania. To społeczne uprzedmiotowienie przyrody koncepcyjnie wciąga ją w krąg problematyki rozwoju społeczno-ekonomicznego. W tej sytuacji rozpatrywanie stanu i zmian zachodzących w przyrodzie w kategoriach aksjologicznych prowadzi do wyodrębnienia wartości, które bierze się pod uwagę w wyznaczaniu celów rozwoju społeczno-ekonomicznego. Do podstawowych wartości o charakterze ekologicznym należą np. czystość przyrody, równowaga ekologiczna, ład ekologiczny.

Z punktu widzenia określenia celów rozwoju społeczno-ekonomicznego istotne znaczenie ma ustalenie listy wartości i uporządkowanie ich w postaci hierarchicznego układu. Wymaga to jednak określenia wyraźnych kryteriów identyfikacji wartości i ich porównywalności (podporządkowanie lub nadrzędność). Podstawą takiego układu jest wybór naczelných wartości. Wobec różnych rodzajów wartości powstaje problem, jaki rodzaj wartości wziąć pod uwagę, tym bardziej że mogą one być sprzeczne. Przesłanki wyboru mają głównie charakter doktrynalny i wiążą się z różnymi teoriami rozwoju społeczno-ekonomicznego. Zagadnienie to jest trudne do zobiektywizowania i często wyraża różne preferencje ideologiczne teoretyków rozwoju.

POTRZEBY A WARTOŚCI

Pojęcie potrzeby jest niejednoznaczne. Za Kocowskim (1982, s. 69) przyjmując, że „potrzeba to tyle, co pewien warunek określonego celu człowieka. Konkretny warunek może być opisany szczegółowo treścią potrzeby. Opisując lub analizując potrzeby, najczęściej mówimy o „przedmiotach potrzeb”. Stąd termin „potrzeba” można uznać za równoznaczny z terminem „przedmiot potrzeby”.

Kategoryzacja i zestawienie listy potrzeb człowieka jest wysoce sporne. Kocowski, który przedstawia taką listę, wyróżnia pięć głównych kategorii potrzeb ludz-

kich: potrzeby egzystencjalne, potrzeby prokreacji i rozwoju, potrzeby funkcjonalne, potrzeby społeczne i potrzeby psychiczne.

W sprawie relacji między wartościami a potrzebami występują według Misztal (1980, s. 127) dwa stanowiska: jedno o ich odrębności, drugie o ich wzajemnej zależności. Przyjmując stanowisko o ich wzajemnej zależności, można wyróżnić oddziaływanie wartości na potrzeby i odwrotnie. W odniesieniu do potrzeb determinowanych głównie biologicznie i społecznie Misztal (op. i loco cit.) następująco przedstawia relacje pomiędzy wartościami i potrzebami: „Wartości rozumiane jako przedmioty stanowią środki zaspokojenia potrzeb tak biologicznych, jak i społecznych. Wartości rozumiane jako przekonanie stanowiące elementy kultury, mogą natomiast być rozpatrywane jako determinanty potrzeb społecznych bądź jako swoiste usprawiedliwienie potrzeb biologicznych. Wartości będące elementami świadomości jednostek mogą przy tym leżeć zarówno u podstawy kształtowania się jej potrzeb, jak i powstawać w odpowiedzi na wcześniej ukształtowane potrzeby”.

Problemów celów i wartości nie można rozpatrywać w oderwaniu od charakteru potrzeb i odwrotnie. Zachodzi bowiem między nimi wzajemne oddziaływanie. Powstawanie i kształtowanie nowych potrzeb zależy w znacznym stopniu od możliwości ich zaspokojenia i ulega zmianom wraz ze wzrostem społeczno-ekonomicznym.

ASPEKTY AKSJOLOGICZNE W STRUKTURZE ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO

Zarówno cele, jak i procesy rozwoju społeczno-ekonomicznego cechuje wyraźny charakter aksjologiczny. Z obszernej problematyki tego zagadnienia rozpatrzę dwie kwestie: A) aksjologicznego charakteru celów rozwoju, B) aspektu aksjologicznego jako współczynnika wartościującego w procesach rozwoju.

A) U podstaw określenia aksjologicznego charakteru celów rozwoju społeczno-ekonomicznego występuje pytanie, czy cele rozwoju są zawsze zaangażowane aksjologicznie, czy też mogą być aksjologicznie neutralne. W zasadzie przyjmuje się pogląd o aksjologicznym charakterze celów rozwoju społeczno-ekonomicznego. Upraszczając sprawę, kwestię tę sprowadzę do rozpatrzenia tezy: „cele są wartościami”.

Przed wszystkim nie należy interpretować tej tezy jako tożsamości pojęciowej celu i wartości w sensie kategorii ontologicznych, chociaż werbalnie nieraz tak się to formułuje. Mówi się np., że bezpieczeństwo jest wartością i że bezpieczeństwo jest celem rozwoju. Stąd też relacje między celami a wartościami można pojmować dwojako: a) cele realizują wartości; b) cele podlegają wartościowaniu.

Pierwsze ujęcie – cele realizują wartości – podkreśla obok odrębności wartości i celów ich powiązanie. Znajduje to wyraz w orzekaniu o wartościach i celach. Kiedy np. „bezpieczeństwo ludzi” uznaje się za wartość, to cel realizujący tę wartość można sformułować jako „zapewnienie bezpieczeństwa ludziom”.

Drugie ujęcie – cele podlegają wartościowaniu – odnosi się do przedmiotowego pojmowania celów jako wyróżnionych stanów finalnych rozwoju. Ze względu na przyjęte kryteria ocen można je kwalifikować jako dobre lub złe, dodatnie lub ujemne, użyteczne lub nie dla kogoś lub czegoś.

Odrzucając koncepcję tożsamości pojęciowej, oba te ujęcia określają ich znaczenie przez relacje między nimi.

B) Aksjologiczny aspekt procesów rozwoju społeczno-ekonomicznego ukierunkowanych na realizację celów rozwoju można określić jako wartościujący współczynnik, który odnosi się przede wszystkim do przebiegu i funkcjonowania tych procesów i działania czynników warunkujących lub determinujących je. Procesy te mogą być regulowane i kontrolowane w zależności od możliwości sterowania nimi. Zarówno przebieg i funkcjonowanie tych procesów, oddziaływanie czynników na nie, jak i regulowanie (działania regulatywne) mogą być oceniane ze względu na ich skuteczność i efektywność w osiąganiu stanów docelowych jako celów rozwoju.

W aktywistycznym ujęciu działania regulatywne stanowią środki realizacji celów i wraz z określonymi celami tworzą układ > cele, środki < nazywany też działaniem celowym. Należy zauważyć, że rezultaty działania mogą nie doprowadzić do pożądanego celu (stanu docelowego), a same działania mogą mieć niezamierzone skutki uboczne, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Działania celowe ocenia się jako efektywne, jeśli ich rezultat jest bliski celowi. Określenie tej efektywności jest zwykle stopniowalne.

Działania celowe stanowią nieodłączny składnik procesów rozwoju społeczno-ekonomicznego. Jednak nie wszystkie procesy dadzą się kontrolować poprzez działania celowe. Odnosi się to zwłaszcza do zmian systemów społeczno-ekonomicznych, cechujących się wysoką złożonością oddziaływań wewnętrznych i zewnętrznych. Jest to istotny problem polityki rozwoju społeczno-ekonomicznego, zarówno w skali krajowej, jak regionalnej i lokalnej.

Głównym instrumentem regulowania działań celowych są reguły społeczne. Samo pojęcie reguł społecznych jest różnie rozumiane w zależności od ich kontekstu kulturowego (por. Sztompka, s. 2002, s. 259). W odniesieniu do problematyki działalności i rozwoju społeczno-ekonomicznego za reguły społeczne uznaje się normy instrumentalne dotyczące zachowań i działalności ludzi i grup społecznych, na ogół o celowym charakterze. Określają one sposoby działania lub zachowań zmierzających do osiągnięcia pewnych stanów. Są więc „przepisami” na dokonanie czegoś. Jeśli mają być efektywne, muszą co najmniej nie być sprzeczne z prawidłowościami społecznymi i przyrodniczymi. Przykładem może być nieefektywność działań niezgodnych z prawidłowościami „lex persimoniae” (Chojnicki 1992, 1999, s. 386). Sterowanie procesami rozwojowymi o celowym charakterze musi być zgodne z określonymi regułami dotyczącymi procesów rozwojowych.

AKSJOLOGICZNE ASPEKTY ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO

Rozpatrując tę problematykę, skoncentruję się na dwóch kwestiach: A) charakterystyce postępu społeczno-ekonomicznego, B) zagadnieniu rozwoju społeczno-ekonomicznego jako przedmiotu wartościowania.

A) Pojęcie postępu mieści się w pojęciu rozwoju. Można je traktować jako odmianę pojęcia rozwoju o charakterze wartościującym (Chojnicki 1989). Według Krajewskiego (1977, s. 33) „przez postęp rozumie się rozwój od szczebli [...] niższych do wyższych. Definicja postępu jest przeto oparta na definicji „wyższości”. Określenia „wyższy”, „niższy” uważa więc za wartościujące.

W takim ujęciu postęp społeczno-ekonomiczny jest rodzajem rozwoju, w którym kierunek zmian jest wartościowany pozytywnie. Pozytywny charakter kierunku tych zmian określa przejście od stanów niżej cenionych do stanów wyżej cenionych jako faz rozwoju. Zakłada to pewną hierarchię wartości, które cechują te stany.

Przeciwieństwem postępu jest regres, który zachodzi wtedy, gdy następuje cofnięcie się do stanów rozwoju, które zaszły wcześniej i były niżej cenione, bądź też przejście do stanów niżej wartościowanych niż stan już osiągnięty.

Określenie pojęcia postępu (i regresu) może mieć charakter bezwzględny lub względny, relatywny. Określenie postępu bezwzględnego stwarza jednak zasadnicze trudności związane z ustaleniem obiektywnych kryteriów postępu. Za takie, w odniesieniu do rozwoju społeczno-ekonomicznego, można by przyjąć zwiększenie zróżnicowania i integracji zachodzących w systemach społeczno-ekonomicznych (por. Krajewski op. cit. 1977, s. 36, Chojnicki 1989).

Trudności związane z ustaleniem obiektywnych (bezwzględnych) kryteriów postępu w odniesieniu do zmian zachodzących w sferze społeczno-ekonomicznej, określanych jako postęp uzasadnia przekonanie, że należy je rozpatrywać w ujęciu relatywno-wartościującym. Jak twierdzi Zamiara (1977, s. 51), pojęcie postępu „odzwierciedla [...] bowiem raczej ludzką skalę ocen, aniżeli obiektywne cechy świata, fakt, iż procesy rozwoju wznoszącego się wartościujemy na ogół pozytywnie, a procesy rozwoju opadającego negatywnie”.

Relatywne ujęcie postępu w sferze społeczno-ekonomicznej (w społeczeństwie) można scharakteryzować następująco. Według Sztompki (2002, s. 442–443): „Żadna zmiana nie jest postępową (ani regresem) sama w sobie; może natomiast uzyskać kwalifikację postępu, gdy stanie się przedmiotem rozpowszechnionej w jakiejś zbiorowości pozytywnej oceny, dokonanej w myśl pewnych kryteriów aksjologicznych. [...] Tak więc postępowość (regresywność) jest zawsze zrelatywizowana. Po pierwsze do jakiejś zbiorowości, która takie oceny formułuje. To, co za postępowe uważa jedna grupa, klasa, naród, może nie być uważane za takie przez inną zbiorowość”. Na przykład – reforma rolna. „Po drugie, postępowość jest zrelatywizowana historycznie – to, co za postęp jest uważane dziś, mogło wcale nie być traktowane jako postępowe wczoraj, a nawet mogło uchodzić za regresywne”. Na przykład – nowe wynalazki, swoboda obywateli. „Po trzecie, postępowość [...] jest zrelatywizowana do przyjętych kryteriów

postępu (uznawanych wartości) – to, co postępowe w myśl jednego kryterium, może nie być postępowe w myśl kryterium konkurencyjnego, a nawet może z tej perspektywy stanowić regres. I tak np. uprzemysłowienie jest postępowem, gdy za kryterium przyjmujemy wzrost produkcji, ale nie jest postępowem, gdy za kryterium uznamy przetrwanie naturalnego środowiska”.

W charakterystyce postępu zasadnicze znaczenie mają wartości, jakie przyjmuje się za podstawę ustalenia kryteriów postępu. Dużą rolę w tym odgrywają doktryny ideologiczne, które same zresztą zawierają jawne lub ukryte założenia wartościujące.

B) Problematyka rozwoju społeczno-ekonomicznego jako przedmiotu wartościowania dotyczy głównie oceny jego roli jako instrumentu kształtowania przemian rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, a w szczególności systemów społeczno-ekonomicznych. W ramach tej problematyki występuje szereg zagadnień, spośród których rozpatrzę następujące kwestie, głównie o charakterze ekonomicznym: a) rozwoju jako wzrostu, b) modernizacji jako współczesnej fazy rozwoju, c) roli rozwoju w przekształcaniu społeczeństw i gospodarek, d) etycznego aspektu rozwoju.

a) Pojęcie wzrostu dotyczy ilościowego ujęcia rozwoju społeczno-ekonomicznego. Odnosi się głównie do zmian ilościowych ukierunkowanych na cele i wartości ekonomiczne, które polegają na powiększaniu produkcji dóbr i usług mierzonych różnymi wskaźnikami produkcji globalnej, dochodu narodowego itp. Rozpatrując rozwój społeczno-ekonomiczny w kategoriach wzrostu ekonomicznego, mówi się o rozwoju wysokim, średnim, niskim, a nawet zerowym (por. Chojnicki 1989). Identyfikowanie rozwoju społeczno-ekonomicznego ze wzrostem ekonomicznym jest negatywnie oceniane. Zwraca się uwagę, że wzrost ekonomiczny, rozpatrywany nawet w ramach realizacji wartości ekonomicznych, nie zawsze prowadzi do wzrostu dobrobytu, pełnego zaspokojenia potrzeb i poprawy dystrybucji dóbr. Stąd też we współczesnych teoriach rozwoju społeczno-ekonomicznego kwestionuje się pierwszoplanową rolę dynamiki wzrostu ekonomicznego, ukierunkowanego na realizację wartości czysto-ekonomicznych.

b) Pojęcie faz rozwoju ekonomicznego pozwala wyodrębnić całościowo przełomowe zmiany, zachodzące w systemach społeczno-ekonomicznych. Fazy przełomowych zmian określa się ewolucyjno-historycznie lub analitycznie-klasyfikująco. Ujęcie ewolucyjno-historyczne dotyczy dziejów społeczeństw, w których wyróżnia się kolejne stadia, w jakich znajdują się różne kraje (por. Chołaj 1998, s. 57). W ujęciu analitycznym fazy te wyznacza się nie w znaczeniu stadiów ewolucyjno-historycznych, jakie przechodzi każda społeczność, lecz w postaci modeli (typów) faz rozwoju.

Na gruncie teorii rozwoju wyodrębnia się analityczne modele faz rozwoju społeczno-ekonomicznego. Dość powszechny jest pogląd, że współczesną fazę rozwoju określa się mianem modernizacji. Ma stanowić przejście od społeczeństwa tradycyjnego do nowoczesnego. Sama koncepcja modernizacji jako modelu lub typu rozwoju jest niejednoznaczna. Sztompka (2002, s. 508) definiuje modernizację „jako zbliżenie się do społeczeństwa w sposób zamierzony, celowy, plano-

wany, do uznanego modelu nowoczesności, najczęściej do wzorca jakiegoś istniejącego społeczeństwa uznanego za nowoczesne”. Według Chołaja (1998, s. 50) „nie można stawiać znaku równości pomiędzy modernizacją a nowoczesnością. [...] Nowoczesność jest skutkiem modernizacji. W porównaniu z tradycyjnym, społeczeństwo zmodernizowane odznacza się zasadniczo odmiennymi parametrami. [...] Pojęcie modernizacji odnosi się do splotu procesów kumulujących się i wzajemnie oddziałujących na siebie, a więc tworzenie kapitału i mobilizacji zasobów, rozwój sił wytwórczych i wzrost wydajności pracy, urbanizacja, upowszechnienie szkolnictwa, sekularyzacja wartości i norm etycznych itd. [...] Zjawiska te wzajemnie się warunkują występując z reguły łącznie, lub co najwyżej przejściowo opóźniają się niektóre z nich”.

Spśród bogactwa problemów związanych z modernizacją należy zwrócić uwagę na następujące zagadnienia: 1) podział fazy modernizacji rozpatrywanej ekonomicznie na industrializację i postindustrializację; każda z tych faz wyznacza inne kryteria i charakter procesów modernizacyjnych; 2) szerszy związek modernizacji z cywilizacją europejską, co utrudnia jej uniwersalizację o kraje o odmiennej kulturze cywilizacyjnej; 3) kształtowanie się nowej fazy rozwoju społeczno-ekonomicznego poprzez wyłonienie się nowych form i struktur ekonomicznych, społecznych, politycznych i kulturowych, określanych nazwą postmodernizacji. Koncepcja postmodernizacji jest przedmiotem debat i nie uzyskała w pełni uznania (Harvey 1992, Chojnicki 1993).

c) Rozwój społeczno-ekonomiczny rozpatrywany jako instrument przekształcania społeczeństwa i gospodarki świata jest przedmiotem krytyki prowadzonej na gruncie teorii rozwoju, a zwłaszcza ich radykalnych wersji (por. Booth red. 1994, Escobar 1995). Krytyka ta odnosi się do pojęcia rozwoju społecznego, sytuacji rozwojowej świata, charakteru celów i wartości.

Przed wszystkim podnosi się, że koncepcja rozwoju społeczno-ekonomicznego jako instrumentu polityki rozwoju jest zawężana do zagadnień wzrostu gospodarczego i działalności modernizacyjnej, co nie pozwala uchwycić całej złożoności różnych sytuacji rozwojowych w ujęciu przedmiotowym, czasowym (historycznym) i geograficznym (por. Domański 2004). W związku z tym coraz bardziej zwraca się uwagę na rolę aspektu ekologicznego i cywilizacyjnego. Szczególnie dotyczy to koncepcji ekorozwoju, ochrony środowiska przyrodniczego i eksploatacji zasobów naturalnych.

Głównym przedmiotem krytyki jest sytuacja rozwojowa świata, a zwłaszcza stan jego zagospodarowania. Cechuje je wielkie zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego, zarówno w ujęciu geograficznym (kraje zacofane, niedorozwinięte, trzeci świat, polaryzacja, peryferyjność), jak i nierówności sytuacji życiowej i bytowej ludzi. Stwarza to napięcia i konflikty społeczne i polityczne zarówno w obrębie społeczności krajów, jak i między nimi. Przejawem i wyrazem tego jest problematyka rozwoju regionalnego i lokalnego (por. np. Parysek 1996, 1997, Chojnicki, Czyż 2004, Churski 2008).

Krytyka sytuacji rozwojowej świata odnosi się głównie do charakteru gospodarki kapitalistycznej. U jej podstaw występują różne względy ideologiczne i pragmatycz-

ne. Uważa się, że koncepcja wzrostu gospodarczego i modernizacji jest determinowana charakterem gospodarki kapitalistycznej. Jej mechanizmy, funkcjonowanie i wartości warunkują rozwój społeczno-ekonomiczny.

Szczególnego znaczenia nabiera też sprawa aksjologicznego charakteru rozwoju społeczno-ekonomicznego. Przede wszystkim zwraca się uwagę na dominujące znaczenie wartości ekonomicznych jako podstawy wartościowania rozwoju i jego celów. Spory o charakter rozwoju społeczno-ekonomicznego stają się coraz bardziej sporami aksjologicznymi. Całościowe wartościowanie rozwoju dotyczy przede wszystkim charakteru naczelných wartości rozwoju. O ile oceny rozwoju dokonuje się na podstawie kryteriów wartościowania w sensie instrumentalnym, to naczelne wartości rozwoju ujmuje się autotelicznie i określa się w perspektywie etyczno-moralnej.

d) Na gruncie rozważań nad etycznymi aspektami rozwoju, za naczelną wartość rozwoju uznaje się przede wszystkim sprawiedliwość społeczną. Według Harcourta (1997, s. 9) „rozwój zawsze dotyczy polityki realizowania sprawiedliwości społecznej”. Należy dodać, że sprawiedliwość uważa się za podstawową kategorię etyczną i moralną (Ziemiński 1981, s. 29). Grimes (1999, s. 66), referując poglądy na temat charakteru sprawiedliwości społecznej, przytacza opinię Friedmana, że podstawa poszukiwania większego poziomu sprawiedliwości społecznej poprzez rozwój musi zawierać prawa człowieka, prawa obywatelskie i pomysłność ludzi. Powołuje się w tym na encyklikę *Sollicitudo rei socialis* (30 XII 1987), w której Jan Paweł II wyraził przekonanie o moralnej istocie rozwoju.

Zagadnienie moralno-etycznego charakteru rozwoju znacznie rozszerzyło problematykę aksjologicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego. Podkreśla to Smith (2000, s. 157), twierdząc, że „promocja rozwoju jest głębokim normatywnym projektem związanym z koncepcją dobra człowieka”. Rozpatrywanie rozwoju społeczno-ekonomicznego w etycznej perspektywie otwiera więc nowe pole badań nad rozwojem i stanowi istotny wkład w zrozumienie charakteru rozwoju.

LITERATURA

- Blaug M., 1992 (Tłum. pol. 1995). *The methodology of economics or how economists explain*. Press Syndicate of the University of Cambridge. (Tłum. pol. Metodologia ekonomii. PWN, Warszawa).
- Booth D. (red.) 1994. *Rethinking social development*. Methuen, London.
- Bunge M., 1996. *Finding philosophy in social science*. Yale University Press, New Haven-London.
- Chojnicki Z., 1988. *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*. Przegląd Geograficzny, 60, 4, s. 491-510.
- Chojnicki Z., 1989. *Podstawowe aspekty rozwoju społeczno-gospodarczego*. [W:] A. Kukliński (red.), *Współczesne problemy gospodarki przestrzennej Polski*. Rozwój Regionalny. Rozwój Lokalny. Samorząd Terytorialny, 18, s. 107-121.

- Chojnicki Z., 1992. *Współczesne problemy gospodarki przestrzennej*. [W:] Z. Chojnicki, T. Czyż (red.), *Współczesne problemy geografii społeczno-ekonomicznej Polski*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 9–19.
- Chojnicki Z., 1993. *Postmodernistyczne zmiany globalnego porządku społeczno-gospodarczego*. [W:] *Polonia, quo vadis?* Studia Regionalne i Lokalne, 12, 45, s. 166–204.
- Chojnicki Z., 1999. *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Chojnicki Z., Czyż T., 2004. *Główne aspekty regionalnego rozwoju społeczno-gospodarczego*. [W:] J. Parysek (red.), *Rozwój regionalny i lokalny w Polsce w latach 1989–2002*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 13–24.
- Cholaj H., 1998. *Transformacja systemowa w Polsce. Szkice teoretyczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Churski P., 2008. *Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Domański B., 2004. *Zróżnicowanie i warunki gospodarki regionów. Suplement do dyskusji na temat teorii Alfreda Lösch*. Przegląd Geograficzny, 74, 2, s. 157–178.
- Dyke C., 1981. *Philosophy of economics*. Prentice Hall, Englewood Cliffs.
- Escobar A., 1995. *Encountering development*. Princeton University Press, Princeton.
- Friedmann J., 1992. *Empowerment: The politics of alternative development*. Blackwell, Oxford.
- Gaus G., 1990. *Value and justification*. Cambridge University Press, Cambridge.
- Grimes S., 1999. *Exploring the ethics of development*. [W:] J.D. Proctor, D.M. Smith (red.), *Geography and ethics. Journeys in a moral terrain*. Routledge, London–New York, s. 59–71.
- Grzegorzczak A., 1983. *Próba treściowego opisu świata wartości i jej etyczne konsekwencje*. Ossolineum, Wrocław.
- Harcourt W., 1997. *The search for social justice*. Development, 40, s. 5–11.
- Harvey D., 1992. *The condition of postmodernity*. Blackwell, Cambridge–Oxford.
- Hillier J., 1999. *What values? Whose values? Ethics, Place and Environment*, 2, 2, s. 179–199.
- Kłoska G., 1982. *Pojęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych*. PWN, Warszawa.
- Kocowski T., 1982. *Potrzeby człowieka. Koncepcja systemowa*. Ossolineum, Wrocław.
- Krajewski W., 1977. *Pojęcia rozwoju i postępu*. [W:] J. Kmita (red.), *Założenia teoretyczne badań nad rozwojem historycznym*. PWN, Warszawa, s. 21–45.
- Misztal M., 1980. *Problematyka wartości w socjologii*. PWN, Warszawa.
- Nowak S., 1985. *Metodologia badań społecznych*. PWN, Warszawa.
- Parysek J. (red.), 1996. *Rozwój lokalny i lokalna gospodarka przestrzenna*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Parysek J., 1997. *Podstawy gospodarki lokalnej*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Sayer A., 1995. *Radical political economy*. Blackwell, Cambridge–Oxford.
- Smith D.M., 2000. *Moral geographies. Ethics in a world of difference*. University Press, Edinburgh.
- Stemplowski R., 1987. *Rozwój jako przedmiot dyskusji*. [W:] *Ameryka Łacińska. Dyskusja o rozwoju*. Warszawa.
- Sztompka P., 2002. *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Znak, Kraków.
- Zamiara K., 1977. *W sprawie statutu pojęć ontologicznych rozwoju i postępu*. [W:] J. Kmita (red.), *Założenia teoretyczne badań nad rozwojem historycznym*. PWN, Warszawa, s. 46–52.
- Ziemiński Z., 1981. *Podstawy nauki o moralności*. UAM, Poznań.
- Znamierowski C., 1957. *Oceny i normy*. PWN, Poznań.

WIEDZA DLA GOSPODARKI W PERSPEKTYWIE OECD

Celem pracy jest krytyczne przedstawienie koncepcji wiedzy występującej na gruncie problematyki tzw. gospodarki opartej na wiedzy, nazywanej w skrócie GOW, w ujęciu OECD. Problematyka GOW obejmuje zagadnienia kształtowania się nowych struktur gospodarki, jakie wywołuje rozwój wiedzy naukowej. Dlatego też obok nazwy GOW używa się nazwy: gospodarka napędzana wiedzą (*the knowledge driven economy*). Zagadnienia te stały się przedmiotem szeregu opracowań, a przede wszystkim publikacji Organisation for Economic Cooperation and Development¹, a w Polsce zbiorowych prac pod red. A. Kuklińskiego i W.M. Orłowskiego oraz A. Kuklińskiego².

W pracach dotyczących GOW, w tym w publikacjach OECD zajmujących się tym zagadnieniem, występują różne ujęcia i zakresy problematyki GOW. Nie wdając się w analizę koncepcji GOW proponuję określić jej model przedmiotowy jako układ złożony z trzech składowych: wiedzy, gospodarki oraz oddziaływań zachodzących między nimi. Jego bliższe określenie wymaga analizy i zbadania tych składowych, a zwłaszcza problematyki oddziaływania wiedzy na rozwój i kształtowanie gospodarki. Tezy Kuklińskiego torują drogę takiemu ujęciu, przedstawiając różne aspekty GOW³.

Problematyka oddziaływania wiedzy na rozwój gospodarki nie jest nowa. Dopiero jednak w koncepcji GOW została wykrystalizowana rola wiedzy jako głównego, endogenicznego czynnika, kształtującego strukturę produkcji i postęp gospodarczy na etapie zaawansowanego rozwoju społeczno-gospodarczego. Tak więc kluczowym problemem GOW jest poznanie i określenie mechanizmów wpływu wiedzy na przemiany i rozwój gospodarki. Oddziaływania te nie są całko-

¹ Chodzi o następujące publikacje: OECD (1992, 1999, 2000a, b, c).

² Kukliński, Orłowski (2000, s. 4); Kukliński (2000, s. 5).

³ Kukliński (2001).

wicie jednokierunkowe, gdyż i wiedza naukowa podlega pewnym zmianom pod wpływem czynników gospodarczych. Rozwój nauki nie odbywa się jednak tylko na skutek działania czynników gospodarczych i innych czynników zewnętrznych, lecz także, a może przede wszystkim, czynników wewnętrznych o charakterze poznawczym, tj. potrzeby poznania świata. Zagadnienie to jest przedmiotem sporów i składnikiem szerszego problemu koncepcji i roli nauki⁴. Szczególnie znaczące i reprezentatywne dla pojmowania wiedzy naukowej w odniesieniu do problematyki GOW są prace OECD, a zwłaszcza syntetyczne ujęcie zawarte w publikacji *Knowledge Management in the Learning Society*. Jej autorzy głoszą, że „głównym zadaniem OECD jako całości jest przyczynienie się do zrozumienia wiedzy i kształcenia w kontekście rozwoju ekonomicznego i kooperacji”⁵. Dodają jednak, że „choć zrozumienie roli wiedzy i kształcenia w odniesieniu do gospodarki ma fundamentalne znaczenie, to równie ważne jest rozpatrywanie wiedzy i kształcenia w szerszym społecznym i kulturowym kontekście”⁶.

POJĘCIE I CHARAKTER WIEDZY W ASPEKCIE EKONOMICZNYM

Problematyka GOW jest w zasadzie problematyką ekonomiczną, a nie naukową. W badaniach dotyczących GOW w ujęciu OECD zostało jednak ukształtowane specyficzne pojęcie wiedzy i jej charakteru. Stanowi ono próbę nadania mu znaczenia ekonomicznego. Określenie wiedzy w ujęciu OECD ma polegać na przedstawieniu „różnorodności i odmienności między różnymi rodzajami wiedzy (które są) najbardziej użyteczne dla zrozumienia oddziaływania między kształceniem, wiedzą i rozwojem ekonomicznym”⁷.

Na gruncie ekonomicznym wyróżnia się dwa pojęcia wiedzy: 1) jako informacji, 2) jako aktywów (*assets*)⁸.

W pierwszym ujęciu wiedza jest rozpatrywana w postaci informacji, które po przetworzeniu są wykorzystane w modelach ekonomicznych dla podejmowania racjonalnych decyzji ekonomicznych. Kładzie się tu nacisk na procesy zbierania i transformacji informacji.

W drugim ujęciu wiedza stanowi aktywa, które biorą udział w procesach produkcji. Wiedza tak pojmowana w pewnych warunkach może być prywatną własnością i jako towar może być przedmiotem obrotu rynkowego. Pojęcie wiedzy

⁴ Patrz: Bunge, 1983; Chojnicki, 2000.

⁵ OECD (2000a, s. 12). Termin *learning* tłumacząc w zasadzie jako *kształcenie* i tylko w nielicznych przypadkach jako *uczenie się*.

⁶ OECD (2000a, s. 12).

⁷ OECD (2000a, s. 12).

⁸ OECD (2000a, s. 12–13).

jako dobra ekonomicznego wyznacza jej publiczny lub prywatny charakter. To drugie ujęcie jest przede wszystkim przedmiotem zainteresowania OECD i stanowi rdzeń problematyki GOW.

Rozróżnienie publicznego i prywatnego charakteru wiedzy ma różne aspekty, nie zawsze zresztą rozłączne, rozpatrywane m.in. w kategoriach dobra publicznego, dobra instytucjonalnego lub dobra ekonomicznego. Wiedzę jako dobro publiczne cechuje pełna dostępność poprzez komunikowanie wyników badań w formie piśmiennictwa naukowego i wykładów. Wiedzą prywatną w takim ujęciu jest wiedza niedostępna publicznie. Wiedzą publiczną w ujęciu instytucjonalnym jest wiedza wytworzona w otwartych instytucjach naukowych, finansowanych ze środków publicznych, głównie na uniwersytetach i w publicznych placówkach naukowych, a wiedzą prywatną, wiedza wytworzona w placówkach badawczych, które działają na zasadzie rachunku ekonomicznego, a których wyniki, zwykle o charakterze technologicznym, występują w zamkniętym obiegu i służą producentom.

Wiedza jako dobro ekonomiczne ma charakter publiczny, gdy może być wykorzystywana jednocześnie lub następczo przez wielu użytkowników, bez utraty swojej wartości, oraz gdy trudno jest wyłączyć niewłaściwych użytkowników⁹. Prywatny charakter wiedzy w tym aspekcie wyznaczany jest przede wszystkim przez jej wartość rynkową. Publiczny lub częściowo publiczny charakter wiedzy według Nelsona i Arrowa stanowi przesłankę do sybsydiowania lub bezpośredniego finansowania produkcji wiedzy przez władze rządowe. Nie jest natomiast uzasadnione finansowanie wiedzy publicznej przez przedsiębiorstwa prywatne¹⁰.

Samo pojęcie wiedzy publicznej i prywatnej nie zostało jednak ściślej określone w pracach OECD, a jego znaczenie jest przedstawione odmiennie w różnych kontekstach. Niekiedy podważa się też przydatność tego rozróżnienia z punktu widzenia instytucjonalnego i polityki publicznej¹¹.

Z podziałem wiedzy na publiczną i prywatną związany jest podział na wiedzę milczącą (*tacit knowledge*) i wiedzę kodowaną (*codified knowledge*), które cechuje odmienny sposób kształtowania przenośności i publicznego charakteru wiedzy. Ten drugi człon podziału nazywa się też wiedzą niemilczącą i zalicza się do niej wiedzę kodowaną, wiedzę ustrukturyzowaną i wiedzę jawną (*explicit knowledge*)¹².

Wiedzę milczącą określa się jako „wiedzę nieudokumentowaną i nie wyrażaną jawnie przez posługującego się nią” i dzieli się ją na taką, która daje się ujawnić, i taką, która z natury jest niejawna¹³. Wiedza kodowana jest natomiast „wiedzą wyrażaną za pomocą kodu dostępnego dla wtajemniczonych”. Odróżnia się dwa rodzaje kodów: 1) kody wyraźne i dostępne w postaci podręczników i diagramów, 2)

⁹ OECD (2000a, s. 13).

¹⁰ OECD (2000a, s. 13).

¹¹ Saussis, [w:] OECD (2000a, s. 108).

¹² Por. Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 128).

¹³ OECD (2000a, s. 18–19). Pojęcie wiedzy milczącej (*tacit knowledge*) zostało wprowadzone przez Polanyi'ego (1962).

kody powstałe spontanicznie jako środki komunikacji wewnątrz organizacji i między nimi i nie dające się w pełni opisać¹⁴.

Charakterystyka wiedzy w aspekcie ekonomicznym, jaką prezentują prace OECD, sprowadza się przede wszystkim do określenia jej publicznego i prywatnego wymiaru w odniesieniu do podstawowych rodzajów wiedzy rozpatrywanych w ujęciu funkcjonalnym. Ujęcie to uzupełniają kategorie milczącej i kodowanej postaci wiedzy. Jako główne własności wiedzy w analizie GOW występują więc: 1) funkcjonalne zróżnicowanie wiedzy, 2) publiczny i prywatny charakter wiedzy oraz 3) milcząca i kodowana postać wiedzy.

FUNKcjONALNY PODZIAŁ I CHARAKTERYSTYKA WIEDZY

Podstawą charakterystyki wiedzy w ujęciu OECD jest funkcjonalny podział wiedzy. Przedstawia go Lundvall¹⁵, który wyróżnia cztery kategorie wiedzy: 1) „wiedzę co (*know-what*)”, 2) „wiedzę dlaczego (*know-why*)”, 3) „wiedzę jak (*know-how*)” oraz 4) „wiedzę kto (*know-who*)” i tak je charakteryzuje:

„Wiedza co odnosi się do wiedzy o faktach [...] i jest bliska tego, co nazywa się informacją”.

„Wiedza dlaczego dotyczy wiedzy o zasadach i prawa ruchu w przyrodzie, ludzkim umyśle i społeczeństwie”. Ten rodzaj wiedzy uznaje się „za szczególnie ważny dla rozwoju technologicznego opartego na ścisłej wiedzy naukowej”.

„Wiedza jak odnosi się do umiejętności, tj. zdolności wykonania czegoś. Może się ona odnosić do umiejętności pracowników produkcyjnych, ale odgrywa kluczową rolę w innych działalnościach ekonomicznych”. Podkreśla jednak, że „niewłaściwa jest charakterystyka wiedzy dlaczego” jako naukowej, a „wiedzy jak” jako praktycznej. Uzasadnia się to poglądem Polanyi’ego o znaczeniu umiejętności w działalności uczonych. Lundvall twierdzi też, że *wiedza jak* jest typowym rodzajem wiedzy rozwijanej w obrębie indywidualnych przedsiębiorstw i pojedynczych zespołów badawczych”.

Pojęcia *wiedzy kto* Lundvall nie określa bezpośrednio. Twierdzi, że „wiedza kto obejmuje informacje o tym, kto co wie i jak to zrobić. Wymaga to umiejętności kooperacji i komunikowania z różnymi ludźmi i ekspertami”.

Podział ten ma mieszany charakter. Nie jest przeprowadzony według jednolitego kryterium. Pierwsze trzy rodzaje wiedzy z pewnymi modyfikacjami odpowia-

¹⁴ OECD (2000a, s. 19). Jako uzupełnienie tych określeń warto przytoczyć Gibbonsa i in. (1996, s. 24), według których „wiedza kodowana nie musi być wyłącznie teoretyczna, ale musi być wystarczająco systematyczna, aby ją zapisać i magazynować w bazie danych, bibliotece uniwersyteckiej bądź w raporcie naukowym. Wtedy jest dostępna dla każdego, kto umie ją znaleźć. W przeciwieństwie do niej wiedza milcząca nie jest dostępna jako tekst i można uważać, że występuje w głowach tych, którzy pracują nad poszczególnymi procesami transformacji, lub jest zawarta w poszczególnych kontekstach organizacyjnych”.

¹⁵ Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 127); por. również OECD (2000a, s. 14–15).

dają podziałowi wiedzy według kryterium funkcji, jakie pełni wiedza naukowa w procesach poznawania i przekształcania świata. Ten podział wiedzy wyróżnia jednak tylko trzy jej rodzaje: wiedzę opisowo-informacyjną, wiedzę eksplanacyjno-prognostyczną oraz wiedzę praktyczną. Natomiast czwarty rodzaj nazwany przez Lundvalla *wiedzą kto*, nie stanowi odrębnej kategorii funkcjonalnej. Wiedza o tym, „kto jaką wiedzę posiada lub jaką wiedzą dysponuje”, jest wiedzą informacyjną. Kategoria ta dotyczy wyposażenia intelektualnego jednostek, ich wiedzy, a zwłaszcza umiejętności jej wykorzystania, i mieści się w pierwszym rodzaju wiedzy, tj. wiedzy opisowo-informacyjnej.

Charakterystyka poszczególnych funkcjonalnych rodzajów wiedzy, rozpatrywanych w aspekcie ekonomicznym ze względu na jej publiczny lub prywatny charakter i milczącą lub kodowaną postać, jest znacznie zróżnicowana i przedstawia się następująco.

Wiedza opisowo-informacyjną (*know-what*) ma w zasadzie publiczny charakter. Szeroką dostępność tego rodzaju wiedzy umożliwiają publikacje i bazy danych oraz technologie informacyjne. Wyszukiwarki związane z Internetem pomagają odbiorcom znaleźć odpowiednie informacje. Wiedza ta ma charakter kodowany. Uważa się, że dostęp do niej wciąż nie jest doskonały. Znaczną rolę w wyszukiwaniu informacji pełnią eksperci, a więc dokonuje się to poprzez wiedzę typu „*know-who*”¹⁶.

Wiedza eksplanacyjna (*know-why*) ma w znacznym stopniu charakter publiczny, co jest spowodowane publikowaniem i udostępnianiem wyników badań przez uczonych, w tym przez Internet. Zwraca się jednak uwagę, że zrozumienie tej wiedzy dokonuje się przez procesy nauczania, które wymagają znacznych nakładów finansowych na szkolnictwo akademickie. I znowu odbywa się to poprzez wiedzę typu *know-who*. Publiczny charakter wiedzy eksplanacyjnej jest poważnie ograniczony przez współpracę ekonomiczną między ośrodkami akademickimi a wielkimi przedsiębiorstwami, które chcąc uzyskać dostęp do wiedzy, inwestują w badania akademickie, oraz przez prowadzenie własnych badań¹⁷. Współpraca ta według koncepcji Eliassona prowadzi do kształtowania się tzw. bloków kompetencyjnych utworzonych z tzw. parków naukowych wokół uniwersytetów¹⁸. Chociaż wiedza eksplanacyjna ma w zasadzie charakter kodowany, to jej składnikiem jest również wiedza niejawną związaną z umiejętnościami badaczy w zakresie prowadzenia badań naukowych.

Wiedza praktyczno-technologiczna (*know-how*) ma w małym stopniu publiczny charakter i jest w znacznej mierze wiedzą niejawną, milczącą. Jakkolwiek jej trzonem jest wiedza technologiczna, to jej zakres rozszerza się na umiejętności efektywnego działania, tj. działalność praktyczną. Zasadniczym problemem jest tutaj sprawa przekazywania i uczenia umiejętności działania. Przejawia się to przede wszystkim w trudnościach i kosztach przekształcania umiejętności ekspertów w infor-

¹⁶ OECD (2000a, s. 15).

¹⁷ OECD (2000a, s. 16).

¹⁸ Eliasson, [w:] OECD (2000a, s. 143).

macje, które mogą być wykorzystane przez inne osoby. Prowadzi to do wniosku, że „*know-how* nigdy nie jest całkowicie dobrem publicznym i że przedsiębiorstwa uzyskują do niej dostęp przez wynajęcie ekspertów lub połączenie się z przedsiębiorstwem, które tę wiedzę posiada”¹⁹. Wiedzę typu „kto i jaką wiedzę posiada” (*know-who*) uznaje się za wiedzę niepubliczną i milczącą. Charakteryzuje się ją jako wiedzę, której „nie można sprzedawać i kupować na rynku”²⁰. Budzi to jednak wątpliwość, czy nie można „kupować” ludzi, którzy ją posiadają, lub inaczej mówiąc, uzyskiwać informacji o tym rodzaju wiedzy.

GOSPODAROWANIE WIEDZĄ: PRODUKCJA, MEDIACJA, ZASTOSOWANIE

Problematyka gospodarowania wiedzą w ujęciu OECD koncentruje się wokół trzech typów działalności: produkcji, mediacji i użytkowania wiedzy oraz zachodzących między nimi zależności. Chodzi o to, „jak wytwarza się lub produkuje wiedzę, jak się ją mediuje (*mediation*) lub przenosi ze źródeł do innych aktorów lub miejsc i jak się ją wykorzystuje lub stosuje do osiągnięcia praktycznych celów”²¹.

Główną treścią badań OECD jest analiza charakteru tych działalności w odniesieniu do wiedzy w różnych sektorach gospodarki i społeczeństwa. Nie wdając się w przedstawianie wyników tych badań, ograniczę się do omówienia ich ogólnych założeń koncepcyjnych.

Problematyka produkcji wiedzy w ujęciu OECD dotyczy przede wszystkim jej rezultatów lub wytworów, a nie procesów produkcji i ich przebiegu²². Rozpatrywanie tej działalności o charakterze praktycznym i technologicznym opiera się na zasadach komercjalizacji, a za jej podmioty uznaje się przedsiębiorstwa produkcyjne, które są zarówno producentami, jak i odbiorcami wiedzy technologicznej i uczestniczą aktywnie w procesach uczenia. Analizę tę cechuje jednak całkowite pominięcie problematyki metod uzyskiwania wiedzy, tj. problematyki metodologicznej.

Tradycyjne ujęcie produkcji wiedzy, rozpatrywane na gruncie tzw. ekonomii wiedzy, zostało w sposób zasadniczy zmienione i przewartościowane m.in. na skutek nowych koncepcji ekonomicznych. Ich wyrazem jest powstanie nowych ujęć produkcji wiedzy, jakie przedstawili Gibbons i in.²³ Ujęcie OECD nawiązuje do nich w pewnym stopniu, jednak z jednej strony zawęża tę problematykę do

¹⁹ OECD (2000a, s. 16).

²⁰ OECD (2000a, s. 16).

²¹ OECD (2000a, s. 37).

²² Termin produkcja wiedzy nie jest stosowany w analizie metodologicznej nauki, w której obrębie rozpatrywane są procesy „odkrycia” jako podejście heurystyczne i przeciwstawia procesom uzasadniania wiedzy. Stanowi to przedmiot sportu o tzw. kontekst odkrycia i uzasadniania. Pojęcie produkcji wiedzy występuje natomiast w koncepcjach socjologicznych nauki.

²³ Gibbons i in. (1994).

działalności przedsiębiorstw, a z drugiej rozszerza na procesy kształcenia. W tej perspektywie problematyka produkcji wiedzy ogranicza się do rozpatrywania rezultatów działalności naukowej przedsiębiorstw oraz związków z działalnością produkcyjną.

Głównym wytworem produkcji wiedzy są w tym ujęciu innowacje i kwalifikacje. Innowacje stanowią centralny problem rozwoju ekonomicznego i główny przedmiot analiz empirycznych i teoretycznych²⁴. Kukliński określa nową interpretację teorii procesów tworzenia i dyskusji innowacji w świetle doktryny OECD jako jeden z fundamentów teoretycznych i pragmatycznych modelu GOW²⁵. Według tej interpretacji „pojęcie innowacji w ostatnim czasie dramatycznie zmieniło się, gdy nastąpiło przesunięcie z pojedynczego aktu innowacji na kompleksowe mechanizmy społeczne, które występują u podstaw nowych procesów produkcji oraz wytwarzania nowych produktów. W tym samym czasie wcześniejszy punkt odniesienia, liniowy model nauki i technologii, został wyparty przez »interaktywne« modele innowacji. Modele te kładą nacisk głównie na rolę projektowania przemysłowego, sprzężenia zwrotne między idącymi w dół (powiązanymi rynkowo) i w górę (powiązanymi technologicznie) fazami innowacji oraz na liczne wzajemne oddziaływania nauki, technologii i działalności innowacyjnych, zarówno w obrębie przedsiębiorstw, jak i w zakresie kooperacji między nimi”²⁶.

Innowacje te są rozpatrywane w dwóch aspektach: 1) jako główny czynnik wzrostu gospodarczego i rozwoju przedsiębiorstwa oraz 2) rezultat postępu naukowego i technologicznego.

Innowacje uznaje się za szczególnie ważny rezultat produkcji wiedzy z dwóch powodów. „Po pierwsze, innowacja – na mocy definicji – reprezentuje coś nowego i powiększa istniejącą wiedzę. Po drugie, innowacja – znowu na podstawie definicji – jest wiedzą, na którą występuje popyt. Stanowi wynalazek, który został wprowadzony na rynek i przez to reprezentuje wiedzę, która w gospodarce rynkowej uzyskała uznanie”²⁷. Innowacja ma jednak drugą stronę. Jak podkreśla się to za Schumpeterem, jest częścią procesu „kreatywnej destrukcji”. „Innowacja może tworzyć nowe rynki i bazę dla nowych przedsiębiorstw i miejsc pracy, ale może jednocześnie prowadzić do zamykania starych rynków i niszczenia przedsiębiorstw oraz miejsc pracy”²⁸.

Badania dotyczące roli innowacji w działalności przedsiębiorstw wykazują, że działalność ta podlega znacznym zmianom. Polegają one na dążeniu przedsiębiorstw do uzyskiwania konkretnych wyników produkcyjnych wraz ze wzrostem innowacji, na zwiększeniu działalności kooperatywnej przedsiębiorstw, na wzro-

²⁴ Do głównych orientacji teoretycznych rozpatrujących relacje zachodzące między postępowaniem technologicznym i innowacyjnym a rozwojem gospodarczym zalicza się: teorię neoklasyczną, nowe teorie wzrostu gospodarczego oraz teorię ewolucyjną. Patrz: OECD (2000b, s. 99).

²⁵ Kukliński (2001, s. 3).

²⁶ Za Kukliński (2001, s. 3), (OECD, 1992).

²⁷ OECD (2000a, s. 21).

²⁸ OECD (2000a, s. 21).

ście znaczenia kapitału ludzkiego i jego większej mobilności oraz rynkowym podejściu do finansowania innowacji²⁹.

Wykorzystywanie innowacji jest też odmienne w różnych sektorach gospodarki i przedsiębiorstwa. Przedstawia to przeprowadzony przez Povitta podział sektorów gospodarki na cztery grupy: 1) sektory o dominacji popytu (np. odzież, meble), w których przedsiębiorstwa nie dokonują innowacji, ale uzyskują je od innych przedsiębiorstw, 2) sektory o dużej skali (np. żywność, cement), które koncentrują swoją działalność innowacyjną na rozwijaniu coraz bardziej efektywnych procesów technologicznych, 3) wyspecjalizowani dostawcy (np. działalność inżynierska, oprogramowanie, instrumenty) wykorzystujący często liczne produkty we współpracy z nabywcami, 4) producenci bazujący na nauce (np. przemysł chemiczny, biotechnologia, elektronika), którzy rozwijają nowe produkty i procesy w ścisłej współpracy z uniwersytetami³⁰. Analiza ta wykazuje, że innowacje stanowią podstawę innowacji jedynie w pewnych sektorach gospodarki.

Wiąże się z tym zakwestionowanie tezy, że w produkcji innowacji „pierwszym etapem tego procesu są nowe wyniki naukowe, drugim etapem wynalazki technologiczne, a trzecim – wprowadzanie innowacji”³¹. Teza ta stanowi odmianę mocnej wersji tzw. modelu liniowego produkcji wiedzy. Twierdzi się też, że nowe wyniki badań empirycznych i historycznych wykazują, że taka zależność jest raczej wyjątkiem niż regułą i że tylko w niewielkim stopniu postęp naukowy przekształca się bezpośrednio w innowacje oraz na odwrót, innowacje bardzo rzadko są odbiciem przełomów naukowych³². Teza ta jest jedną z głównych koncepcji OECD i wyrazem poglądu negującego zasadniczą rolę nauk podstawowych w kształtowaniu postępu technologicznego. Na tym gruncie w miejsce modelu liniowego uzasadnia się model interaktywny, który proces innowacji ujmuje jako wzajemne oddziaływanie między przedsiębiorstwami, dostawcami, nabywcami i instytucjami naukowymi³³.

Ujęcie to rozwija podejście systemowe i koncepcję systemów innowacyjnych, które powstają z działalności aktywnych jednostek w procesach innowacji oraz ich wzajemnych zależności (przedsiębiorstwa, uniwersytety, instytuty technologiczne) i występują na różnych poziomach: krajowym, regionalnym, sektorowym itp.³⁴

Za rezultat produkcji wiedzy równie ważny jak innowacje i ściśle z nimi związany uważa się wzrost kwalifikacji. Na gruncie modelu interaktywnego proces innowacji pojmuje się jako proces uczenia się, w którego toku następuje wzrost kwalifikacji³⁵. W tej sprawie występują dwie interpretacje. Według jednej uczenie się stanowi niezamierzony i uboczny efekt produkcji wiedzy i innowacji.

²⁹ OECD (2000b, s. 103).

³⁰ OECD (2000a, s. 22).

³¹ OECD (2000a, s. 22).

³² OECD (2000a, s. 22).

³³ OECD (2000a, s. 22).

³⁴ OECD. Zagadnienie to jest przedmiotem szeregu prac w tym: Lundvalla i Nelsona, [w:] OECD (2000a).

Według drugiej interpretacji, rozpatrującej rzecz bardziej instrumentalnie, wzrost kwalifikacji jest związany z „organizacjami kształcenia”. Odpowiednie zmiany w organizacji przedsiębiorstw mogą usprawnić produkcję wiedzy ujmowaną w kategoriach kształtowania kwalifikacji opartego na codziennej działalności w przedsiębiorstwie. Przejawia się to zarówno w zmianach wewnętrznej organizacji przedsiębiorstw polegających na decentralizacji odpowiedzialności na niższe szczeble organizacyjne, jak i w zmianach stosunków zachodzących między przedsiębiorstwami, które polegają na większej selektywności i intensywności ich działalności produkcyjnej.

Poza tymi zmianami organizacyjnymi występuje też proces większego uświadamiania pracowników co do tego, że są oni włączani w proces kształcenia. Powstaje nowy, bardziej wydajny proces kształcenia, w którym przełomowym elementem jest refleksja nad tym, czego się uczy i jak to planować³⁶.

Analizy te wykazują, że zagadnienie podnoszenia kwalifikacji w przedsiębiorstwach poprzez procesy kształcenia jest, obok innowacji, głównym problemem wzrostu efektywności przedsiębiorstw, chociaż ekonomiści bardziej interesują się innowacjami niż procesami kształcenia. Problem ten stanowi też jeden z czołowych elementów programu OECD.

Z zagadnieniem tym ściśle wiąże się pogląd, że zanikają różnice między (1) produkcją wiedzy oraz jej dystrybucją, która odbywa się w wyspecjalizowanych placówkach badawczych uniwersytetów, instytutów naukowych oraz przedsiębiorstw, a (2) produkcją i dyfuzją wiedzy występującą w rutynowej działalności przedsiębiorstw jako produkt uboczny tej działalności na skutek powstawania nowych form kształcenia o charakterze eksperymentalnym w czasie procesu produkcji lub świadczenia usług³⁷. Przejście do tego typu uczenia jest uznawane za ważny element kształtowania się GOW, a badanie tych nowych form w różnych sektorach gospodarki stanowi jedno z zadań OECD.

Zagadnienie „mediacji wiedzy” w ujęciu OECD dotyczy przede wszystkim rynkowych aspektów sposobu przenoszenia wiedzy ze źródeł do odbiorców. Zagadnienie to rozpatrywane na gruncie metodologicznym sprowadza się do procesów komunikowania i krytyki wiedzy naukowej o charakterze publicznym. Z punktu widzenia GOW istotnym problemem jest natomiast określenie warunków, w jakich odbywa się mediacja wiedzy poprzez transakcje rynkowe kupna i sprzedaży. W ujęciu OECD zagadnienie to przedstawia się następująco³⁸. Wyróżnia się dwie sytuacje w zależności od rodzaju wiedzy, a w szczególności od jej milczącego i jawnego charakteru.

Wiedza milcząca w formie *know-how* lub niejawnego kodu lub też w postaci kwalifikacji, której nie daje się oddzielić od osoby lub organizacji, może być przekazywana różnymi sposobami. Po pierwsze przekazywanie to może się odbywać w formie

³⁵ OECD (2000a, s. 23).

³⁶ OECD (2000a, s. 24).

³⁷ OECD (2000a, s. 25).

³⁸ OECD (2000a, s. 26–27).

sprzedaży usług osób lub firm, po drugie – poprzez proces aktywnego kształcenia i po trzecie – przez wynajmowanie ekspertów jako pracowników. Również w odniesieniu do wiedzy jawnej mogą wystąpić trudności związane z wykorzystywaniem rynku jako pośrednika. Dotyczą one: 1) określenia wartości informacji dla użytkownika, zanim się z nią zapozna, 2) ograniczenia użytkowania informacji w zakresie jej reaplikacji. Mimo tych trudności znaczna i stale rosnąca ilość wiedzy staje się przedmiotem transakcji rynkowych, w czym pomocne są różne formalne i nieformalne instytucje, włączając w to prawną ochronę w postaci patentów, licencji itp. instrumentów. W tym wszystkim ważne znaczenie mają jednak długoletnie kontakty między przedsiębiorstwami i zaufanie oparte na doświadczeniu.

Zagadnienie zastosowania wiedzy dotyczy jej wykorzystania do celów praktycznych. W ujęciu OECD problematyka ta została przedstawiona w odniesieniu do różnych sektorów: edukacji, zdrowia i technologi inżynierskiej oraz inżynierii informacyjnej i komunikacyjnej. Badania tych sektorów pozwoliły skonkretyzować przyjęte koncepcje oraz związki z różnymi rodzajami wiedzy³⁹.

Charakter gospodarowania wiedzą wyznaczają w znacznym stopniu zależności, jakie zachodzą między produkcją, mediacją i zastosowaniem wiedzy⁴⁰. Tradycyjnie przedstawił je tzw. model liniowy. Model ten cechuje występowanie „produkcji, mediacji (*mediation*) i zastosowania wiedzy” jako trzech kolejnych stadiów gospodarowania wiedzą. Odpowiada sytuacji, w której wiedza jest wytwarzana przez uniwersytety i następnie wykorzystywana w przemyśle. Krytyka modelu liniowego dotyczy dwóch spraw⁴¹.

Po pierwsze analiza kompleksowych działalności, które sekwencyjnie składają się na model liniowy, wykazuje, że wpływ czynników odnoszących się do tych procesów może spowodować zawodność tego modelu. Do procesów tych kolejno należą: 1) produkcja wiedzy, 2) jej uprawomocnienie, 3) jej kodowanie, 4) szerzenie wiedzy, 5) przyswojenie, 6) implementacja i 7) instytucjonalizacja. W stosunku do każdego z nich trudno jest ustalić, jakie są warunki przebiegu tych procesów, które w różnych sektorach gospodarki działają odmiennie i przybierają różne formy.

Po drugie procesy te są interpretowane jako kolejne stadia. W związku z tym zauważa się jednak, że w praktyce nie wszystkie zachodzą w ustalonym sekwencyjnie porządku, a sprzężenia zwrotne między nimi tworzą różne sekwencje. Taka krytyka modelu liniowego doprowadza do sformułowania modelu nieliniowego, którym jest model interaktywny⁴².

Model interaktywny cechuje wzajemne uzależnienie i wzajemne oddziaływanie między elementami systemu, tj. trzema podstawowymi procesami: produkcji wiedzy, mediacji wiedzy oraz jej zastosowania. Uważa się, że analiza sytuacyjna tych procesów, które przybierają różną postać w takich sektorach, jak edukacja, zdrowie i

³⁹ Prezentują je m.in. prace: Lundvalla, Bauera, Kogana, Carnoya, [w:] OECD (2000a).

⁴⁰ Por. Saussois, [w:] OECD (2000a, s. 107).

⁴¹ OECD (2000a, s. 39–40).

⁴² OECD (2000a, s. 40).

inżynieria, będących szczególnym przedmiotem zainteresowań OECD, wykazuje przewagę różnych odmian modeli interaktywnych nad modelami liniowymi.

POJĘCIE I ROLA KSZTAŁCENIA W ASPEKCIE EKONOMICZNYM

W ujęciu OECD problematyka kształcenia jest rozpatrywana komplementarnie w stosunku do problematyki wiedzy. Obok koncepcji gospodarki opartej na wiedzy wprowadza się też koncepcję „ekonomii kształcenia” (*learning economy*). Stanowi ona alternatywne ujęcie, kiedy „sukces jednostek, przedsiębiorstw, regionów i krajów będzie bardziej przejawem ich zdolności do kształcenia się niż czegokolwiek innego”⁴³. Koncepcję ekonomii kształcenia rozwinął Lundvall, który sformułował główne tezy dotyczące tej problematyki⁴⁴. Podzielając przekonanie, że wiedza jest rdzeniem rozwoju ekonomicznego, Lundvall twierdzi, że w obecnym okresie gwałtownych zmian nie jest pewne, czy ilość użytecznej ekonomicznie wiedzy radykalnie zmienia się, gdyż użyteczny zasób wiedzy nie jest równy sumie całej wiedzy wytworzonej, przy czym większość wiedzy podlega utracie w procesie kreatywnej destrukcji. Głosi pogląd, że „dla ekonomicznego sukcesu mniej ważne jest posiadanie specyficznej i wyspecjalizowanej wiedzy, niż zdolność kształcenia się i zapominania. We współczesnej gospodarce rynkowej sukces jednostek, przedsiębiorstw, regionów i gospodarek narodowych wymaga szybkiego kształcenia się i zapominania”⁴⁵.

Kształcenie jest określone jako „proces, którego istotą jest nabywanie kwalifikacji i umiejętności, prowadzących do osiągnięcia większego sukcesu w realizacji celów jednostek lub organizacji”. Takie znaczenie tego terminu odpowiada potocznemu jego rozumieniu. Różni się więc od znaczenia, jakie nadaje się mu w standardowej teorii ekonomicznej, gdzie jest synonimem uzyskiwania informacji bądź też jest traktowane jako zjawisko czarnej skrzynki w analizie wzrostu produkcji⁴⁶.

Rozpatrując relacje między kształceniem a przekazywaniem informacji, twierdzi się, że jeśli proces przekazywania informacji jest procesem technologiczno-ekonomicznym, ograniczonym przez postęp w zakresie technologii informacyjnych, to kształcenie jest zawsze procesem społecznym, który obejmuje osobowość uczącego się oraz jego współoddziaływanie z innymi jednostkami⁴⁷.

⁴³ OECD (2000a, s. 29).

⁴⁴ Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 125–141).

⁴⁵ Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 126).

⁴⁶ Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 126 oraz OECD (2000a, s. 29).

⁴⁷ OECD (2000a, s. 30).

Odwołując się do podziału wiedzy, Lundvall kładzie nacisk na podstawowe znaczenie wiedzy milczącej w procesach kształcenia. Jak twierdzi, „w ekonomii kształcenia wiedza milcząca jest równie ważna, a nawet ważniejsza niż wiedza kodowana, ustrukturyzowana i jawna. [...] Milczący charakter (wiedzy) ma swoje korzenie w jej kompleksowości i zmianach jakości. Im gwałtowniejszy i bardziej radykalny jest proces zmian, tym mniej znaczące są próby kodyfikacji wiedzy”⁴⁸.

Między kształceniem a zmianami występującymi w gospodarce zachodzi wyraźny związek, który przejawia się w tym, że z jednej strony, kształcenie stanowi konieczny wkład w procesy innowacji, a z drugiej, zachodzące zmiany narzucają wszystkim działalnościom konieczność kształcenia się. Kształcenie ma więc podstawowe znaczenie dla procesów innowacyjnych⁴⁹.

Rozpatrując proces kształcenia, a w szczególności proces uczenia się wiedzy typu *know-how* i wiedzy milczącej w kontekście wzajemnych oddziaływań między ludźmi, podkreśla się, że w przeciwieństwie do ekonomii neoklasycznej, w ekonomii kształcenia wielkie znaczenie odgrywa zaufanie. Zaufanie jest pojęciem złożonym, „które odnosi się do rzetelności, godności, przewidywalności i zobowiązania w stosunku do innych osób”⁵⁰.

Koncepcja kształcenia jako procesu społecznego jest związana z pojęciem kapitału społecznego. Pojęcie kapitału społecznego ma wiele znaczeń. W kontekście ekonomii kształcenia zwraca się uwagę na jego dwa podstawowe aspekty: strukturalny i kulturalny. W aspekcie strukturalnym kapitał społeczny osoby lub organizacji składa się z powiązań z innymi osobami lub organizacjami. W takim rozumieniu jednostki, które wchodzą w sieć powiązań, mają wyższy poziom kapitału społecznego. W aspekcie kulturalnym kapitał społeczny odnosi się do norm wymiany, wspólnych zobowiązań i zaufania między ludźmi lub grupami⁵¹. Te dwa aspekty łączą się zwykle w pewnych kombinacjach, a w ramach tworzących je relacji i sieci występuje wymiana wiedzy i procesy kształcenia. Dlatego też trafny wydaje się pogląd, że „kapitał społeczny jest tak ważny w ekonomii kształcenia, ponieważ kształcenie zakłada oddziaływanie, w którym wzajemny szacunek i zaufanie mają kluczowe znaczenie”⁵².

Zwraca się jednak przy tym uwagę, że kapitał społeczny może być przez procesy kształcenia i produkcji wiedzy również osłabiony. Sytuacja taka występuje, gdy zmniejsza się spójność społeczna i rośnie polaryzacja w wyniku nierównomiernego rozkładu procesów kształcenia i pozostawiania poza nimi pewnych słabo uczących się grup społecznych, które tworzą niewykwalifikowaną siłę roboczą⁵³.

⁴⁸ Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 128–129).

⁴⁹ Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 130).

⁵⁰ Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 132).

⁵¹ OECD (2000a, s. 87).

⁵² OECD (2000a, s. 17).

⁵³ OECD (2000a, s. 30).

Procesy kształcenia stanowią rdzeń problematyki edukacji i systemów edukacyjnych, która jest głównym przedmiotem analiz i badań OECD. Zagadnienie to wymaga jednak odrębnego rozpatrzenia, ze względu na swój wieloaspektowy charakter i różną rolę zarówno w kształtowaniu GOW, jak i w szeroko pojmowanych zmianach społecznych i obywatelskich. Takie ujęcie edukacji przedstawione zostało w Raporcie Komisji Europejskiej zawierającym program edukacji dla Europy, który jest oparty na trzech podstawowych celach edukacji: 1) rozwoju autonomii osobowości, 2) podtrzymywaniu możliwości pogłębiania wzajemnych więzi społecznych i 3) podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Czwartym celem, bardziej konkretnym, jest jeszcze wzmocnienie europejskiej konkurencyjności i zabezpieczenie zatrudnienia⁵⁴.

Problematyka systemów edukacyjnych rozpatrywana w kontekście procesów kształcenia dotyczy przede wszystkim zmian, jakie musi spełniać edukacja, aby zrealizować ekonomię kształcenia lub GOW. Szkoły i inne instytucje edukacyjne, stanowiące współczesne systemy edukacyjne, stają wobec wyzwań z dwóch stron. Z jednej strony chodzi o ich adaptację do zmian społeczeństwa, o realizację ich nowej roli i zadań, jakie stawia przed nimi „społeczeństwo oparte na wiedzy”. Z drugiej zaś o współzawodnictwo z nowymi producentami wiedzy i jej mediatorami wprowadzającymi nowe formy kształcenia⁵⁵.

Przystosowanie się do nowych wyzwań dotyczących roli szkolnictwa i kształcenia, jakie stawia GOW, wymaga przebudowy charakteru i struktur kształcenia. Wśród głównych postulatów i ustaleń, jakie wysuwa się w tej sprawie, należy wymienić:

- 1) ciągłość kształcenia się w toku całego życia zawodowego wymaga uczenia się w różnych ośrodkach również poza szkołami akademickimi i organizacjami edukacyjnymi;
- 2) kształcenie się wymaga „uczenia, jak się uczyć”, a więc umiejętności metapoznawczych i metakompetencji nabywanych w instytucjach edukacyjnych;
- 3) stała adaptacja do zmian pracy zawodowej wymaga łatwego i taniego do kształcenia się w miejscach pracy;
- 4) wykorzystanie technologii informacyjnych pozwala uzupełniać kształcenie się zarówno studentów, jak i pracujących;
- 5) dla procesów kształcenia coraz większe znaczenie ma jego etyczny wymiar i wkład do kapitału społecznego,
- 6) gwałtowne zmiany, jakie zachodzą w produkcji i mediacji wiedzy, zwłaszcza w sektorze prywatnym, wymagają powstania nowego podziału pracy między szkołami publicznymi a innymi placówkami akademickimi.

Zagadnienie roli szkolnictwa i kształcenia w rozwoju społeczno-gospodarczym ma szereg innych istotnych aspektów. Chodzi o takie sprawy, jak: kształtowanie i dostosowanie narodowego systemu edukacji powstałego w specyficznych warunkach historyczno-kulturowych do nowych wyzwań; przemiany i adaptacja szkol-

⁵⁴ Por. *Edukacja dla Europy* (1999, s. 14).

⁵⁵ Por. OECD (2000a, s. 11).

nictwa wyższego do potrzeb GOW; określenie roli sektora prywatnego szkolnictwa wyższego; wykorzystanie potencjału naukowego szkół wyższych dla produkcji wiedzy typu *know-how* oraz kształcenia pozauczelnianego, tworzenie mechanizmów „uczenia się” przez instytucje naukowe oraz przedsiębiorstwa zmiany sposobów kształcenia⁵⁶. Podjęcie tych zagadnień i ich efektywne rozwiązywanie stanowi niezbędny warunek tworzenia GOW.

KONCEPCJE METANAUKOWE

Charakterystykę wiedzy zawartą w publikacjach OECD dotyczących GOW należy uzupełnić przedstawieniem programu metanaukowego OECD. Pozwoli to ustalić głębsze założenia, jakie występują u podstaw pojmowania wiedzy, i sformułować postulat budowy ich alternatywnego programu.

Program metanaukowy OECD, będący podstawą pojmowania wiedzy i jej roli w kształtowaniu GOW, zakłada pewną wersję socjologicznej koncepcji nauki o charakterze praktycystycznym i relatywistycznym, chociaż prawie nie odwołuje się do ich założeń.

Socjologizm prezentowany przez OECD przejawia się w ignorowaniu problematyki metodologiczno-filozoficznej nauki i ograniczeniu analizy nauki do rozważań dotyczących jej charakteru publicznego i prywatnego oraz procesów produkcji, mediacji i zastosowania wiedzy w aspekcie interakcyjnym, przy całkowitym pominięciu problemów i kryteriów naukowego charakteru wiedzy⁵⁷.

Socjologizm ten jest interpretowany praktycystycznie, relatywistycznie i instrumentalistycznie. Praktycyzm wyraża się w przyjęciu jako jedynego kryterium wartości wiedzy jej praktycznej użyteczności. Stawia się i rozwiązuje problemy przede wszystkim w zakresie wiedzy typu *know-how*, a więc szeroko pojęte problemy technologiczne. Towarzyszy temu relatywizm w określeniu wartości praktycznej wiedzy przez działanie mechanizmów rynkowych i traktowanie wiedzy jako dobra ekonomicznego w kategoriach jej publicznego i prywatnego charakteru. Koncepcję tę charakteryzuje też instrumentalizm jako pogląd o służebnym charakterze wiedzy w postaci narzędzia, a nie dobra poznawczego. Silnie uwypukla się też subiektywno-personalny charakter wiedzy poprzez podkreślenie szczególnej roli wiedzy typu *know-who* oraz wiedzy milczącej w programach OECD.

Krytyczne podejście do socjologicznego pojmowania wiedzy zawartego w pracach OECD nakazuje zwrócić uwagę na jej negatywne konsekwencje i nadmierne roszczenia. Przede wszystkim konsekwencją takiego ujęcia jest jednostronne pojmowanie wiedzy, które zupełnie eliminuje zagadnienie poznawczego jej charakteru, mające fundamentalne znaczenie dla zrozumienia istoty i funkcji

⁵⁶ Por. OECD (2000a, s. 67); Lundvall, [w:] OECD (2000a, s. 138); Carnoy, [w:] OECD (2000a, s. 211), Kogan, [w:] OECD (2000a, s. 193).

⁵⁷ Por. Chojnicki (2000).

wiedzy. Poznawczy charakter wiedzy naukowej, jej adekwatność ujmowana w kategoriach prawdziwości i uprawdopodobnienia nie może być rozpatrywana jedynie poprzez jej popularność lub wartość społeczną, gdyż poznanie i prawda nie są kategoriami społecznymi, lecz semantycznymi i metodologicznymi. Wartości poznawcze są zaś uzasadnione na drodze stosowania określonych metod i technik badawczych o charakterze intersubiektywnie sprawdzalnym i komunikowalnym w trakcie postępowania badawczego.

Pomijanie problematyki wartości poznawczej wiedzy zaciera też różnicę między wiedzą potoczną a wiedzą naukową i prowadzi do przekonania, że wiedza praktyczna, a zwłaszcza technologiczna, jest niezależna od podstawowej wiedzy naukowej i daje się rozwijać w izolacji od niej, uzasadniając swoją prawomocność jedynie przez kategorie użyteczności i efektywności. Przeczy temu jednak historia nauki, która wykazuje, że współczesne wynalazki są dokonywane na gruncie wiedzy naukowej⁵⁸. Należy przy tym dodać, że nie oznacza to całkowitej eliminacji problematyki społecznej z problematyki działalności naukowej i rozwoju nauki. Problematyka społeczna dotyczy jednak takich zagadnień, jak krytyka i komunikowanie wyników naukowych, ich akceptacja oraz badanie wpływu czynników zewnętrznych warunkujących działalność naukową.

Krytyka koncepcji wiedzy przyjętej w pracach OECD uzasadnia pytanie o możliwość i potrzebę przedstawienia alternatywnego programu metanaukowego dla GOW na gruncie analityczno-metodologicznej koncepcji wiedzy i jej funkcji. Pojęcie wiedzy naukowej jako dobra ekonomicznego nie tylko nie powinno przesłaniać znaczenia nauki jako dobra poznawczego, ale powinno być na nim ugruntowane⁵⁹. Kwestię tę podniósł Kukliński, formułując koncepcję „godności wiedzy jako historycznej i przyszłościowej wartości”, na której należy budować program rozwoju wiedzy naukowej. Wydaje się, że sformułowanie alternatywnego programu może w sposób bardziej wszechstronny i bardziej podstawowy określić charakter i rolę wiedzy w kształtowaniu „gospodarki opartej na wiedzy” i opracowaniu jej nowego modelu.

LITERATURA

- Bunge M., 1983. *Treatise on Basic philosophy*. Vol. 6. *Epistemology and methodology II: Understanding the world*. Reidel, Dordrecht.
- Chojnicki Z., 2000. *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Edukacja dla Europy, 1999. Raport Komisji Europejskiej. Komitet Prognoz Polska 2000 Plus przy Prezydium PAN, Warszawa.
- Gibbons M. i in., 1994. *The new production of knowledge. The dynamics of science and research in contemporary societies*. Sage Publ., London.

⁵⁸ Por. Bunge (1983).

⁵⁹ Por. Stehr (1992).

- Kukliński A., 1996. *Creation of knowledge and the dignity of science*. [w:] A. Kukliński (red.), *Production of knowledge and the dignity of science*. Europe 2010 Series, vol. 2. Warsaw.
- Kukliński A., 2000. *The knowledge-based economy*. Komitet Badań Naukowych. Science and Government Series, vol. 5. Warszawa.
- Kukliński A., Orłowski W.M., 2000. *The knowledge-based economy*. Komitet Badań Naukowych. Science and Government Series, vol. 4. Warszawa.
- Kukliński A., 2001. *Gospodarka oparta na wiedzy (GOW) jako wyzwanie dla Polski XXI wieku (Szkic memoriału)*. Maszynopis pow.
- OECD, 1992. *Technology and economy. The key relationship*. Paris.
- OECD, 1999. *The future of the global economy: towards long boom?* Paris.
- OECD, 2000a. *Knowledge management in the learning society*. Paris.
- OECD, 2000b. *Science, technology and industry outlook*. Paris.
- OECD, 2000c. *A new economy? The changing role of innovation and information technology in growth*. Paris.
- Polanyi M., 1962. *Personal knowledge*. London.
- Stehr N., 1992. *Practical knowledge*. Sage Publ., London.

CHARAKTER I ROLA WIEDZY NAUKOWEJ W ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM

Zagadnienie charakteru i roli wiedzy w rozwoju społeczno-gospodarczym stało się przedmiotem szczególnego zainteresowania na gruncie teoretycznym problematyki tzw. gospodarki opartej na wiedzy, w ramach której pojawiły się nowe koncepcje i ujęcia tego zagadnienia¹.

Koncepcje te odnoszą się krytycznie do dotychczasowego pojmowania charakteru i mechanizmów oddziaływania nauki na rozwój gospodarczy i miejsca nauki w tym rozwoju i zmierzają do ich przebudowy.

Ujęcia te z jednej strony opierają się na nowych trendach, jakie zarysowują się w gospodarkach krajów wysoko rozwiniętych dotyczących postępu technologii komunikacyjno-informacyjnych i kształtowania gospodarki globalnej, a z drugiej są związane z nowymi doktrynami ekonomicznymi i naukoznawczymi.

W związku z tym chcę zwrócić uwagę na następujące zagadnienia występujące w problematyce gospodarki opartej na wiedzy, które przeformułowane się lub wyprowadza nowe ujęcia i koncepcje:

- 1) koncepcja wiedzy naukowej w ujęciu praktyczystycznym i ekonomicznym;
- 2) model zależności nauka–gospodarka;
- 3) model wytwarzania wiedzy naukowej;
- 4) koncepcje kształcenia, edukacji akademickiej i przekazywania wiedzy;

¹ Zawierają je przede wszystkim publikacje OECD (Organization for Cooperation and Economic Development): *Technology and economy. The key relationship*, 1992. OECD, Paris; *The future of the global economy: towards long boom?*, 1999. OECD, Paris; *Knowledge management in the learning society*, 2000. OECD, Paris; *Science, technology and industry outlook*, 2000. OECD, Paris; *A new economy? The changing role of innovation and information technology in growth*, 2000. OECD, Paris. Również: A. Kukliński, 2000. *The knowledge-based economy*. Komitet Badań Naukowych. Science and Government Series, Vol. 5. Warszawa; A. Kukliński, W.M. Orłowski, 2000. *The Knowledge-based economy*. Komitet Badań Naukowych. Science and Government Series, Vol. 4. Warszawa; A. Kukliński (red.), 2001. *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*. Komitet Badań Naukowych, Warszawa.

5) nauka a państwo.

Rozpatrywanie tych zagadnień nasuwa szereg pytań co do poprawności tych koncepcji oraz ich przydatności zarówno dla zrozumienia, jak i kształtowania relacji nauka–gospodarka. Zachodzi też potrzeba ich konfrontacji z sytuacją i uwarunkowaniami, jakie występują w systemie społeczno-gospodarczym naszego kraju oraz charakterze i funkcjonowaniu instytucji naukowych i gospodarczych. Zapewne więcej tu pytań i wątpliwości niż uzasadnionych odpowiedzi i rozstrzygnięć.

KONCEPCJA WIEDZY NAUKOWEJ W UJĘCIU PRAKTYCYSTYCZNYM I EKONOMICZNYM

Wiedzę naukową na gruncie gospodarki opartej na wiedzy rozpatruje się w ujęciu praktycystycznym i ekonomicznym.

Praktycystyczne pojmowanie nauki wyraża się w poglądzie, że racją istnienia nauki jest jej przydatność praktyczna, a nie wartość poznawcza traktowana jako cecha pierwotna i cel działalności naukowej. Nauka realizuje ten cel przez usprawnianie działalności praktycznej i pełni głównie misję technologiczną, przy czym zacierą się różnica między wiedzą poznawczą a technologiczną. Natomiast ekonomiczne pojmowanie nauki sprowadza się do traktowania wiedzy naukowej jako dobra ekonomicznego oraz istotnego czynnika rozwoju społeczno-gospodarczego. W takim ujęciu do podstawowych kategorii wiedzy zalicza się: a) wiedzę publiczną i prywatną, b) wiedzę jawną i milczącą oraz c) wiedzę osobistą (*know-who*).

Wiedzę jako dobro publiczne, cechuje pełna dostępność do niej, gdyż jest ona komunikowana w formie piśmiennictwa naukowego, wykładów, Internetu. Wytwarzana jest na uczelniach, akademiach i w instytutach naukowych finansowanych głównie ze środków publicznych. Wiedza ta ma przede wszystkim charakter podstawowy, informacyjno-opisowy i eksplanacyjny.

Wiedza prywatna nie jest dostępna powszechnie i ma charakter technologiczno-innowacyjny, występuje w zamkniętym obiegu między instytutami i przedsiębiorstwami i finansowana jest na ogół ze środków prywatnych. Znaczna część tej wiedzy ma charakter milczący i dotyczy to zwłaszcza wiedzy typu osobistego (*know-who*)².

Dominacja wiedzy publicznej w Polsce stwarza szereg problemów związanych z kształtowaniem się gospodarki opartej na wiedzy. Problemy te prezentują następujące pytania:

1. W jakim stopniu instytucje nastawione na wiedzę publiczną mają produkować wiedzę prywatną i jak to ma być finansowane?
2. Jak w warunkach polskich stworzyć rynek na wiedzę prywatną?
3. Jak przeprowadzać organizację styku wiedzy publicznej i prywatnej?

² Z. Chojnicki, 2001. *Wiedza dla gospodarki w perspektywie OECD*. [W:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy*, op.cit., s. 81–82.

4. Jak pokonać jednostronną barierę produkcji wiedzy od rażąco niskich nakładów państwa na naukę?

5. Jak zwiększyć efektywność wykorzystania tej wiedzy?

MODEL ZALEŻNOŚCI NAUKA–GOSPODARKA

Z koncepcją praktycystycznego i ekonomicznego pojmowania wiedzy naukowej związane jest nowe ujęcie zależności między nauką a gospodarką w postaci tzw. modelu interaktywnego. W tradycyjnym ujęciu relacje te określał model sekwencyjny lub liniowy. Model sekwencyjny zakłada podział nauk na podstawowe (przyrodnicze i społeczne), stosowane i technologiczne i przyjmuje, że badania naukowe odbywają się według tej sekwencji. Tak więc badania podstawowe wyprzedzają stosowane, a te – technologiczne. Zatem w tworzeniu innowacji pierwszym etapem są nowe odkrycia poznawcze, drugim wynalazki technologiczne, a trzecim wprowadzanie innowacji.

Model interaktywny kwestionuje wyjściową rolę badań podstawowych i liniowe zależności. Wyróżnia trzy składniki gospodarki wiedzy: produkcję wiedzy, jej rozchodzenie się oraz stosowanie, między którymi zachodzą wzajemne zależności. Produkcja wiedzy jest więc uzależniona od jej stosowania. Na tej podstawie proces innowacji ujmuje się jako wzajemne oddziaływanie między przedsiębiorstwami i instytucjami naukowymi³.

Należy podkreślić, że według modelu interaktywnego zmienia się rola nauk podstawowych, zwłaszcza tzw. nauki akademickiej, i w znacznym stopniu nadaje się im charakter instrumentalny wobec celów innowacyjno-technologicznych.

Jakkolwiek całe to zagadnienie może wydawać się sporem czysto naukoznawczym, to jednak przyjęcie modelu interaktywnego jako wyznaczającego relacje między nauką a gospodarką ma ważne konsekwencje. Negowanie bowiem wyjściowego znaczenia badań podstawowych ma istotne skutki z punktu widzenia polityki finansowania, gdyż uzasadnia zmniejszenie ich finansowania ze środków publicznych. Zagraża to rozwojowi nauk przyrodniczych i społecznych, chociaż – jak dowodzi historia rozwoju społeczno-gospodarczego – warunkują one postęp technologiczny.

MODEL WYTWARZANIA WIEDZY

Według Gibbonsa i innych, współcześnie powstaje nowy sposób wytwarzania wiedzy, całkowicie odmienny od dotychczasowego⁴. Głównym założeniem tej

³ *Knowledge management in the learning society*, op.cit., s. 39–40.

⁴ M. Gibbons i in., 1994. *The new production of knowledge. The dynamics of science and research in contemporary societies*. Sage Publ., London.

konceptji jest pogląd, że wiedza naukowa jest produkowana tak, jak są produkowane dobra ekonomiczne. Dlatego też rozpatruje się w niej jedynie aspekty produkcyjno-organizacyjne i ekonomiczno-rynkowe. Znajduje to swój wyraz w sformułowaniu nowego modelu sposobu produkcji wiedzy. Ten nowy model w przeciwieństwie do tradycyjnego, który nazywa się newtonowskim, a który uzyskuje dominujące znaczenie w badaniach technologicznych, cechuje:

- 1) szeroki kontekst zastosowań (rozwiązywanie problemów i generowanie wiedzy jest organizowane wokół określonego zastosowania),
- 2) transdyscyplinarność (powstaje wiedza nie należąca do poszczególnych dyscyplin, których granice się zacierają),
- 3) heterogeniczność i różnorodność organizacyjna (wiedza jest wytwarzana w różnych organizacjach, głównie poza uniwersytetami),
- 4) społeczna odpowiedzialność (przejawia się we wpływie opinii społecznej na ustalenia priorytetów i dyfuzję wyników) oraz społeczna kontrola jakości wiedzy; według tej koncepcji instytucje akademickie tracą swoje uprzywilejowane miejsce w tworzeniu nauki⁵.

Na gruncie gospodarki opartej na wiedzy koncepcja ta posłużyła do uzasadniania poglądu, że nowym producentem wiedzy stają się przedsiębiorstwa. Wytwarzają one głównie innowacyjną wiedzę technologiczną o charakterze prywatnym, a częściowo niejawnym, stanowiącą ich istotne aktywa i zasób ekonomiczny.

Niezależnie od adekwatności tej koncepcji świadczy ona, a co najmniej sygnalizuje, że instytucje akademickie, takie jak uniwersytety i instytuty badawcze, stają przed nowym wyzwaniem i krytyczną oceną swojej pozycji wobec zadań, jakie stawia postęp technologiczny, konieczność zwiększania przydatności rynkowej wiedzy oraz „społeczeństwo uczące się”.

KONCEPCJE KSZTAŁCENIA, EDUKACJI AKADEMICKIEJ I PRZEKAZYWANIA WIEDZY

Kształcenie w ujęciu gospodarki opartej na wiedzy pojmowane jest jako proces, który polega na uzyskiwaniu kwalifikacji i umiejętności (a nie wyłącznie wiedzy), prowadzących do osiągnięcia większego sukcesu w realizacji celów jednostek lub organizacji. Z punktu widzenia kształcenia gospodarka oparta na wiedzy ma stanowić gospodarkę ludzi uczących się⁶. Kształcenie nie jest czystym procesem przekazywania informacji, lecz procesem społecznym, który dokonuje się przez wzajemne oddziaływanie jednostek uczących, co prowadzi do tworzenia tzw. kapitału społecznego. Na kapitał społeczny składają się z jednej strony strukturalne

⁵ Z. Chojnicki, 1996. *On a new mode of scientific activity*. [W:] A. Kukliński (red.), *Production of knowledge and the dignity of science*. EUROREG, Warszawa, s. 55–60; Z. Chojnicki, 2000. *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 108–109.

⁶ *Knowledge management in the learning society*, op.cit., s. 125–141.

powiązania osoby lub organizacji z innymi osobami lub organizacjami, a z drugiej – wspólne normy zachowania, wymiany i zaufania.

Tworzenie kapitału społecznego, a w szczególności podnoszenie kwalifikacji zawodowych, wzmocnienie konkurencyjności na rynku europejskim oraz zabezpieczenie zatrudnienia wymagają przebudowy systemu edukacyjnego. Główne postulaty w tej sprawie to:

- 1) wprowadzenie ciągłego kształcenia w ciągu całego życia zawodowego pracownika, co wymaga uelastycznienia oferty edukacyjnej w środowisku pozaakademickim i rozszerzenia na placówki pozaakademickie;
- 2) stała adaptacja do zmiany miejsca i charakteru pracy, co wymaga kształcenia w miejscu pracy, w przedsiębiorstwie, a nawet w toku pracy;
- 3) ciągłość kształcenia, a zwłaszcza jego uzupełnianie, co wymaga wykorzystywania technologii informacyjnych (telewizja, Internet);
- 4) kształcenie powinno przede wszystkim obejmować umiejętności „uczenia, jak się uczyć”, a więc rozwiązywania problemów na gruncie wiedzy i sposobów jej tworzenia i zdobywania.

Zmiany, jakie zachodzą w charakterze produkcji wiedzy i rosnące zapotrzebowanie na wiedzę, stanowią problem nowego podziału pracy między: a) szkołami akademickimi państwowymi a prywatnymi; b) szkołami akademickimi a instytutami badawczymi; c) między szkołą a przedsiębiorstwem.

Tworzenie się kapitału społecznego i wzrost efektywności edukacyjnej stanowią główny czynnik rozwoju regionalnego i zdolności adaptacyjnej regionów do wymagań gospodarki opartej na wiedzy⁷.

NAUKA A PAŃSTWO

Mimo rosnącego znaczenia globalizacji istotne dla kształtowania się gospodarki opartej na wiedzy w skali regionalnej są zależności, jakie zachodzą między nauką a państwem. Państwo stanowi nadrzędny samoorganizujący się system społeczny, który reguluje, integruje i kontroluje główne rodzaje działalności społeczeństwa: działalność ekonomiczną, polityczną i kulturową, a więc i naukową. W relacjach między nauką a państwem konkretyzują się zależności, które występują między nauką a społeczeństwem i ujawnia się ich interakcyjny charakter zwykle ujmowany i oceniany w dwóch aspektach: z jednej strony oddziaływania nauki na rozwój gospodarczy, a więc tworzenia się gospodarki opartej na wiedzy, z drugiej oddziaływania państwa na naukę poprzez politykę naukową państwa kształtującą rozwój nauki⁸.

⁷ Z. Chojnicki, 2001, op.cit., s. 87.

⁸ Z. Chojnicki, 1995. *Nauka w ujęciu globalnym i regionalnym*. [W:] A. Kukliński (red.), *Nauka – Technologia – Gospodarka*. Komitet Badań Naukowych, Warszawa, s. 141–148.

Charakter i wymiary tej polityki prowadzonej przez centralne instytucje rządowe określają pole oddziaływania państwa na naukę, a głównym kryterium jej efektywności powinno być kształtowanie gospodarki opartej na wiedzy. Choć problematyka ta była przedmiotem zainteresowania, to jednak wymaga dalszego pogłębienia, i to zarówno w aspekcie analitycznym, dotyczącym rozpoznania i ocen mechanizmów kształtowania i działania gospodarki opartej na wiedzy, jak i postulatywnym, zwłaszcza w sprawie sposobów i poziomu finansowania nauki. Należy jednak zastrzec się, że nie może to prowadzić do nadmiernej instrumentalizacji roli nauki pojmowanej wąskotechnologicznie, co niestety w rozważaniach nad gospodarką opartą na wiedzy również występuje.

Badanie i określenie charakteru relacji między nauką a państwem znalazło ostatnio swój wyraz m.in. w koncepcji i programie pod nazwą „Potrójnej spirali” (Triple helix), w której rozpatruje się wzajemne zależności układu złożonego z trzech członów: nauki, przemysłu i państwa, reprezentowanych przez instytucje naukowe, przedsiębiorstwa i rząd⁹.

Badania prowadzone w ramach koncepcyjnych i programowych „Potrójnej spirali” cechują następujące aspekty:

1. Rozwijają empiryczną bazę poprzez liczne studia dotyczące zmieniających się relacji między uniwersytetami, przemysłem i państwem; koncentracja na studiach empirycznych neutralizuje skłonności normatywne modeli socjologicznych.
2. Zajmują się konkretnymi problemami związanymi z polityką rządową, akademicką i przemysłową i postulują przemyślenie tej polityki w odpowiedzi na nowe trendy poznawcze, techniczne, ekonomiczne i ich odmienności w różnych częściach świata.
3. Proponują strategię „neodyferencjacji” w opozycji do tych koncepcji, które nie biorą pod uwagę różnic zachodzących między nauką i technologią, przemysłem i nauką, społeczeństwem i wiedzą, jak to zakłada koncepcja „nowej produkcji wiedzy” Gibbonsa; ta nowa strategia obok dotychczasowych zróżnicowań wprowadza nową zróżnicowaną jednostkę, jaką jest wyłaniający się układ między państwem, nauką i przedsiębiorstwem.
4. Podstawą takiego podejścia staje się teoria, która ma charakter samoorganizujący i koewolucyjny, a więc która się wyłania i towarzyszy tym badaniom¹⁰.

Wydaje się, że należy przeprowadzić głębszą analizę tej koncepcji, gdyż w przeciwieństwie do niektórych dość spekulatywnych ujęć przedstawia empiryczne i realistyczne podejście do rozpatrywanego problemu. Przede wszystkim jednak należy prowadzić badania nad podstawami polityki naukowej państwa w szerokim znaczeniu, w tym także kształtowania „społeczeństwa uczącego się”, jej aspekta-

⁹ L. Leydesdorf, H. Etzkowitz, 1996. *Emergence of a triple helix of university-industry-government relations*. Science and Public Policy, XXIII, s. 279–286; L. Leydesdorf, H. Etzkowitz (red.), 1987. *A triple helix of university-industry-government: the future location of research?* Science Policy Institute, New York.

¹⁰ T. Shinn, 2002. *The triple helix and new production of knowledge: prepackaged thinking on science and technology*. Social Studies of Science, 32/4, s. 599–614.

mi instytucjonalnymi, czego przykładem są zmiany charakteru i działania KBN, oraz finansowymi. Komplementarnie należy też kontynuować badania dalszych zmian instytucjonalno-organizacyjnych systemu nauki, w tym dostosowywania się jednostek badawczych (uniwersytety, PAN) do reguł rynkowo-ekonomicznych i powstawania rynku produktów naukowych i rynku absolwentów. Tak więc problematyka gospodarki opartej na wiedzy i roli nauki w rozwoju gospodarki wymaga pogłębienia ujęcia relacji nauka–państwo.

Rozwój i zastosowanie nauki służy nie tylko rozwojowi gospodarczemu. Jak to zauważa Porwit, ważne znaczenie ma również oddziaływanie nauki na służby publiczne „na rzecz upośledzonych i dobra wspólnego, a także w staraniach o wzmocnienie moralno-etycznych postaw ładu instytucjonalnego”¹¹. Istotna jest tu też rola nauk społecznych i humanistycznych. Nie można jej więc ograniczać tylko do nauk technicznych i usprawniania działalności praktycznej i postępu innowacyjno-technologicznego.

¹¹ K. Porwit, 2001. *Cechy gospodarki opartej na wiedzy (GOW), ich współczesne znaczenie i warunki skuteczności*. [W:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy*. Komitet Badań Naukowych, Warszawa, s. 201.

NAUKA JAKO SYSTEM SPOŁECZNO-POZNAWCZY

WSTĘP

Alan Chalmers swojej pracy zawierającej „rozważania o naturze, statusie i metodach nauki” nadał tytuł *Czym jest to, co zwiemy nauką?* (1982, tłum. pol. 1997). Celem niniejszej pracy jest próba odpowiedzi na to pytanie, chociaż dość znacznie różni się ona od rozważań Chalmersa. W pracy przedstawiona zostanie koncepcja nauki jako systemu społeczno-poznawczego.

Zanim przystąpię do omówienia tej koncepcji, kilka uwag dotyczących pojmowania nauki.

Termin „nauka” jest wysoce wieloznaczny. Występuje zarówno w języku potocznym, jak i w badaniach metanaukowych, a więc w badaniach, których przedmiotem jest sama nauka (por. Kamiński 1970).

Badania metanaukowe stanowią jednak rozległe pole różnorodnych koncepcji i stanowisk uwikłanych w poglądy i problemy filozoficzne i naukoznawcze. Ich bliższe przedstawienie rzuca nas w wir sporów i gąszcz tych problemów, których nie sposób tu omówić (por. Chojnicki 2000).

W badaniach metanaukowych nad pojęciem nauki i jej problematyką występują dwa podejścia: 1) filozofii nauki, 2) naukoznawstwa.

Filozofia nauki, a zwłaszcza filozofia analityczna, skupia się na charakterze i roli poznawczej nauki, głównie w ujęciu epistemologicznym, metodologicznym i logicznym. Istotę nauki wyznacza poznawczy charakter działalności, czyli czynności badawcze oraz produkt tej działalności w postaci wiedzy naukowej. Stanowisko to przedstawia Ajdukiewicz (1965, s. 173), wyróżniając dwa ujęcia nauki: (1) nauka jako „rzemiosło uczonych, czyli ogół czynności wykonywanych przez uczonych jako takich”, (2) nauka jako „wytwór tych czynności, a więc system twierdzeń, do których uznania doszli uczeni w swym dążeniu do poznania rzeczywistości”. Według Sucha (1997) w filozoficznym spojrzeniu na naukę następują zasad-

nicze zmiany, które dotyczą także ujęcia nauki zarówno w aspekcie strukturalnym, jak i rozwojowym. Należy do nich zaliczyć odchodzenie od autonomicznego modelu nauki i uwzględnienie czynników zewnętrznych, pozapoznawczych.

Naukoznawstwo ujmuję naukę w kontekście społeczno-kulturalnym, rozpatrując jej charakter na gruncie nauk społecznych, głównie socjologii, ekonomii i psychologii. W tym ujęciu na pierwszy plan w określeniu nauki wysuwa się pogląd, że nauka jest wiedzą o charakterze społecznym i jest kształtowana przez relacje społeczne zachodzące w społeczności naukowców oraz oddziaływanie czynników zewnętrznych (społecznych, ekonomicznych) warunkujących formy i funkcje wiedzy (por. Ziman 1968, tłum. pol. 1972, Ziolkowski 1989). Podejście naukoznawcze w swych radykalnych ujęciach zaciera odrębność nauki od innych wytworów i działalności ludzi (Ziman 1968, tłum. pol. 1972, s. 222).

Różnice w podejściach co do rozpatrywania istoty nauki i złożoność jej charakteru sprawia, że brakuje całościowego, integralnego ujęcia nauki. Integralna koncepcja nauki powinna zawierać główne jej aspekty, a więc obejmować oprócz aspektu poznawczego, dotyczącego działalności badawczej i jej rezultatów, również aspekt społeczny, w tym odniesienie tej działalności do środowiska społecznego.

PODEJŚCIE SYSTEMOWE

Koncepcją, która pozwala komplementarnie zintegrować różne aspekty charakteru nauki, jest ujęcie systemowe. Według Gorochowa (1972, s. 370): „Podobnie jak w innych obszarach poznania – środkiem do budowy badań kompleksowych i teoretycznych nauki powinno być ujęcie systemowe. Tylko w tym wypadku można będzie zachować całą wieloznaczność pojęć nauki w kontekście jednolitego badania teoretycznego”.

Podejście systemowe stanowi filozoficzny pogląd pojmowania świata, w którym podstawową kategorią jest pojęcie systemu. Zapoczątkowane przez Bertalanffy'ego (1950, 1973, tłum. pol. 1984) w postaci tzw. ogólnej teorii systemów zostało rozwinięte w szeregu prac na podstawie odmiennych założeń filozoficznych, w których posługiwano się różnymi pojęciami systemu (por. Sadowski 1978).

Za podstawę koncepcji nauki jako systemu przyjmuję „podejście systemowe” Bungego (1979), które jest głównym składnikiem jego filozofii naukowej (por. Chojnicki 2000, s. 71–88). Bunge zakłada, że podstawową kategorią ujmowania rzeczywistości stanowi pojęcie systemu w znaczeniu realnym. Według Bungego (1979, s. 4–5) system „jest złożonym obiektem”, który „ma określony skład, określone otoczenie i określoną strukturę. Skład systemu jest zbiorem jego składników, otoczenie systemu jest zbiorem obiektów, z którymi jest powiązany a struktura systemu jest zbiorem relacji zachodzących zarówno między jego składnikami, jak i między nimi a otoczeniem”.

Bunge w późniejszych pracach (2001, s. 42) uzupełnił tę charakterystykę systemu o aspekt mechanizmu systemu, który określa jako „zbiór procesów, które wyznaczają, jego specyfikę i sposoby transformacji”. Tak więc charakterystyka systemu obejmuje cztery aspekty: skład, otoczenie, strukturę i mechanizmy systemu. Koncepcja ta zrywa z szeroko rozpowszechnioną koncepcją systemu w znaczeniu teoriomnogościowym. Ta ostatnia ujmuję bowiem system jako zbiór, a zbiór jest konstrukt pojęciowym, nie zaś obiektem. Jak zauważa Sadowski (1978, s. 200): „jedną z podstawowych wad określenia systemu jako zbioru, w którym zachodzą pewne relacje, jest to, że przy takim określeniu każdy obiekt jest systemem, ponieważ dowolny obiekt można przedstawić jako zbiór elementów, pomiędzy którymi zachodzą jakieś relacje”.

Pojęcie systemu realnego stanowi podstawę pojmowania i badania rzeczywistości jako „świata systemów”. Na systemową interpretację rzeczywistości według Bungego (1979, s. 245–250) składają się następujące postulaty przedstawiające charakter „świata systemów”: 1) każdy konkretny obiekt jest systemem i składnikiem różnych systemów; 2) każdy konkretny obiekt oddziałuje na inne obiekty, stąd wszystkie obiekty tworzą systemy; 3) wyróżnia się pięć rodzajów systemów: (s_1) fizyczne, (s_2) chemiczne, (s_3) biologiczne, (s_4) społeczne i (s_5) techniczne i stanowią one główne poziomy zróżnicowania świata; 4) każdy system złożony jest z obiektów tego samego lub niższego poziomu; 5) między poziomami systemów zachodzi relacja wyprzedzania, a mianowicie: $s_1 < s_2 < s_3 < s_4, s_5$.

MODEL KONCEPTUALNY NAUKI JAKO SYSTEMU SPOŁECZNO-POZNAWCZEGO

Na podstawie założeń podejścia systemowego i pojęcia systemu w znaczeniu realnym można następująco scharakteryzować naukę jako system społeczno-poznawczy. System ten, jak każdy system realny, określony jest przez jego skład, otoczenie, strukturę i mechanizmy.

W skład systemu społeczno-poznawczego wchodzi: 1) osoby uprawiające działalność badawczą, tworzące społeczność ludzi nauki, 2) wytwory tej działalności, tj. wiedza naukowa.

Otoczenie ma dwojaki charakter: 1) środowiska technicznego, które tworzą środki techniczne, tj. urządzenia i operatory poznawcze (instrumenty) potrzebne do wykonywania czynności badawczych oraz 2) środowiska społecznego, tj. nad-systemu społecznego (społeczeństwa), w ramach którego prowadzą działalność badacze i kształtuje się organizacja i instytucje badawcze.

Struktura relacyjna systemu obejmuje działania i oddziaływania wewnętrzne i zewnętrzne. Struktura wewnętrzna występuje w postaci działań badawczych oraz komunikowania i krytyki wyników badawczych, których wytworem jest wiedza naukowa oraz w formie relacji społecznych, zachodzących w obrębie społecz-

ności naukowej. Struktura zewnętrzna to oddziaływania zachodzące między systemem społeczno-poznawczym, a zwłaszcza między społecznością badaczy a społeczeństwem (otoczeniem społecznym). Obejmuje z jednej strony oddziaływanie nauki na społeczeństwo (gospodarkę, politykę, kulturę), a z drugiej społeczeństwa na działalność naukową (por. Chojnicki 1991, s. 320, 1995, s. 141).

Mechanizmy systemu społeczno-poznawczego to zespoły procesów i czynników wewnętrznych i zewnętrznych, które determinują zmiany zachodzące w systemie, w tym procesy wiedzytwórcze oraz relacje ze społeczeństwem.

Konceptję nauki jako systemu, nie odwołując się do założeń filozoficznych, podał wcześniej Czeżowski (1936, s. 3) w sformułowaniu: „to wszystko bowiem, uczeni, ich biblioteki i pracownie, książki i czasopisma naukowe, precyzyjne przyrządy, preparaty i zbiory muzealne, tworzy całość, system, organizm, którego części powiązane są różnymi stosunkami”. Ujęcie nauki w postaci systemu społeczno-poznawczego jest jednak bardziej syntetyczne i złożone oraz przedstawia naukę jako zintegrowaną całość obejmującą zarówno aspekty poznawcze, jak i społeczne.

System społeczno-poznawczy stanowi podsystem społeczeństwa. Społeczeństwo w ujęciu systemowym należy rozpatrywać jako globalny system społeczny, w którego skład wchodzi różnorodne podsystemy społeczne, a który występuje na różnych poziomach złożoności: globalnym, regionalnym, lokalnym. Każde społeczeństwo składa się jednak z trzech głównych podsystemów: ekonomicznego, politycznego i kulturowego, które są jego niezbędnymi składnikami. Podsystemy te są rezultatem aktywnej działalności członków społeczeństwa wobec otaczającej ich rzeczywistości.

System społeczno-poznawczy, jakim jest nauka, wykazuje swoją odrębność w stosunku do innych podsystemów społeczeństwa (polityki, gospodarki, kultury) poprzez specyfikę celów działalności (poznanie rzeczywistości i jej przekształcenie), środków (opracowanie i stosowanie metod i technik badawczych) oraz rezultatów (wiedza naukowa).

GLÓWNE TRZONY UJĘCIA SYSTEMOWEGO NAUKI

Określenie podstawowych aspektów nauki jako systemu społeczno-poznawczego wyznacza główne trzony charakterystyki nauki. Ich omówienie zostanie ograniczone do następujących pozycji: 1) społeczności naukowej i jej struktury, 2) działań poznawczych, 3) wiedzy naukowej, 4) otoczenia społecznego i oddziaływań między nauką a społeczeństwem.

SPOŁECZNOŚĆ NAUKOWA I JEJ STRUKTURY

Społeczność naukową tworzą ludzie związani z działalnością badawczą. Stanowi ona swoisty system społeczny. Jest zróżnicowana funkcyjnie ze względu na rodzaj działalności. Podstawową grupę w tej społeczności stanowią twórcy nauki prowadzący badania w określonej dziedzinie, których wyniki tworzą nową wiedzę naukową o charakterze innowacyjnym. Marciszewski (1987, s. 415) do twórców nauki zalicza tych uczonych, którzy uzyskują twierdzenia naukowe o dużej doniosłości, tj. rozwiązują ważne problemy, dobrze uzasadnione oraz nietrywialnie. Obok uczonych twórców w skład tej społeczności wchodzi badacze przetwarzający i korygujący już uzyskaną wiedzę. Odrębną grupą, chociaż niezbędną, są pracownicy informacji i dokumentacji naukowej oraz administratorzy i menedżerowie prowadzący działalność organizacyjną.

Rola społeczności naukowej w rozwoju nauki ma dwa wymiary: indywidualny i zbiorowy. W wymiarze indywidualnym chodzi o właściwości osobowe badaczy: np. zdolności, umiejętności, kwalifikacje i ambicje, które wyznaczają ich kreatywność. Według Agazziego (1997, s. 30): „Kreatywność jest cechą człowieka, nie społeczeństwa. Twórczość indywidualna może z pewnością być nie zrealizowana, udaremniona czy utrudniona, gdy zabraknie warunków społeczno-kulturowych, nie znaczy to jednak, że one same są w stanie dokonywać wynalazków czy odkryć coś nowego. Nawet gdyby zazwyczaj dokonania naukowe o szerokim zasięgu były przygotowane przez serię pośrednich kroków i stopniowo gromadzoną wiedzę, to i tak konieczny byłby wyjątkowy, nieprzewidywalny, autentycznie twórczy, jednostkowy przeblask intuicji, by połączyć to, co użyteczne, usunąć to, co zbędne, i stworzyć syntetyczny, jednolity, weryfikowalny i koherentny obraz z nieporównywalnych elementów, które same przez się nie sugerują [...] takiej syntezy”.

W wymiarze zbiorowym chodzi o te własności społeczności naukowej, które kształtują całościowo charakter nauki. Są to własności strukturalno-relacyjne, organizacyjno-instytucjonalne i aksjologiczno-etyczne społeczności.

Własności naukotwórcze w wymiarze całościowym wyznacza przede wszystkim charakter strukturalno-relacyjny zbiorowości badaczy, kształtowany przez oddziaływania i stosunki zachodzące w zbiorowości. Tak jak w każdym systemie społecznym w oddziaływaniach tych rolę pełni współpraca i współzawodnictwo. „Współpraca obejmuje [...] pomoc w przekazywaniu umiejętności i informacji, formułowanie lub przeformułowanie problemów, opracowywanie hipotez i metod, proponowanie konstruktywnych rad bądź krytyki i ogólne dzielenie się wiedzą. Współzawodnictwo obejmuje krytykę destruktywną, proponowanie konkurencyjnych teorii, metod lub danych oraz walkę o poparcie osób trzecich, takich jak asystenci, koledzy i sponsorzy. Współpraca daje poszczególnym pracownikom niezbędne poparcie, zaś współzawodnictwo zmusza ich do maksymalnego wysiłku; współzawodnictwo pomaga znaleźć błąd, a współpraca poprawić go” (Bunge 1983, s. 110).

Oddziaływania, jakie występują w społeczności badaczy, kształtują wzory postępowania badawczego i programy naukowe. W ich ramach dokonuje się intersubiektywna kontrola postępowania badawczego oraz procesy komunikowania i krytyki wyników badawczych. Oddziaływania te wyznaczają też pozycje uczonych i autorytet naukowy oraz nieformalne struktury, jakimi są szkoły naukowe (por. Rybicki, Goćkowski red. 1980, Goćkowski, Siemianowski red. 1981).

Niemale znaczenie wiedzytwórcze ma też organizacja zbiorowości badaczy i instytucje naukowe. Organizacja tych zbiorowości ma charakter wysoce instytucjonalizowany. Przejawia się to z jednej strony w kształtowaniu hierarchicznej struktury społeczności badaczy, nie tylko faktycznej, opartej na autorytecie badawczym, lecz przede wszystkim instytucjonalnej, występującej w postaci wymagań stawianych zawodowi badacza, zwłaszcza w sferze akademickiej, takich jak stopnie i tytuły naukowe. Z drugiej strony występuje złożony układ instytucji, w których uprawia się działalność naukową i akademicką i przeprowadza kontrolę ich jakości. Należą do nich uniwersytety, wyższe uczelnie, korporacje uczonych, instytuty badawcze, komitety naukowe.

Aksjologiczno-etyczny charakter społeczności naukowej jest wysoce złożony. Składają się bowiem na niego takie, dość trudne do rozdzielenia, problemy, jak: etyczne postawy badaczy, etyka postępowania badawczego i wykorzystania wiedzy naukowej. Ograniczę się do zagadnienia etycznych postaw, tj. norm i zasad moralnych, jakie stawia sobie społeczność naukowa (por. Agazzi 1997, s. 231 i dalsze). Goćkowski (1987, s. 676) postawę tę nazywa etosem uczonych i tak ją charakteryzuje: „Etos uczonych to generalna orientacja aksjonormatywna zbiorowości ludzi nauki jako społeczności dążącej do dobra naczelnego – prawdy typu naukowego, a więc obserwowana i respektowana w życiu codziennym koncepcja współdziałania i współżycia uczonych. Etos jest doktryną i praktyką wykonywania zawodu, ponieważ jest tożsamy z uznaniem przez ludzi wykonujących ten zawód odpowiednich wartości i spełnienia odpowiednich »przykazań«. [...] Podstawowym przykazaniem etosu uczonych jest dążenie do sukcesywnego zwiększania walorów poznawczych tworzonych teorii i stosowanych metod, jak też doskonalenie kwalifikacji intelektualnych i moralnych oraz kompetencji profesjonalnych pracowników naukowych”.

Określenie charakteru i roli społeczności badaczy stanowi w ujęciu systemowym warunek konieczny, ale niewystarczający charakterystyki nauki, która zawiera inne istotne aspekty. Natomiast w wersji radykalnie socjologicznej, prezentowanej przez Zimana (1968, tłum. pol. 1972) i tzw. mocny program Barnes i Bloora (tłum. pol. 1993), istota nauki sprowadza się właśnie do stosunków i zależności występujących w zbiorowościach badaczy, w dążeniu do jednomyślności przekonań. W ujęciu Zimana nauką jest to, czym zajmuje się zorganizowana społeczność uczonych, a wiedzą to, co społeczność ta aprobuje. Warto zauważyć, że w takim ujęciu istotę nauki wyznaczają reguły i normy społeczne i instytucjonalne rządzące społecznością badaczy. Należy dodać, że poglądy te łączy się zwykle z eksternacjonalizmem, tj. poglądem, że treściowa zawartość nauki i jej rozwój są uwarunkowane przez otoczenie społeczne nauki lub zamówienie społeczne.

DZIAŁANIA POZNAWCZE

Działania poznawcze badaczy stanowią strukturę relacyjną o charakterze systemotwórczym, która konstytuuje system społeczno-poznawczy jako odrębną sferę działalności ludzi. Działania te obejmują czynności badawcze, które zmierzają do pojęciowego, obiektywnego i racjonalnego poznania rzeczywistości. W strukturalno-relacyjnej charakterystyce należy wyróżnić dwa poziomy działań poznawczych tworzenia wiedzy naukowej: 1) indywidualny i 2) zbiorowy.

Poziom indywidualny zawiera te czynności, które składają się na postępowanie badawcze uczonych lub ich zespołów, w toku którego rozwiązuje się zadania (problemy badawcze) i uzyskuje wyniki, które ze względu na przyjęte kryteria są uznawane za składniki wiedzy naukowej.

Poziom zbiorowy lub społeczny odnosi się do działań, w ramach których tworzy się wiedza naukowa jako łączny rezultat wyników badawczych. Działania te można określić więc jako globalny proces poznania naukowego (por. Nowak 1977, s. 168–169).

Działania poznawcze składają się z dwóch rodzajów zabiegów badawczych: 1) przedmiotowych (substancjalnych), 2) proceduralnych. Zabiegi przedmiotowe (substancjalne) polegają na działaniach wiedzytwórczych, których celem jest adekwatne poznanie rzeczywistości na drodze postępowania badawczego. Zabiegi proceduralne mają natomiast na celu opracowywanie sposobów poznawania, a więc metod i technik badawczych.

Wyniki badań przedmiotowych są rozpatrywane i oceniane poznawczo z punktu widzenia ich zgodności z rzeczywistością, przynajmniej na gruncie klasycznej teorii prawdy, a wyniki badań proceduralnych dotyczących obmyślenia i konstruowania metod naukowych są oceniane z punktu widzenia ich skuteczności lub ekonomiczności. Badania te mogą być prowadzone łącznie, gdyż w badaniach naukowych według Ackoffa (1962, tłum. pol. 1969, s. 15) „chodzi nie tylko o odpowiedź na jakieś pytanie lub rozwiązanie pewnego problemu, lecz także o wypróbowanie, ocenę i ulepszenie określonego sposobu postępowania”.

Problematyka działalności badawczej o charakterze przedmiotowym, a więc dotycząca czynności i postępowania badawczego, stanowi główne pole zainteresowań metanaukowych, przede wszystkim filozofii nauki i metodologii. Pojęcie działalności badawczej mocno tkwi w problematyce epistemologicznej, gdyż istotą tej działalności jest jej poznawcza rola, a poznanie ma charakter filozoficzny. Koncepcja czynności badawczych, ze względu na korzenie filozoficzne, które cechuje niejednorodność i konkurencyjność orientacji, nie ma jednolitego wzorca. Nie rozpatrując tego zagadnienia, warto odwołać się do koncepcji metodologii pragmatycznej Ajdukiewicza, która ujmuje naukę jako czynność. Według Ajdukiewicza (1965, s. 175) głównymi zadaniami metodologa pragmatycznej są: „1) wyróżnienie typów czynności wykonywanych przy uprawianiu nauk oraz ich analiza doprowadzająca do definicji zdających sprawę z tego, na czym te czynności polegają, 2) opis procedury naukowej [...] stosowanej w różnych naukach, 3) dopa-

trzenie się zadań, do których wykonania, świadomie lub nieświadomie, zdążają uczeni specjaliści różnych nauk i oparta na nich kodyfikacja norm poprawnego postępowania w naukach”.

W charakterystyce działalności badawczej zgodnie z postulatami Ajdukiewicza podstawowe znaczenie ma wyróżnienie czynności badawczych, jakie występują w postępowaniu badawczym. Wyróżnienie tych czynności zależy od przyjętych zasad i modeli metodologicznych i jest sporne. Według Poppera (1972, tłum. pol. 1992) podstawową czynnością, która stanowi punkt wyjścia postępowania badawczego, jest ustalenie problemu naukowego. Przyjmując to założenie, należy w ogólnym zarysie ująć postępowanie badawcze jako sekwencję czynności w formie cyklu badawczego, który obejmuje: 1) ustalenie problemu naukowego, 2) jego rozwiązanie za pomocą metod naukowych oraz 3) formułowanie wyniku badawczego. Taka koncepcja określa przebieg postępowania badawczego jako proces rozwiązywania problemów naukowych na poziomie indywidualnym.

Trudno byłoby bliżej scharakteryzować postępowanie badawcze w ujęciu cyklu badawczego. Zwróć jedynie uwagę na obie sprawy związane z tym zagadnieniem: 1) pojęcia i roli problemów naukowych, 2) rozwiązywania problemów naukowych i roli metod naukowych.

Ad 1. Problemy naukowe są zadaniami poznawczymi, które rozwiązuje się na drodze postępowania badawczego. Powstają one na gruncie sytuacji problemowej występującej wtedy, gdy zachodzi rzeczywisty brak wiedzy w określonej dziedzinie i możliwość jej uzyskania przez badanie naukowe, tj. za pomocą metod badawczych. Celem tych badań może być rozwiązywanie zarówno problemów polegających na zmniejszeniu stanu niewiedzy w sferze faktów i teorii, jak i operacyjnych, tj. konstruowaniu metod i teorii.

Problemy naukowe są punktem wyjścia postępowania badawczego. Według Poppera (1995, tłum. pol. 1997, s. 174–175): „Praca uczonego nie zaczyna się od gromadzenia danych, lecz od czujnego wyboru problemu znaczącego w ramach aktualnej sytuacji badawczej. [...] Nauka zawsze zaczyna się od problemów i na problemach się kończy. Postęp nauki polega zasadniczo na ewolucji problemów, a można go mierzyć wzrostem subtelności, płodności i głębi jej problemów”.

Problemy naukowe są nie tylko punktem wyjścia badań, ale występują w toku całego postępowania badawczego. Zdaniem Bungego (1967, s. 165): „Na długiej drodze badań stale towarzyszą im problemy. Zaprzeszanie zajmowania się problemami oznacza zaprzestanie badań, nawet jeśli badania te są rutynowe”.

Ad 2. Proces rozwiązywania problemów badawczych odbywa się przy użyciu metod naukowych racjonalizujących te czynności i uzasadniających uprawdopodobnienie prawdziwości ich wyników jako składników wiedzy naukowej. Pojęcie metod naukowych jest niejednoznaczne i trudne do określenia. Jest rozumiane co najmniej w trzech znaczeniach: A) jako sposobów i zasad rozwiązywania problemów naukowych, B) jako sposobów posługiwania się przedmiotowymi narzędziami badawczymi oraz C) jako wzorców (modeli) postępowania badawczego.

A) Pojęcie metod naukowych jako zasad i sposobów rozwiązywania problemów naukowych najtrafniej oddaje jego sens w prowadzeniu badań naukowych.

Łączy komplementarnie dwa aspekty: a) zasad lub reguł wyznaczających sposoby działań badawczych, b) czynności składających się na te działania. Pierwszy dotyczy charakteru reguł uprawomocniających, głównie na gruncie logicznym, działania badawcze, drugi dotyczy charakteru i struktury czynności badawczych, zwłaszcza w zakresie ustalania bazy empirycznej. Zasadnicza trudność w przedstawianiu metod naukowych polega na tym, że przynajmniej częściowo brak jest wyraźnie sformułowanych zasad lub reguł określających metody naukowe. Głównym powodem tej sytuacji są trudności konceptualizacji tych zasad i niełatwe do realizacji dążenie do przedstawienia ich jako idealnych wzorców przy użyciu środków logicznych.

Metody naukowe pełnią zarówno funkcje kreatywne, gdy służą wytwarzaniu wiedzy naukowej, jak i uprawomocniające jej charakter poznawczy (prawdziwość), gdy służą uzasadnieniu jej adekwatności. Zawierają więc oba konteksty badania naukowego: odkrycia i uzasadnienia. O ile pierwszy (odkrycia) odnosi się do warunków wytwarzania wiedzy i ma charakter heurystyczny, dla którego trudno jest ustalić reguły i wzorce postępowania, to drugi (uzasadnienia) dotyczy warunków uznawania adekwatności wyników badawczych w odniesieniu do twierdzeń naukowych. Głównymi sposobami uzasadniania są dowodzenie i sprawdzanie empiryczne (falsyfikacja i konfirmacja). Zarówno samo pojęcie uzasadnienia, jak i sposobów ich przeprowadzania jest wysoce sporne i stanowi przedmiot analiz metodologicznych.

B) Pojęcie metod rozszerza się zwłaszcza w badaniach eksperymentalnych i obejmuje nimi środki instrumentalne i sposoby posługiwania się nimi, czyli techniki. Mają one charakter operacyjny i stanowią sposoby posługiwania się instrumentami badawczymi, czyli operatorami poznawczymi (por. Dąbbska 1967, s. 11). Posługiwanie się nimi opiera się na znajomości zasad ich stosowania oraz wymaga praktycznych umiejętności nabytych drogą doświadczenia. Próba jakiegokolwiek szczegółowego przeglądu operatorów jest trudna; szereg z nich służy bowiem działalności praktycznej (np. aparatura wiertnicza). Odgrywają one ważną rolę w ustalaniu danych empirycznych, ale nie znaczy to, że postępowanie badawcze się do nich sprowadza. Jak powiedział Poincaré, „nauka ma swoją kuchnię, ale nie jest tylko kuchnią” (Amsterdamski 1994, s. 93).

C) Za metodę naukową w najszerszym ujęciu uznaje się całościowy model metodologiczny postępowania badawczego. W tym znaczeniu metodą naukową jest np. według Bungego (1967, s. 8) model cyklu badawczego o charakterze hipotetyczno-dedukcyjnym, a według Nowaka (1977) idealizacyjna teoria działań poznawczych.

Działania poznawcze na poziomie zbiorowym dokonywane są poprzez komunikowanie i krytykę wyników badawczych, jakie uzyskuje się poprzez procesy rozwiązywania problemów naukowych. Komunikowanie wyników badawczych odbywa się przez ich publikowanie i krytykę naukową. Krytyka ta przebiega w dwóch fazach: przed publikowaniem wyników i po ich opublikowaniu. Pierwsza jest niejawną i może mieć konserwatywny charakter, gdyż dokonywana jest na gruncie dotychczasowego stanu wiedzy. Jej rola zmniejsza się wraz z komuniko-

waniem wyników badawczych w Internecie. Druga ma zarówno jawny, jak i milczący charakter i jest pośrednio związana z testowaniem i absorpcją wyników. Polega na przeprowadzeniu badań dotyczących tych samych lub zmodyfikowanych problemów naukowych oraz przyjmowaniu wyników jako elementów syntez lub przebudowy teorii. Społecznym przejawem tego procesu jest powoływanie się na te wyniki lub ich cytowanie. Całkowity brak zainteresowania wynikami stanowi test negatywny ze strony społeczności badaczy w danej dziedzinie.

Podsumowując charakterystykę działań poznawczych, należy podkreślić, że wytworzenie wiedzy naukowej stanowi wynik działalności na dwóch poziomach złożoności: indywidualnym i zbiorowym. Inaczej ujmując tę sprawę, od strony działań poznawczych i ich łącznego efektu, Nowak (1977, s. 168–169) przedstawia proces poznawczy jako proces społeczny

„scharakteryzowany przez dwa »parametry«. Z jednej strony przez działania podejmowane przez poszczególnych jego uczestników, z drugiej zaś przez efekt, do którego wszystkie te działania [...] łącznie prowadzą. [...] Tym efektem łącznym, niekoniecznie zamierzonym przez uczestników procesu poznawczego, jest pogłębienie wiedzy naukowej o rzeczywistości. [...] Łącznym efektem natomiast takich działań ze względu na to, że są podejmowane jednocześnie przez wielu różnych badaczy, jest wzrost adekwatności naszej wiedzy o świecie”.

WIEDZA NAUKOWA

W ujęciu filozofii systemów wiedzę naukową określa się jako szczególną postać systemów konceptualnych. Systemy konceptualne stanowiące wiedzę naukową złożone są z konstruktów pojęciowych, tj. pojęć i sądów (twierdzeń), między którymi zachodzą relacje logiczne, a których otoczeniem jest wiedza nie wchodząca w skład tych systemów konceptualnych (Bunge 1979, s. 4–5). Określenie to ma sens ontologiczny i nie podaje specyficznych właściwości metodologicznych wiedzy naukowej. Według poglądu Poppera (1972, tłum. pol. 1992) wiedza naukowa nie jest tylko stanem umysłów ludzi, lecz tworzy odrębny realny świat, który nazywa trzecim światem, a który występuje obok pierwszego świata obiektów fizycznych i drugiego świata doznań i wrażeń ludzi. Realność tego trzeciego świata, tj. wiedzy, przejawia się przez jej oddziaływanie na świat obiektów fizycznych i przekształcanie go.

Brak jednomyślności co do kryteriów naukowego charakteru wiedzy prowadzi do trudności związanych z odróżnianiem wiedzy naukowej od innych rodzajów wiedzy, jakimi są wiedza potoczna, artystyczna, literacka itp. Uważa się, że istotne znaczenie ma rozróżnienie wiedzy naukowej i potocznej, która stanowi jej główne otoczenie. Przyjmuje się, że wiedzę naukową w stosunku do wiedzy potocznej cechuje wysoki poziom ogólności, ścisłości i zakresu stosowalności, zawartości informatycznej, intersubiektywnej potwierdzalności, stosowanie metod i modeli matematycznych. Kryteria te mają stopniowalny charakter, stąd nie ma ostrej granicy między wiedzą potoczną a naukową.

Określenie specyficznych właściwości wiedzy naukowej natrafia na szereg trudności, które polegają na odmienności założeń i podejść metametodologicznych i na niejednomyślności kryteriów uznawania wiedzy za naukową (por. Grucza 1999, s. 145). Można w tej sprawie na gruncie metodologicznym wyróżnić kryteria co najmniej trzech rodzajów: 1) wiedzotwórcze, 2) strukturalne i 3) funkcjonalne.

Kryteria wiedzotwórcze w określaniu naukowego charakteru wiedzy odwołują się do sposobów, w jaki wiedza powstaje, a więc metod naukowych.

Kryteria strukturalne wyznaczają specyfikę wiedzy naukowej przez właściwości budowy wiedzy, a więc charakter języka wiedzy naukowej i jej składników logiczno-metodologicznych, tj. twierdzeń i teorii naukowych i ich znaczenia poznawczego.

Kryteria funkcjonalne określają specyfikę wiedzy naukowej przez funkcje, jakie pełni ona w sferze poznania i przekształcania świata. Stosownie do tego rozróżnia się dwie podstawowe funkcje: 1) poznawczą i 2) praktyczną.

Funkcja poznawcza określa to, co za pomocą wiedzy naukowej osiąga się w sferze poznania. Ma charakter immanentny, a więc pozostający w obrębie samej nauki i stanowiący jej konstruktywny aspekt, gdyż bez jej realizacji nie ma nauki. Zwykle wyróżnia się trzy podstawowe funkcje nauki: a) informacyjną, b) eksplanacyjną, c) przewidystyczną. Funkcję informacyjną realizuje wiedza o faktach (opisowa), a więc wiedza, która pozwala zmniejszyć stan nieokreśloności. Funkcja eksplanacyjna i przewidystyczna wymaga wiedzy o prawidłowościach, czyli wiedzy teoretycznej, modelującej rzeczywistość w połączeniu z wiedzą faktyczną.

Funkcja praktyczna polega na tym, co za pomocą lub na gruncie wiedzy naukowej dokonuje w sferze przebudowy i przekształcania świata. Odnosi się więc do działalności innowacyjnej i jej wytworów. Przybiera charakter użyteczny bądź też technologiczny. Ma charakter użyteczny, gdy badania i wiedza naukowa są ukierunkowane na konkretne cele praktyczne. Natomiast charakter technologiczny ma wtedy, gdy polega na konstruowaniu nowych, sztucznych obiektów i procesów.

OTOCZENIE SPOŁECZNE I ODDZIAŁYWANIE MIĘDZY NAUKĄ A SPOŁECZEŃSTWEM

Rozpatrując charakter nauki w ujęciu systemowym, należy rozważyć relacje i oddziaływania, jakie zachodzą między nauką a społeczeństwem. Nauka stanowi system społeczno-poznawczy, który jest podsystemem społeczeństwa.

Nauka nie działa w próżni społecznej, lecz w pewnym otoczeniu społecznym. Powiązania nauki z otoczeniem społecznym mają dwustronny, interakcyjny charakter. Z jednej strony zachodzi oddziaływanie nauki na społeczeństwo, a zwłaszcza na gospodarkę i kulturę, z drugiej strony społeczeństwo wpływa na rozwój nauki. Ze względu na złożoność mechanizmów wzajemnych oddziaływań oraz róż-

norodność koncepcji i doktryn obrazujących to zagadnienie, nie da się ono nawet skrótowo przedstawić. Dlatego też ograniczę się do rozpatrzenia tych oddziaływań jako wzajemnych zależności zachodzących w układzie złożonym z trzech członów: 1) nauki, która reprezentuje społeczności naukowe i instytucje naukowe, 2) gospodarki (a zwłaszcza przemysłu) reprezentowanej przez przedsiębiorstwa oraz 3) państwa, którego wyrazicielem są władze centralne i samorządowe. Układ ten ze względu na sieć zależności i uwikłań nazywa się „potrójną spiralą” (*triple helix*) (Leydesdorf, Etzkowitz 1996). Każdy z tych członów w tym układzie ma swoje cele i dążenia.

Nauka reprezentowana przez uniwersytety i instytuty naukowe stara się utrzymać samodzielność i autonomię w relacjach z pozostałymi w prowadzeniu badań i kształtowaniu programów o charakterze podstawowym i stosowanym. Mają one stanowić wyjściowe ogniwo w łańcuchu: nauki przyrodnicze i społeczne, stosowane i technologiczne. Wiedza wytwarzana na uniwersytetach i w innych placówkach tego typu jest dobrem publicznym, które cechuje pełna dostępność do niej, gdyż jest komunikowana w formie piśmiennictwa naukowego, wykładów i Internetu. Finansowana jest głównie ze środków publicznych i przez to w określony sposób podlega kontroli społecznej.

Gospodarka reprezentowana przez przedsiębiorstwa przemysłowe, zwłaszcza funkcjonujące w skali globalnej, jest zainteresowana badaniami i wiedzą technologiczno-innowacyjną. Preferuje tworzenie własnych form organizacji badawczych prowadzonych i finansowanych bądź przez zakłady przemysłowe, bądź też przez podległe przedsiębiorstwom jednostki badawcze. Wiedza ta ma w znacznym stopniu charakter prywatny, a więc występuje w zamkniętym obiegu. Znaczna część tej wiedzy to wiedza milcząca i osobista (*know-how*). Dążenie przedsiębiorstw do budowania przewagi konkurencyjnej opartej na wiedzy skłania je do ukrywania i zawłaszczania jej, a nawet blokowania dostępu do niej (przez promowanie ustaw chroniących własność intelektualną i patenty zaporowe). Pozwala to przedłużyć przewagę konkurencyjną, ale może przeszkadzać w powstawaniu nowej wiedzy. Stąd też umacnia się pogląd, że nowa wiedza naukowa najłatwiej powstaje w warunkach kooperacji i w wyniku swobodnego przepływu myśli i otwartej dyskusji naukowej (por. Galar 2003, s. 305).

Teraz o roli państwa w tym układzie. Wielkie znaczenie współczesnej nauki w kształtowaniu kultury i gospodarki sprawia, że nauka jest traktowana jako ważny środek osiągnięcia celów gospodarczych i politycznych państwa. Dlatego zasadniczym przejawem, a zarazem narzędziem oddziaływania państwa na charakter i rozwój działalności naukowej jest polityka naukowa (por. Kukliński 1994). Polityka naukowa państwa może być dwojaka: 1) nieinterwencyjny i 2) interwencyjny.

Polityka nieinterwencyjny pozostawia naukę głównie prywatnej inicjatywie lub organizacjom społecznym. Jest realizowana raczej przez działalność niż programy. Przejawia się to małym udziałem instytucji publicznych, a zwłaszcza państwowych i oficjalnych programów, w kształtowaniu działalności naukowej. Badania naukowe są prowadzone głównie przez prywatne uniwersytety

i instytuty finansowane przez fundacje i przemysł. Udział państwa obejmuje finansowanie wielkich programów o wyraźnie politycznym charakterze (militaria, środowisko przyrodnicze, miasta).

Polityka interwencyjny natomiast opiera się na aktywnym oddziaływaniu państwa, które poprzez instytucje państwowe i szerokie programy publiczne i ich finansowanie kształtuje działalność naukową. Charakter tych oddziaływań zależy w dużym stopniu od celów i roli państwa. Można wyróżnić dwa typy zarządzania i planowania nauki: 1) autorytatywny i 2) demokratyczny (por. Bunge 1983, s. 248).

Autorytatywny planowanie i zarządzanie nauką w pełni reguluje i kształtuje, poprzez centralne instytucje państwowe, całą działalność systemu społeczno-poznawczego, jakim jest nauka. Dotyczy to zarówno celów, jak i środków działalności naukowej, w tym także kształtowania charakteru społeczności badaczy, treści myśli naukowej i zakresu badań na gruncie oficjalnej ideologii. Prowadzi do monopolizacji życia naukowego i preferowania badań na niskim poziomie. W praktyce występują oczywiście różne poziomy autorytatywnego planowania i zarządzania. Ich rezultaty są dość podobne: niski poziom odkrywczości i nowatorstwa.

Demokratyczny planowanie i zarządzanie cechuje – oprócz swobody badań – także równowaga między różnymi ośrodkami kształtującymi działalność naukową. Wymaga to uwzględnienia zarówno interesów samej nauki, jej wyników, jak i konsumentów wiedzy. Istotnym elementem takiego podejścia jest wprowadzenie konieczności finansowania nauki ze źródeł publicznych, a zwłaszcza państwowych, ale bez autorytatywnego narzucania zamkniętych programów badań i umożliwienia ich kształtowania na gruncie współzawodnictwa. Oczywiście, badania muszą uwzględniać potrzeby społeczne, a w mechanizmy społecznego życia naukowego powinna być włączona możliwość ich publicznego przedstawiania i konfrontowania oraz uznania (Chojnicki 1996).

Sieć oddziaływań, jakie zachodzą między nauką, gospodarką i państwem, stanowi podstawę kształtowania nowego typu gospodarki, tzw. gospodarki opartej na wiedzy, w której głównym czynnikiem rozwoju gospodarczego i kształtowania nowych struktur gospodarczych staje się wiedza naukowa. Tradycyjne czynniki rozwoju gospodarczego – ziemia i zasoby naturalne, praca, kapitał – ustępują wiedzy będącej głównym źródłem wzrostu i postępu gospodarczego. Ale jest to odrębne zagadnienie (por. Chojnicki, Czyż 2006).

Rzeczywistość i zastosowanie wiedzy naukowej służy jednak nie tylko gospodarce, lecz także (a może przede wszystkim) kształtowaniu kultury, w tym nauczaniu oraz kreowaniu świadomości intelektualnej i społecznej, a więc przekształcaniu stanu umysłów ludzi oraz wzmacnianiu moralno-etycznych podstaw ładu społecznego.

Charakterystyka modelu systemu społeczno-poznawczego wymaga uzupełnienia o problematykę ich zróżnicowania i złożoności. Systemy społeczno-poznawcze występują realnie jako całość i w postaci dyscyplin naukowych. Mogą też występować w ujęciu globalnym (nauka światowa) oraz w ujęciu regionalnym (nauka polska). W każdej z tych postaci odnotowujemy odmienne formy i zależności.

DYSCYPLINY NAUKOWE I PODZIAŁ NAUK

Dyscypliny naukowe są wyspecjalizowanymi podsystemami nauki. Można je określić jako funkcjonalne podsystemy społeczno-poznawcze, złożone z badaczy specjalizujących się w działalności badawczej w określonej dziedzinie, wyodrębnionej przedmiotowo lub problemowo, kooperujących ze sobą i organizujących się instytucjonalnie (por. Chojnicki 1991, tłum. pol. 1999). W ich ramach organizacyjnych kształtują się kompetencje badaczy oraz wiedza naukowa, dokonują się procesy krytyki i komunikowania wyników badawczych. Działalność naukowa jest zawsze działalnością wyspecjalizowaną. W obrębie dyscyplin naukowych konkretyzowane są kryteria naukowości. Dokonuje się postęp badawczy przez formułowanie nowych problemów naukowych oraz ich rozwiązywanie za pomocą metod i technik badawczych dostosowanych lub opracowywanych do rozwiązywania tych problemów.

Charakterystyka dyscypliny naukowej dotyczy przede wszystkim właściwości i roli społeczności badaczy. Goćkowski (1999, s. 117) rozpatruje ją jako społeczność cechową i tak określa: „społeczność cechowa uczonych to zbiorowość specjalistów danej dyscypliny nauki, będąca grupą ukonstytuowaną na gruncie akceptowanego i praktykowanego ładu aksjonormatywnego w zakresie spraw pojmowania i uprawiania zawodu twórcy i nauczyciela – wiedzy naukowej oraz – wychowawcy takich twórców i nauczycieli”.

Powstanie nowych dyscyplin naukowych jest wynikiem działania różnych procesów, w trakcie których następuje rozszerzanie zakresu przedmiotowego i problemowego nauki. Procesami tymi według Goćkowskiego (1999, s. 118–121) są: 1) proces dyferencjacji w istniejących już naukach, 2) proces dyfuzji interdyscyplinarnej polegający na oderwaniu się części od co najmniej dwóch dyscyplin i połączeniu w nową dyscyplinę, 3) proces integrowania wielości dyscyplin poprzez tworzenie nowej siatki problemowej.

Dyscypliny naukowe nie działają w izolacji od innych dyscyplin. Są powiązane ze sobą, a powiązania te mogą być dwustronne; dyscyplina naukowa jest przedmiotem oddziaływania i sama może oddziaływać na inne nauki. W zakresie postępowania badawczego oddziaływania te dokonują się głównie przez wykorzystywanie aparatu pojęciowego, wiedzy i metod bardziej podstawowych dyscyplin. Jak stwierdza Bunge (1983, s. 5), „żadna nauka nie zapożycza całej swojej wiedzy od nauk, które zakłada, ale nauka z niewielką ilością długów jest albo bardzo podstawowa, albo bardzo zacofana”.

Dyscypliny naukowe i ich gałęzie stanowią podstawowe składniki (podsystemy) wewnętrznej budowy nauki. Nauka w ujęciu wewnętrznym jest systemem nauk, tj. systemem złożonym z dyscyplin naukowych, wyodrębnionych na gruncie ich właściwości systemowych i uporządkowanych typologicznie.

Zróznicowanie charakteru nauk – dyscyplin naukowych – znajduje wyraz w podziale nauk na różne rodzaje lub typy. Przybierają one odmienną postać w zależności od przyjętych kryteriów podziału. Nie wdając się w dyskusję nad tymi kryte-

riami, proponuję przyjąć za podstawę podziału nauk o charakterze typologicznym główne funkcje, jakie pełni wiedza naukowa: 1) poznawczą, 2) poznawczo-praktyczną (użyteczną) oraz 3) praktyczną. Na tej podstawie wyróżnimy 1) nauki podstawowe, które pełnią przede wszystkim funkcje poznawcze, 2) nauki stosowane – poznawczo-praktyczne oraz 3) nauki technologiczne mające charakter praktyczny.

Nauki podstawowe realizują głównie funkcje poznawcze, a więc zmniejszania stanu niewiedzy o świecie i obmyślenia sposobów poznania świata, tj. metod naukowych. Dzielą się na nauki matematyczne (formalne) i empiryczne. Nauki matematyczne (formalne) dostarczają pewnych podstawowych struktur konceptualnych i teorii o charakterze logicznym i matematycznym dla opisu. Nauki empiryczne zajmują się odkrywaniem struktury i zmienności świata i ich prawidłowości. Obejmują nauki przyrodnicze (fizyczne, chemiczne, biologiczne) i społeczne (ekonomiczne, polityczne, socjologiczne, prawne, psychologiczne i językoznawcze). Sporna jest jedność modelu poznawczego nauk empirycznych oraz odrębność humanistyki od nauk empirycznych. Podział ten, chociaż dość powszechnie uznawany, nie jest jednoznaczny z powodu wyodrębnienia nauk pogranicznych (biofizyka, biochemia) i złożonych (antropologia, geografia).

Nauki stosowane obejmują te dyscypliny, w których problemy i badania ukierunkowane są na cele praktyczne, ale opierają się na wynikach nauk podstawowych. Podobnie jak nauki technologiczne mają one użyteczny charakter, ale nie projektują nowych obiektów i sposobów ich produkcji; granica między nimi nie jest ostra. Zalicza się do nich leśnictwo, nauki rolnicze, nauki o żywności, farmakologię, psychologię kliniczną, nauki biomedyczne, nauki pedagogiczne, epidemiologię, nauki prawnicze, planowanie ekonomiczne i społeczne, badania operacyjne, nauki o przedsiębiorstwach itp.

Nauki technologiczne zajmują się wynajdywaniem nowych, sztucznych obiektów i procesów oraz sposobami ich produkcji. Podczas gdy w badaniach podstawowych i stosowanych dokonuje się odkryć nieznanych obiektów, własności i procesów, to w badaniach technologicznych dokonuje się wynalazków, czyli konstruuje się nowe, sztuczne, syntetyczne obiekty i procesy, a więc przede wszystkim różnorodne systemy techniczne. Wynalazki są czymś nowym, co poprzednio nie istniało bądź było poza ludzką kontrolą (Bunge 1983, s. 209). W szerokim znaczeniu obejmują one wszelkie innowacje służące przebudowie świata. Nauki technologiczne są podstawą przekształcania produkcji przemysłowej, rolniczej i działalności usługowej oraz funkcjonowania infrastruktur techniczno-cywilizacyjnych, tj. transportu, komunikacji, informatyki, budownictwa itp.

Według Bungego (1983, s. 214) technologia obejmuje więcej niż tradycyjna inżynieria. Określa się ją jako „projektowanie rzeczy i procesów o możliwej praktycznej wartości dla jednostek i grup przy wykorzystaniu wyników naukowych badań podstawowych i stosowanych”. Tak więc oprócz fizykotechnologii (inżynieria mechaniczna, elektryczna, elektroniczna, nuklearna, kosmiczna, informatyki, budowy komputerów), chemiotechnologii (chemia przemysłowa, inżynieria chemiczna) i biotechnologii (farmakologia, medycyna, bioinżynieria, inżynieria geo-

metryczna) mieści się tu również socjotechnologia (prawo, planowanie ekonomiczne, planowanie przestrzenne, inżynieria społeczna, psychotechnologia).

Bunge (1983, s. 215) w następujący sposób przedstawia relacje między naukami podstawowymi, stosowanymi a technologicznymi: „Nauki podstawowe, nauki stosowane i technologie mają pewne wspólne, jak i różne własności. Wszystkie opierają się na tych samych założeniach, matematyce i posługują się metodą naukową. Różnią je natomiast cele: są nimi w naukach podstawowych zrozumienie świata w kategoriach prawidłowości; w naukach stosowanych wykorzystanie tego zrozumienia dla prowadzenia dalszych badań, które mogą być użyteczne praktycznie; w technologii zaś kontrola i zmiany rzeczywistości poprzez projektowanie sztucznych systemów i planowanie działań w oparciu o wiedzę naukową”.

Oprócz podziału na nauki podstawowe, stosowane i technologiczne występują też inne podziały (por. Grobler 2006). Jeden z nich to podział na badania czyste (podstawowe) i stosowane (por. Amsterdamski 1994, s. 134 i dalsze). Inny to podział na naukę (*science*) i technologię, a jeszcze inny: na badania podstawowe, stosowane i rozwojowe.

Zagadnienie podziału nauki na dyscypliny naukowe oraz główne typy nauk jest coraz mocniej kwestionowane zarówno z punktu widzenia prowadzenia badań, jak i rozpatrywania w ujęciu praktycznym i ekonomicznym (por. Chojnicki 2001, Chojnicki, Czyż 2006). Podnosi się przede wszystkim to, że następuje narastanie problemów o charakterze interdyscyplinarnym, których rozwiązywanie odbywa się na gruncie różnych dyscyplin naukowych, co powoduje zacieranie ich charakteru przedmiotowego i odrębności instytucjonalno-akademickich. Powstaje też szereg problemów transdyscyplinarnych, których rozwiązywanie nie mieści się już w dotychczasowych podziałach i dokonuje się ponad nimi. Wiąże się to często też z opracowaniem nowych metod i technik badawczych.

Praktyczystyczne pojmowanie wiedzy naukowej wyraża się w poglądzie, że racją rozwoju nauki jest jej przydatność praktyczna, a nie wartość poznawcza, traktowana jako cecha pierwotna i cel działalności naukowej. Główna rola nauki polega na usprawnianiu działalności praktycznej i tworzeniu nowych technologii. Nie uznaje się też istotnych różnic między wiedzą podstawową i stosowaną a technologiczną (por. Chojnicki 2003, s. 312). Wysuwa się w związku z tym na pierwszy plan wiedzę typu *know-how*, a więc wiedzę technologiczną, i głosi się, że wiedza technologiczna lub szerzej praktyczna jest niezależna od podstawowej wiedzy naukowej (czemu zresztą przeczy historia nauki, np. relacja optyka nieliniowa-mikroskop elektronowy) i daje się rozwijać w izolacji od niej. Towarzyszy temu ekonomizm wyrażający się w przekonaniu, że o wartości praktycznej wiedzy decydują mechanizmy rynkowe i że stanowi ona dobro ekonomiczne zarówno publiczne, jak i prywatne. Silnie uwypukla się też znaczenie subiektywno-personalnego rodzaju wiedzy typu *know-who*, czyli „kto jaką wiedzę posiada lub jaką dysponuje”, oraz wiedzy milczącej.

Prowadzi to do poglądu, że to wzorzec wiedzy technologicznej (praktycznej) jest wzorcem wiedzy naukowej. Wydaje się jednak, że pojęcie wiedzy naukowej jako dobra ekonomicznego nie tylko nie powinno przesłaniać nauki jako dobra po-

znawczego, ale powinno być na nim ugruntowane (Chojnicki 2001, s. 90). Może warto tu przytoczyć następującą opinię Amsterdamskiego (1994, s. 89): „Działalność naukowa niewątpliwie nie jest dziś, jeśli kiedykolwiek była, zgoła bezinteresownym poszukiwaniem prawdy, a jej produktem są nie tylko systemy twierdzeń o świecie, ale również wartości użytkowe. Nie znaczy to jednak, by bezinteresowne poszukiwanie prawdy przestało w niej w ogóle być cenione i by wiedza naukowa przestała być systemem teoretycznym, a stała się zbiorem recept skuteczного działania”.

NAUKA W UJĘCIU GLOBALNYM I REGIONALNYM

Nauka rozpatrywana w aspekcie organizacyjno-politycznym występuje w dwóch wymiarach złożoności: globalnym i regionalnym. Jest to podstawą wyróżnienia nauki jako globalnego systemu społeczno-poznawczego (nauka światowa) i podsystemów regionalnych (nauka polska).

Nauka jako globalny system społeczno-poznawczy ma wymiar całościowy i światowy. W jego ramach kształtuje się współcześnie uniwersalny charakter działalności naukowej, polegający na przyjmowaniu zasad i wzorców postępowania badawczego i wiedzy nauki, i tworzy światowy system informacji naukowej (por. Drori i in. 2003). Dokonuje się to w obrębie całej nauki, chociaż konkretyzuje w odniesieniu do poszczególnych dyscyplin naukowych i gałęzi nauki. W procesach tych, którym towarzyszyły spory i krytyczne opinie ludzi nauki, wypracowane są metody i techniki badań oraz kryteria oceny wyników. W wymiarze globalnym kształtują się i funkcjonują główne instrumenty uniwersalizacji nauki i tworzenia się całościowego zasobu wiedzy naukowej. Są to organizacje i agendy międzynarodowe promujące i koordynujące działalność naukową oraz powstanie międzynarodowego obiegu informacji. W skład tego systemu wchodzi czasopisma naukowe i serie wydawnicze o zasięgu międzynarodowym oraz międzynarodowe zjazdy i konferencje naukowe. Międzynarodowy obieg informacji naukowej został w wysokim stopniu zmonopolizowany przez angielskie i amerykańskie ośrodki i czasopisma naukowe, co uprzywilejowuje tamtejsze ośrodki naukowe. Nowym medium rozbudowy międzynarodowego obiegu informacji stał się Internet i łączenie sieci komputerowych, co prowadzi do tworzenia jednolitego światowego systemu informacji nauki.

Nauka w wymiarze regionalnym to wyraz geograficznego zróżnicowania działalności naukowej, wyznaczonego przez zależności, jakie zachodzą między nauką a państwem jako nadsystemem społecznym. Wyróżnienie państwa jako głównego nadsystemu społecznego nauki jest spowodowane charakterem i rolą państwa w terytorialnej organizacji działalności społecznej. Państwo stanowi główny terytorialny nadsystem społeczny, który integruje, reguluje podstawowe rodzaje działalności (ekonomiczną, polityczną i kulturową), a więc i działalność naukową.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawiona przeze mnie koncepcja nauki jako systemu społeczno-poznawczego zmierza do połączenia w jedną całość dwóch głównych ujęć nauki: 1) poznawczego, który dotyczy działalności badawczej i wiedzy, 2) społecznego, który odnosi się do społeczności badacza i otoczenia społecznego. Wydaje mi się, że sprzężenie tych aspektów w postaci realnego systemu pozwala uchwycić wszystkie istotne cechy nauki. Charakterystyka ta jest jednak głównie strukturalna i musi być uzupełniona o aspekt rozwojowy, gdyż nauka nie jest statyczną strukturą i podlega zmianom. Domaga się zatem teorii rozwoju nauki.

LITERATURA

- Ackoff R.L., 1962 (tłum. pol. 1969). *Scientific method: optimizing applied research decisions*. Wiley, New York. (Tłum. pol. Decyzje optymalne w badaniach stosowanych. PWN, Warszawa).
- Agazzi E., 1997. *Dobro, zło i nauka*. Oficyna Akademicka OAK, Warszawa.
- Ajdukiewicz K., 1965. *Logika pragmatyczna*. PWN, Warszawa.
- Amsterdamski S., 1994. *Tertium non datur?* PWN, Warszawa.
- Barnes B., Bloor D., 1993. *Mocny program socjologii wiedzy*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Bertalanffy von L., 1950. *A outline of general system theory*. British Journal of Philosophical Science, 1, s. 139–167.
- Bertalanffy von L., 1973 (tłum. pol. 1984). *General system theory. Foundations, development, applications*. Braziller, New York. (Tłum. pol. Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania. PWN, Warszawa).
- Bunge M., 1967. *Scientific research. I. The search for system*. Springer Verlag, Berlin.
- Bunge M., 1979. *Treatise on basic philosophy. Vol. 4. Ontology II: A world of systems*. Reidel, Dordrecht.
- Bunge M., 1983. *Treatise on basic philosophy. Vol. 6. Epistemology and methodology II: Understanding the world*. Reidel, Dordrecht.
- Bunge M., 2001. *Philosophy in crisis. The need for reconstruction*. Amherst, Prometheus Books, New York.
- Chalmers A., 1982 (tłum. pol. 1997). *What is this thing called science?* (Tłum. pol. Czym jest to, co zwiemy nauką? Wrocław).
- Chojnicki Z., 1991 (tłum. pol. 1999). *A methodological model of a scientific discipline*. [W:] A. Kukliński (red.), *Transformation of science in Poland. Science and government. Series 1*. KBN, Warszawa. (Tłum. pol. Model metodologiczny dyscypliny naukowej. [W:] Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań, s. 83–96).
- Chojnicki Z., 1995. *Nauka w ujęciu globalnym i regionalnym*. [W:] A. Kukliński (red.), *Nauka – Technologia – Gospodarka*. KBN, Warszawa.
- Chojnicki Z., 1996. *Science in a global and regional approach*. [W:] A. Kukliński (red.), *Production of knowledge and the dignity of science*. European Institute for Regional and Local Development, University of Warsaw, Warsaw, s. 114–122.

- Chojnicki Z., 2000. *Filozofia nauki. Orientacje, koncepcje, krytyki*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Chojnicki Z., 2001. *Wiedza dla gospodarki w perspektywie OECD*. [W:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy*. Komitet Badań Naukowych, Warszawa, s. 80–91.
- Chojnicki Z., 2003. *Charakter i rola wiedzy naukowej w rozwoju społeczno-gospodarczym*. [W:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Perspektywy Banku Światowego*. Biuro Banku Światowego w Polsce, Komitet Badań Naukowych, Warszawa, s. 311–315.
- Chojnicki Z., Czyż T., 2006. *Aspekty regionalne gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań.
- Czeżowski T., 1936. *Pozytywizm a idealizm w pojmowaniu nauki*. Warszawa.
- Dąbbska I., 1967. *O narzędziach i przedmiotach poznania*. Warszawa.
- Drori G.S., Meyer J.W., Ramirez F.O., Schofer E., 2003. *Science in the modern world polity*. Stanford University Press, Stanford.
- Galar R., 2003. *Gospodarka oparta na wiedzy – sieć wątpliwości*. [W:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy*. Warszawa, s. 303–310.
- Goćkowski J., 1987. *Spoleczne funkcje nauki*. [W:] *Filozofia a nauka*. Ossolineum, Wrocław, s. 672–678.
- Goćkowski J., 1999. *Tożsamość nauki i granice „naukowej perspektywy świata”*. [W:] E. Hałoń, G. Labuda (red.), *O nauce, pseudonauce, paranauce*. PAN Centrum Upowszechniania Nauki, Warszawa, s. 103–135.
- Goćkowski J., Siemianowski A. (red.), 1981. *Szkoły w nauce*. Ossolineum, Wrocław.
- Gorocho W.G., 1972. *Rola ujęcia systemowego w badaniach teoretycznych nad nauką*. *Zagadnienia Naukoznawstwa*, 3 (31), s. 367–373.
- Grobler A., 2006. *Metodologia nauk*. Ureus – Znak, Kraków.
- Grucza F., 1999. *Nauka – pseudonauka – paranauka*. [W:] E. Hałoń, G. Labuda (red.), *O nauce, pseudonauce, paranauce*. PAN Centrum Upowszechniania Nauki, Warszawa, s. 137–164.
- Kamiński S., 1970. *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Kukliński A., 1994. *Dylematy polityki naukowej*. [W:] *Rola polityki państwa w procesach dostosowawczych do Wspólnoty Europejskiej*. Warszawa.
- Leydesdorf L., Etzkowitz H., 1996. *Emergence of triple helix of university – industry – government relations*. *Science and Public Policy*, XXIII, s. 279–286.
- Marciszewski W., 1987. *Nauka*. [W:] *Filozofia a nauka*. Ossolineum, Wrocław, s. 412–421.
- Nowak L., 1977. *Wstęp do idealizacji teorii nauki*. PWN, Warszawa.
- Popper K.R., 1972 (tłum. pol. 1992). *Objective knowledge*. Oxford University Press, Oxford. (Tłum. pol. Wiedza obiektywna. PWN, Warszawa).
- Popper K.R., 1995 (tłum. pol. 1997). *The myth of the framework*. In *dementia of science and rationality*. (Tłum. pol. Mit schematu pojęciowego. W obronie nauki i racjonalności. Książka i Wiedza, Warszawa).
- Rybicki P., Goćkowski J. (red.), 1980. *Autorytet w nauce*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Sadowski W., 1978. *Podstawy ogólnej teorii systemów*. PWN, Warszawa.
- Such J., 1997. *Co się zmieniło w filozoficznym spojrzeniu na naukę?* [W:] H. Korpikiewicz, E. Piotrowska (red.), *Alternatywy i przewartościowania we współczesnej filozofii nauk*. Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań, t. 38, s. 13–22.
- Ziman J., 1968 (tłum. pol. 1972). *Public knowledge*. Cambridge Univ. Press. (Tłum. pol. Społeczeństwo nauki. PIW, Warszawa).
- Ziółkowski M., 1989. *Wiedza. Jednostka. Społeczeństwo. Zarys koncepcji socjologii wiedzy*. PWN, Warszawa.

Spis publikacji, w których ukazały się zamieszczone
w tej książce teksty:

1. O geografii. W: Domański B., Widacki W. (red.), Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia. Kraków, Inst. Geografii UJ, 1999, 17–26.
2. Problematyka metodologiczna przedmiotu geografii. W: Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajo-
brazie. Łódź, Podstawowe idee i koncepcje w geografii. Tom 1, 2005, 11–21.
3. Geografia wobec problemów współczesnego świata. W: Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), Geografia a przemiany współczesnego świata. Byd-
goszcz, Podstawowe idee i koncepcje w geografii. Tom 3, 2007, 15–24.
4. Dualizm metodologiczny w geografii społeczno-ekonomicznej. W: Rogacki H. (red.), Koncepcje teoretyczne i metody badań geografii społeczno-ekonomicz-
nej i gospodarki przestrzennej. Poznań, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, 2001, 17–25.
5. Wyjaśnianie w geografii społeczno-ekonomicznej w ujęciu relacjonistycznym W: Rogacki H. (red.), Możliwości i ograniczenia zastosowań metod badaw-
czych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej. Po-
znań, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, 2002, 11–23.
6. Koncepcje i zastosowania metafory w geografii społeczno-ekonomicznej. W: Rogacki H. (red.), Problemy interpretacji wyników metod badawczych stoso-
wanych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej. Po-
znań, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, 2003, 11–20.
7. Podstawy filozoficzne geografii – jakiej filozofii potrzebuje geografia? W: Choj-
nicki Z. (red.) Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości. Po-
znań, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, 2004, 191–207.
8. Model empiryczno-naukowy geografii. W: Kostrzewski A., Maik W. (red.), Geografia wobec problemów współczesnego świata. Funkcje poznawcze i prak-
tyczne geografii. Bydgoszcz, Wydawnictwo Uczelniane WSG, 2010.
9. Główne koncepcje i pola badawcze studiów regionalnych. W: Rychling A., Le-
chowicz M. (red.), IV Forum Geografów Polskich. Studia regionalne a rozwój
geografii. Warszawa, Komitet Nauk Geograficznych PAN, 2009, 11–21.
10. Rozwój społeczno-ekonomiczny i jego aspekty aksjologiczne. W: Parysek J.J.,
Strykiewicz T. (red.), Region społeczno-ekonomiczny i rozwój regionalny.
Poznań, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, 2008, 21–36.
11. Wiedza dla gospodarki w perspektywie OECD. W: Kukliński A. (red.), Gospo-
darka oparta na wiedzy. Warszawa, Komitet Badań Naukowych, 2001, 80–91.
12. Charakter i rola wiedzy naukowej w rozwoju społeczno-gospodarczym. W: Ku-
kliński A. (red.), Gospodarka oparta na wiedzy. Perspektywy Banku Światowe-

go. Warszawa, Biuro Banku Światowego w Polsce, Komitet Badań Naukowych, 2003, 311–315.

13. Nauka jako system społeczno-poznawczy. W: Maciołek R., Maik W., Sikora K. (red.), Problemy nauki i szkolnictwa wyższego. Bydgoszcz, 2009, 17–39.

METHODOLOGICAL AND THEORETICAL CONCEPTS AND STUDIES IN GEOGRAPHY

SUMMARIES

1. On geography

A minimum characterisation of geography as a scientific discipline in a methodological aspect is given in the answers to four questions: (1) what is the concern of geography? (2) what kind of knowledge is it? (3) what are the functions of geography? And (4) what are the position and importance of geography in science and society? In terms of the philosophy of science, the answers can be outlined in the following way.

Re 1. The absence of basic theories in geography that would define its subject matter has caused competitive pre-theories to be built that offer certain theoretical models, e.g., chorological, or spatial, landscape, regional, and interactive. However, they do not delineate geography's field of research, but certain groups of problems which organise different variants of the research field, and attempt to explain the nature and scope of the research.

Re 2. Generally, two approaches can be distinguished in the question of the nature of geographical knowledge. They can be described as scientific and antiscientific.

The scientific approach (in its moderate version) perceives geographical knowledge as empirical one, i.e., inter-subjectively verifiable and communicable. This understanding of geographical knowledge should not be identified, as is the custom of American geographers, with the neo-positivist concept of science, which is one of the versions of scientism, rarely recognised in the philosophy of science nowadays owing to its anti-metaphysical attitude and favouring observational language. Anyway, scientism can find justification within the philosophy of science in a variety of orientations. Thus, the scientific understanding of geography can, and does, assume various forms: from narrowly empirical, through instrumentalistic, to realistic.

The anti-scientific approach perceives geographical knowledge, mainly in the domain of human geography, as knowledge that is not purely empirical; hence, it is not inter-subjectively verifiable and communicable, and contains subjective and individualising elements. The main motive in pursuing this type of geographical knowledge is the belief that man's world is distinct from the world of nature (anti-naturalism), and that this involves a difference in the ways of studying them, and hence in the function of the knowledge. Today this standpoint is taken primarily by various humanistic and radical orientations. A separate place is occupied by the postmodern direction, which tries to approach geographical knowledge as one that pro-grammatically does not differ from literature, as is proposed

and practised by those who have adopted the concepts of the Paris circle of postmodernism.

Re 3. The definition of the functions of geography depends on what kind of knowledge this discipline embraces, or can acquire. In the empirical (that is, scientific) approach geographical knowledge fulfils two basic functions: 1) cognitive, connected with scientific progress consisting searching out and ascertaining facts, and in their explanation, and 2) utilitarian, intended to improve practical activity, mainly through planning, education, and culture-creating projects. It is generally believed that the cognitive functions come to the fore in both divisions of geography – physical and human, and that the utilitarian functions, especially making practical activity more efficient, are still too weak.

In the humanistic knowledge approach (that is, in the anti-scientific model), geographical knowledge performs mainly cognitive functions consisting in the individualisation of the phenomena examined, and in their interpretation accepting subjectivisation of man's experience "in its ambiguity, ambivalence and complexity". In the radical variant, the utility value of this knowledge is emphasised, but in an emancipation aspect aiming at a radical criticism of the so-called 'capitalist society' and its reconstruction.

Re 4. The position each discipline holds in science depends not only on its cognitive progress and advances in the scope of problems, but also on its contribution to the development of other sciences. As to the position of geography, its impact on other disciplines must be considered weak, and geography itself cannot arouse enough interest in its conceptions and results. A reason for this state of affairs may be the common belief that geographical knowledge has a popular and purely informative nature, and the tendency to ascribe the results of geographical inquiry to other disciplines.

The poor diffusion of the concepts and results of geographical research is a serious signal of the weakening of the position of this discipline, especially in the face of the newly emerging, more practically oriented approach to science in the 21st century. For geography, this situation is a cause for intellectual and practical anguish.

The position of geography in society, closely linked to its position in science, is its place in the school, culture and mass media. While there is a growing tendency to make society interested in scientific achievements, those of geography present themselves, and are presented, inefficiently. The discipline merely provides a geographical background or spatial framework against or within which various phenomena occur. What fails to get through to society are those significant results of geography which concern man's environment and spatial development, as well as its achievements in the practical sphere,

2. Methodological problems of the subject matter of geography

The article presents theoretical foundations of the subject matter of geography in its methodological aspect. It consists of two parts. The first discusses the concept of the subject matter of a scientific discipline in the form of a domain, which is

made up of objects of a specified kind, their properties, and relations. The domain is characterised through a variety of competing pretheories determining the research field of the given discipline. The second part offers an analysis of the subject matter of geography and difficulties involved in the building of a pretheory in geography.

3. Geography in the face of problems of changes in the contemporary world

The article presents a methodological approach to the study of changes in the contemporary world. It consists of three parts. The first concerns the concept and role of problems in scientific research. The second addresses the nature of problems posed by changes taking place in the contemporary world. The third characterises the approaches of geographical inquiry to problems of changes in the contemporary world and offers an analysis and postulates concerning substantive and methodological conceptions of geography.

4. Methodological dualism in socio-economic geography

The article presents a conception of methodological dualism in socio-economic geography in the form of two opposing methodological models: naturalistic and humanistic. The naturalistic model assumes that the methodological character of social sciences, i.e. principles of pursuing them and their research results, do not (the descriptive version) or should not (the normative version) differ in a significant way from those of natural sciences. In turn, the humanistic model, which is in opposition to the naturalistic one, i.e., anti-naturalistic, claims the methodological character of social sciences to be unique; hence, in this approach, they are called humanistic. This model is a variant of the anti-scientific orientation in social sciences.

These assumptions provided a basis for the characterisation of the models with reference to socio-economic geography. The aspects considered include: (1) the character and role of scientific methods, (2) objectivity and facts, (3) values, (4) the character and structure of knowledge, and (5) explanation and understanding. These aspects do not exhaust a full description of the models, but highlight significant differences between them.

The author prefers the naturalistic model in socio-economic geography, but in its moderate version. He justifies this preference not only by his philosophical-methodological opinions, but first of all by his conviction that (1) it is better suited to actual research practice and its results in socio-economic geography, (2) it allows a better choice and more efficient solution of real social problems, and (3) it provides the best common basis for geography that spans both its main divisions – natural and social. At the same time it recognises certain cognitive values of the humanistic model as a complementary approach accommodating subjective aspects of man's activity and his empathy. However, an effective use of the humanistic model requires giving up its extreme interpretations, such as postmodernism, and a deeper knowledge of specific analytical methods employed in the humanities, e.g. hermeneutical methods.

5. Explanation in socio-economic geography in a relational approach

Attempts at a methodological approach to explanation in socio-economic inquiry have so far been unsatisfactory and different from research practice. They are largely based on the so-called nomological-deductive model and its variants. However, the model does not yield itself to the explanation of socio-economic facts because of the weakness of nomological knowledge in socio-economic sciences.

Applications of the model in socio-economic geography have shown it to be of little use and have usually been rather banal, which has caused interest in explanation problems to wane. This justifies the search for other, more effective conceptions of explanation, better suited to the cognitive nature of geography (and other socio-economic sciences). One of them is a conception representing what I propose calling a relational approach. Explanation is here not only a justifying but also an exploratory procedure in the course of which premises of explanation are established that provide knowledge about the processes and mechanisms determining the occurrence of facts, mainly concerning real social systems, especially their internal and external relations and levels of complexity. Hence, the relational conception is not purely nomological, because the premises of explanation can be hypotheses found and justified in the course of the explanatory procedure.

6. Concepts and applications of metaphor in socio-economic geography

The article presents two concepts of metaphor: postmodern and analytical-semantic. The first part discusses the postmodern concept, which has been formulated in the framework of the textual version of postmodernism and which treats metaphor as a basic medium of dialogue and poetics. A critical attitude towards this understanding of metaphor makes one seek a different approach in analytical philosophy. The second part of the article presents the analytical-semantic approach to metaphor. It starts with the rhetorical conception of metaphor and its semantic criticism, and passes on to the dispute about its semantic nature among three approaches: substitutive, comparative, and interactive. It also puts forward a proposal for defining the properties of metaphors as separate expressions and their classification by the functions they perform in socio-economic geography. This approach has not been an object of interest to geography, but it can provide a basis for applying metaphors in an empirical model of geography as a means of the conceptualisation of geographical knowledge.

7. Philosophical foundations of geography. What kind of philosophy does geography need?

The author assumes that philosophy is not merely useful but simply indispensable for the understanding of the nature and cognitive status of geography as well as of any other science. A critical assessment of this problem will provide an answer to the question that is the goal of the present article: What kind of philosophy does geography need? Three issues will be addressed.

The first concerns the nature and role of philosophy in meta-scientific inquiry. The development of philosophical reflection is closely connected with the formation of those philosophical directions within the frameworks of which philosophical conceptions and programmes of science have been proposed. The core of philosophical inquiry into science is the so-called philosophy of science. Today, the orientations making up its programme include: conventionalism, analytic philosophy, critical rationalism, a sociological-historical orientation, neo-analytic and neo-pragmatic orientations, essentialism, idealisational theory of science, and scientific philosophy. These are the orientations in which the foundations of the philosophy of geography should be sought. Apart from this mainstream of the philosophy of science, there is a wide range of inquiry into the social and cultural aspects of science. It is represented by those philosophical directions in which reflection on science is not the principal object of interest and which marginalise it. Among them are Marxism, phenomenology, and postmodernism.

The second issue is the presentation of the main philosophical orientations referred to by geographers in their study of the foundations of geography. Two trends can be distinguished here. One strives to develop a methodological model of geography as an empirical science, with an emphasis on its explanatory and prognostic functions, the role of modelling, and a more theoretical aspect. This approach makes use of a variety of assumptions of the philosophy of science which, however, are not reducible to neo-positivism (logical empiricism), as is often wrongly believed. Today, despite its substantial contribution to the philosophy of science, neo-positivism is a historically closed orientation and merely one of the many directions in the philosophy of science, hardly representative. The other trend in the inquiry into the philosophical foundations of geography started from a critique of the philosophy of science reduced to neo-positivism and attempted to utilise those conceptions and orientations that basically do not supply the methodological assumptions and notional apparatus necessary in the study of the foundations of geography, like Marxism, phenomenology, and postmodernism. When assessing their usefulness for the study of geography, one should consider the following criteria: (1) whether they accurately describe and reconstruct the actual research practice and its results, (2) whether they help to build effective research models, and (3) whether they provide a basis for a holistic treatment of geography. It seems that the Marxist and radical orientations as well as postmodernism hardly meet those criteria.

The third issue is the presentation and justification of the author's opinion that the study of the foundations of geography should be based on the conceptions of scientific philosophy. The fullest synthesis of scientific philosophy in the ontological, epistemological, logical and ethical contexts is the system developed by Mario Bunge (*Treatise on Basic Philosophy*, vols 1–7, 1974–1989, Dordrecht: Reidel). Scientific philosophy is closely connected with scientific knowledge. Although it provides a foundation for the philosophical study of science, it has a scientific character itself, because it satisfies the criteria of scientific knowledge and must be consistent with it. Thus, scientific philosophy does not obey its meta-scientific character and does not dominate science. It considers ontological, epistemological

and methodological aspects of empirical sciences, focusing on the precision of notions, argumentation and justification rather than on formal-logical analysis of the nature and structure of scientific knowledge, and it defends scientific realism against relativism. The author tries to show that its programme leads to the implementation of the methodological unity of geography.

8. An empirical-scientific model of geography

The article presents a philosophical-methodological conception of an empirical-scientific model of geography as an empirical science. It consists of an introduction and two parts. The introduction discusses the notion of philosophical-methodological models of geography and philosophical orientations. Part one addresses the philosophical-methodological foundations of the model, which embrace three successive philosophical streams: empiricism, logical empiricism (neopositivism), and scientific philosophy. Part two characterises the empirical-scientific model in terms of scientific philosophy at three main problem planes: ontological, epistemological, and methodological.

9. Main conceptions and research fields of regional studies

A substantive and methodological analysis of regional studies as a research activity shows them to be far from a uniform, compact whole. The term 'regional studies' covers a variety of conceptions and fields of regional enquiry, and it is the aim of this article to distinguish and characterise them. The author distinguishes three main conceptions and fields of regional studies: (1) geographical regional studies, (2) multidisciplinary regional studies, and (3) economic regional studies.

Geographical regional studies include: (1) regional geography as the core of regional studies, and (2) problem-oriented geographical research carried out in a regional approach. In geography, regional studies have primarily assumed the form of regional geography, as opposed to systematic geography. It was treated as a separate discipline striving for regional synthesis in geographical terms. In response to a decline in its cognitive function and position in favour of physical and socio-economic (human) geography, attempts have been made to revitalise it and to formulate so-called new regional geography.

The nature of problem-oriented geographical research in a regional approach is either: (1) analytical-contextual, focusing on special regionalisation and research problems associated with the specificity of regions, or (2) structuring, involving the use of regional models in geographical inquiry.

Multidisciplinary regional studies have largely developed as so-called 'area studies'. Their task is to obtain comprehensive, multidimensional information about regions from a variety of social sciences combining their research results.

Economic regional studies, whose core is Regional Science, have a distinct research field of their own. Initially they focused on the building of theories and models of location of economic activity and methods of regional analysis. Today

they also seek to diagnose, forecast and formulate decision-making models, not only in economic policy, but social and ecological policies as well.

The above presentation of the conceptions and research fields of regional studies is primarily intended to highlight the complexity of this issue and the need for a further discussion of their nature, functions and place in scientific inquiry and academic teaching.

10. Socio-economic development and its axiological aspects

The article presents notions and issues concerning socio-economic development in an axiological perspective. Their presentation is limited to those the present author considers valid, and ignores their wider context as expounded in the various theories of socio-economic development.

Underlying the axiological approach to socio-economic development is the opinion that the character of and research on socio-economic development are not neutral axiologically because values are an inherent component of human activity; they stimulate it and give it a direction.

The article discusses: (1) the concept of socio-economic development, (2) basic axiological notions, and (3) axiological problems of socio-economic development. The construction of the concept of socio-economic development embraces (a) the scope of the concept of development and its reference, and (b) the nature of socio-economic development as determined by development processes and development targets. The basic notions in axiology are values, evaluations and norms. Axiological problems of development involve such issues as (a) kinds of value in socio-economic development, (b) relations between needs and values, (c) the role of values in the structure of development, and (d) its axiological aspects, especially of socio-economic progress and development as an object of evaluation.

11. Knowledge for the economy in the OECD perspective

The article gives a critical presentation of the conception of knowledge employed in discussions of the knowledge-based economy (KBE) by the OECD. KBE issues include the formation of new economic structures under the influence of advances in scientific knowledge. The KBE model is a system built of three components: knowledge, the economy, and their interaction. Knowledge features in the KBE conception as the chief endogenous factor determining the structure of production and economic progress at a stage of advanced socio-economic development. A key problem here is to identify and describe the mechanisms of the effect of knowledge on economic change and growth.

12. Character and role of scientific knowledge in socio-economic development

The article addresses the issue of the character and role of scientific knowledge in socio-economic development in the theoretical context of a knowledge-based

economy. Its conceptions are critical towards the understanding of scientific knowledge and mechanisms of its impact on socio-economic development prevalent so far. Therefore the following issues are discussed: (1) the conception of scientific knowledge in a practicist and an economic approach, (2) a model of the science-economy relationship, (3) a model of scientific knowledge generation, (4) the conception of schooling, academic education, and knowledge transfer, and (5) the science-state relations, in particular the 'triple helix' programme.

The five parts of the article deal with: (1) the notion and character of knowledge in an economic aspect, (2) a functional division and characterisation of knowledge, (3) problems of knowledge management (production of knowledge, its mediation and application), (4) the notion and role of education in an economic aspect, and (5) a meta-scientific programme.

13. Science as a socio-cognitive system

The article constitutes a proposal of perceiving science as a socio-cognitive system. It consists of five parts. The first part presents the characteristics of the 'system approach' according to Bunge, constituting the basis for research of reality as 'the world of systems'. The second part presents the concept of socio-cognitive model defined by composition, surrounding, structure and system mechanisms. The third part presents the characteristics of main aspects of science as a socio-cognitive system in relation to the primary cores of system approach: 1) the scientific community and its structure, 2) cognitive activities as individual and collective levels, 3) scientific knowledge as concept system and its difference, 4) social surrounding and influences between science, economy, state and the nature of their dependence. The fourth part discusses the character of scientific disciplines and functional division of sciences into basic, applied and technological. The fifth part examines the complexity of science in the aspect of political organization in two perceptions: global and regional.